

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 18. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 5, 6 i 7 czerwca 2002 r.

Porządek obrad

18. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 5, 6 i 7 czerwca 2002 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.*
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.
3. **Uchwała** Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.
13. **Drugie** czytanie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.
14. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu	– podsekretarz stanu Adam Giersz
Ministerstwo Gospodarki	– podsekretarz stanu Maciej Leśny
	– podsekretarz stanu Małgorzata Okońska-Zaremba
	– podsekretarz stanu Marek Wejtko
Ministerstwo Obrony Narodowej	– sekretarz stanu Janusz Zemke
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– sekretarz stanu Jolanta Banach
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– minister Krzysztof Janik
	– sekretarz stanu Zbigniew Sobotka
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	– podsekretarz stanu Sławomir Dąbrowa
Ministerstwo Środowiska	– sekretarz stanu Czesław Śleziak
Ministerstwo Zdrowia	– sekretarz stanu Ewa Kralkowska
Główny Inspektorat Ochrony Środowiska	– główny inspektor Krzysztof Zaręba
Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji	– przewodniczący Juliusz Braun
Państwowa Komisja Wyborcza	– sekretarz Kazimierz Czaplicki

* Zgodnie z art. 123 ust. 1 Konstytucji RP Rada Ministrów określiła projekt ustawy jako pilny.

(Początek posiedzenia o 11 godzinie minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Ryszard Jarzembowski i Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram osiemnaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Zbigniewa Gołąbka oraz pana senatora Sławomira Izdebskiego. Listę mówców prowadzić będzie pan senator Zbigniew Gołąbek. Bardzo proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

Wysoki Senacie!

W dniu 28 maja bieżącego roku zmarł senator Edward Wende. Senator pierwszej i drugiej kadencji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Senatu drugiej kadencji, poseł na Sejm ubiegłej kadencji, wybitny prawnik, obrońca więźniów politycznych, prawy i dobry człowiek.

Proszę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego senatora.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję.

Informuję Wysoką Izbę, że Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja bieżącego roku przyjął wszystkie poprawki Senatu, podkreślam wszystkie, do ustawy o zmianie ustawy o gromadzeniu, przetwarzaniu i przekazywaniu informacji kryminalnych, ustawy o Policji, ustawy o cudzoziemcach i ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz zmianie niektórych ustaw. Przyjął też prawie wszystkie poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o ochronie osób i mienia. I w dniu 24 maja bieżącego roku przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołów czternastego, piętnastego oraz szesnastego posiedzenia stwierdzam, że protokoły tych posiedzeń zostały przyjęte.

Wysoka Izbo, doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad obecnego osiemnastego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

9. Drugie czytanie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

10. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

11. Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.

Przypominam również, że ustawa, która ma być omawiana w punkcie pierwszym dzisiejszych obrad, została wniesiona przez Radę Ministrów w trybie art. 123 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jako projekt pilny. W tym wypadku,

(marszałek L. Pastusiak)

zgodnie z art. 123 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, termin rozpatrywania tej ustawy przez Senat wynosi, jak pamiętamy, czternaście dni.

Przypominam ponadto, że zgodnie z art. 71 ust. 2 Regulaminu Senatu do postępowania w sprawie ustaw pilnych nie mają zastosowania art. 16 ust. 3 pkt 1 i 2 oraz terminy określone w art. 32 ust. 2 i w art. 34 ust. 2 naszego regulaminu.

Proponuję rozpatrzenie punktu ósmego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej zostało dostarczone w terminie późniejszym niż określony w naszym regulaminie w art. 34 ust. 2.

Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję, abyśmy w takim trybie rozpatrzyli punkt ósmy naszego porządku dziennego. Nie słyszę głosów sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję porządku obrad przyjął.

Wysoka Izbo, chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku dziennego.

Bardzo proszę, pan senator Sławiński.

Panie Senatorze, a może jednak stąd, z mównicy, tu będzie pan lepiej widziany i lepiej słyszany.

Senator Ryszard Sławiński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, chciałem złożyć propozycję, aby punkt jedenasty, to znaczy sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przesunąć w kolejności i procedować nad nim jako nad punktem trzecim. Składałem tę propozycję z uwagi na prośbę, jaką skierowali do mnie przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i członkowie rady, którzy mieliby problemy, gdybyśmy rozpatrywali ten punkt jutro, z uwagi na inne ich zobowiązania.

Bardzo proszę o przyjęcie wniosku o to, aby to był trzeci w kolejności punkt porządku obrad.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy byłaby zgoda i przyzwolenie na takie przesunięcie? Była to prośba pana przewodniczącego, który ma jutro zobowiązania w Brukseli, bardzo ważne, i prosił, żeby mógł przedstawić sprawozdanie Wysokiej Izbie właśnie w dniu dzisiejszym.

(Senator Teresa Liszcz: Który to byłby punkt?)

(Senator Ryszard Sławiński: Rozpatrywalibyśmy go jako trzeci.)

Trzeci. Jest propozycja, aby to był punkt trzeci. Nie słyszę głosów sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

(Senator Ryszard Sławiński: Dziękuję.)

Wobec tego przyjmujemy tę zmianę.

Czy ktoś z państwa... Pani senator Irena Kurzępa?

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę zgłosić wnioszek o uzupełnienie porządku dzisiejszych obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu. Proponuję, aby to był punkt czwarty.

Uzasadniam to tym, że pragniemy, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 lipca, a jeśli tak, to nasze stanowisko w sprawie tej ustawy powinno wrócić do Sejmu jeszcze na jego obecnym posiedzeniu. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Czy jest głos sprzeciwu?

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku, Pani Senator, ja nie w charakterze głosu sprzeciwu, ale w sprawie formalnej.

Mam zwyczaj przygotowywać się do debaty i chciałbym prosić, żeby to było ostatnie takie wydarzenie. W przyszłości, jeśli będą tego typu sytuacje, to lepiej, aby w projekcie porządku obrad było napisane, że taka ustawa może być rozpatrzona, bo inaczej jesteśmy zaskakiwani. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo. Bardzo słuszna uwaga. Będziemy starali się takiej zasady przestrzegać i również unikać w miarę możliwości nadzwyczajnych sytuacji, ale często pracujemy pod presją rządu i pod presją terminów, w jakich dana ustawa ma wejść w życie.

Bardzo proszę, pan senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Merytorycznie nie mam nic przeciwko temu: ani przeciwko wprowadzeniu do porządku dziennego, ani przeciwko meritum, jak sądzę, tej propozycji legislacyjnej. Melduję natomiast, Panie

(senator A. Wielowieyski)

Marszałku, że jestem referentem punktu piątego, a jutro po południu mam samolot, i muszę nim odlecieć na posiedzenie Komisji Politycznej Rady Europy. Przewodniczę temu posiedzeniu, prowadzę tam zebranie. W związku z tym apeluję tylko, żeby piąty punkt, Panie Marszałku, mógł być rozpatrywany przed południem, bo jestem przez konfederację sportu spychany na pozycję niebezpieczną.

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, że pan senator proponuje, aby ten punkt porządku obrad był rozpatrywany najpóźniej jutro przed południem, tak? Ja myślę, że zdążymy z tym punktem porządku dziennego, że uda nam się zmieścić w tym terminie.

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Jak rozumiem, przyjmujemy tę propozycję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad?

Pan senator Podkański, bardzo proszę.

Senator Lesław Podkański:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, w trybie art. 35 pragnę zgłosić wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że komisja rozpatrzyła tę nowelizację w dniu wczorajszym, że nowelizacja jest bardzo niewielka w sensie objętości, ale bardzo ważka w sensie treści. Związana jest li tylko z jednym artykułem, zmianą jednego zdania w odniesieniu do zakresu użycia broni przez funkcjonariuszy. Ostatnie wydarzenia i wypadki w Polsce są bardzo pesymistyczne i chcemy w ten sposób wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu służb bezpieczeństwa i obywateli.

Sądzę, że mój wniosek nie naruszy ani zastrzeżenia pana senatora Janowskiego, bo to jest tylko jedno zdanie i możemy się z nim zapoznać w ciągu kilku minut, ani zastrzeżenia pana senatora Wielowieyskiego, bo ja chcę zaproponować, by ten punkt był rozpatrywany w bloku spraw obronnych. To znaczy w tym sektorze, gdzie będzie stanowisko Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego oraz stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej.

Proszę Wysoką Izbę o uwzględnienie tego wniosku. Jest to tylko jednozdaniowa zmiana w ustawie o Policji.

Bardzo proszę, Panie Marszałku, o zapytania.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję. Proszę o pozostanie na chwilę.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos w sprawie tej propozycji? Nie ma chętnych.

To by było gdzieś koło punktu dziesiątego?

(Senator Lesław Podkański: Dziewiąty, dziesiąty po uzupełnieniach, w tym przedziale, tak.)

Dobrze, dziękuję panu senatorowi.

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję.)

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad osiemnastego posiedzenia wraz z proponowanymi uzupełnieniami.

Informuję również Wysoką Izbę, że jeżeli chodzi o głosowania, to odbędą się one jutro rano oraz w piątek rano. Tak więc mamy trzydniowe posiedzenie.

Pan senator Gołabek jeszcze z pilnym komunikatem.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołabek:

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, komunikat.

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, druk senacki nr 123, odbędzie się w dniu dzisiejszym, 5 czerwca 2002 r., w przerwie posiedzenia Senatu w sali obrad Senatu. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przypominam, że ta ustawa była rozpatrywana przez Sejm i uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja bieżącego roku, a do Senatu trafiła następnego dnia, 24 maja. W dniu 28 maja skierowałem tę ustawę, zgodnie z naszym regulaminem, do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst tej ustawy macie państwo w druku nr 118, a sprawozdanie komisji w druku nr 118A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego pana senatora Lesława Podkańskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego rozpatrzyła na swoim posiedzeniu projekt zmian w ustawie o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Pracowaliśmy nad drukiem nr 118 i uwzględniliśmy sytuację zaprezentowaną przez rząd. Druk zawierający te zmiany, tę materię prawną, został obwarowany klauzulą rządowego projektu pilnego. Wszystkie propozycje rozwiązań ustawowych wychodzą naprzeciw oczekiwaniom w zakresie rozstrzygania kwestii przyszłych wielkich umów offsetowych, ale również wpływają z doświadczeń w dotychczasowej realizacji umów offsetowych.

Według informacji, jakie zaprezentowano nam na posiedzeniu komisji, rząd uruchomił już kilka umów offsetowych, pojawiły się więc pierwsze doświadczenia w zakresie ich realizacji. W związku z tym w nowelizacji tej ustawy zostały zawarte doświadczenia płynące z realizacji dotychczasowych umów offsetowych.

W przedkładanym projekcie mamy do czynienia ze zmianami podmiotowymi i przedmiotowymi, a także ze zmianą zakresu spraw odszkodowawczych i zabezpieczeń interesów stron.

Nowością w projektowanej ustawie jest wprowadzenie Agencji Rozwoju Przemysłu jako operatora technicznego. W perspektywie ma ona pełnić funkcję operatora technicznego w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Projektowane rozwiązania poszerzają i uzupełniają pojęcie offsetobiorcy oraz dają szerszą definicję zobowiązania offsetowego. W tym momencie wyjaśnienia wszystkich spraw dotyczących zabezpieczenia interesów stron są już, można powiedzieć, prawie kompletne bądź kompletne.

Kolejna zmiana, która została wprowadzona i którą proponujemy Wysokiej Izbie do rozważenia, dotyczy tak zwanego procesu sumowania dostaw. Proponujemy takie rozwiązanie, by w zakresie realizacji umów offsetowych były brane pod uwagę dostawy sumowane w trzech kolejnych latach.

Proponowane jest również nowe rozwiązanie dotyczące uwzględniania w wartości offsetowej zakupu udziałów i akcji przedsiębiorstw. Myślimy tutaj oczywiście przede wszystkim o akcjach i udziałach w przedsiębiorstwach przemysłu obronnego.

Kolejnym novum, jakie przedkładamy, jest poszerzenie uprawnień ministra gospodarki, który w razie impasu w procedowaniu i rokowaniu w sprawie umów offsetowych ma zgodnie z pro-

ponowanymi rozwiązaniami możliwość przedstawienia swojej propozycji zobowiązania offsetowego.

Dodatkową istotną rzeczą, naszym zdaniem, zdaniem Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, jest propozycja rozszerzenia składu komitetu do spraw offsetu o przedstawicieli nowych działów gospodarki, których nie będę wymieniał, bo, Panie Senator i Panowie Senatorowie, jest to zawarte w druku.

Zdaniem Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, bardzo istotną kwestią jest też zmiana poziomu mnożników, chodzi o tak zwaną wartość nominalną kontraktów. W dotychczasowych rozwiązaniach były przyjęte normy, zgodnie z którymi tę wartość można było pomnożyć przez dwa. Obecne rozwiązania, zaproponowane w ustawie, umożliwiają zwiększenie tego zakresu i podniesienie poziomu mnożnika do pięciu.

Kolejną ważną sprawą jest to, że poprzez nowelizację jak gdyby wyłączamy z zobowiązań offsetowych pewne podjęte już wcześniej i realizowane przez rząd zobowiązania. Mianowicie mamy tu na myśli przede wszystkim pożyczkę realizowaną w ramach umowy międzyrządowej między Polską a Stanami Zjednoczonymi. W proponowanych przez nas rozwiązaniach zostaje ona wyłączona spod zobowiązań offsetowych.

Nasze rozwiązanie jednoznacznie rozstrzyga również kwestię związaną z poziomem wartości umów offsetowych, w taki sposób, że wszelkie kontrakty, umowy i zobowiązania offsetowe powyżej 5 milionów euro podlegają rygorowi tej ustawy.

Dodatkową kwestią, nad którą również dysutowano w czasie posiedzenia komisji i którą członkowie komisji byli bardzo zainteresowani, była sprawa monitoringu przebiegu wszelkich działań związanych z przygotowaniem, uruchomieniem, zabezpieczeniem technicznym i finansowym umów offsetowych. I otrzymaliśmy jednoznaczną odpowiedź od rządu, że ten monitoring będzie realizowany przez Komitet do spraw Umów Offsetowych.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że w posiedzeniu komisji brali aktywny udział przedstawiciele Sejmu. Na naszym posiedzeniu było obecnych dwóch posłów, którzy relacjonowali członkom komisji przebieg dyskusji w Sejmie, omawiali również pewne specyficzne elementy dyskusji i trudności, jakie się w niej pojawiły.

Na posiedzeniu naszej komisji bardzo długo i rzeczowo prowadziliśmy dyskusję nad propozycją, która nie znalazła się w dokumencie rządowym, o czym informuję Wysoką Izbę. Została ona zgłoszona w toku prac komisji i przyjęta przez komisję, a dotyczyła obsługi finansowej.

I tutaj pragnę już zaprezentować Wysokiej Izbie pierwszą i, moim zdaniem, najgłębszą mery-

(senator L. Podkański)

toryczną poprawkę, jaką zamieściliśmy w druku nr 118A. Poprawka pierwsza zawiera jednoznaczną delegację: minister właściwy do spraw gospodarki powierza obsługę bankową umów off-setowych bankowi państwowemu, i propozycję, by zakres i warunki tej obsługi były określone w umowie zawartej pomiędzy właściwym ministrem a bankiem państwowym.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że w toku prac komisji wysłuchaliśmy opinii przedstawicieli kierownictw dwóch banków państwowych: Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku PKO BP SA, którzy zaprezentowali nam wszystkie okoliczności dotyczące finansowania tego typu umów. I jeden, i drugi bank wyraziły pełną gotowość podjęcia się obsługi tego typu przedsięwzięć. Oczywiście jeśli w dalszych pracach rząd czy właściwy minister wystąpią z taką propozycją, w ramach delegacji ustawowej. O ile Wysoka Izba przyjmie takie rozwiązanie, będzie to możliwe do zrealizowania.

Pragnę również poinformować Wysoką Izbę, że było wiele wątków dyskusji w zakresie problematyki realizowanych dotychczas umów off-setowych i nałożenia na te procesy proponowanych zmian. W toku tych dyskusji w komisji zrodziła się propozycja, żeby to jednoznacznie rozstrzygnąć. Propozycja ta została zawarta w poprawce czwartej. Proponujemy wprowadzenie nowego art. 1a, który brzmiałby w sposób następujący: „W sprawach rozpoczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy ustawy wymienione w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Tym zapisem jednoznacznie rozstrzygamy kwestię, że wszelkie dotychczasowe procesy, realizowane dotychczas przez rząd w zakresie umów off-setowych, będą natychmiast podlegały pod nową ustawę, która weszłaby w życie w przypadku podpisania jej przez prezydenta.

To były dwie bardzo istotne, systemowe, nowe propozycje, które pojawiły się w toku prac naszej komisji. W Sejmie ta materia i w ten sposób nie była rozważana. Ja zostałem upoważniony przez komisję do zaprezentowania tych poprawek i poproszenia Wysokiej Izby, by życzliwie je potraktowała i rozważyła możliwość ich przyjęcia. Jeśli tak się stanie, będziemy się starali przekonać również Sejm, by te poprawki przyjął. Szczególnie myślę tu o poprawce pierwszej, która ma kolosalne znaczenie, chociażby z tego względu, że w tej chwili w naszym polskim systemie bankowym pozostały tylko cztery banki, które jeszcze są pod kontrolą skarbu państwa, a dwa z nich, te, o których mówiłem wcześniej, są obecnie w stu procentach w gestii skarbu państwa, pod nadzorem skarbu państwa.

Dodatkowo w toku prac komisji zgłoszono inne propozycje zmian. Czuję się zobowiązany poinformować Wysoką Izbę o zmianach, które zostały przyjęte przez komisję i zarekomendowane. W dwóch zdaniach powiem także o tych, które były zgłoszone, ale nie uzyskały poparcia. Jestem senatorem sprawozdawcą, więc muszę informować również o tym, co pojawiło się w toku prac komisji i nie zostało przedstawione w druku nr 118A.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie jeszcze dwóch poprawek, które mają znaczenie uszczegóławiające i porządkowe. Są to poprawki druga i trzecia. W przypadku poprawki drugiej komisja jednogłośnie – przepraszam, przy jednym głosie wstrzymującym się – przyjęła zmianę zapisu w art. 1 pkt 14 dotyczącym art. 20 ust. 2. Chodzi o to, że słowa „wchodzi przedstawiciel” zostały zastąpione wyrazami „wchodzą, po jednej osobie, przedstawiciele”. Następnie literalnie wymieniane są działy zawarte w druku. W poprawce trzeciej... W pewnym sensie charakterystyczne dla prac Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego jest to, że po przyjęciu ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu zmieniamy nazewnictwo i w nowych ustawach usuwamy termin „Urząd Ochrony Państwa”, zastępując go wyrazami „Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Takie dwie zmiany zawarte w poprawce trzeciej w druku nr 118A – chodzi o art. 1 pkt 14, dotyczący art. 20 ust. 2 pktu 14 – proponujemy Wysokiej Izbie rozważyć i przyjąć.

Pragnę jeszcze poinformować, że w dyskusji pojawiły się także elementy ekonomiczne i polityczne związane z przedstawianą nowelizacją.

Pozwolę sobie dodać – bo obiecałem – że zgłoszono dodatkowe dwie zmiany, które nie zostały przyjęte. Jedna dotyczyła art. 1 pkt 2 lit. a ppkt 3, a druga art. 1 pkt 13 – chodziło o art. 19 ust. 2. Wyjaśniając bliżej tę sprawę, pragnę powiedzieć, że ta druga poprawka zmieniała brzmienie przepisu. Zapis przyjęty i wniesiony przez Sejm jest następujący: „W przypadku niewykonania zobowiązania offsetowego wysokość odszkodowania stanowi równowartość niewykonanego zobowiązania offsetowego”. Propozycja jednego z senatorów była taka, żeby zapisać słowa: nie więcej niż równowartość. Została ona odrzucona przez komisję.

Reasumując, pragnę przedstawić następującą konkluzję. W związku z tym, że dotychczas offset w każdym państwie dawał szansę rozwojową i umożliwiał tworzenie nowych miejsc pracy, w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego wnoszę do Wysokiego Senatu o przyjęcie zmian zawartych w ustawie wraz z poprawkami rekomendowanymi przez komisję w druku nr 118A. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze. Proszę o pozostanie przy mównicy.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zadać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była pilnym rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Witam w naszym gronie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, pana ministra Macieja Leśnego. Chciałbym zapytać, czy chce pan przedstawić stanowisko rządu w tej sprawie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Leśny: Tak, jeśli można.)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Leśny:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chcielibyśmy poprosić o rozważenie naszych propozycji dotyczących zmian, które zostały wniesione podczas wczorajszego procedowania. W szczególności chodzi mi o przyjętą przez komisję poprawkę do art. 7 ustawy o następującej treści: minister właściwy do spraw gospodarki powierza obsługę bankową umów offsetowych bankowi polskiemu. Zakres i warunki tej obsługi określi umowa pomiędzy ministrem właściwym do spraw gospodarki a bankiem państwowym.

Chciałem powiedzieć, że umowa offsetowa, którą zawiera minister gospodarki, ma charakter ramowy. Nie podlega ona obsłudze finansowej, ponieważ nie jest umową odpłatną, zawiera natomiast postanowienia dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej zagranicznego dostawcy w przypadku niezrealizowania przez niego zobowiązań offsetowych. Te z kolei nie wymagają obsługi bankowej, ponieważ potencjalne przychody z tego tytułu są przychodami budżetu. Szczegółowe kontrakty, które będą wypełniały tę umowę, są zawierane pomiędzy podmiotami polskimi i zagranicznymi, którym minister gospodarki nie ma prawa narzucić obsługi bankowej.

Gdyby obowiązek obsługi bankowej wynikał z przepisów ustawy, minister gospodarki, który nie jest stroną kontraktów na wykonanie zobowiązań offsetowych, nie miałby podstaw do zawierania umów z bankiem na obsługę finansową tych kontraktów. Jeżeli minister gospodarki podpisałby jakąkolwiek umowę dotyczącą obsługi finansowej, to prawdopodobnie wiązałoby się to

z koniecznością pokrycia kosztów wynikających z tej umowy. Wydaje się, że tak naprawdę trzeba by o tym pomyśleć, bo to jest jak gdyby niezgodne z prawem, chodzi o wniesione poprawki. Trzeba by co najmniej usunąć z nich sformułowanie „minister właściwy do spraw gospodarki”. Wtedy ta propozycja brzmiałaby następująco: obsługę bankową umów offsetowych powierza się bankowi państwowemu. To usunęłoby problem, o którym mówiłem przed chwilą.

Jeżeli jest to możliwe, to chciałem jeszcze prosić o zastanowienie się nad przyjęciem propozycji Ministerstwa Gospodarki, która niestety nie została przez komisję zaakceptowana, a która koryguje błędny zapis w art. 3 pkt 3. Tam powinno być napisane, że zagraniczny dostawca wykonuje dostawę uzbrojenia lub sprzętu wojskowego na rzecz skarbu państwa lub przedsiębiorcy, a nie – tak jest to ujęte w druku sejmowym – na rzecz skarbu państwa lub offsetobiorcy.

Zaraz wyjaśnię, na czym polega problem. Gdybyśmy zapisali tam wyłącznie offsetobiorcę, to z tej problematyki zostałyby wyłączone wszystkie centrale handlu zagranicznego obsługujące transakcje. One nie miałyby prawa tego robić. Na przykład Agencja Mienia Wojskowego, która nie jest offsetobiorcą, również nie mogłaby otrzymywać sprzętu. Określenie „offsetobiorca” jest znacznie węższe niż pojęcie „przedsiębiorca”, dlatego chcielibyśmy prosić o możliwość wprowadzenia poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę pozostać jeszcze chwilę przy mównicy, bo przechodzimy do pytań do przedstawiciela rządu.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać panu ministrowi pytanie?

Pan senator, bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Mam pytanie do ministra obrony narodowej, ale ewentualnie przedstawię je panu ministrowi.

Dotychczasowa ustawa ograniczała możliwość uczestnictwa polskich przedsiębiorstw zbrojeniowych w programach offsetowych. Proponowana nowelizacja ma rozszerzyć te możliwości. Wiadomo jest jednak, że polski przemysł zbrojeniowy znajduje się w opłakanym stanie. Offsetodawca nie będzie więc kierował do niego zamówień, gdyż nie będzie on w stanie ich przyjąć i zrealizować. Wiem, że są już zinwentaryzowane jakieś potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Chcę zapytać, czy na przykład nasz polski przemysł może te potrzeby zaspokajać, czy nie.

Ustawa w gruncie rzeczy daje możliwość uczestnictwa w offsecie firmom sprywatyzowanym, w których udziały mają podmioty zagranicz-

(senator J. Szafraniec)

ne. Jednym słowem obawiam się, że polska produkcja zbrojeniowa na potrzeby armii nie zostanie powiększona, ale zmniejszona i przez to zmarginalizowana. Moje obawy dotyczą tego, że proponowane przez nowelizowaną ustawę uelastycznienia zasad są korzystne dla firm zagranicznych mających udział w polskim przemyśle zbrojeniowym.

I kolejne pytanie: czy są jakieś limity przewidziane dla podmiotów zagranicznych? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Leśny:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Postaram się odpowiedzieć, chociaż moja wiedza, oczywiście, nie może być kompletna. Pozostałą część dopowie panu senatorowi, może w trybie roboczym, minister obrony narodowej.

Skąd w ogóle ta propozycja zmiany ustawy? Jak państwo wiedzą, offset dotyczy nie tylko samolotu, ale również kołowego transportera, rakiet, korwety. Oceniamy, że na dzisiaj jest to kwota około 10 miliardów dolarów. Gdyby te 10 miliardów dolarów, przepraszam za sformułowanie, wpompować w polski przemysł zbrojeniowy, to byśmy je po prostu stracili. Polski przemysł zbrojeniowy z czasów, kiedy obsługiwaliśmy w zakresie środków bojowych ciężkich całe RWPG, już się nigdy nie powtórzy. W związku z tym wmontowanie takiej kwoty w polski przemysł zbrojeniowy powodowałoby nadmiary możliwości produkcyjnych, być może sprzętu bardzo nowoczesnego, ale niezbywalnego w takiej ilości, w jakiej chcielibyśmy. Powstała zatem propozycja, aby niektóre gałęzie przemysłu również można było zasilić pieniędzmi pochodzącymi z tego źródła. I cały nasz problem w tej chwili polega na tym, aby podczas tej inwentaryzacji znaleźć – bo rzeczywiście przeprowadziliśmy wspólnie z wszystkimi resortami rodzaj inwentaryzacji zapotrzebowania na środki wynikające z umowy offsetowej – takie przedsięwzięcia czy takie sektory, które zasilone pieniędzmi – oczywiście poza tą częścią, która idzie na przemysł zbrojeniowy, bo, jak wiadomo, idzie na to określona część – pozwoliłyby nawiązać skuteczną konkurencję nie tylko w trakcie działania ustawy offsetowej, co jak pan senator wie, będzie trwało około dziesięciu lat, lecz również po zakończeniu tego offsetu. Nie chcielibyśmy dopuścić do tego, żeby te pieniądze zostały po prostu przeje-

zione i żeby po dziesięciu latach znaleźć się dokładnie w tej samej sytuacji. Musimy więc zainwestować je jak najefektywniej.

Tu taka ciekawostka. Pierwsza przymiarka off-setowa między innymi polegała na tym, że niektóre instytucje przysłały informacje, że w tym i w tym ośrodku jest bezrobocie, więc tam trzeba zainwestować. Ale po co, na co? Bo – jak powiedziałem – jest bezrobocie. A my nie możemy stracić tych pieniędzy.

Jeżeli chodzi o firmy sprywatyzowane, to oczywiście jest tak, że zgodnie z akcesją Polski do Unii Europejskiej przyjęliśmy tak zwaną klauzulę narodowego traktowania. I jeżeli nie jest to wyłączone w ustawie, żadna firma działająca na terenie Polski – firma prawa polskiego, bez względu na to, czyją jest własnością, jeżeli jest zarejestrowana w Polsce i działa według polskiego prawa – nie może być traktowana inaczej niż firma, która jest, że tak powiem, kapitału polskiego. Oczywiście nie mamy określonych limitów dotyczących przydziału środków z offsetu na poszczególne dziedziny czy przedsiębiorstwa, a to z bardzo prostego powodu – do tej pory jeszcze nie bardzo wiadomo, jaka jest pełna wielkość tego offsetu, a poza tym wiąże się to tak naprawdę z tym, o czym przed chwilą powiedziałem, że chcielibyśmy, aby te pieniądze lokować według klauzuli efektywności, a nie według zapotrzebowania.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Przepraszam, ale pan senator Szafraniec pytał jeszcze o limity.

Czy uzyskał pan satysfakcjonującą odpowiedź? (Senator Jan Szafraniec: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Podkański, proszę.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Ja nie bardzo rozumiem postawę ministra, rządu, który nie chce w zakresie obsługi bankowej zlecić bankowi obsługi, na której bank będzie zarabiał. W związku z tym, gdyby pan minister był łaskaw odpowiedzieć...

Muszę zapytać o takie dwa sformułowania. Pan minister powiedział, że nie miałyby podstaw do zawierania umów. Przepraszam, a jakie są przeszkody? Pan minister powiedział, że byłoby to jak gdyby niezgodne z prawem. Co to znaczy?

Ja twierdzę, że taką możliwość minister zdecydowanie posiada i może taką obsługę zlecić, tym bardziej że banki państwowe były i są nadal tym zainteresowane. W umowie można zawrzeć sformułowanie, że nie ma odszkodowania ze strony rządu. Banki przyjmą taką umowę i podpiszą, bo

(senator L. Podkański)

umowa offsetowa dla nich jest z punktu widzenia biznesowego na pewno ciekawym przedsięwzięciem.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Leśny:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Obawiam się, że zaszło tu pewne nieporozumienie. Minister gospodarki nie prowadzi działalności gospodarczej, w związku z czym nie ma prawa zawierać kontraktów. Kontrakty zawierają...

(Senator Lesław Podkański: Ale kto mówi o kontraktach?)

Tylko kontrakty są obsługiwane przez banki, a nie umowy. Umowa rządowa między Polską a Rosją w sprawie rurociągu jamalskiego nie jest obsługiwana przez ministra gospodarki.

(Senator Lesław Podkański: Przez bank polski.)

Dokładnie, ale to ani minister gospodarki, ani rząd nie podpisuje takiej umowy, tylko zainteresowane przedsiębiorstwa, wskazane wszakże na mocy ustawy offsetowej przez ministra. Minister nie jest tu jednak stroną. Ja rozumiem, że w tej chwili się rozumiemy, tak? Oczywiście, Panie Senatorze, minister gospodarki nie ma prawa podpisywać żadnych umów z konkretnymi dostawcami sprzętu.

(Senator Lesław Podkański: Zgadza się. Ale obsługę finansową może zlecić?)

Tak. Dlatego proponowałem, żeby w pierwszym rządzie wyłączyć ministra właściwego do spraw gospodarki, który będzie powierzał tę obsługę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Sztorc, proszę.

Senator Józef Sztorc:

Ja chciałem zapytać pana ministra o sformułowanie, którego pan użył w pierwszych swoich słowach. Pan powiedział o obsługiwaniu tego przez bank polski. Ja bym prosił o uściślenie. Bo co się kryje pod określeniem „polski”? Chodzi mi o to, żeby to był bank państwowy, czy we władaniu skarbu państwa, a pan właśnie użył takiego sformułowania „bank polski”. Chcę, żeby to uściślić. Pan minister z mównicy powiedział o banku polskim, a ja chcę, żeby to było uściślone.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Maciej Leśny:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze! Oczywiście to jest przejęzyczenie z mojej strony. Mówimy cały czas o banku państwowym. Bank polski to jest każdy bank, który jest zarejestrowany w Polsce i działa według prawa polskiego, bez względu na to, kto jest jego właścicielem. Mówimy o banku państwowym i tego dotyczy nasz główny wniosek.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję. Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Leśny: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, o konieczności zapisywania się do głosu, o czasie przemówienia, a także o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu, przy czym te wnioski muszą być zgłoszone do czasu zamknięcia dyskusji nad ustawą i tylko te wnioski, które zostały zgłoszone do czasu jej zamknięcia, na piśmie, do marszałka Senatu, będą rozpatrywane.

Jak dotąd zgłosił się do zabrania głosu tylko jeden senator. Udzielam wobec tego głosu panu senatorowi Bogusławowi Maśiorowi.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałem nawiązać do wystąpienia pana ministra Leśnego, który wyraził niepokój, że jedna z propozycji ministra gospodarki nie została uwzględniona w czasie debaty nad projektem ustawy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Chciałbym więc zgłosić wniosek o wniesienie poprawki do art. 1 pkt 2 lit. a pkt 3 polegającej na zastąpieniu słowa „offsetobiorcy” słowem „przedsiębiorcy”. Powtórzę argumentację pana ministra, że do definicji zagranicznego dostawcy włączono w sposób nieuzasadniony pojęcie „offsetobiorcy”, a bardziej celowe, trafne jest zastosowanie słowa „przedsiębiorcy”. Argumentację uzasadniającą przytaczał już pan minister Leśny. Bardzo proszę Wysoki Senat o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy ewentualnie ustosunkuje się do zgłoszonej poprawki.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Maciej Leśny*: Popieram ją.)

Popiera pan, Panie Ministrze. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji nad tym punktem porządku obrad? Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Zamykam wobec tego dyskusję nad punktem pierwszym porządku obrad.

Proszę Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego o ustosunkowanie się do wniosków przedstawionych podczas debaty nad tym punktem oraz o przygotowanie sprawozdania.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy, która jest przedmiotem naszej debaty, zostanie przeprowadzone jutro rano.

Wysoka Izbo, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 22 maja bieżącego roku. Do naszej Izby trafiła dwa dni później, 24 maja. Zgodnie z regulaminem skierowałem ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. Tekst ustawy macie państwo w druku senackim nr 116, a sprawozdanie komisji – w druku nr 116A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej pana senatora Grzegorza Matuszaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawą o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, uchwaloną przez Sejm – jak był łaskaw powiedzieć pan marszałek – 22 maja, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zajęła się w dniu 28 maja. Pozwalam sobie poinformować Wysoką Izbę, że w posiedzeniu komisji uczestniczyli i przedstawili swoje uwagi oraz opinie o poszczególnych zapisach ustawy pan poseł Witold Gintowt-Dzięwałowski, który wyjaśniał komisji intencje Sejmu w zapisach ustawy budzących wątpliwości senatorów, pan minister Kazimierz Czaplicki – sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej, pan profesor doktor habilitowany Stanisław Gebethner –

znany specjalista prawa konstytucyjnego. Uczestniczyli także przedstawiciele Związku Miast Polskich – pan dyrektor Andrzej Porawski, oraz Związku Powiatów Polskich – pan Rudolf Rosin.

Godny podkreślenia jest fakt, że pan minister Mazurek, reprezentujący na posiedzeniu komisji rząd, oświadczył, iż Rada Ministrów nie zajmuje stanowiska w sprawie ustawy.

Opinie ekspertów były zróżnicowane. Od krytycznych uwag – na przykład pana profesora Gebethnera, który w pisemnym opracowaniu stwierdził, że koncepcja reformy jest niedopracowana oraz że zaprojektowana reforma może przyczynić się do nasilenia zjawisk korupcji politycznej, że jest krokiem wstecz, jeśli chodzi o rozwój demokracji lokalnej, i że wkrótce przyniesie powszechne rozczarowanie – po aprobujące opinie przedstawicieli Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich. Przedstawiciel tego ostatniego związku wysunął sugestię, by bezpośrednio wybierać także starostów.

Po dyskusji i wysłuchaniu wszystkich opinii ekspertów komisja rekomenduje Wysokiemu Senatowi podjęcie uchwały o wprowadzeniu do ustawy z 22 maja 2002 r. dwudziestu jeden poprawek, które są wyszczególnione w druku senackim nr 116A.

Pozwólą panie senator i panowie senatorowie, że krótko skomentuję każdą z zaproponowanych przez komisję poprawek.

Poprawka pierwsza. W art. 3 w ust. 3 skreśla się wyrazy „lub do rady gminy, w gminie, w której kandyduje na wójta”. Otóż komisja uznała, że zasadne jest, aby kandydaci na wójta, burmistrza lub prezydenta mogli, jako lokalni liderzy, ubiegać się jednocześnie o uzyskanie mandatu radnego, a przegrawszy konkurencję o fotel wójta, mogli być radnymi, oczywiście jeśli zostaną wybrani, i służyć swoją wiedzą i doświadczeniem lokalnemu samorządowi.

Poprawka druga dotyczy art. 4. W ust. 1a dodaje się następujące zdanie: „Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyskał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów, za wybranego na wójta uważa się tego kandydata, który otrzymał większą liczbę ważnie oddanych głosów niż suma ważnie oddanych głosów na dwóch następnych kandydatów, którzy otrzymali kolejno największe liczby głosów”. W ust. 2 tego artykułu po wyrazach „w ust. 1”, dodaje się wyrazy: „lub 1a”. Krótko komentując tę propozycję komisji, chcę powiedzieć, że komisja uznała za racjonalne rozstrzygnięcie wyborów w pierwszej turze, jeśli istnieje wyraźna dysproporcja w liczbie głosów między pierwszym kandydatem, który uzyskał największą liczbę głosów, a kolejnymi kandydatami. Wykorzystano tu wyborcze doświadczenia stosowane na przykład w Australii.

(senator G. Matuszak)

Poprawka trzecia. W art. 7 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazach „organizacjom społecznym” dodaje się wyrazy „oraz ich koalicjom”. Tym samym komisja uznała równorzędność koalicji partii politycznych oraz koalicji stowarzyszeń i organizacji społecznych zgłaszających kandydatów na wójta.

Poprawka czwarta. W art. 11 w ust. 7 w pkt 3 proponuje się, aby wyraz „radnym” zastąpić wyrazem „radnemu”. Chodzi o to, aby poprawka uściślająca dotyczyła tego, że poszczególni radni mogą popierać zgłoszenie tylko jednego kandydata, a zapis w wersji przyjętej przez Sejm oznacza, że radni in corpore mogą zgłosić tylko jednego kandydata, co wydaje się być niesłuszne.

Poprawka piąta. W art. 11 w ust. 8 po wyrazach „art. 3” dodaje się wyrazy „ust. 2 i 3 oraz odpowiednio art. 8”. Komisja doprecyzowała po prostu warunki wyboru wójta, kiedy czynność tę wykonuje rada gminy. Następuje to wtedy, kiedy nie ma w ogóle kandydatów albo jeden kandydat w wyborach powszechnych nie uzyskał ponad 50% głosów.

Poprawka szósta. W art. 17 dodaje się ust. 4 w brzmieniu: „Przepis art. 14 ust. 5 stosuje się odpowiednio...”. Podobnie jak w przypadku wyboru wójta spośród kilku kandydatów, jeśli jest jeden kandydat, wzór karty do głosowania ustali Państwowa Komisja Wyborcza. Tego dotyczy ta poprawka.

Poprawka siódma. W art. 21 w ust. 3 wyraz „dwóch” zastępuje się wyrazem „trzech”. Poprawka ta jest konsekwencją propozycji, aby wójt był wybrany w pierwszej turze, jeśli jeden z kandydatów otrzymał więcej głosów niż dwaj kolejni kandydaci razem wzięci.

Poprawka ósma. W art. 24 przed ust. 1 dodaje się ustęp w brzmieniu: „Do finansowania komitetów wyborczych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy, o której mowa w art. 2 ust. 2”. Uściślenie zapisu o finansowaniu kampanii wyborczej poszczególnych kandydatów następuje w tej poprawce poprzez odwołanie się do przepisów ustawy – Oordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw z 16 lipca 1998 r.

Poprawka dziewiąta. Art. 25 otrzymuje brzmienie: „Wydatki związane z organizacją przygotowań i przeprowadzeniem wyborów wójtów pokrywane są z budżetu państwa na zasadach określonych w art. 81 ustawy, o której mowa w art. 2 ust. 2”. Komisja uznała za niezbędne doprecyzowanie, na jakich zasadach prawnych budżet państwa pokrywa wydatki związane z organizacją i przeprowadzeniem wyborów.

Wysoka Izbo! Ustawa o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, nad którą

za chwilę będziemy debatować, zmienia siedemdziesiąt ustaw, w których jest mowa o samorządowych organach wykonawczych. Najpoważniejsze zmiany dotyczą ustawy o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r., obejmują bowiem pięćdziesiąt trzy artykuły, oraz ustawy o referendum lokalnym z 15 września 2000 r. – tu obejmują czterdzieści pięć artykułów. Kolejne poprawki dotyczą ustaw zmienianych przez ustawę, na temat której będziemy debatować.

Dziesiąta poprawka. W art. 43 w zdaniu wstępnym po wyrazach „poz. 220” dodaje się wyrazy „i nr 62, poz. 558” oraz dodaje się pkt 28a w brzmieniu: „w art. 31a oraz w art. 31b skreśla się wyrazy «lub burmistrz»”. Proszę państwa, nie ma tego zapisu w materiale, który państwo mają przed sobą, bowiem poprawka dotyczy nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym, dokonanej przez ustawę o klęsce żywiołowej. Ustawa ta wejdzie w życie 22 czerwca 2002 r., a uzupełnienie art. 31 oznacza po prostu ujednolicenie terminologii organów wykonawczych.

Poprawka jedenasta. W art. 43 skreśla się pkt 11. Komisja proponuje skreślenie zapisu o odpowiedzialności regulaminowej radnego oraz o utracie w danym roku prawa do diety, z powodu braku ustawowego określenia, co to znaczy odpowiedzialność regulaminowa oraz możliwości różnego interpretowania zapisu „utrata diety w danym roku”. Taki zapis między innymi uzależniałby wysokość sankcji wyłącznie od daty naruszenia przepisów ustanowionych przez radę w swoim regulaminie.

Poprawka dwunasta. W art. 43 pkt 20 w art. 28b ust. 1 po wyrazach: „na wniosek” dodaje się słowa „co najmniej”. Komisja uznała za konieczne uściślenie, że uchwała rady o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta z innej przyczyny niż nieudzielenie absolutorium może być podjęta na wniosek co najmniej 1/4 ustawowego składu rady.

Poprawka trzynasta. Art. 29a w art. 43 pkt 46 otrzymuje brzmienie: „objęcie obowiązków przez wójta następuje z chwilą złożenia wobec rady gminy ślubowania o następującej treści...” Ja nie będę czytał w tej chwili roty tego ślubowania, natomiast chciałem zwrócić uwagę państwa senatorów na fakt, że w uchwalonym przez Sejm art. 29a ustawy o samorządzie gminnym rota ślubowania wójta brzmi tak: obejmując urząd wójta – w nawiasie: burmistrza, prezydenta – gminy – w nawiasie: miasta – uroczystie ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy – w nawiasie: miasta. Komisja uznała, że wójt tak samo jak radny powinien być – i tutaj sięgam do roty ślubowania radnego – wierny Konstytucji i prawom Rzeczypospolitej

(senator G. Matuszak)

Polskiej, a urząd swój sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie. I te stwierdzenia znalazły się w poprawionym tekście ślubowania. W ten sposób – na wierność Konstytucji i prawom Rzeczypospolitej – ślubować będą radni i wójtowie, burmistrzowie i prezydenci, a także ślubować będą, iż swój urząd będą pełnić godnie, rzetelnie i uczciwie.

Poprawka czternasta odnosi się do art. 43 pkt 49. Art. 96 ust. 1 otrzymuje nowe brzmienie. Dotyczy to wezwania wojewody, aby rada gminy zaprzestała ustawicznie powtarzających się naruszeń prawa. Komisja uznała, że jeśli mamy do czynienia z powtarzającym się naruszeniem prawa, to rada podobnie jak wójt – a taki jest zapis w art. 96 ust. 2 – ma prawo do ostrzeżenia, czyli wojewoda powinien wezwać radę gminy do zaprzestania naruszeń, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do wójta, burmistrza czy prezydenta.

Poprawki piętnasta i szesnasta dotyczą tej samej sprawy. Mianowicie w art. 76 skreśla się pkt 3, a pkt 4 w tym artykule otrzymuje nowe brzmienie. Zgodnie z nim w art. 12 w ust. 7 wyrazy „oraz wojewodów i wicewojewodów” zastępuje się wyrazami: „województw, wicewojewodów, marszałków województw, starostów oraz wójtów – w nawiasie – burmistrzów, prezydentów miast”. Poprawki dotyczą ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne z 21 sierpnia 1997 r. Poprawki mają charakter porządkujący. Utrzymanie pktu 3 w art. 76 oznaczałoby, że wójt, burmistrz lub prezydent składaliby oświadczenia o stanie majątkowym sami sobie, czyli kierownikowi jednostki. Po wykreśleniu pktu 3 będzie obowiązywać zasada, że wójt składa to oświadczenie wojewodzie. W pkt 4 należy dodać wyrazy: „burmistrzów, prezydentów miast” po wyrazie „wójtów”, bowiem w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej nie ma przepisu nakazującego rozumieć przez wójta także burmistrza i prezydenta miasta.

Poprawka siedemnasta w art. 83 po wyrazach: „poz. 363 i 365” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany”, a pozostałą treść oznacza się jako pkt 1. Dodaje się też pkt 2 w takim brzmieniu, jakie państwo mają w druku. Dotyczy to uściślenia zmian w ustawie o finansach publicznych z 26 listopada 1998 r.

Poprawka osiemnasta. W art. 87 dodaje się pkt 33a w brzmieniu takim, jak jest to zapisane w druku nr 116A. Poprawka dotyczy ustawy o referendum lokalnym z 15 września 2000 r. Uzupełnienie art. 87 pkt 33a jest konsekwencją skreślenia ust. 3 w art. 49, do którego odwołuje się art. 62 ust. 1.

Poprawka dziewiętnasta dotyczy art. 87 pkt 36, art. 67 ust. 3, bowiem komisja uznała za konieczne doprecyzowanie ust. 3 w art. 67 ustawy o referendum lokalnym. Sejm przyjął tam zapis o referendum, które nie przyniesie rozstrzygnięcia. A przecież referendum *ex definitione* zawsze przynosi rozstrzygnięcie, nawet w sytuacji bardzo mało prawdopodobnej równowagi głosów „tak” i „nie”, wtedy bowiem wójt nie jest odwołany, w końcu nie ma większości głosów za odwołaniem. A zatem referendum zawsze jest rozstrzygające. Poprawka ma ważny charakter merytoryczny, bowiem określa warunek, po którego spełnieniu działalność rady gminy ulega zakończeniu z mocy prawa.

Poprawka dwudziesta. W art. 93 w zdaniu wstępnym wyrazy „art. 31” zastępuje się wyrazami „art. 35”. Poprawka dotyczy ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej, ustawy z 11 maja 2001 r.

I wreszcie komisja przedstawia poprawkę dwudziestą pierwszą. Po art. 97 dodaje się art. 97a w brzmieniu takim, jakie jest w druku nr 116A. Poprawka uzupełnia ustawę o przeoczoną przez Sejm konieczność dokonania zmiany w ustawie – Prawo farmaceutyczne z 6 września 2001 r.

Reasumując swoje sprawozdanie, pozwalam sobie w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zwrócić się do państwa senatorów z wnioskiem, aby Wysoki Senat raczył podjąć uchwałę w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta wraz z zaproponowanymi poprawkami, zapisanymi w druku nr 116A.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy?

(Senator Dorota Simonides: Jeśli można, Panie Marszałku.)

Pani senator Dorota Simonides, bardzo proszę.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze Sprawozdawco, mam pytanie. Jeżeli przyjmujemy tak zwaną australijską poprawkę, to czy ta ustawa będzie mogła się jeszcze nazywać ustawą o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta?

(Senator Grzegorz Matuszak: Czy mogę od razu odpowiedzieć?)

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Matuszak:

Nie przesadzając o tym, czy Wysoki Senat przyjmie tę poprawkę, chcę powiedzieć, że na pewno będzie to bezpośredni wybór, bowiem odbędzie się w głosowaniu powszechnym. I ten kandydat, który uzyska na przykład 49% głosów, a jego kolejni kontrkandydaci 20% i 15%, będzie wybrany w wyborach bezpośrednich. Nie przesadzam o tym, jak Wysoka Izba odniesie się do tej poprawki, ale jestem przekonany, że będzie to niewątpliwie bezpośredni wybór.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do pana senatora sprawozdawcy. Otóż komisja proponuje, aby można było kandydować w gminie na stanowisko wójta i radnego, sugerując skreślenie w art. 3 tego zdania: „lub do rady gminy w gminie, w której kandyduje na wójta”. Czy nie uważa pan, że to skomplikuje sprawę? Wydaje mi się bowiem, jeżeli już taka propozycja została zawarta, że dobrze byłoby określić, jakiego należy dokonać wyboru, jeśli zostanie wybrany i na wójta, i na radnego. Użyłem słowa „skomplikuje”, bo może być również i tak, że rozmyśli się i nie wybierze funkcji wójta, a będzie radnym, w związku z czym trzeba będzie powtarzać wybory na wójta, bo może być tylko jeden kandydat. Nie wiem, czy nie należałoby doprecyzować, że w przypadku, jeżeli się tak stanie, czyli gdy zostanie wybrany i na wójta, i na radnego, ma wybrać stanowisko wójta. Chodzi mi o większe sprecyzowanie tego, bo wydaje mi się, że to komplikuje sprawę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

(Senator Krzysztof Szydłowski: Czy mogę?

W tej samej sprawie.)

W tej samej sprawie?

(Senator Krzysztof Szydłowski: Tak.)

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Szydłowski:

Kolega sprawozdawca, senator sprawozdawca był uprzejmy użyć sformułowania, że w przypadku, gdyby potencjalny kandydat na wójta nie zo-

stał wójtem, to wówczas nieumżliwienie mu bycia radnym spowoduje, iż przestanie on – przytaczam słowa kolegi sprawozdawcy – służyć społeczności, a byłaby to strata. Otóż wydaje mi się, że obecny zapis jest bardziej trafny, gdyż pozwala on osobie kandydującej na wójta kandydować też do rady powiatu lub do sejmiku. Myślę, że właśnie okrąg wyborczy do rady powiatu, a w dużych miastach również do sejmiku, będzie się pokrywał z tym okręgiem w przypadku startowania danego kandydata w wyborach na wójta, burmistrza czy prezydenta. Taka sytuacja, kiedy mamy pięciu – w dużych miastach można sobie wyobrazić dziesięciu – kandydatów na burmistrza, wójta czy prezydenta i kiedy jednocześnie jest wielkie prawdopodobieństwo, że zostaną również radnymi w o wiele mniejszym okręgu, właśnie skomplikuje funkcjonowanie tej rady. Wzajemne animozje, jak myślę, będą utrudniały jej funkcjonowanie. Myślę, że właśnie umożliwienie niewybranym na wójta, prezydenta czy burmistrza pozostania członkiem rady powiatu czy sejmiku jest właściwsze. Myślę, że tak powinno pozostać. Dziękuję.

(Senator Grzegorz Matuszak: Czy mógłbym od razu odpowiedzieć? Bo są tutaj dwie kwestie...)

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, może pan odpowie na te dwa pytania, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Do pana senatora Czai. Jeśli kandydat zostanie wybrany na wójta i radnego, to jest to jego akt woli, czy zostaje wójtem, czy radnym. Wydaje się, że jeśli kandyduje na urząd wójta, to zapewne go wybierze, choć teoretycznie istnieje możliwość, że mimo że wybrany został na wójta, chce być radnym. Przepisy prawa nie zezwalają na łączenie tych funkcji, więc absolutnie musi dokonać wyboru. W tej sytuacji oczywiście trzeba byłoby powtórzyć wybory, jeśli kandydat, który wygrał wybory, rezygnuje z objęcia funkcji wójta.

Co do drugiej sprawy chciałbym wyrazić taki pogląd – ale jest to w tej chwili moje subiektywne zdanie, nie mam tutaj upoważnienia komisji – że zapis, który w tej chwili znajduje się w ustawie, ogranicza bierne prawa wyborcze obywatela. Chodzi o to, że kandydując na urząd wójta nie można starać się o uzyskanie mandatu radnego. Na pewno nie można łączyć tych funkcji. A zatem kandydat, który przegra wybory na wójta, a zostanie wybrany na radnego – bo nie jest to taki automat, że ktoś kandyduje na wójta, uzyskuje znikomą ilość głosów i zostaje radnym; musi otrzymać stosowną liczbę głosów, która upoważni go do uzyskania mandatu – zatem ten człowiek, któ-

(senator G. Matuszak)

ry miał kwalifikacje, aby być wójtem, ale nie uzyskał akceptacji większości mieszkańców, może w naturalny sposób spożytkować swoją wiedzę, talent na forum samorządu, dla samorządu. A że samorząd jest naturalnym, jak sądzę, forum ścierania się poglądów, opinii, o tym chyba Wysokiej Izby nie trzeba przekonywać. Żle byłoby, gdyby poza samorządem znajdowali się ludzie, którzy mieli kwalifikacje, aby kandydować na wójtów, ale nie udało im się uzyskać stosownej liczby głosów.

I jeszcze jedna uwaga. Myślę, że to dotyczy głównie małych gmin. Moim zdaniem, kandydat na wójta w małej gminie ma niewielkie szanse, aby uzyskać mandat w sejmiku wojewódzkim czy w radzie powiatu, natomiast w dużym mieście kandydaci niewątpliwie są na tyle znani, że mogą ubiegać się o mandaty radnych na innych szczeblach samorządu. Dlatego osobiście jestem przekonany, że ta propozycja komisji jest słuszna i pozwoliłem sobie ją przedstawić.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Chciałam zapytać pana senatora, czym kierowała się komisja, zmieniając treść roty, która ma teraz mniej korzystne ujęcie. Szczególnie słowo „uczciwie” mnie tu razi. Bo to chyba żenujące, to w ogóle jakieś nieporozumienie, żeby osoba publiczna musiała zapewniać gremium, które ją wybiera, że jest uczciwa. Przecież wiadomo: każdy złodziej powie, że jest uczciwy. Stwierdzenie „dla dobra publicznego oraz pomyślności” jest dużo zręczniejszym określeniem. Wydaje mi się, że to sformułowanie „godnie, rzetelnie i uczciwie” jest po prostu niezręcznym ujęciem. I drugie pytanie: dlaczego z tej rotacji wyrzucono zdanie „Tak mi dopomóż Bóg”?

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Pani Senator, radny też jest osobą publiczną, ale nie razi pani, że w rocie ślubowania radnego są zapisane te zwroty, o których mówiłem, czyli o przywołaniu konstytucji, a dokładnie, iż „wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej” urząd będzie sprawować „godnie, rzetelnie i uczciwie”. Komisja kierowała się przekonaniem,

że rola ślubowania i radnego, i wójta – obaj są samorządowcami – powinna być symetryczna. Jeśli pani uznaje, że wierność Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej, a także godność, rzetelność i uczciwość należy skreślić z rotacji ślubowania wójta, to należy ją skreślić także z rotacji ślubowania radnego. Osobiście uważam, że taka symetria powinna być zachowana.

W rocie ślubowania zapisanej w ustawie nie ma zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”, jest natomiast stwierdzenie, że składający ślubowanie po ogłoszeniu ustawowej rotacji może przywołać tutaj ten zwrot i to w żaden sposób nie zostaje uchylone.

(Senator Anna Kurska: Jeszcze jedno...)

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani senator Kurska, tak?

Proszę.

Senator Anna Kurska:

Jeszcze sprostowanie, bo wydaje mi się, że pan senator nie zrozumiał mojej intencji. Ja nie kwestionuję całego zdania, tylko to słowo „uczciwie”. Wydaje mi się, że to zapewnianie o uczciwości jest po prostu zbędne, niczego innego nie kwestionuję. Przywołuje pan tutaj zapis o konstytucji itd. Oczywiście, że to wszystko ma sens, tylko wydaje mi się to po prostu niepotrzebne.

Senator Grzegorz Matuszak:

Pani Senator, pozwolę sobie jeszcze raz powtórzyć: jestem zdania, że rola ślubowania radnego i rola ślubowania wójta powinny mieć identyczną treść. Jeśli jednak pani łaskawie zechce zgłosić propozycję, aby wycofać ten zapis o uczciwości, to Wysoka Izba się do tego odniesie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Matuszak: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy. Naszym obradom przysłuchuje się przedstawiciel rządu – witam pana Krzysztofa Janika, ministra spraw wewnętrznych i administracji – na sali jest również obecny sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej, pan Kazimierz Czaplicki, którego też witam serdecznie.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby skierować pytanie do naszych gości.

Pan senator Chronowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Chciałbym usłyszeć opinię pana ministra na temat tej ustawy i poglądów rządu w tej materii.

Marszałek Longin Pastusiak:

Powiedział to pan senator Janowski, a ja udzieliłem głosu panu senatorowi Chronowskiemu.

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Chronowski:

Panie Marszałku, Wysoki Senacie. Jeśli mogę, to chciałbym zadać pytanie trochę jakby odbiegające od materii tej ustawy. Czy pan minister byłby w stanie odpowiedzieć na takie pytanie: czy w czasie poszczególnych kadencji rad gminy jest przez ministerstwo robiona analiza dotycząca referendum odwołujących rady gminy i czy tendencja w tej dziedzinie w poszczególnych kadencjach jest wzrastająca, czy malejąca?

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś dodatkowe pytania do pana ministra? Nie. Dziękuję.

Czy pan minister zechciałby teraz ustosunkować się do tych pytań? Zapraszam na trybunę.

**Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
Krzysztof Janik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeśli wolno, to w sprawie pytania pana senatora Janowskiego chciałbym powiedzieć, że ten projekt jest projektem poselskim. Od 1989 r. tradycją parlamentu polskiego jest to, że prawo wyborcze jest w ogóle poza sferą zainteresowania rządu. Dlatego również w tej sprawie nie ma stanowiska rządu i nie mogę go tu zaprezentować. Moim zdaniem, to dobrze, bo poglądy rządu nie mają tu nic do rzeczy, a moja obecność tutaj jest spowodowana tym, że rząd jest wykonawcą części tej ustawy, bo jest to wielka operacja, także pod względem technicznym, organizacyjnym. Chcielibyśmy – mając świadomość, iż 12 października upłyną cztery lata od poprzednich wyborów samorządowych – jak najszybciej rozpocząć przygotowania, które są przypisane rządowi. Dlatego merytorycznie, jeśli państwo pozwolą, nie chciałbym się wypowiadać.

I odpowiedź na pytanie pana senatora Chronowskiego: jest to tendencja wzrastająca. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ja chciałbym tylko coś dodać. Jak państwo zapewne zwróciliście uwagę, nie wygłosiłem sakramentalnej formułki, że upoważniony do wystąpienia w imieniu rządu był taki a taki minister. Nie wygłosiłem tej formułki, ponieważ jest to projekt poselski.

Dziękuję panu ministrowi za ustosunkowanie się do tych dwóch pytań. Rozumiem, że jeżeli w toku dyskusji padną jakieś kwestie wymagające wyjaśnienia ze strony rządu, to pan minister nie odmówi ustosunkowania się również do nich.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora sekretarza i o konieczności składania wniosków legislacyjnych przed zamknięciem dyskusji do marszałka.

W tej chwili mamy zapisanych do głosu pięciu senatorów, przy czym jeden z panów senatorów złożył swoje przemówienie do protokołu, a więc właściwie mamy czterech senatorów chętnych do zabrania głosu w dyskusji nad tą ustawą.

Jako pierwsza zabierze głos pani senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Najpierw chciałabym wyrazić radość z tego powodu, że pan minister Janik powiedział, iż nie prezentuje tu stanowiska rządu. Jest to jeszcze jeden wyraz tego, że idziemy w dobrym kierunku: jak najmniej państwa na dole. A więc pan minister, jako były reformator systemu samorządowego, chyba również cieszy się z tego, że jest to projekt poselski, a nie rządowy.

Dyskutujemy nad projektem, który stanowi dalsze otwarcie się na obywatela i który zmierza do tego, by uczynić obywateli bardziej odpowiedzialnymi, by bardziej ich upodmiotowić, uczynić z nich ludzi, którzy naprawdę odpowiadają za swoją gminę. Nareszcie wójt może przestać być zakładnikiem rady gminy, może mieć władzę wykonawczą. Wydaje mi się, że dzięki temu będzie ponosił większą odpowiedzialność, będzie musiał bardziej ważyć swoje decyzje, a tym samym będzie mniej podatny na korupcję.

Jak bardzo nasze społeczeństwo potrzebuje tej ustawy i jak bardzo oczekuje tego bezpośredniego wyboru, pokazuje wynik badań przeprowadzonych w kwietniu tego roku przez Centrum Badań Opinii Społecznej. Otóż 68% obywateli było za bezpośrednim wyborem wójta, burmistrza i prezydenta, a tylko 11% przeciw. Możemy się bardzo z tego cieszyć, bo to pokazuje, że idziemy w dobrym kierunku, w kierunku, w którym rzeczywiście

(senator D. Simonides)

cie zmierza nasze społeczeństwo, pogłębiając proces demokratyzacji. Nasze społeczeństwo czuje się coraz bardziej odpowiedzialne za tę lokalną przestrzeń, którą nazywamy czasami małą ojczyzną.

Ustawa ta jest więc dalszym krokiem w stronę demokratyzacji, a zarazem kształtuje – chciałabym na to zwrócić uwagę – średnią klasę polityczną. Bo jeżeli ktoś będzie dobrym wójtem, to możemy przypuszczać, że przymierzy się do objęcia stanowiska burmistrza, a może nawet prezydenta miasta. A więc poniekąd kształcimy uświadomioną kadrę polityczną i mam nadzieję, że nie będzie już trzeba niejako przynosić jej w teczce, skądś tam, że ci ludzie nie będą pojawiać się na zasadzie spadochroniarzy, tylko że będziemy mieli lokalnych, autentycznych, cieszących się autorytetem liderów, którzy przeszli weryfikację najbardziej wiarygodną, bo społeczną.

Jednego tylko żałuję, powiem szczerze. Żałuję bardzo, że nie mieliśmy czasu rozszerzyć tej reformy – bo jest to reforma – na całe społeczeństwo i nadać jej mocnego wydzźwięku debaty społecznej. Dlaczego byłoby to tak istotne teraz, kiedy niektórzy boją się o ten swój mały region, boją się, że wraz z wejściem do Unii Europejskiej zatracimy naszą tożsamość regionalną, narodową, że wejdziemy w jakiś proces globalizacji europejskiej? Otóż przy okazji tej sprawy, czyli tej właśnie ustawy, tego bezpośredniego wyboru – miejmy nadzieję, że model australijski, przez który jakieś straszne czerwone światło zapaliło mi się w głowie, również będzie bezpośredni i nie zepsuje konstrukcji tej ustawy – mogliśmy poprzez debatę zaktywizować społeczeństwo pod dwoma względami: raz, że ludzie poczuliby się bardziej pewni, bo od ich decyzji coś by zależało, a dwa, że na kanwie tej wielkiej dyskusji o bezpośrednim wyborze można było prowadzić zarazem dyskusję o Unii Europejskiej, w której także będziemy wybierać, także bezpośrednio, naszych parlamentarzystów do Parlamentu Europejskiego. To naprawdę była spora szansa, której nie wykorzystaliśmy. I to nie byłoby nachalne, byłoby prowadzone tak całkiem, że tak powiem, na dole – w gminach, w małych miastach i trochę wyżej. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Piwońskiego.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

To jedna z ważniejszych ustaw, należy ona bowiem do tych, które zwykliśmy nazywać ustrojowymi, bo choć w jej nazwie jest jedynie zapowiedź

nowego sposobu wyboru wójta, burmistrza czy prezydenta miasta, to ustala ona niezwykle ważny fakt: że organami gminy, gminy miejskiej, obok rady gminy czy rady miasta, jest osoba wójta, burmistrza czy też prezydenta miasta. Przytoczę konkretne zapisy. Dotychczasowy zapis w ustawie o samorządzie gminnym brzmiał: organami gminy są rada gminy i zarząd gminy. Dziś proponujemy, żeby ten zapis brzmiał: organami gminy są rada gminy, wójt – i w nawiasie – burmistrz, prezydent miasta. Podkreślam to, bo choć pozornie jest to drobny szczegół, to w istotny sposób zmienia on funkcjonowanie tego organu, przekładając odpowiedzialność na barki tej osoby, której powierzymy funkcję burmistrza, wójta czy prezydenta.

Nie chodzi tu tylko o oczekiwanie na pozytywne zmiany z tego tytułu, że będzie wskazana wprost, personalnie, osoba, która podejmuje decyzję. Ta zmiana stwarza też pewne zagrożenia – trzeba o tym pamiętać i mówić to głośno. Bo czy ten jednoosobowy organ znajdzie właściwy sposób współdziałania z radą? Czy ta współpraca będzie owocna dla gminy, jeśli te dwa wymienione przed chwilą przeze mnie organy będą reprezentować różne opcje polityczne i jeśli nie zawsze będą zgodne w rozwiązywaniu takiej czy innej kwestii społecznej? To właśnie dlatego tak długo trwały na ten temat konsultacje i debaty. I to właśnie dlatego w wielu krajach europejskich, które przyjęły zasadę bezpośredniego wyboru wójta i burmistrza – ale chcę tu dodać, że tylko część z nich przyjęła to rozwiązanie – dochodzono do tego pewnymi etapami, wprowadzając to w poszczególnych regionach czy ewentualnie dzieląc miasta i jednostki samorządowe na pewne grupy, kategorie.

Chcę w tym miejscu przypomnieć, że i u nas dyskusja na temat bezpośredniego wyboru wójta toczy się od dość dawna. Kiedy w poprzedniej kadencji Senatu została zgłoszona z inicjatywy grupy senatorów ustawa o bezpośrednim wyborze wójta i burmistrza, część spośród nas – tutaj lojalnie podkreślam, że sam do tej mniejszości należałem i ją reprezentowałem – zgłaszała propozycję, by rozpocząć to przekształcanie od jednostek mniejszych, liczących do dwudziestu tysięcy mieszkańców, czyli tych, w których obowiązuje inna ordynacja wyborcza, ordynacja większościowa, a nie proporcjonalna, która występuje w większych aglomeracjach. Nie kierowaliśmy się tu niechęcią, wręcz odwrotnie – uważaliśmy, że to była zasadna zmiana, ale mieliśmy pewne obawy i uważaliśmy, że trzeba przez jedną kadencję się nauczyć, doświadczyć tego i dopiero w następnej kadencji doprowadzić to do końca. Nie znalazło to poparcia większości i obecnie nie wracamy już do tej koncepcji, aczkolwiek pewne obawy chyba nadal towarzyszą zarówno nam, stanowiącym prawo, jak i bezpośrednim jego wykonawcom

(senator Z. Piwoński)

– przejawiały się one w wielu, wielu debatach, w których sam miałem okazję uczestniczyć. Podkreślam raz jeszcze: te wątpliwości i te wahania pojawiające się w kreowaniu takiego czy innego poglądu wynikają li tylko z tego, że wszystkim nam zależy na tym, ażeby to pierwsze, podstawowe ogniwo, jakim jest samorząd terytorialny – ta władza terytorialna w jednostce podstawowej, w gminie, w mieście – funkcjonowało dobrze, dla dobra społeczeństwa. I krótko mówiąc, żebyśmy nie zepsuli niczego z tego, co do tej pory funkcjonuje dobrze.

Nie ukrywam, że zdaję sobie sprawę z tego, iż nie mamy tu właściwego wzorca, odpowiednika. A więc należy się liczyć z tym, że to doświadczenie, które będzie naszym udziałem poprzez przyjęcie tej ustawy – jako że jestem przekonany, iż państwo senatorowie zaaprobuja propozycje przedstawione przez naszą komisję – i poprzez przeprowadzenie bezpośrednich wyborów, będzie wymagać bardziej wnikliwej obserwacji i monitorowania tego, co będzie się działo. To zadanie będzie spoczywało między innymi także na rządzie. Trzeba będzie obserwować, jak te relacje rady i wójta będą wyglądały, jak w ogóle cały system w tych zmienionych warunkach – podkreślam: istotnie zmienionych w stosunku do obecnego stanu – będzie funkcjonował.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiła cały pakiet poprawek – omówił je przed chwilą pan senator Matuszak. Ja ze swej strony chciałbym dołączyć do nich także sporą liczbę następnych propozycji. Ale od razu chcę się po części usprawiedliwić. Nad niektórymi spośród proponowanych przeze mnie poprawek zastanawialiśmy się już na posiedzeniu komisji, niemniej jednak z uwagi na to, że pewne z nich wymagały jeszcze głębszej analizy, zastanowienia się, pochylenia się nad nimi, doszliśmy do wniosku, że komisja zaaprobuje tę część, która została już jednoznacznie pozytywnie zaopiniowana, pozostałe zaś jeszcze do dnia dzisiejszego były przedmiotem rozważań, zarówno naszych, jak i organów, które bezpośrednio zajmują się tymi problemami, zwłaszcza Państwowej Komisji Wyborczej.

I w tym miejscu chciałbym na ręce obecnego tu sekretarza Państwowej Komisji Wyborczej, pana ministra Czaplickiego, złożyć wyrazy podziękowania za współpracę i pomoc w kreowaniu tych poprawek, bo dzięki nim ta ustawa będzie lepiej funkcjonowała, będzie lepiej przygotowana i po prostu wykluczone zostaną wszelkie wątpliwości i kontrowersje, jakie ustawa w takiej postaci, w jakiej do nas trafiła, mogłyby w praktyce zrodzić.

Nie będę tutaj omawiał wszystkich tych poprawek, bo nie zawierają one żadnych propozycji głębszych zmian, zmian merytorycznych, nie

wprowadzają też żadnego odstępstwa od głównej zasady i filozofii ustawy. Propozycje te, jak już wspomniałem, zmierzają po prostu do tego, ażeby nie dochodziło w praktyce do powstawania pewnych wątpliwości.

I tak na przykład wśród tych poprawek znajduje się zapis dotyczący tego, jak należy rozstrzygnąć sytuację, gdy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów uprawniającą do udziału w drugiej turze wyborów.

Inna poprawka dotyczy tego, kiedy gminna komisja ma prawo dokonać skreślenia z listy kandydata, który łamie zasady określone w art. 3, czyli w zapisie określającym zasady kandydowania.

Inna z nich stanowi jak gdyby delegację dla Państwowej Komisji Wyborczej w zakresie określenia wzoru zaświadczenia o wyborze wójta.

Kolejna precyzuje, jakie ustawy należy zastosować w razie przeprowadzenia przedterminowych wyborów na wójta.

I wreszcie kolejna poprawka przesądza, że w wypadku wygaśnięcia mandatu radnego na jego miejsce może wstąpić tylko taki kandydat, który nie utracił prawa wybieralności i nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa popełnione z winy umyślnej.

Poprawek tych jest nieco więcej, ale nie będę ich wszystkich tutaj wymieniał.

Bardzo proszę, Panie Marszałku, oto one.

A do Wysokiej Izby zwracam się o przyjęcie całej ustawy, która przyszła do nas z Sejmu, wraz z poprawkami zgłoszonymi zarówno przez komisję, jak przedłożonymi teraz przeze mnie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Stwierdzam, że zmieścił się pan dokładnie w regulaminowym czasie dziesięciu minut.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Adama Biela.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zgłosić dwie poprawki dotyczące przedmiotowej ustawy, odnoszące się do ustaw wykonawczych organów samorządowych, a ściślej mówiąc, do ustawy o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości, która weszła w życie 24 października 2001 r.

Chciałbym przypomnieć, że była to ustawa, która została uchwalona w Sejmie ponad podziałami politycznymi, głosami wszystkich ugrupowań politycznych. Niestety, jej art. 1 ust. 1 budzi poważne zastrzeżenia interpretacyjne.

W związku z realizacją tej ustawy złożyłem odpowiednie oświadczenie. Uzyskałem na nie od

(senator A. Biela)

prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast odpowiedź, która potwierdza te zastrzeżenia interpretacyjne. Problem polega na tym, jak czytam w odpowiedzi, że przedmiotowa ustawa istotnie przysparza ogromnych trudności interpretacyjnych, a w konsekwencji także trudności w jej stosowaniu, na które natrafiają organy administracji publicznej. Problem jest taki, iż niektóre gminy wydają w oparciu o tę samą ustawę pozytywną decyzję w sprawie wniosków, na przykład w gminie Opole wnioski są załatwiane pozytywnie, inne zaś – negatywnie.

Dlatego też proponuję Wysokiej Izbie uściślenie ust. 1 w art. 1 tej ustawy poprzez dodanie po wyrazach „tych nieruchomości” wyrazów „niezależnie od tego, na jakiej podstawie prawnej prawo użytkowania wieczystego tych nieruchomości zostało nabyte”. Wówczas, jestem po konsultacji z prawnikami Biura Legislacyjnego, te trudności interpretacyjne zostałyby w dużym stopniu pokonane.

Moja druga poprawka, wiążąca się również z tą samą ustawą, dotyczy możliwości wyeliminowania warunku, iż wniosek do burmistrza, prezydenta miasta bądź starosty ma być złożony przez uprawnionego nie później niż w rok od wejścia w życie ustawy, czyli do dnia 24 października bieżącego roku. Wydaje mi się, że wykreślenie tego warunku dałoby możliwość, zwłaszcza w sytuacji trudności interpretacyjnych, lepszego zapoznania się z tą ustawą i skorzystania z niej przez osoby uprawnione. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę panią senator Teresę Liszcz o zabranie głosu.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta ma mylący tytuł, ponieważ tyle samo miejsca jest w niej poświęcone wyborowi tych monokratycznych organów administracji samorządowej co zmianie wcześniejszych ustaw dotyczących funkcjonowania poszczególnych szczebli samorządu. Dlatego już na wstępie proponowałabym modyfikację tego tytułu przez dodanie słów „oraz o zmianie niektórych ustaw”.

Do części dotyczącej wyboru wójtów, burmistrzów i prezydentów nie mam istotnych zastrzeżeń. Uważam, że dobrze się stało, iż dojdzie do bezpośrednich wyborów, bo społeczeństwo na to czeka. Szkoda, że ustawa wychodzi tak późno i że jest przygotowywana w pośpiechu. Być może dobrze byłoby, gdybyśmy najpierw – tak jak mówił

o tym pan senator Piwoński – ograniczyli się do bezpośrednich wyborów w mniejszych gminach, a po zebraniu pewnych doświadczeń przenieśli to na inne szczeble. Ale to jest okazja, którą już – tak uważam – straciliśmy. Wobec tego szerokim frontem wprowadzamy wybory bezpośrednie, licząc się z tym, że pewnie będą problemy.

Nie ustosunkowuję się do ustawy, jeśli chodzi o jej część dotyczącą ordynacji. Chciałabym zaś zabrać głos w sprawach dotyczących zmiany innych ustaw. W stosunku do nich mam bardzo wiele zastrzeżeń. To jest zmiana bardzo istotna, bo wybór bezpośredni wójtów oznacza przekazanie im większości rzeczywistej władzy wykonawczej w gminach. To musi mieć bardzo istotny wpływ na relacje między organem wykonawczym a organem stanowiącym. Wprowadzane w sporym pośpiechu zmiany, które są przewidziane w ustawach samorządowych, mają zmienić te relacje. Te zmiany są niewystarczające, często nieprzemyślane. Ale – moim zdaniem – nie możemy zaproponować poprawienia tego, bo w wielu przypadkach wymagałoby to wyjścia poza materię ustawy nowelizującej, na co nie pozwala nam utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Ta nowelizacja ustaw samorządowych jest jednak okazją do poprawienia pewnych rozwiązań, które nie są bezpośrednio związane ze zmianą charakteru organów wykonawczych. Dodatkowa zmiana, którą ja chcę proponować, jest inspirowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie. Dotychczasowe zasady udzielania absolutorium zarządowi – po zmianie będzie to dotyczyło wójta czy burmistrza – są mianowicie takie, iż wymaga się bezwzględnej większości ustawowego składu rady zarówno do podjęcia uchwały o udzieleniu absolutorium, jak i do podjęcia uchwały o nieudzieleniu absolutorium. Rezultat może być taki, że nie zostanie podjęta ani jedna uchwała, ani druga. I tak w istocie stało się w Lublinie. Dochodzi do pewnego pata. Jako pierwszy poddano pod głosowanie wnioski o nieudzielenie absolutorium. Ten wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów i wobec tego uznano, że odrzucenie wniosku o nieudzielenie absolutorium automatycznie oznacza udzielenie absolutorium. Regionalna Izba Obrachunkowa zgłosiła zastrzeżenie do tej konkluzji.

Jest to problem, można powiedzieć, lokalny, lubelski, ale on może się powtórzyć gdzieś indziej. W związku z tym proponuję poprawki, które uniemożliwiłyby powstanie takiej patowej sytuacji w przyszłości. To są poprawki do art. 18, art. 18a i przede wszystkim do art. 28a. Idea tych poprawek jest taka, że w zasadzie zawsze powinien być poddawany pod głosowanie wniosek o udzielenie absolutorium. Jeżeli ten wniosek nie uzyska wymaganej kwalifikowanej większości głosów, to nie ma absolutorium. Gdyby się jednak zdarzyło, że

(senator T. Liszcz)

poddany pod głosowanie będzie wniosek o nieudzielenie absolutorium i nie uzyska on wymaganej większości, to pod głosowanie będzie należało poddać wniosek o udzielenie absolutorium. Dzięki temu, niezależnie od tego, czy pod głosowanie poddany będzie wniosek o udzielenie czy o nieudzielenie absolutorium, nie dojdzie do sytuacji patowej.

Zdaję sobie sprawę z tego, że proponowana poprawka ma tę zaletę, iż pozwoliłaby uniknąć niejasnych sytuacji, w których nie wiemy, czy jest absolutorium, czy go nie ma. Ale to oznacza jednocześnie, że bardzo wysoko ustawiona jest poprzeczka w przypadku wójta i burmistrza: żeby uzyskać absolutorium muszą uzyskać kwalifikowaną większość, bezwzględną większość głosów ustawowego składu rady.

To od razu jest jakąś odpowiedzią na sytuację, gdy mamy koabitację wójta, burmistrza czy prezydenta z jednej opcji z radą, w której przeważa opozycja. To będzie ich jednak zmuszało do uzgadniania podstawowych decyzji, do liczenia się z opozycją ze względu na to, że przy wyraźnym, zdyscyplinowanym sprzeciwie opozycji będzie im bardzo trudno uzyskać absolutorium.

Przekażę te poprawki panu marszałkowi i proszę o ich rozważenie. Być może potrzebna byłaby jakaś modyfikacja w toku pracy komisji, kiedy komisje będą się ustosunkowywały do poprawek. Ja na taką modyfikację oczywiście się zgodzę, bo zależy mi na jak najlepszym rozwiązaniu tego problemu.

Poza tym uważam, że dosyć niefortunne jest połączenie w art. 28a sprawy absolutorium ze sprawą referendum, które jest jak gdyby automatycznym następstwem nieudzielenia absolutorium, przy czym skutek, jakim jest podjęcie inicjatywy w sprawie referendum dotyczącego odwołania wójta, wyprzedza nawet głosowanie w sprawie absolutorium. A więc jako minimum proponuję przestawienie ust. 2 i 3 w art. 28a. Być może lepiej byłoby rozdzielić materię art. 28a na dwa artykuły: jeden poświęcony sposobowi głosowania w sprawie absolutorium, a drugi dotyczący wymuszonego referendum w sprawie odwołania wójta, burmistrza czy też prezydenta. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Teraz głos zabierze pan senator Szafraniec.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pragnę zgłosić jedną poprawkę z nadzieją, że zostanie przyjęta, i jednocześnie prośbą skierowaną do Wysokiej Izby, by tak się stało.

Poprawka moja dotyczy art. 3. W art. 3 w ust. 2 wyrazy „nie musi” zastępuje się wyrazem „powinien”. Poprawka ma na celu uzyskanie czy może spowodowanie większej efektywności i lepszego zarządzania gminą. Jestem przekonany, że kandydat powinien zamieszkiwać na terenie gminy, po prostu być jej mieszkańcem, bo wtedy jest prawdopodobne, że zna możliwości gminy, jej problemy i sposoby ich rozwiązania. Kandydat sprowadzony do gminy z zewnątrz takiej znajomości nie ma. Stąd moja poprawka.

Zresztą dodatkowym jej uzasadnieniem niech będzie art. 5 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Otóż ten artykuł mówi, że prawo wybierania do danej rady ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu wyborów kończy osiemnaście lat i stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady. A zatem dajmy ludziom, którzy zamieszkują na obszarze działania rady, możliwość sprawowania tego urzędu. Zupełnie nie rozumiem, jakie jest uzasadnienie zapisu mówiącego, że kandydat nie musi zamieszkiwać na obszarze gminy. Stąd moja poprawka, którą składam na ręce pana marszałka. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Matuszaka.

Senator Grzegorz Matuszak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przepraszam, że nie zgłosiłem moich poprawek na posiedzeniu komisji, ale wydaje się, że dokładna lektura ustawy spowoduje, że być może będą one warte rozważenia.

Podzielał opinię pani senator Teresy Liszcz, że tytuł ustawy jest nieadekwatny do jej treści. Dlatego proponuję, aby jej tytuł uzupełnić w następujący sposób: po słowach „o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta” dodać słowa „oraz zmianie ustaw dotyczących ich kompetencji jako samorządowych organów wykonawczych”.

W drugiej poprawce – może bardzo drobnej – proponuję, aby w art. 4 ust. 1 i 2 słowo „uzyskał” zastąpić słowem „otrzymał”. Głosy się bowiem otrzymuje, a w wyniku otrzymania odpowiedniej ich liczby uzyskuje się mandat lub funkcję. Dlatego sędzę, że z językowego punktu widzenia będzie to zgrabniejsze sformułowanie.

I trzecia propozycja, którą chciałbym zgłosić. Chodzi o to, aby w art. 43 pkt 4 lit. a po słowach „ustalanie wynagrodzenia wójta” dodać słowa „stanowienie o rocznych kierunkach jego działalności, uchwalanych najpóźniej w grudniu po-

(senator G. Matuszak)

przedzającym rok, na jaki określone są działania wójta – w nawiasie: burmistrza, prezydenta – oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności, łącznie z uchwałą o absolutorium”. Dzięki temu zachowamy w ustawie funkcje kontrolne rady, która będzie przyjmować propozycje tego, co wójt, burmistrz czy prezydent zamierza w określonym roku osiągnąć, zrealizować, a następnie będzie oceniać, przyjmować sprawozdanie z tej działalności.

Na ręce pana marszałka pozwolę sobie złożyć propozycje poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Teraz głos ma pan senator Jarmużek.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym zaproponować Wysokiej Izbie poprawkę – i prosić o jej poparcie – dotyczącą art. 26a ust. 1 pkt 1, mającą na celu obniżenie granicy liczby mieszkańców gminy, w której powoływaloby się dwóch wiceburmistrzów. Może krótkie uzasadnienie, ale na pewno niepełne.

Otóż w gminach wiejskich, małych, zazwyczaj mniejszych od tych powyżej dziesięciu tysięcy mieszkańców, które są gminami miejskimi i w których większą część mieszkańców stanowią mieszkańcy miast, są sołtysi. Są to osoby, które w znakomity sposób odciążają władze gminy i im pomagają, a często zastępują w wykonywaniu ich, to znaczy tych władz, statutowych obowiązków, na przykład w zakresie organizowania społeczności do wykonywania różnych zadań dotyczących zagadnień gospodarczych, kulturalnych, bezpieczeństwa, sportowych, oświaty i właściwie wszystkich, które dotyczą tych małych społeczności. W gminach miejskich zaś musi to robić wójt, musi to robić burmistrz.

W związku z tym dobrze by było – i sądzę, że warto to zrobić – zezwolić na powoływanie w tych gminach, w tych miejskich gminach liczących powyżej dziesięciu tysięcy mieszkańców, dwóch wiceburmistrzów. I w tym celu zgłaszam swoją poprawkę. Pragnę zwrócić uwagę na to, iż powoływanie dwóch wiceburmistrzów nie jest obligatoryjne. Jest to tylko możliwość, ponieważ ustawa wyraźnie precyzuje, że nie może być więcej niż dwóch. A więc może być mniej niż dwóch. Zatem zgłaszam tę poprawkę i proszę Wysoką Izbę o łaskawe jej potraktowanie.

Panie Marszałku, poprawkę przekazałem do sekretariatu, ona zaraz się pojawi.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Janowskiego.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Pośle Sprawozdawco! Panie Ministrze!

Staję przed Wysokim Senatem, mając świadomość, że niemalże dwa lata temu również przedstawiałem, i w Senacie, i w Sejmie, ustawę, która dotyczyła tejże samej materii. Pan przewodniczący, senator Piwoński, był uprzejmy wspomnieć o tej ustawie.

Minęły dwa lata. Uważam, że część tego czasu wykorzystaliśmy, ale część zmarnowaliśmy, bo ustawa, o której dzisiaj mówimy – w moim głębokim przekonaniu – mogłaby być znacznie lepiej przygotowana. Popatrzmy bowiem na nią w następujący sposób: odczytajmy jej treść, to, co jest w niej zawarte, i spróbujmy domyślić się, czego ona nie zawiera.

Teraz może o tym, czego ustawa nie zawiera, a co – w moim przekonaniu – powinna zawierać. Brakuje w niej precyzyjnego, jasnego rozdzielenia kompetencji wójta, burmistrza czy prezydenta miasta i rady. Rady, która nie powinna być osłabiona, jeśli chodzi o jej rolę i funkcję stawiącą oraz rolę i funkcję kontrolującą. Nie nadzorczą, jak niektórzy myślą, bo rada nie może być organem nadzorującym, jest organem kontrolującym. Szkoda, że tego nie ma w ustawie, ale myślę, że jeszcze w parlamencie tej kadencji, w obu jego izbach, będziemy mogli dokonać pewnych korekt.

W ustawie brakuje także jasnych i precyzyjnych zapisów, które dotyczyłyby zachowań, niestety, bardzo bolesnych, o charakterze korupcyjnym, które pojawiają się w samorządzie. Mówiliśmy o tym przy okazji tak zwanej ustawy kominowej. Ona w gruncie rzeczy niczego nie poprawiła.

Omawianą ustawę odbieram jako bardzo oczekiwane pójście w kierunku zwiększenia wpływu obywatela na to, co się będzie działo w jego małej ojczyźnie, w jego gminie. Ale to jest pierwszy krok. Uważam, że po pewnym czasie powinniśmy ośmielić się podjąć działania zmierzające do tego, by starosta był wybierany bezpośrednio. Być może dokonamy modyfikacji ustroju na poziomie wojewódzkim i marszałek województwa oraz wojewoda, jeżeli będzie on organem samorządu, też będą wybierani bezpośrednio.

Chcę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, jakie jest zaufanie do instytucji publicznej, którą jest wójt czy burmistrz. Pani senator Simonides podawała liczby pokazujące, jaki jest wskaźnik poparcia dla wyborów bezpośrednich. On jest momen-

(senator M. Janowski)

tami nawet wyższy. Dane OBOP, ostatnie, które mam, mówią, że zaufanie do wojska jest na poziomie 79%, do prezydenta – 78%, Najwyższej Izby Kontroli – 65%, premiera – 47%, wójta, burmistrza i prezydenta miasta na takim samym poziomie, Senatu – 32% i Sejmowi – 30%.

Dotykamy więc materii bardzo bliskiej ludziom, materii, która dotyczy nie tylko kwestii związanych z wyborem – i tu nie zgodzę się z panem ministrem Janikiem, już nieobecnym – ale także z pewnymi sprawami ustrojowymi. Bo to jest jednak kwestia nie tylko techniki i zastąpienia słów „zarząd gminy” słowami „wójt, burmistrz czy prezydent”. To jest kwestia o charakterze ustrojowym. I szkoda, że rząd nie zajął stanowiska w tej sprawie, ale to już jest odrębna sprawa.

Mówimy, proszę państwa, o tej ustawie – tak ja to odbieram – w sposób mylący. Bo wydaje mi się, że powinniśmy rozróżnić dwie kwestie: cel i środek. Celem jest jak najlepsze funkcjonowanie samorządu. Na przykład Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, która została przez Polskę ratyfikowana, w art. 3 mówi tak: „samorząd terytorialny oznacza prawo i zdolność społeczności lokalnych, w granicach określonych prawem, do kierowania i zarządzania zasadniczą częścią spraw publicznych na ich własną odpowiedzialność i w interesie ich mieszkańców”.

Trzeba zapytać, czy ów bezpośredni wybór to jest takie działanie, które sprzyja interesowi mieszkańców gminy. Ja odpowiem: tak, bo właśnie tak uważam, wbrew temu, iż się sądzi, że będzie to rozwiązanie gorsze. Ale te znane, również z mej praktyki, doświadczenia związane z uległością zarządów i podatnością na różnego rodzaju układy wewnątrz rad i na zewnątrz, wskazują, że to, co jest teraz, jest znacznie bardziej korupcjogenne. A więc jest to rozwiązanie dobre. Na pewno będzie ono wymagać obserwacji i rządu, i obu izb parlamentu, tak aby w razie potrzeby można było korygować stosowne przepisy ustawowe. Ale już teraz, jak sędzę, powinniśmy przygotować się do uchwalenia ustawy, która na przykład będzie zapobiegała zjawiskom korupcyjnym.

W tym miejscu chcę podziękować Państwowej Komisji Wyborczej za to, że na miarę swych możliwości spowodowała, iż rozwiązania dotyczące samej techniki wyborczej są najwłaściwsze.

Ale po przyjrzeniu się przepisom ustawy należałoby stwierdzić, że brakuje w nich wyraźnej, też oczekiwanej i wielokrotnie omawianej, kategoryzacji gmin. Wszystkie gminy zostały potraktowane niemalże jednakowo. A niemalże dlatego, że w gminach większych liczba podpisów potrzebnych do tego, aby móc kandydować, jest wyższa – w gminach powyżej stu tysięcy mieszkańców jest to trzy tysiące podpisów – i liczba zastępców prze-

wodniczącego zarządu, a więc wójta, burmistrza czy prezydenta, jednej z tych osób, też może być różna.

Nie poruszyliśmy w tej ustawie jeszcze innych zasadniczych kwestii, jak funkcja osób, na których spoczywa niezmienna odpowiedzialność i których rola wzrośnie, to jest sekretarza i skarbnika. Te osoby – w moim przekonaniu – powinny przynależeć do czegoś, co można by nazwać korpusem służby cywilnej w samorządzie. I to jest też problem, nad którym powinniśmy się zastanowić.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Chciałbym zgłosić sugestie, które – w moim przekonaniu – powinny być rozważone w najbliższej przyszłości, a które dotyczą absolutorium. Ponieważ temat ten w gruncie rzeczy nie był poruszany w materii ustawowej przesłanej nam z Sejmu, więc ja nie będę składał poprawki. Uważam, że absolutorium z racji samego wykonania budżetu, po uzyskaniu pozytywnej opinii regionalnej izby obrachunkowej i komisji rewizyjnej, powinno być czymś automatycznym, jeśli oczywiście te opinie są pozytywne.

Dokonywana co roku ocena działalności wójta, burmistrza czy prezydenta miasta i związana z tym możliwość przeprowadzenia referendum to jest odrębny problem. Doświadczenie pokazuje – pani senator podawała przykład Lublina, ale chodzi także o doświadczenia z innych miast – jak jest nadużywane to, co się nazywa absolutorium z racji wykonania budżetu. Ale to jest przyszłość.

Uważam też, że obecnie powinniśmy umożliwić rozwiązanie w sytuacji, gdy mieszkańcy gminy nie dokonają wyboru, takie rozwiązanie, aby wójtem, burmistrzem czy prezydentem miasta mogła być osoba, która jest radnym; żeby radni mieli szansę, wyłaniając kandydatów, wybrania jednego spośród siebie. Przewiduję taką poprawkę i chciałbym, żeby Wysoki Senat ją rozpatrzył.

Sugeruję też zmianę zapisu, który jest zawarty w art. 43 i który mówi, kiedy upływa kadencja wójta gminy. Otóż kadencja wójta gminy upływa – w moim przekonaniu – wtedy gdy został wybrany nowy wójt, nie zaś z dniem zakończenia kadencji rady gminy. Konsekwencje tego też przedstawiam.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Proszę uprzejmie o poparcie tej ustawy wraz z poprawkami, poza poprawką, która została przedstawiona przez komisję i która dotyczy tak zwanej metody australijskiej. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Ryszard Jarzembowski)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Annę Kurską. Następnym mówcą będzie pan senator Krzysztof Borkowski.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałam wyrazić zupełnie inną opinię na temat tej ustawy niż pan senator Piwoński. Mianowicie ja nie mam żadnych obaw, że wybieranie osób zamiast głosowania na partie może być niepomysłne. Przeciwnie, widzę w tym bardzo dużo plusów, ponieważ ludziom w zasadzie znudziła się już anonimowość tych działaczy. Jak się rozmawia z ludźmi w terenie, to przeważnie mówią, że mają zaufanie do poszczególnych osób. Jeśli chodzi o ugrupowania partyjne, zainteresowanie jest tu znacznie mniejsze niż to kiedyś miało miejsce. Poza tym wydaje mi się, że osoba wójta, burmistrza czy prezydenta, szczególnie w małych środowiskach, jest oceniana jak gdyby na co dzień. Ci ludzie się znają, więc po prostu wiedzą, czego mogą oczekiwać po takim kandydacie, którego lansują. Wiadomo, że w większym miastach startują osoby już znane z działalności, więc jest inny wybór.

Chciałam tutaj zaznaczyć tylko jedną kwestię: nie wyobrażam sobie, żeby w jakiejś wsi względnie w małym mieście pojawił się ktoś, kto nie mieszka stale w danej miejscowości. I dlatego postuluję złożenie takiej poprawki do art. 3 ust. 2, że kandydat musi mieszkać w danej miejscowości przynajmniej przez pięć lat. Chodzi o to, żeby to nie był taki spadochroniarz, żeby to nie był ktoś, kto się zamelduje na krótko przed wyborami i będzie miał jakieś bardzo efektowne wystąpienia, ktoś, kto potrafi sobie pozyskać ludzi przyjemną powierzchownością czy charyzmą, i w ten sposób, powiedzmy, wślizgnie się w środowisko, a potem okaże się zwykłym oszustem czy kimś podobnym. Szczególnie w małych środowiskach jest to konieczne. I dlatego składam poprawkę, żeby zdanie mówiące o tym, że kandydat nie musi stale zamieszkiwać na obszarze gminy, w której kandyduje, zastąpić sformułowaniem: przy czym kandydat musi stale zamieszkiwać na obszarze gminy, w której kandyduje, co najmniej przez lat pięć. Dziękuję.

Wicemarszałek**Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(Senator Anna Kurska: Złożę to za chwilę, tylko przepiszę.)

Dobrze.

Bardzo proszę pana senatora Krzysztofa Borkowskiego. Następna będzie pani senator Irena Kurzępa.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Myślę, że to dobrze, iż dyskutujemy na temat tej ustawy. Ta ustawa jest potrzebna, tylko czy

dzisiaj jest najwłaściwszy czas, żeby zastanawiać się, jeśli do wyborów samorządowych pozostało tak niewiele i pewne przygotowania zostały już rozpoczęte? Dzisiaj tam, na dole, pośród wójtów, burmistrzów, samorządowców, a przede wszystkim pośród mieszkańców polskiej prowincji trwa dyskusja, czy aby w dobrym kierunku idziemy i czy rzeczywiście jest to jedna z najpotrzebniejszych rzeczy.

W tamtej kadencji na łapu-capu uchwalaliśmy ustawę o reformie administracji, wprowadziliśmy nowe instytucje, takie jak powiaty, nowe województwa itd. Okazało się, że koszty były ogromne i płaci za to dzisiaj podatnik, a jaka jest niesprawność państwa, jak jest obsługiwany polski obywatel, to wszyscy państwo doskonale wiecie. Nie wiem więc, czy dzisiaj jest najlepszy czas, żeby wprowadzać naprędce tę ustawę. Będzie jeszcze następna kadencja rady i myślę, że wtedy będzie lepszy czas.

Chciałbym tutaj podzielić uwagi pana senatora Zbyszka Piwońskiego, ponieważ – moim zdaniem – jest duże niebezpieczeństwo, że nastąpi konflikt między wójtem a radą. Znam takie gminy, szczególnie małe środowiska, gdzie przez cztery lata trwał konflikt i rozważano, czy wójt jest dobry, czy zły; cały czas trwały dyskusje. A jeśli się tak stanie, że rada będzie z innej opcji politycznej czy będzie miała inne pomysły na funkcjonowanie niż wójt, to cztery lata mamy z głowy, nic się nie robi w tej gminie. Uważam, że należałoby to jeszcze przedyskutować, przemyśleć w pewnych kręgach, zarówno senackich, jak i wśród posłów, a jest doskonała do tego okazja.

Następne pytanie, jakie się tutaj nasuwa: czy stać Polskę na kolejne wybory? I czy stać polskiego podatnika na wyjmowanie pieniędzy z kieszeni przy takiej biedzie? Jeśli ustawa o finansowaniu samorządów nie może się przebić, jeśli nie możemy poważnie podyskutować na ten temat, to dajmy ludziom jeszcze jedne wybory, niech się zajmą kolejnymi wyborami. Możemy wybierać ileś tam razy, tylko że pieniędzy z tego tytułu nie przybędzie. Podmioty gospodarcze ledwo dyszą. Możemy jeszcze zwiększyć podatki, możemy tutaj cuda wyczyniać, ale nie będą to właściwe rozwiązania. Proszę zobaczyć, Panie Senator i Panowie Senatorowie, jaka będzie frekwencja w drugiej turze wyborów. Zaledwie kilka osób brało udział w obwodowych komisjach wyborczych. Czy idziemy w dobrym kierunku? Myślę, że należy się nad tym zastanowić.

W związku z tym, żeby był czas na przemyślenie, pozwoliłem sobie zgłosić poprawki do art. 99, 100 i 101 ustawy, które jak gdyby konsumują te problemy, dają czas na ich przemyślenie. Chodzi o to, żeby to wszystko obowiązywało nie teraz, czyli w 2002 r., w tej kadencji, kiedy będziemy wybierać nasze szanowne samorządy, tylko od następnej kadencji. I taką poprawkę państwu

(senator K. Borkowski)

przedkładał, a za chwilę dostarczę panu marszałkowi. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią senator Irenę Kurzępę. Następnym mówcą, ostatnim z zapisanych do dyskusji, jest pan senator Bogusław Litwiniec.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Pragnę wyrazić przekonanie, że idziemy we właściwym kierunku, że nasza polska demokracja właśnie okrzepła. Od dwunastu lat mamy ustawę o samorządzie gmin i zebraliśmy już bogate doświadczenia z funkcjonowania gmin. I chyba nadszedł czas, aby wybrać w bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Jeśli chodzi o wójtów, to moje doświadczenia wynoszę z niewielkich środowisk, z gmin w granicach piętnastu tysięcy. I z całym przeświadczeniem stwierdzam, że znajduje się wśród tych wójtów doskonałych gospodarzy, którzy mają efekty, i tam ci ludzie mają ogromne szanse na ponowny wybór. Ale są też środowiska skłócone, o których państwo tutaj mówili, takie, gdzie występują konflikty pomiędzy wójtem a radą i gdzie w ogóle trudno znaleźć złoty środek, gdzie nie wiadomo, jak zażegnać konflikt. Tam będą problemy.

Nie mogę się zgodzić z moją przedmówczynią, panią senator Anną Kurską, która stwierdza, że pięcioletni okres zamieszkania jest pewnym gwarantem. Ja mam przeciwnie doświadczenia. Myślę, że niekiedy może się zdarzyć, że właśnie zamieszkiwanie na terenie gminy może być szkodliwe. Chodzi tu o konkretne przykłady, kiedy to wójt zaplanował całą infrastrukturę właśnie w związku z własną posesją i z własną rodziną. A przecież, jeśli mieszka w sąsiedniej gminie, położonej o pięć, dziesięć kilometrów, to wcale nie przeszkadza, żeby był dobrym wójtem w innej gminie. To taka moja refleksja, taka dygresja.

Szanowni Państwo! Chodzi nam wszystkim o to, żeby koszty wyborów były jak najniższe. Chodzi też o to, żeby frekwencja była wysoka, a także o to, żeby uniknąć drugiej tury wyborów. W związku z tym chciałabym podkreślić, że rozwiązanie, jakie proponuje Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, aby wybrać kandydata, który niekoniecznie uzyskał więcej niż 50% ważnie oddanych głosów, ale uzyskał ich więcej niż dwaj następni kandydaci, to

jest dobry pomysł. Ja poszłabym nawet dalej w tym rozumowaniu.

Pragnę zaproponować Wysokiej Izbie poprawkę podpisaną przez siedmiu senatorów, która dotyczy art. 4 pkt 3. Proponuję tutaj brzmienie: „w ponownym głosowaniu wyboru dokonuje się spośród kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu otrzymali co najmniej 15% ważnie oddanych głosów”. Jeżeli głosy rozbiły się tak bardzo, że kandydaci otrzymali 20%, 22%, 18%, to chodziłoby o to, żeby tych wszystkich kandydatów dopuścić do drugiej tury, jeśli już ta druga tura musiałaby być.

Konsekwencją tej pierwszej proponowanej poprawki byłaby poprawka do ust. 5 w tym samym art. 4. Tam wyraz „większą” należałoby zastąpić słowem „największą”. Bo jeśli byłoby ich trzech, to wtedy chodziłoby o tego z największą liczbą głosów.

Przekazuję propozycję poprawek podpisaną przez siedmiu senatorów. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Jako ostatni zapisał się do dyskusji pan senator Bogusław Litwiniec i właśnie zmierza do mównicy.

Bardzo proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zapewne dokonywanie w sposób bezpośredni wyboru każdego z elementów demokracji, a więc również władz wykonawczych, jest aktem doskonałym w sensie samej idei głębi demokracji. Ale czy tu i teraz, w określonej sytuacji, ten luksus demokratyczny odniesie właściwy sukces? Może to przesadne słowa, ale utopia demokratyczna i okoliczności sprawowania władzy nie zawsze są w pełni kompatybilne.

Mimo tej refleksji, którą pozwoliłem sobie wygłosić, jestem za tym, by podejmować ryzyko bezpośrednich wyborów. Dlatego dziś i w przyszłości, kiedy będzie to dotyczyło również wyborów do innych organów naszych struktur władz samorządowych, to znaczy wyborów dotyczących władz powiatowych i władz regionalnych, będę głosował za tym, żeby podejmować próbę doskonalenia, nawet kosztem pewnego ryzyka. Oczywiście mam na myśli doskonalenie ideału demokracji w naszej Rzeczypospolitej.

Ale muszę podzielić się z państwem pewnymi refleksjami, które tutaj w Senacie, między innymi w tej właśnie sali, obserwowałem, w których uczestniczyłem, a dotyczyły one jakości naszej aktualnej samorządności. Wnioski z tych obydwu posiedzeń, o których tutaj za chwilę wspomnę, były pod tym względem bardzo krytyczne.

(senator B. Litwiniec)

Jakość naszej demokracji praktycznej w stosunku do samorządów została oceniona bardzo krytycznie zarówno na posiedzeniu komisji wspólnej polskiego parlamentu i Parlamentu Europejskiego, jak i przez elity polskich intelektualistów reprezentujących wyższe uczelnie, i to nie tylko na zebraniu w sali Senatu kilka dni temu. Europejczycy, nasi koledzy z Parlamentu Europejskiego, oraz fachowcy, specjaliści od samorządności, a więc i jakości samorządu polskiego tu i teraz, stwierdzili, że pod względem sprawowania demokracji szeroko rozumianej, nie tylko proceduralnej, ale również obywatelsko-moralnej, jest w Polsce źle. Czuję się zobowiązany przywołać przed Izbą te właśnie fakty dotyczące ocen jakości sprawowania demokracji przez nasze samorządy. A dotyczyły one zwłaszcza dwóch pojęć.

Jedno pojęcie, jak się wydaje, wszystkim od razu przychodzi na myśl i dotyczy korupcji. O dziwo, korupcji o wiele większej na dolnych szczeblach samorządu niż na jego wyższych szczeblach. Nasi obserwatorzy ze Strasburga, a więc parlamentarzyści europejscy, stwierdzili, że to jest pierwsze zadanie przed wstąpieniem naszego kraju do Unii. Po prostu odzyskać godność jakości naszej polskiej demokracji. To jest cytat. Słowo „godność” może nie mówi dokładnie o procedurze, ale mówi o potrzebie uszlachetniania naszej demokracji. I tej godności na pewno jest za mało w praktyce polskiego samorządu.

Drugi temat, który mnie nieomal zaskoczył, ale był poruszany zarówno przez naszą elitę uniwersytecką, jak i przez parlamentarzystów, zawiera się w pojęciu „cnota administrowania”. Tak, to określenie – cnota administrowania przez władze wykonawcze samorządu – było szczególnie podkreślane jako istotna wada naszej demokracji i naszej samorządności.

Czy zatem bezpośredni wybór prezydenta, burmistrza, wójta poprawi jakość demokracji, czy też po prostu spowoduje nowe zagrożenia? Nie ukrywam, że na ten temat nasze społeczeństwo nie ma jasnego poglądu. Ale ja swoim profetycznym nosem czuję, co wyrażę najprościej: będzie lepiej. Będzie lepiej dlatego, że władza w ten sposób stanie się bardziej przejrzysta, a odpowiedzialność za wypełnianie funkcji – jaśniejsza. Na pewno prezydent, na przykład mojego miasta Wrocławia, będzie się czuł bardziej odpowiedzialny. Będzie bowiem, można powiedzieć, bardziej na oku demokracji bezpośredniej, a mniej będzie pośrednikiem politycznym układów partyjnych w radzie miejskiej.

Dlatego też, Wysoka Izbo, będę głosował z pewnym ryzykiem za tą koncepcją, nad którą Senat dzisiaj dyskutuje.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, także za tę fundamentalną deklarację, z tym że jest ona niespełnialna, bo głosujemy nie dziś, a dopiero jutro rano.

Głos zabierze pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Zabierając głos, chciałbym najpierw ustosunkować się do dwóch wystąpień moich poprzedników.

Pani senator Kurska zgłosiła poprawkę, która miałaby wiązać burmistrza, wójta, mera, mówiąc kategoriami europejskimi, z miejscowością, w której chce się ubiegać o stanowisko. Chodzi o to, żeby w tej miejscowości mieszkał. Nie zgadzam się z tym poglądem, choć jeszcze parę tygodni temu, kiedy ta debata się rozpoczynała, wydawał się on atrakcyjny. Przytoczę pani senator argument dotyczący chociażby miejscowości satelitarnych położonych wokół dużych miast. Są takie sytuacje, że ktoś w pełni funkcjonuje zawodowo w dużym mieście, ale nocuje gdzieś pod nim. Taka decyzja praktycznie wykluczyłaby go z możliwości ubiegania się o funkcję na przykład prezydenta Krakowa, Poznania czy Warszawy, tylko dlatego, że nocuje w jakiejś pobliskiej miejscowości, na przykład w przypadku Poznania, który jest mi znany najlepiej, w Puszczykowie. Przecież nie o to chodzi. Wielu ludzi ucieka z zatłoczonych, hałaśliwych, duszonych spalinami centrów miast do miejscowości z otaczającego je pierścienia, ale to nie oznacza, że nie funkcjonują oni w dużym mieście.

Druga obawa jest taka, że w małych ośrodkach czy bardzo prowincjonalnych gminach może dojść do takiej sytuacji, że będzie wręcz dobór negatywny. Mieszkańcy będą bowiem skazani tylko na kandydata z małej miejscowości, w której bardzo trudno wykreować kogoś, kto ma trochę szersze horyzonty, przekraczające granice małej, parotysięcznej gminy. Jeżeli pojawiłby się sensowny kandydat zamieszkały w pobliżu i znający problemy tej miejscowości, to dlaczego mamy dzisiaj czy jutro w głosowaniu blokować mu drogę do ubiegania się o stanowisko? Ostatecznie i tak zdecydują wyborcy: albo obdarzą tego człowieka zaufaniem, albo nie. Krótko mówiąc, mer Paryża wcale nie musi nocować w Paryżu. Może tak podsumuję pierwszą część wypowiedzi.

Nie zgodzę się także z panem senatorem Borowskim, który z kolei ubolewa nad pomysłem zmiany idei wyborów i pyta o frekwencję w drugiej turze. Panie Senatorze, to się oczywiście okaże, będziemy tego świadkami za parę miesięcy. Do-

(senator Z. Kulak)

świadczenia krajów głęboko demokratycznych, w których demokracja jest o wiele bardziej utrwalona niż u nas, są jednak dokładnie przeciwne do tego, co pan mówi. We Francji największą frekwencję notuje się w wyborach lokalnych, samorządowych, w wyborach merów. Właśnie wtedy frekwencja jest najwyższa. Ludzie naprawdę żyją tymi wyborami i bardzo ekscytują się ich wynikami. Mniejsza frekwencja jest w wyborach parlamentarnych, a najmniejsza w prezydenckich.

U nas, jak na razie, ta piramida jest postawiona na głowie. O ile wiem, największa frekwencja w wyborach w Polsce po 1989 r. była podczas drugiej tury wyborów prezydenckich: Lech Wałęsa – Aleksander Kwaśniewski. Sięgnęła ona prawie 70%. O ile się nie mylę, było to 69% z precynkiem. W wyborach parlamentarnych bywa ona o wiele niższa, a w wyborach lokalnych, samorządowych bywa trzydziestoprocentowa, a nawet dwudziestoprocentowa. Mamy nadzieję, że wprowadzenie bezpośrednich wyborów wójtów i burmistrzów wyraźnie podniesie frekwencję. Jeśli zwiększy się ona już w pierwszej turze, to myślę, że w drugiej turze jeszcze bardziej skumulują się emocje, więc frekwencja wcale nie będzie niższa. Ludzie przecież będą chcieli decydować o tym, kto będzie ich burmistrzem, wójtem czy prezydentem.

Mam także zamiar zgłosić poprawkę, choć nie wiem, czy zgodnie z obowiązującym w tej chwili regulaminem będę miał taką możliwość, ponieważ na razie zrodziła się tylko jej koncepcja, a musiałbym zdażyć technicznie ją przygotować w porozumieniu z biurem legislacyjnym. Myślę w tej chwili o obniżeniu progu wymaganego do odwołania burmistrza i wójta. Na razie jest wymóg 30%, czyli musi być minimum trzydziestoprocentowa frekwencja mieszkańców danej społeczności w referendum, żeby było ono skuteczne. Są obawy, że może być kłopot z frekwencją w tego typu referendach. Proponowałbym obniżyć ten próg do 20%. Chodzi o skuteczność referendum, obojętnie, czy po myśli burmistrza, czy nie. Oczywiście ta sprawa jest do rozważenia, a jako argumentu chciałbym użyć dwóch przykładów.

Jeden przykład jest taki, że burmistrz opuści swoją gminę, oddali się w nieznanym kierunku i nie będzie się z nią kontaktował przez wiele tygodni, a może i miesięcy. Nie zostanie wobec tego spełniony żaden z innych wymogów, które dopuszcza ustawa, pozwalających na ewentualne pozbawienie go tej funkcji, bo co pewien czas da sygnał, że żyje. Może się jednak zdarzyć taka sytuacja, że straci zainteresowanie wykonywaną pracą i wtedy właściwie powstanie pewien pat.

Druga sytuacja, z pogranicza medycyny. Zadałem sobie trochę trudu matematycznego i na podstawie dostępnych mi danych statystycznych policzyłem, że w dorosłej populacji Polaków w ciągu czterech lat w dwóch i pół tysiąca gmin w Polsce – mniej więcej taka jest liczba gmin w Polsce – przez poradnie zdrowia psychicznego przewinie się około pięćdziesięciu dziewięciu burmistrzów, wójtów i prezydentów miast. Oczywiście niektórzy zawitają tam jednorazowo, w chwilowej depresji, ale być może niektórzy będą pacjentami dłużej. Tę sytuację trzeba przewidzieć, żeby móc zadziałać i ewentualnie odwołać takiego burmistrza przed terminem, dlatego chciałbym złożyć taką poprawkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
(Senator Anna Kurska: Ad vocem.)

Proszę bardzo, pani senator Anna Kurska. Może pani zabrać głos po raz drugi.

(Senator Anna Kurska: Dziękuję, Panie Marszałku. Będę mówić krótko, bo z reguły nie mówię długo.)

Proszę. Po raz drugi i ostatni, tak?

Senator Anna Kurska:

Tak jest.

Proszę państwa, przekonaliście mnie, że okres pięcioletni jest zbyt długi, a obligatoryjne stwierdzenie „musi” jest niewłaściwe. Zmieniam swoją poprawkę, ale zostaję przy niej. Zmieniam ją w ten sposób, że zamiast wyrazów „nie musi stale zamieszkiwać” proponuję zapisać, że kandydat powinien stale zamieszkiwać przez okres lat dwóch na obszarze powiatu. To będzie to, o czym mówiła pani senator Kurzępa.

Naprawdę się obawiam spadochroniarzy, bo środowisko bardzo chętnie głosuje na ludzi, których zna, ale może się zafascynować kimś, kogo nie zna, a kto robi dobre wrażenie. Zapewniam państwa, że frekwencja będzie znacznie większa, jeśli będą to osoby, a nie partie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy zwrócić poprzednią...

(Senator Anna Kurska: Nie złożyłam poprzedniej. Zmodyfikuję ją i...)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie.

Mam obowiązek formalnego zamknięcia dyskusji, ale państwo zasygnalizowali, że chcą zgłosić wnioski, i jeszcze mi ich nie złożyli. Mam pewien dy-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

lemał. Może ogłosię minutę przerwy technicznej dla naszych wnioskodawców, dobrze?

Ogłaszam minutę przerwy technicznej. W tym czasie uświadomię im, żeby zrobili to szybko.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 38
do godziny 13 minut 40)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Minuta minęła, koniec przerwy technicznej, wznawiam obrady.

Ponieważ lista mówców została wyczerpana i nikt się nie zgłosił z zamiarem zabrania głosu, stwierdzam, że pan senator Zbigniew Kulak i pani senator Anna Kurska wykorzystali tę minutową przerwę i złożyli wnioski.

Mogę już z lekkim sumieniem, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamknąć dyskusję. Niniejszym ją zamykam.

Czy przedstawiciele rządu chcą ustosunkować się do przedstawionych wniosków? Nie zgłaszają się.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta zostanie przeprowadzone w czwartek rano lub w piątek rano, ze wskazaniem na czwartek. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.

Przypominam, że zgodnie z art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o radiofonii i telewizji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przedstawia corocznie sprawozdanie ze swej działalności za rok poprzedzający oraz informację o podstawowych problemach radiofonii i telewizji.

Przypominam ponadto, że sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zawarte jest w druku nr 91, a stanowisko Komisji Kultury i Środków Przekazu w druku nr 91A.

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Juliusza Brauna.

Korzystając z okazji, witam serdecznie pana przewodniczącego i wszystkich przybyłych członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zgodnie z ustawowym obowiązkiem corocznie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przedstawia do końca marca Senatowi, Sejmowi i prezydentowi Rzeczypospolitej sprawozdanie ze swojej działalności oraz informację o podstawowych problemach radiofonii i telewizji.

Swoje sprawozdanie krajowa rada przedkłada już po raz dziewiąty, obecnie trwa już dziesiąty rok pracy krajowej rady, jednak w tej kadencji parlamentu mam zaszczyt po raz pierwszy stanąć przed Wysoką Izbą, by poinformować o problemach związanych z funkcjonowaniem rady jako konstytucyjnego organu państwa oraz o sytuacji rynku radiowo-telewizyjnego.

Sprawozdanie dotyczy roku 2001, ale obejmuje także informacje dotyczące kilku pierwszych tygodni bieżącego roku. Każdy z tych dokumentów, które zostały państwu senatorom doręczone, to jest sprawozdanie krajowej rady oraz informacja, posiada odmienny statut. Sprawozdanie jest przedmiotem decyzji Wysokiej Izby, może być przyjęte bądź odrzucone. Informacja o podstawowych problemach radiofonii i telewizji stanowi zaś, zgodnie z wolą ustawodawcy, materiał do dorocznej parlamentarnej debaty o problemach mediów elektronicznych.

Prezentując oba wspomniane dokumenty, chciałbym skoncentrować się na kilku wybranych kwestiach. Jestem świadomy, że nie obejmuje to całości złożonej i obszernej problematyki, ale oczywiście gotów jestem do udzielenia wyjaśnień we wszystkich innych sprawach, które dotyczą obu dokumentów.

Wysoka Izbo, jak wiadomo, członkowie krajowej rady pełnią swoją funkcję przez sześcioletnią kadencję, przy czym co dwa lata kończy się kadencja trzech członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W kwietniu ubiegłego roku, a więc w okresie objętym sprawozdaniem, zakończyła się kadencja panów: Michała Strąka, Witolda Grabosia i Marka Jurka. Zastąpili ich: pan Lech Jaworski wybrany przez Senat, pan Aleksander Łuczak wybrany przez Sejm i pani Danuta Waniek powołana przez prezydenta Rzeczypospolitej. W roku bieżącym żadne zmiany w składzie wynikające z upływu kadencji nie są przewidziane.

W 2001 r. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jako organ kolegialny przyjęła siedemset sześć uchwał, odbyła sześćdziesiąt cztery posiedzenia i czterdzieści spotkań. Chciałbym zwrócić uwagę zwłaszcza na tę ostatnią liczbę, pokazuje ona bowiem sposób pracy Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Odbywamy nie tylko formalne posiedzenia, na których podejmowane są uchwały, wyda-

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

wane decyzje, ale również liczne spotkania z nadawcami, a także przedstawicielami administracji państwowej i innych instytucji związanych z funkcjonowaniem rynku mediów, które to spotkania służą wyjaśnianiu problemów sektora audiowizualnego. Organizujemy także konferencje i seminaria dotyczące społecznych i technicznych problemów związanych z funkcjonowaniem rynku audiowizualnego. Do dnia złożenia sprawozdania w I kwartale bieżącego roku krajowa rada odbyła dwadzieścia posiedzeń i pięć spotkań, przyjęła również dwieście dwadzieścia sześć uchwał.

Jednym z głównych zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jest działalność związana z przyznawaniem koncesji radiowych i telewizyjnych. Miniony rok był okresem szczególnie intensywnej aktywności w tej dziedzinie, wygaszały bowiem pierwsze koncesje przyznane w początkowej fazie działalności krajowej rady dla radiowych nadawców komercyjnych na ustawowy siedmioletni okres. Jak wiadomo, ustawa nie przewiduje jak dotąd specjalnej procedury dla odnawiania bądź przedłużania koncesji, konieczne jest więc przeprowadzanie za każdym razem pełnego procesu koncesyjnego, rozpoczynanego ogłoszeniem publikowanym przez przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w ubiegłym roku uzgadnianym przez Urząd Regulacji Telekomunikacji. W wyniku takiej procedury w maju i czerwcu ubiegłego roku ponownie zostały przyznane koncesje dla komercyjnych nadawców ogólnopolskich, przy czym Radio Zet i Radio RMF otrzymały koncesje o zbliżonym zasięgu ludnościowym. W chwili otrzymywania koncesji liczba mieszkańców w zasięgu nadawania Radia RMF wynosiła trzydzieści pięć milionów siedemset czterdzieści siedem tysięcy osób, a Radia Zet – trzydzieści cztery miliony trzy tysiące. Opłaty koncesyjne wniesione do skarbu państwa przez tych nadawców wyniosły odpowiednio 8 milionów zł i 7 milionów 500 tysięcy zł.

Krajowa rada przyznała również ponownie koncesję dla Radia Maryja. W dniu udzielania koncesji radio to obejmowało zasięgiem trzydzieści milionów czterysta dziewiętnaście tysięcy osób. Należy tu dodać, że 5 lutego bieżącego roku prezes Urzędu Regulacji Telekomunikacji przekazał krajowej radzie informację o zakończeniu uzgodnień międzynarodowych dotyczących niektórych częstotliwości objętych planem sieci Radia Maryja. W związku z tym rada podjęła decyzję o podwyższeniu mocy promieniowania i zmianie innych parametrów technicznych jedenastu stacji tego nadawcy. Poprawia to znacznie sytuację, jeśli chodzi o zasięg ludnościowy i techniczne warunki odbioru. Przyjęta przez Sejm i Senat w ubiegłej kadencji nowelizacja ustawy o radiofo-

nii i telewizji wprowadziła do polskiego prawa instytucję nadawcy społecznego. Warszawska Prowincja Redemptorystów, zgodnie ze złożonym wnioskiem, uzyskała dla Radia Maryja taki status. Wiąże się z tym między innymi zwolnienie z opłat koncesyjnych.

W ubiegłym roku przyznano również koncesje czterdziestu trzem podmiotom Kościoła katolickiego. Są to przede wszystkim diecezje i archidiecezje, a także w kilku przypadkach zakony i parafie. Dwadzieścia cztery stacje diecezjalne korzystają z pełnego limitu reklam. Większość z tych stacji należy do Porozumienia Programowego Plus, w trzynastu przypadkach, zgodnie z wnioskiem zainteresowanych podmiotów, dopuszczalna zawartość reklam w programie została określona na niższym poziomie, z czym wiąże się odpowiednio niższa w opłacie koncesyjnej, a sześć stacji kościelnych funkcjonuje jako nadawcy społeczni.

Na nadawanie programu o zasięgu ponadregionalnym ponownie uzyskała koncesję Radiostacja, spółka należąca obecnie do Związku Harcerstwa Polskiego i spółki Eurozet, emitująca z nadajników zlokalizowanych w siedmiu dużych miastach program adresowany do młodzieży. Koncesję na nadawanie programu uniwersalnego o zasięgu ponadregionalnym uzyskało również ponownie Radio Wawa. Oprócz tego krajowa rada wydała ponownie czterdzieści cztery koncesje na program o zasięgu lokalnym. Są to koncesje dotyczące bardzo różnego zasięgu. Programem lokalnym może być zarówno program obejmujący aglomerację warszawską i znacznie ponad milion mieszkańców, jak i program korzystający z nadajnika o mocy nawet 50W obejmujący swym zasięgiem kilka tysięcy osób.

Wydane zostały również decyzje w sprawie rozszerzenia koncesji przez przyznanie nowych częstotliwości już istniejącym nadawcom, a także decyzje dotyczące zwiększenia mocy nadawania, zmiany lokalizacji bądź parametrów stacji nadawczych.

Warto zwrócić uwagę na sześć koncesji przyznanych spółce Polskie Fale Średnie – na rozpowszechnianie programów lokalnych w zakresie fal średnich. Stacje te, prowadzone w porozumieniu z władzami lokalnymi, emitują program własny oraz przez większość czasu w ciągu doby retransmitują program odpowiednich regionalnych stacji radia publicznego.

Charakteryzując funkcjonowanie rynku radiowego, należy zauważyć postępujący proces konsolidacji kapitałowej i zwykle związanych z tym różnych form współpracy programowej. Około dwudziestu stacji współpracuje w ramach grupy Eska. Są to stacje lokalne, w większości nadające program muzyczny o jednakowym formacie – przeboje lat osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych i muzykę współczesną. Właścicielem lub

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

współwłaścicielem tych stacji jest ZPR SA. Agora SA jest obecna jako udziałowiec, w większości mniejszościowy, w siedemnastu stacjach lokalnych, również nadających program muzyczny, tylko nieco inaczej sformatowany.

W odniesieniu do radiofonii publicznej krajowa rada koncentrowała się przede wszystkim na poprawie zasięgu Programu II i programu Radia Bis. Było to kontynuowanie działań prowadzonych także w poprzednim roku, zgodnie z oczekiwaniami parlamentu wyrażonymi między innymi uchwałą Sejmu zmierzającą do przywrócenia pełnej samodzielności obu tym programom radiowym. Podjęte zostały decyzje związane z optymalizacją sieci Polskiego Radia, przyznano także trzynastcie nowych częstotliwości dla Radia Bis. Obecnie ten edukacyjny program obejmuje swoim zasięgiem nieco ponad 50% ludności naszego kraju.

W porozumieniu z Zarządem Polskiego Radia krajowa rada podejmuje również działania dla poprawy warunków odbioru Programu I. W tej sprawie zabierali także głos posłowie i senatorowie zarówno poprzedniej, jak i obecnej kadencji.

Program I Polskiego Radia funkcjonuje w oparciu o częstotliwość 225 kHz na falach długich. Ze względu na problemy techniczne związane z odbiorem fal długich w większych aglomeracjach miejskich zostały podjęte starania o stworzenie uzupełniającej sieci na falach UKF, która docelowo powinna objąć około 35% mieszkańców kraju i niespełna 20% jego powierzchni. Od wielu miesięcy dziennikarze Programu I Polskiego Radia dopominają się o stworzenie lepszych warunków odbioru tego programu.

Chciałbym w związku z tym zwrócić uwagę, że na polskim rynku brak jest odbiorników radiowych wyposażonych w zakres fal długich, a podstawą funkcjonowania Programu I, zgodnie z podejmowanymi w kolejnych latach decyzjami odpowiednich władz państwowych, są właśnie fale długie.

W związku z tym wydaje się niezbędne wprowadzenie odpowiednich wymagań technicznych dla odbiorników radiowych dopuszczonych do obrotu handlowego w Polsce. Propozycje w tej sprawie krajowa rada przedstawiała już kilkakrotnie, a obecnie odpowiedni przepis jest zawarty w projekcie nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, nad którą pracuje podkomisja w Sejmie.

W sytuacji kiedy ze środków publicznych przeznaczaliśmy bardzo poważne kwoty na budowę nowego masztu dla fal długich w Solcu Kujawskim, dzięki któremu Program I może być odbierany niemal w całej Europie, byłoby rażącą niegospodarnością, gdyby jednocześnie tolerować sytuację, że fale te dla części słuchaczy w kraju są praktycznie niedostępne ze względu na brak odbiorników.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Rynek telewizji komercyjnej odnotował w minionym roku istotne wydarzenia. Jesienią rozpoczął nadawanie pierwszy prywatny kanał informacyjny rozpowszechniany drogą satelitarną – TVN24. Decyzja o uruchomieniu tego kanału była na pewno bardzo trudna ze względów ekonomicznych, tym bardziej więc należy powołać TVN24 odnotować z najwyższym uznaniem i życzyć powodzenia inicjatorom tego przedsięwzięcia, wśród których wymienić należy zwłaszcza pana prezesa Mariusza Waltera. TVN24 to nie tylko przedsięwzięcie na rynku komercyjnym, ale także stworzenie ważnego pola debaty publicznej. Decyzja o utworzeniu tego kanału stanowi jednocześnie dowód wielkiego potencjału, jaki zawiera w sobie rynek mediów komercyjnych w Polsce.

W grupie TVN pojawił się także program satelitarny TVN7, który zastąpił nadawany z zagranicy kanał RTL7.

Ojcowie franciszkanie rozpoczęli nadawanie, obok programu Niepokalanów Puls, który ma charakter uniwersalny, programu satelitarnego o tematyce religijnej Niepokalanów II.

W okresie objętym sprawozdaniem krajowa rada udzieliła również koncesji na nadawanie satelitarnego programu telewizyjnego dla Telewizji RMF, która jednak nie rozpoczęła jeszcze działalności.

Wydane zostały także decyzje o rozszerzeniu koncesji przez przydzielenie kilku nowych naziemnych kanałów telewizyjnych dla TV4, TVN i Telewizji Puls.

Jeśli chodzi o sytuację telewizji publicznej, należy odnotować, iż w 2001 r. oddano do użytku jeden profesjonalny obiekt nadawczy dużej mocy w Białogardzie Sławoborzu, co pozwoliło na uruchomienie tam nadajników programów pierwszego i drugiego Telewizji Polskiej. Poprawiło to zasięg i jakość odbioru tych programów.

Przewodniczący krajowej rady przyznał również sześć kanałów telewizyjnych dla programów regionalnych telewizji publicznej. Możliwości zaspokojenia potrzeb w tym zakresie – a potrzeby zgłaszane są między innymi przez parlamentarzystów – są jednak ograniczone. Pewną poprawę mogłaby przynieść optymalizacja obu telewizyjnych sieci ogólnopolskich, wykorzystywanych przez Telewizję Polską do nadawania programu pierwszego i drugiego.

W przypadku radia wynik takiej operacji optymalizacyjnej okazał się bardzo korzystny. Zwróciłem się w związku z tym do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej o zlecenie wykonania takiej optymalizacji. Pozwoliłoby to lepiej wykorzystywać zasoby częstotliwościowe, którymi dysponuje telewizja.

Wysoka Izbo! Co roku, nie później niż 30 czerwca, krajowa rada ustala sposób podziału wpływów abonamentowych pomiędzy jednostki publicznej radiofonii i telewizji na rok następny. W 2001 r.

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

abonament był dzielony w proporcji: 60% telewizja, 40% radio. Telewizja Polska otrzymała łącznie 509 milionów 500 tysięcy zł, Polskie Radio SA 190 milionów zł, a spółki regionalne radiofonii publicznej łącznie 173 miliony zł. Tak więc ogółem jednostki publicznej radiofonii i telewizji otrzymały w roku ubiegłym kwotę 867 milionów 500 tysięcy zł. Abonament miesięczny za użytkowanie odbiornika radiowego wynosił w 2001 r. 4 zł 10 gr, a za użytkowanie odbiornika i telewizyjnego i radiowego opłata abonamentowa wynosiła 12 zł 60 gr, przy czym wprowadzony jest system zniżek za wnoszenie opłat z góry za dłuższe okresy. Przy rocznej opłacie wniesionej z góry zniżka wynosi 7,2%. W roku bieżącym opłata abonamentowa za odbiornik telewizyjny i radiowy wynosiła miesięcznie 14 zł 10 gr, podobnie wygląda proporcja, jeśli chodzi o ulgi.

W roku ubiegłym było zarejestrowanych dwieście pięćdziesiąt tysięcy abonentów używających wyłącznie odbiornika radiowego. Zarejestrowanych abonentów telewizyjnych było niespełna dziewięć milionów, z czego jednak aż dwa miliony pięćset tysięcy to abonenci zwolnieni z opłat. Grupa abonentów zwolnionych z opłat rośnie bardzo szybko w związku z przerejestrowywaniem odbiorników na członka rodziny zwolnionego z opłat ze względu na wiek. Możliwość stosowania takiej procedury to jeden z wyraźnych błędów obowiązującego obecnie prawa. Szacunki oparte na badaniach statystycznych, dotyczących liczby gospodarstw domowych w Polsce i wyposażenia ich w odbiorniki, pozwalają sądzić, że co najmniej od trzech i pół do czterech milionów gospodarstw domowych użytkuje odbiorniki radiowe i telewizyjne bez wymaganej przez prawo rejestracji, co powoduje uszczuplenie wpływów abonamentowych o kwotę rzędu 0,5 miliarda zł.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! 1 stycznia ubiegłego roku weszło w życie nowe prawo telekomunikacyjne. Wcześniej część techniczna koncesji przyznawanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji była uzgadniana z ministrem łączności, który dysponował specjalistycznym organem, jakim była Państwowa Agencja Radiokomunikacji, czyli PAR. W wyniku zmiany prawa kompetencje resortu łączności w tej sprawie przejął samodzielny Urząd Regulacji Telekomunikacji, a PAR został zlikwidowany. Zławsza początek roku 2001 był w związku z tym trudny z powodu trwającej reorganizacji służb odpowiedzialnych za nadzór techniczny nad systemem regulacyjnym w dziedzinie telekomunikacji. Jak wiadomo, w roku bieżącym prawo telekomunikacyjne doczekało się kolejnej nowelizacji i w efekcie obecnie ma miejsce kolejna reorganizacja polegająca na likwidacji Urzędu Regulacji Telekomunikacji i utworzeniu w jego miejsce Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty.

Chciałbym w tym miejscu podziękować kolejnym szefom i pracownikom Urzędu Regulacji Telekomunikacji oraz wyrazić nadzieję, że współpraca z kolejnym partnerem – Urzędem Regulacji Telekomunikacji i Poczty – będzie się układała dobrze, z pożytkiem dla nadawców radiowych i telewizyjnych, a w efekcie, co najważniejsze, z pożytkiem dla widzów i słuchaczy radia.

Wysoka Izbo! Inny kierunek prac Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji to prowadzenie kontroli działalności nadawców. Pierwszy nurt stanowi kontrola planowa. Kontrolowane są programy poszczególnych stacji radiowych i telewizyjnych. Departament Programowy krajowej rady ocenia, w jaki sposób wykonywane są zobowiązania zapisane w koncesji i wynikające z zapisów ustawy o radiofonii i telewizji. Wyniki tej kontroli są niezbędne przy ocenie wniosków o ponowne udzielenie koncesji. Prace kontrolne związane są również z wykonywaniem przepisów dotyczących reklamy.

Jeśli chodzi o kontrolę zawartości programu, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podejmowała wielokrotnie różnego rodzaju interwencje, poczynając od zwrócenia uwagi nadawcom na działania naruszające ustawowe zasady, a kończąc na nakładaniu kar. Zgodnie z ustawą przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji upoważniony jest do nałożenia kary na nadawców, zwłaszcza w przypadku naruszenia przepisów dotyczących ochrony niepełnoletnich. Krytycznie oceniając sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w ostatnich latach, Senat zwracał uwagę na konieczność wzmocnienia ochrony najmłodszych widzów przed treściami szkodliwymi, postulował silniejsze przeciwdziałanie zjawisku przemocy w programach telewizyjnych. Chciałbym zapewnić, że opinie te, jak również opinie zawarte w uchwałach Sejmu, były brane pod uwagę w naszej działalności. Obejmuje ona także różnego rodzaju działania skierowane do opinii publicznej. Chciałbym tu wspomnieć niedawną konferencję zorganizowaną w gmachu parlamentu wspólnie z rzecznikiem praw obywatelskich i rzecznikiem praw dziecka.

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o wydarzeniu, które zdaniem wielu osób stanowi historyczny przełom w działalności telewizji. Telewizja TVN, a wkrótce potem TV4 i Polsat zdecydowały się na realizację programów *reality show*, które w wielu krajach budzą gorące dyskusje i równie gorące protesty. W marcu ubiegłego roku Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła uchwałę, w której krytycznie odniosła się do audycji „Big Brother” i innych przekazów o zbliżonej formule, uznając, że lansują one postawy oraz zachowania mogące mieć zdecydowanie niekorzystny wpływ na kształtowanie poglądów, postaw i wzorców zachowań części widzów. Podczas spo-

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

tkania zorganizowanego z udziałem ekspertów przedstawiciele nadawców złożyli zapewnienia dotyczące szczególnej troski o respektowanie prawa podczas emisji wspomnianych audycji. Jednocześnie krajowa rada zapowiedziała szczególnie wnikliwe prowadzenie monitoringu i oceny audycji należących do tego gatunku.

Na podstawie szczegółowego monitoringu audycji „Amazonki” 18 lipca ubiegłego roku krajowa rada podjęła uchwałę upoważniającą przewodniczącego do wydania decyzji wzywającej nadawcę do zaniechania naruszania prawa, jakie miało miejsce we wspomnianej audycji. Nadawca odrzucił stanowisko rady, odwołując się do sądu. W wyniku stwierdzenia, iż w kolejnych audycjach o tym samym charakterze, w ramach cyklu „Gladiatorzy” w TV4 oraz „Big Brother – Bitwa” w TVN, doszło do naruszenia przepisów ustawy o radiofonii i telewizji, korzystając z uprawnień przysługujących przewodniczącemu krajowej rady, wydałem decyzję o nałożeniu na nadawców kar finansowych. W obu przypadkach nadawcy odwołali się od decyzji, kierując sprawę do sądu.

Przy tej okazji chciałbym odnotować z satysfakcją pewien przełom, jaki stanowi ostateczne zakończenie pierwszej sprawy sądowej dotyczącej kary za łamanie przepisów ustawy o radiofonii i telewizji w odniesieniu do ochrony dzieci i młodzieży. Sąd w Warszawie oddalił niedawno skargę spółki Polskie Media, potwierdzając tym samym słuszność mojej decyzji sprzed dwóch lat o nałożeniu kary za naruszenie przepisów ustawy. Nawiązując do dyskusji, jaka towarzyszy tej sprawie, chciałbym wyrazić raz jeszcze podkreślić, że decyzje o ukaraniu nie mają związku z oceną wartości artystycznej filmu, a dotyczą jedynie negatywnego oddziaływania określonego dzieła na psychikę nieletnich widzów. Wydaje się oczywiste, że niektóre, nawet bardzo wybitne dzieła kinematografii, nie są przeznaczone dla dzieci.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 29 listopada 2000 r. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła uchwałę w sprawie rozpoczęcia działań zmierzających do uruchomienia w Polsce w 2002 r. naziemnej radiofonii i telewizji cyfrowej. W lutym 2001 r. rada przyjęła opracowanie zatytułowane „Strategia rozwoju naziemnej radiofonii i telewizji cyfrowej w Polsce”. Dokument skierowałem wówczas na ręce prezesa Rady Ministrów oraz marszałka Sejmu poprzedniej kadencji, proponując odbycie debaty sejmowej na temat warunków wdrożenia mediów cyfrowych w Polsce w kontekście szerszych planów związanych z budową społeczeństwa informacyjnego. Niestety na podjęcie dyskusji w tej sprawie trzeba było czekać niemal rok. Wstępna dyskusja na ten temat odbyła się dopiero niedawno na posiedzeniu ko-

misji sejmowych. Nie czekając na rezultaty tej rozpoczynającej się dopiero dyskusji, w lutym 2002 r. krajowa rada przyjęła założenia do budowy naziemnych sieci telewizji cyfrowej w Polsce, które przekazane zostały prezesowi Urzędu Regulacji Telekomunikacji. Umożliwi to kontynuowanie prac nad projektowaniem i międzynarodową koordynacją sieci, co obecnie prowadzić już będzie nowy Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty.

Początkiem naziemnej telewizji cyfrowej w Polsce – myślę że ta data będzie kiedyś traktowana jako początek nowego etapu w rozwoju mediów elektronicznych w naszym kraju – było uruchomienie 19 listopada ubiegłego roku pierwszego eksperymentalnego nadajnika telewizji cyfrowej w systemie DVB-T. Początek tego eksperymentu, prowadzonego przez Telekomunikację Polską SA, od strony formalnej możliwy był dzięki współpracy Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Urzędu Regulacji Telekomunikacji. Doświadczenia z tym związane potwierdzają jednak pilną potrzebę wprowadzenia do ustawy o radiofonii i telewizji przepisów określających zasady funkcjonowania telewizji i radiofonii cyfrowej.

W minionym roku istotne znaczenie miała również działalność międzynarodowa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Podstawowym kierunkiem tej działalności były prace związane z integracją europejską. Przedstawiciele krajowej rady uczestniczą w negocjacjach w tej dziedzinie. Jak wiadomo, 4 grudnia 2000 r. Komisja Europejska podjęła decyzję o tymczasowym zamknięciu negocjacji w obszarze polityki audiowizualnej. Warunkiem ostatecznego zamknięcia jest jednak zakończenie przez Polskę prac legislacyjnych związanych z dostosowaniem polskiego prawa do wymogów prawa europejskiego. To jeden z ważnych aspektów prowadzonych obecnie prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. W najbliższych dniach przewiduję podpisanie w Brukseli memorandum, które umożliwi po wielu latach przygotowań udział naszego kraju w programie „Media Plus”, służącym wspieraniu finansowemu mediów audiowizualnych i kinematografii.

Przedstawiciele krajowej rady zgodnie z upoważnieniem premiera i ministra spraw zagranicznych reprezentują Polskę w wielu strukturach międzynarodowych: w Radzie Europy między innymi w Komitecie Zarządzającym do spraw Mediów, a także w Stałym Komitecie do spraw Telewizji Transgranicznej, gdzie przedstawiciel Polski jest przewodniczącym. Uczestniczymy w różnej formie także w wielu organizacjach międzynarodowych, takich jak Eureka Audiowizualna, która zrzesza kraje Unii Europejskiej i Rady Europy, EPRA, czyli europejskie ciało koordynujące działanie takich instytucji jak polska Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, czyli tak zwanych ciał regulujących, a także Europejskie Stowarzysze-

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

nie Edukacji Medialnej i wiele innych. Krajowa rada współpracuje systematycznie także z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, dla którego przygotowała wiele opracowań.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Trwają mistrzostwa świata w piłce nożnej. Co prawda nasze humory nieco się pogorszyły w ciągu ostatnich godzin, ale z punktu widzenia sprawozdania krajowej rady warto odnotować, że wielomiesięczny konflikt dotyczący sposobu transmitowania meczów w ramach tych mistrzostw został rozwiązany na drodze porozumienia Polsatu i Telewizji Polskiej zgodnie z interesem polskich widzów. Jednocześnie należy przypomnieć konsekwentne stanowisko krajowej rady, która wielokrotnie zdecydowanie podkreślała, że zarówno polska ustawa o radiofonii i telewizji, jak i europejska konwencja o telewizji ponadgranicznej i dyrektywy europejskie jednoznacznie gwarantują widzom możliwość oglądania najważniejszych wydarzeń, w tym wydarzeń sportowych, w niekodowanym, powszechnie dostępnym programie. W ustawowym katalogu tych tak zwanych wydarzeń są również niektóre najważniejsze mecze, w tym mecze z udziałem reprezentacji Polski w czasie mistrzostw świata. Z satysfakcją stwierdzam, że dzięki godnej uznania postawie władz Telewizji Polsat, a z drugiej strony Telewizji Polskiej transmisje są przeprowadzane zgodnie z przepisami prawa.

Panie Marszałku... o, przepraszam, jest pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Niedawno miałem okazję prezentować sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na kolejnych posiedzeniach Komisji Kultury i Środków Przekazu. Chciałbym podziękować panu przewodniczącemu i wszystkim członkom komisji za interesującą dyskusję i wszystkie zgłoszone uwagi. Chciałbym też podziękować za końcową pozytywną ocenę naszej działalności w ubiegłym roku, która sprawiła, że komisja zdecydowała się rekomendować Senatowi przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Przedkładając Wysokiemu Senatowi sprawozdanie, ze swej strony również proszę o jego przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, ale proszę o pozostanie jeszcze przy mównicy, bo wiem zwracam się do państwa senatorów z pytaniem, czy chcą państwo, zgodnie z art. 44 ust. 5 i 6 Regulaminu Senatu, zadać pytania skierowa-

ne do pana przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Litwiniec:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Przewodniczący, bardzo trafiło mi do przekonania to, co pan powiedział na temat radiodiodbiorników umożliwiających odbiór fal długich w Rzeczypospolitej. Mam pytanie odwołujące się, że tak powiem, do pana wiedzy legislacyjnej. Czy aktualny stan prawodawstwa polskiego pozwoli – pro publico bono, oczywiście – wymusić na importerach to, co pan sugerował? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Serdecznie proszę państwa senatorów...

Pan senator Szafraniec, bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, ja mam cztery pytania.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Trudno.)

Pierwsze pytanie...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Trzeba się tylko zmieścić w regulaminowym czasie.)

Dobrze, będę mówił szybko.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji znowelizowała, jak wiemy, rozporządzenie rady w sprawie szczegółowych zasad rozpowszechniania i sposobu zapowiadania audycji i przekazów, które mogą zagrażać fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi niepełnoletnich. Poprzednie rozporządzenie warunkowało rozpowszechnianie wspomnianych audycji ich wysoką wartością artystyczną, dokumentalną, informacyjną, wagą historyczną i tym, że nie kolidowały one z regułami kodeksu karnego. Nowe rozporządzenie nie zawiera już tych warunków, co praktycznie oznacza, że wszelkie emisje, poza treściami ewidentnie pornograficznymi i emitującymi nieuzasadnioną przemoc, mogą być emitowane w czasie od godziny 23.00 do godziny 6.00 rano. Dlaczego usunięto te uwarunkowania i w czym one przeszkadzały? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Ze sprawozdania rady wynika, że TVN, mimo przekroczenia zapisów dotyczących reklamy, nie została przez radę ukarana za emisję reklam niezgodną z rozporządzeniem rady. I proszę o zaprzeczenie, ewentualnie potwierdzenie tej informacji, jako że inni nadawcy, którzy przekraczają rozporządzenie dotyczące reklam, są karani.

Kolejne pytanie, trzecie. Art. 38 ustawy o radiofonii i telewizji mówi w ust. 1, że w sytuacji, kiedy

(senator J. Szafraniec)

rozpowszechnianie programów narusza normy dobrego obyczaju, krajowa rada może cofnąć nadaną nadawcy koncesję. W tej sytuacji chcę zapytać: czy nasi nadawcy audiowizualni naruszają te normy dobrego obyczaju, a jeżeli nie naruszają, to jakie warunki muszą być spełnione, żeby naruszyć tę zasadę przyzwoitości? Pytanie zadaję w kontekście nadanej w styczniu w Radiu dla Ciebie reklamy imprezy o nazwie „Eroticon”, która propaguje seks na żywo i podczas której nasza polska zawodniczka zamierzała pobić siedmiuset mężczyzn, a Radio dla Ciebie trzymało za nią kciuki i życzyło jej powodzenia.

I czwarte pytanie. Istnieje taka plotka, którą chciałbym tutaj wyjaśnić, że krajowa rada kanały, które zostały uwolnione przez stację Canal+, chce zamrozić, nie przeznaczając ich do rozdania. Jak wygląda sytuacja w tym względzie? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Doktorowicz.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Pani Marszałek, Panie Przewodniczący, chciałam zadać pytanie natury bardziej ogólnej. Jakie pan przewodniczący widzi przyczyny takiego dość poważnego opóźnienia w polskiej polityce wprowadzającej telewizję cyfrową, w ogóle cyfryzację przekazu? Ze sprawozdania, które słyszeliśmy, wynika bowiem, że krajowa rada jest tym ciałem impulsowym, właściwie najgłośniej mówi, że jest to rzecz absolutnie niezbędna, że tutaj musimy działać, jeżeli chcemy znaleźć się w europejskim pejzażu audiowizualnym. Jak pan prognozuje dalszy rozwój sytuacji w tej dziedzinie? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pani senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Przewodniczący, chciałam zapytać, czy do krajowej rady dotarły informacje, które dotarły do nas, parlamentarzystów, że na opolskim festiwalu piosenki polskiej misyjność telewizji, Programu I, została wyraźnie naruszona? Chodzi mi tu o zachowanie zespołów, które pojawiły się na ekranie, i używanie przez nie wulgaryzmów. To pierwsza sprawa.

I druga. Od ponad dwudziestu lat uczestniczę w festiwalu piosenki w Opolu, obserwuję go. I nigdy takim strumieniem pieniędzy TV nie płynęły

na różne urządzenia. Robiło to wrażenie, że telewizja nie wie, co ma zrobić z pieniędzmi. Naprawdę wszyscy obywatele to wyczuli i także skargi na to przysły.

I trzecia sprawa: czy wiadomo panu, że ośrodki regionalne są obsadzone przez ludzi, że tak powiem, przyniesionych w teczках, niemających pojęcia o problematyce tej lokalnej telewizji, której mają dyktować? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Bartos.

Senator Tadeusz Bartos:

Panie Przewodniczący, jest pan pewnie doskonale zorientowany, iż województwo świętokrzyskie nie może się doczekać telewizji regionalnej. Były, że tak powiem, różne terminy, różne podchody w zakresie organizacji tego przedsięwzięcia, ale w dalszym ciągu ten teren jest, powiedzmy, niedoceniony i nie ma tej telewizji regionalnej. Bardzo proszę o odpowiedź. Korzenie pana przewodniczącego są właśnie w Górach Świętokrzyskich, więc tym bardziej mamy nadzieję, że ta telewizja zostanie niebawem uruchomiona. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator

Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Przewodniczący, mam pytanie dotyczące Telewizji Polonia w Stanach Zjednoczonych. Chciałbym usłyszeć pana zdanie na ten temat. Jest to sprawa bardzo bulwersująca, ale i interesująca. Chodzi o to, żeby nasi obywatele mogli po prostu oglądać tę telewizję. Jestem ciekaw pańskiego zdania.

Drugie pytanie dotyczy telewizji regionalnej. Popieram w tej sprawie mojego poprzednika. Byłoby dobrze, żeby rozdzielono te dwa województwa – świętokrzyskie i małopolskie – ponieważ świętokrzyskie zabiera cenny czas naszej małopolskiej telewizji regionalnej.

(Wesołość na sali)

Dlatego też w pełni to popieram, bo chociaż tam są góry i tu są góry, to jednak ten czas antenowy jest potrzebny. Dlaczego? Dlatego że uważam, iż to, co się stało w związku z powstaniem programu trzeciego, to była po prostu niwelacja ośrodków tak dynamicznych, tak prężnych i tak sprawnych intelektualnie jak ośrodek krakowski. Uważam,

(senator F. Bachleda-Księdzularz)

że to jest ogromna szkoda dla postępu na drodze do europeizacji całego naszego społeczeństwa, bo sądzę, że południowe województwa – będę tu bardzo zrozumiwały, a to ze względu na to, że orły latają u nas wysoko – po prostu dość znacznie wyprzedzają resztę Polski. Dlatego dobrze by było, gdyby ciągle była taka lokomotywa w postaci ośrodków takich jak ośrodek krakowski.

I trzecia sprawa. Pan przewodniczący powiedział, że jeśli chodzi o tę sprawę między Polsatem a telewizją publiczną w kwestii mistrzostw świata w piłce nożnej, to wszystko to odbyło się po prostu zgodnie z prawem. To jest oczywiście przykrywką dla tego, co się stało, bo była to jedna wielka klapa telewizji publicznej. Nie przewidując, że Polacy zakwalifikują się do mistrzostw, telewizja słabo się starała i miała słabe przebicie, nie użyła wszelkich swoich wpływów i możliwości finansowych, aby kupić te transmisje. Dlatego w tej chwili wszelkie zabiegi związane z tym, o czym pan mówił, tego nie przykryją. Takie jest moje stanowisko w tej sprawie, a trochę się znam na sprawach sportowych.

Kolejna kwestia dotyczy tego, co się ukazuje w reklamach, w których mówi się, że usłyszymy wspaniałą, pełną informację itd., itd. To jest naprawdę denerwujące, przez co obecnie w ogóle nie oglądam tej telewizji wieczorami – właśnie ze względu na tę reklamę, gdyż to jest potężny fałsz. Tak nie można! Jeśli wiemy, że transmisja jest dużo wcześniej, a my o 17.30 oglądamy tylko taki ekspres, lokomotywę mistrzostw świata, sześć godzin później, to jest to musztarda po obiedzie. Dlatego też warto by było dopasować odpowiednie słowo do rzeczywistości, którą ogląda się na ekranie telewizyjnym.

Poza tym serdecznie dziękuję za słowa, które pan tu wypowiedział, i proszę usilnie pracować dalej nad doskonaleniem tego znakomitego narzędzia, jakim jest telewizja. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Cieszę się z tych pozytywnych ocen telewizji, ale to miały być pytania, Panie Senatorze.

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: To były pytania, w każdym stwierdzeniu.)

Dobrze.

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Przewodniczący, zacznę od spraw radia, czyli „Jedynki” na falach długich. W swoim czasie, gdy montowano nowy maszt, mówiono, że to będzie doskonałe rozwiązanie. Pamiętam tę audycję, bo jestem słuchaczem „Jedynki” i bardzo ją cenię. Proszę o wyjaśnienie, czy przyjęte tam roz-

wiązania techniczne nie sprawdziły się. Ja mieszkam w Rzeszowie, gdzie odbiór na falach długich jest bardzo zły, a i w innych regionach Polski – mam okazję przez nie przejeżdżać – na falach długich bardzo źle słucha się „Jedynki”. Wobec tego sugestie, żeby cały kraj był objęty zasięgiem „Jedynki” na UKF, są bardzo racjonalne. Proszę powiedzieć, kiedy możemy się spodziewać tego, że „Jedynka” będzie słyszalna w całej Polsce.

Druga sprawa dotyczy telewizji regionalnej. Dochodzą do mnie sygnały ze strony różnych osób i instytucji – ja również to potwierdzam – że „Trójka”, która jest oceniana w różny sposób, częściowo bardzo pozytywnie, zbyt mało czasu poświęca na przedstawianie rzeczywistych problemów regionalnych, społecznych, kulturalnych i innych dotyczących poszczególnych regionów Polski. Czy w tej materii zajdą jakieś zmiany, czy też państwo uważacie, że jest dobrze tak, jak jest?

Kolejna sprawa dotyczy wulgaryzmów, o czym mówiła pani senator Simonides. Ja mam dzieci i trudno mi było przewidzieć, że w transmisji z Opola będzie można usłyszeć takie sformułowania, jakie tam padły. Uważam, że jest niedopuszczalne, aby w telewizji publicznej nie panować nad językiem. Obowiązują ustawy, ale nade wszystko obowiązuje kultura.

I ostatnia kwestia dotyczy działalności prawotwórczej – jak pan przewodniczący był uprzejmy napisać – Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Otóż w rozporządzeniu z 18 września 2001 r. przyjęto określone kryteria, które umożliwiają części podmiotów politycznych występowanie w publicznych mediach – radiu i telewizji – bądź też tego nie umożliwiają. Ale nie uwzględniono tam w ogóle wyników wyborów do Senatu. Ja mogę mówić o sobie, ale pytałem o to również inne osoby, na przykład z „Bloku Senat 2001”. Jesteśmy totalnie dyskryminowani, bo w rozporządzeniu nie mówi się w ogóle o wynikach wyborów do Senatu. Państwo przyjęliście jakieś kryteria, które – w moim przekonaniu – nie są zgodne z art. 61 Konstytucji RP. Wiem, że rzecznik praw obywatelskich również odnosił się do tej sprawy. Jaka jest państwa reakcja na to? Bo to rozporządzenie jest dalece dyskryminujące, ponieważ nie uwzględnia w ogóle wyborów do Senatu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mąsior, bardzo proszę.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Przewodniczący! Mam takie pytanie, a właściwie prośbę. W województwie małopolskim...

(senator B. Mąsior)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze, proszę o pytanie, bo jesteśmy na etapie pytań, nie prób.)

Przepraszam, proszę to potraktować jako pytanie.

Po kolejnej reorganizacji kraju do małopolski z powrotem zostały włączone trzy powiaty: olkuski, chrzanowski i oświęcimski. Do dzisiaj tamtejsi odbiorcy nie są w stanie oglądać programu regionalnego telewizji krakowskiej, za to bardzo dobrze odbierają program regionalny nadawany z Katowic. Ja rozumiem, że rozdziałem częstotliwości zajmuje się URTiP, ale od kilku miesięcy próbuję otrzymać odpowiedź, kiedy zostanie rozwiązany ten problem. Chcielibyśmy, żeby nie odbyło się to kosztem blokowania nadajników z Katowic. Stąd moje pytanie do pana prezesa: czy pan prezes może nam pomóc w tej sprawie?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania do pana prezesa? Nie ma pytań.

Bardzo serdecznie proszę, Panie Prezesie.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Juliusz Braun:**

Dziękuję bardzo.

Wysoki Senacie!

Pan senator Litwiniec zadał pytanie o sprawę fal długich. Rzeczywiście, obecnie obowiązujące prawo nie bardzo daje podstawy do jednoznacznego nakazu, zmieniły się także przepisy dotyczące norm technicznych. Stąd nasza propozycja, by uwzględnić te kwestie w nowelizacji ustawy. Przynajmniej do czasu pełnej integracji z Unią Europejską takie uregulowanie byłoby możliwe. Przy obecnych uregulowaniach prawnych, jak twierdzą eksperci, nie ma możliwości wyegzekwowania takich przepisów. Myślę, że gdyby Polskie Radio podjęło także akcję promocyjną, propagandową, adresowaną do sprzedawców i importerów, mogłoby to być użyteczne.

Pan senator Szafraniec pytał o nowe rozporządzenie o ochronie niepełnoletnich. Zostało ono wydane w wyniku nowelizacji ustawy. Ustawa znowelizowana – w tej chwili można powiedzieć, że już przed paru laty – wprowadza kategorię, której dawniej nie było, obejmującą audycje całkowicie zakazane, zgodnie zresztą z przepisami odpowiedniej konwencji europejskiej. Audycje całkowicie zakazane, czyli, jak wynika z nazwy, zakazane niezależnie od godziny nadania, nie mogą być umieszczane w programie. Stąd też uzasadnienie dotyczące szczególnych wartości arty-

stycznych może się odnosić wyłącznie do tej drugiej kategorii, czyli audycji, które są dopuszczone. I nie musiało się ono znaleźć w rozporządzeniu, jako że ten najostrzejszy przepis znalazł się już w samej ustawie.

Jeśli chodzi o kary za reklamy, to generalnie przyjmujemy taką zasadę, że przy pierwszym czy przy drugim naruszeniu – oczywiście wtedy, gdy nie jest to jakiś drastyczny przypadek, bo czasami jest to po prostu kwestia innej interpretacji przepisów – przewodniczący krajowej rady zwraca uwagę i wzywa do przestrzegania prawa. Dopiero wówczas, gdy naruszenia się powtarzają, nakładana jest grzywna. Stąd ten przypadek TVN, który zauważył pan w sprawozdaniu, został, jeśli tak można powiedzieć, skwitowany upomnieniem. Zresztą nadawca w sposób przekonujący wyjaśnił przyczyny tego błędu i więcej to już się nie powtarzało.

Norma dobrego obyczaju – no, to jest przepis bardzo ogólny. Jak sądzę, w żadnym kraju nie podjęto decyzji o cofnięciu koncesji wyłącznie na podstawie tak ogólnego kryterium. Taki zarzut powinien być wyraźnie wzmocniony o naruszenie innych przepisów, ponadto musiałoby to być wyjątkowo drastyczne i konsekwentnie powtarzające się działanie.

Jeśli chodzi o tę nieszczęsną audycję warszawskiego Radia dla Ciebie, to prezes radia przedstawił nam wyjaśnienia, przepraszając za niedopatrzenie. To była dwuminutowa czy rzędu dwóch minut migawka. W intencji autora miało to mieć zabarwienie ironiczne, ale w efekcie było po prostu niedopuszczalne. Zastosowane zostało działanie przewidziane w ustawie, to znaczy wezwanie nadawcy do zaniechania takich praktyk, co zresztą nadawca sam wcześniej zadeklarował, informując również o konsekwencjach, jakie zostały wyciągnięte w stosunku do autora.

Kanały po Canal+. Ta sprawa budzi duże zainteresowanie. Ja podjąłem ostatnio decyzję o skierowaniu do publikacji ogłoszenia o możliwości uzyskania na nie koncesji, co pozwoli zagospodarować te kanały. Ustawa upoważnia przewodniczącego do podjęcia decyzji w tej sprawie, ponieważ dalsza procedura wymaga odpowiednich uchwał, to ja jednak przed skierowaniem do publikacji tego ogłoszenia o możliwości uzyskania koncesji na większość tych kanałów w miastach, w których są jeszcze takie potrzeby, konsultowałem tę sprawę na posiedzeniu krajowej rady i uzyskałem zgodę członków rady na publikację tego ogłoszenia. Ogłoszenie w tej chwili jest skierowane do uzgodnień w Urzędzie Regulacji Telekomunikacji i Poczty. Mam nadzieję, że pan prezes Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty szybko dokona tych uzgodnień, tak byśmy mogli rozpocząć procedurę przyznawania koncesji.

Pani senator Doktorowicz zadała bardzo ogólne pytanie o przyczyny opóźnień w rozwoju telewizji

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

cyfrowej. Tu, jak dotąd, brakowało potrzebnej koordynacji działań krajowej rady i różnych organów rządowych, ponieważ to działanie – my nazywamy je narodowym programem – musi objąć decyzje o charakterze czysto gospodarczym, bo to jest kwestia, która na wiele lat określi działanie sprzedawców i producentów sprzętu, ale także musi dotyczyć każdego obywatela indywidualnie, bo każdy musi zdecydować, czy jeszcze opłaca mu się kupić nowy telewizor, czy raczej powinien się z tym wstrzymać i za dwa lata kupić telewizor nowej technologii. Chodzi tu też o to, jak będzie wyglądała produkcja i ewentualna promocja tak zwanych *setup boxes*, czyli przystawek, które pozwolą zmienić sygnał analogowy na cyfrowy itd. Mam nadzieję, że w wyniku prac Sejmu, powołania specjalnej podkomisji, takie międzyresortowe działania zostaną podjęte.

Choć można też powiedzieć, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Akurat na początku bieżącego roku w Szwecji wstrzymano nadawanie naziemnych regionalnych programów cyfrowych, także w Anglii takim efektownym bankructwem zakończyła się niedawno działalność pierwszego nadawcy.

W tej sprawie niezmiernie istotne są nie tylko względy techniczne, ale też względy społeczne – a są one niewymierne, bo bardzo trudno ocenić, jakie będzie zainteresowanie widzów tą nową technologią. Ale wszystko wskazuje na to, że tak jak teraz nie korzystamy już z czarnych płyt winylowych, lecz z płyt cyfrowych, tak i w telewizji taka rewolucja też nas niewątpliwie czeka. No, ale tego, czy nastąpi to w ciągu dziesięciu, czy piętnastu lat, czy to się ma zakończyć w roku 2012, czy może w roku 2018, nikt w tej chwili w sposób odpowiedzialny nie powie. Wcześniej muszą być przeprowadzone pełne analizy. A i tak mimo przeprowadzenia w innych krajach takich analiz wszystkiego do końca nie udało się tam przewidzieć.

Sygnały pani senator i pana senatora dotyczące festiwalu w Opolu nie są mi znane. Ja traktuję wypowiedzi państwa senatorów jako oficjalne zgłoszenie tej sprawy. Zażądamy niezwłocznie od telewizji publicznej wyjaśnień. Rozumiem, że pracownicy krajowej rady już tę sprawę odnotowali.

Ośrodki regionalne i kwestia decyzji kadrowych w ośrodkach. W tej sprawie – tak samo jak w sprawie racjonalności wydatków związanych z Opolem – też poprosimy o wyjaśnienia. Jeśli chodzi o decyzje kadrowe w ośrodkach regionalnych, to w ostatnim czasie jakichś wielu decyzji kadrowych nie podejmowano. Trudno mi powiedzieć, jakie są tu kryteria. Ale trzeba przyznać, że na ogół te decyzje budzą, że tak powiem najłagodniej, spore emocje.

Pytanie pana senatora Bartosa i kwestia województwa świętokrzyskiego. Oczywiście jest to sprawa znana mi i bliska. Gdy patrzy się na całą mapę Polski pod kątem telewizji regionalnych, to trzeba powiedzieć, że województwo świętokrzyskie jest pewnego rodzaju białą plamą na takiej mapie, choć – paradoksalnie – właśnie tam zlokalizowany jest najważniejszy bodaj obiekt nadawczy Telewizji Polskiej, nadajnik na Świętym Krzyżu. Jak wielkie ma on znaczenie dla całej sieci telewizyjnej, pokażę na przykładzie: program krakowski do Krynicy dociera przez nadajnik na Świętym Krzyżu. Ale właśnie dlatego nie da się jednym prostym ruchem rozpocząć tam nadawania programu regionalnego. Myślę, że nie zdradzę żadnej tajemnicy – a moje zaangażowanie w sprawy kieleckie jest oczywiste – jeśli powiem, że właśnie w moim gabinecie nie tak dawno pan prezydent miasta i pan prezes Kwiatkowski ustalali pewne działania przygotowujące do uruchomienia programu regionalnego. Wiąże się z tym między innymi konieczność wystąpienia przez telewizję o dokonanie zmiany przeznaczenia jednego z kanałów na jednym z nowo budowanych obiektów. Nie będę tutaj szczegółowo tego przedstawiał, ale mam nadzieję, że ta sprawa wreszcie zostanie rozwiązana. Bo rzeczywiście po rozwiązaniu problemów w Opolu i w Zielonej Górze – może nie w pełni satysfakcjonującym, ale jednak będącym jakimś rozwiązaniem – świętokrzyskie zostało jedynym województwem nieobjętym programem regionalnym.

Sprawa Telewizji Polonia w Stanach Zjednoczonych. Ja, jeśli wolno, prześlę panu senatorowi szczegółowe informacje na ten temat. Teraz mogę powiedzieć tylko to, że chodzi tu o trwające od wielu lat efekty bardzo niekorzystnej umowy podpisanej swego czasu przez Zarząd Telewizji Polskiej SA z firmą, która nazywa się Telewizja Polska USA. Jest to prywatna firma, która na bardzo długi okres nabyła na wyłączność prawa nadawania, a więc teraz kolejne lata przynoszą nam kolejne niemiłe niespodzianki związane z tym, co się dzieje, a więc z tym, że z dnia na dzień liczba odbiorców Telewizji Polonia w Stanach Zjednoczonych spadła do jednego tysiąca. Wprawdzie są w tej chwili optymistyczne przewidywania, że niedługo wróci to do poziomu trzydziestu tysięcy odbiorców, no ale to wszystko jest jakby daleko niewystarczające.

Co do problemów związanych z ośrodkami regionalnymi, nie ma takiej możliwości technicznej, żeby w każdym województwie zagwarantować ich pełny zasięg, a zwłaszcza takiej możliwości, żeby dostosować ten zasięg do granic województwa. Takich możliwości po prostu nie ma. Staramy się to czynić w porozumieniu z URTiP i Telewizją Polską, ale dopiero właśnie telewizja cyfrowa stworzy takie możliwości.

(przewodniczący KRRiT J. Braun)

Jeśli chodzi o tak zwaną ramówkę, zagospodarowanie czasu antenowego, to w tej chwili poszczególne ośrodki dysponują takim samym lub nawet dłuższym czasem na programy własne i przeznaczają więcej czasu na informacje i publicystykę.

Jeśli chodzi o Kraków, sytuacja jest oczywiście dość szczególna, ale w tym przypadku należałoby oczekiwać nie tyle zwiększenia czasu dla Małopolski w trzecim programie, co większego udziału Małopolski w programach ogólnopolskich. Nigdzie bowiem nie jest powiedziane, że programy ogólnopolskie powinny być tworzone wyłącznie w Warszawie, wręcz przeciwnie – z całego ducha ustawy o radiofonii i telewizji wynika, że programy ogólnopolskie powinny być tworzone we wszystkich oddziałach. To jest wprost zapisane w ustawie. Dlatego Kraków, który dysponuje znakomitą bazą techniczną, a także znakomitym zapleczem intelektualnym i artystycznym, na pewno powinien być bardziej obecny w programie ogólnopolskim, a nie tylko w programie trzecim. Myślę, że powinniśmy to wspólnie, jeśli wolno tak powiedzieć, przypominać zarządowi telewizji, który jest samodzielny w kwestii decyzji programowych.

Co do piłki nożnej, powiedziałem, że to, co dzieje się w tej chwili, jest zgodne z prawem, bo ustawa gwarantuje dostęp do ważnych wydarzeń w programie otwartym tylko w odniesieniu do meczów z udziałem reprezentacji Polski, finałów i półfinałów. W pozostałych przypadkach jest to już kwestia rynku.

Kiedy Program I Polskiego Radia będzie w całości nadawany w paśmie UKF? Z przykrością muszę powiedzieć, że nie będzie. Polska nie ma możliwości stworzenia kolejnej pełnej ogólnokrajowej sieci do nadawania programu radiowego w paśmie UKF. Trzeba by komuś zabrać, żeby komuś dać. Tym, co można osiągnąć, jest najwyżej uzupełnienie punktowe w miastach, bo ze względu na specyfikę techniczną fale długie ulegają większemu zakłóceniu w obszarach miejskich, gdzie są zakłócenia elektromagnetyczne, gdzie jest przemysł. Dlatego chcielibyśmy, żeby wszędzie w ośrodkach miejskich Program I był dublowany na UKF, ale generalnie jest to program, dla którego podstawowym medium są fale długie.

Co do rozporządzenia o dostępie partii politycznych i co do sprawy Senatu, ja w czasie kampanii wyborczej zwracałem uwagę, częściowo skutecznie, na konieczność uwzględniania tego w programach przedwyborczych komitetu „Blok Senat 2001”. Jeśli zaś chodzi o rozporządzenie dotyczące partii politycznych, to delegacja ustawowa upoważnia nas tylko do tego, cośmy uczynili, ponieważ przepis...

Przepraszam, proszę mi przypomnieć, który to artykuł.

(*Głos z sali:* Art. 23.)

Art. 23. Pan senator szybciej to zrobił.

Mówi się tam, że jednostki publicznej radiofonii i telewizji stwarzają partiom politycznym możliwość przedstawienia stanowiska w sprawach węzłowych, a tryb postępowania w sprawach, o których mowa, określa krajowa rada w trybie rozporządzenia. Tak więc to szczególne i wyjątkowe uprawnienie przysługuje partiom, a nie klubom parlamentarnym. Jest to być może pewien niedostatek ustawy, ale delegacja jest bardzo precyzyjna. My niczego innego, niż określić takie uprawnienia partii politycznych, nie możemy zrobić.

Rozporządzenie zostało wydane przed ostatnimi wyborami właśnie dlatego, żeby... To znaczy ono w bardzo podobnym kształcie funkcjonowało już od 1994 r. – pan senator Szafraniec był chyba wśród jego autorów – myśmy zaś wersję znowelizowaną wydali przed wyborami właśnie dlatego, żeby uniknąć posądzeń, że dostosowujemy cokolwiek do wyników wyborów. Granice wprowadzone tam w odniesieniu do finansowania partii są takie same jak w ordynacji wyborczej. Granicę udziału na poziomie 3%, a w odniesieniu do koalicji 6% ustawodawca uznał za barierę, której przekroczenie powinno gwarantować możliwość funkcjonowania partii w życiu publicznym. Audycja „Forum” w jakimś skromnym zakresie jest realizacją właśnie tego upoważnienia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Bardzo proszę przewodniczącego i sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu pana senatora Ryszarda Sławińskiego o przedstawienie stanowiska komisji.

Senator Ryszard Sławiński:

Pani Marszałek! Państwo Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko komisji w sprawie sprawozdania z rocznego okresu działalności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz informacji o podstawowych problemach radiofonii i telewizji – druk nr 91.

Zgodnie z nakazem zawartym w ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji krajowa rada przedstawia coroczne sprawozdanie w celu podjęcia uchwały o jego przyjęciu lub odrzuceniu. W swojej dotychczasowej historii Senat przyjął takie sprawozdanie w latach 1995, 1996 i 1997, zaś uchwały o odrzuceniu sprawozdania podejmował aż pięć razy, w latach 1994, 1998, 1999, 2000 i 2001.

(senator R. Sławiński)

Skierowane przez pana marszałka Senatu do Komisji Kultury i Środków Przekazu sprawozdanie krajowej rady wraz z informacją rozpatrywano podczas dwóch posiedzeń, to jest 23 kwietnia i 14 maja bieżącego roku. W posiedzeniach tych oprócz członków wyżej wymienionej komisji uczestniczyli członkowie kierownictwa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a także przedstawiciele zarządów radia i telewizji oraz eksperci.

Swoje sprawozdania krajowa rada odnosi co-rocennie do dwóch podstawowych aktów prawnych, a mianowicie do ustawy zasadniczej z 2 kwietnia 1997 r., gdzie w rozdziale IX „Organy kontroli państwowej i ochrony prawa” zostały określone kompetencje i zasady działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, oraz do wspomnianej już na wstępie ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji.

Opierając się na powyższym, krajowa rada w swoim sprawozdaniu stwierdza, że konstytucyjnie akcentowaną rolą Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jest ochrona wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji, i że realizując swoje kompetencje, zarówno w zakresie ochrony prawa, jak i w zakresie polityki koncesyjnej, krajowa rada dąży do zapewnienia otwartego i pluralistycznego charakteru radiofonii i telewizji, przeciwstawiając się wszelkim próbom zmonopolizowania przekazów radiowych i telewizyjnych.

Fundamentalne zatem jest pytanie, czy rada spełnia swoje zadanie i czy odpowiada oczekiwaniom, które legły u podstaw jej prawnego, a nie politycznego wykreowania. Należy przypomnieć, że krajowa rada była i jest konstytucyjnym organem, który w sposób decydujący wpływał i wpływa na kształtowanie nowego ładu na polskiej scenie medialnej, skutkiem czego stworzone zostały warunki do pluralizmu na rynku mediów.

W dyskusji nad sprawozdaniem i informacją poruszano wiele różnorodnych spraw, zwłaszcza problem przemocy i ochrony interesów najmłodszych, kwestię misyjności, a szczególnie obowiązków krajowej rady wobec kultury narodowej. Zgłaszano troskę o niezadowolający zasięg Polskiego Radia, zwłaszcza „Trójki”, obawy dotyczące upodabniania się programów, potrzebę dbałości o czystość i poprawność języka polskiego oraz o upowszechnianie kultury na wysokim poziomie, co jest szczególnie ważne w dobie widocznego zubożenia wielu grup społecznych.

Poruszano również temat zdecydowanej walki radia i telewizji z dewiacjami społecznymi, takimi jak alkoholizm, narkomania, zdziczenie obyczajów, zagrożenie rodziny itp. Wreszcie wskazywano na niehonorowanie praw autorskich i pokrewnych zobowiązań wobec nadawców i twórców, konieczność szybkiego egzekwowania kar od

nadawców winnych wykroczeń koncesyjnych, rolę mediów elektronicznych w kształtowaniu modelu życia codziennego, nie zawsze sprawiedliwy udział kanałów telewizyjnych, potrzebę rzetelniejszych badań odbioru programów telewizyjnych itp.

Dla wszelkich dyskusji o mediach radiowych i telewizyjnych charakterystyczne jest to, że Krajową Radę Radiofonii i Telewizji obciąża się winą za grzechy popełniane przez nadawców, wynikające także z braku odpowiednich instrumentów prawnych, które pozwalałyby skutecznie i szybko eliminować negatywne zjawiska zachodzące na rynku mediów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że krajowa rada spełnia swoje konstytucyjne powinności. Znacznie wzbogaciła funkcję kontrolną co do zgodności emitowanych programów z ustawą o radiofonii i telewizji, aktywnie uczestniczy w projektowaniu kierunków polityki państwa w rozwoju radiofonii i telewizji, przygotowała także projekty nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji.

Należy też podkreślić fakt podjęcia inicjatyw zmierzających do wytyczenia strategicznych kierunków państwa w dziedzinie narodowego programu rozwoju mediów cyfrowych, a także wielu inicjatyw prawotwórczych w postaci regulacji o zasięgu krajowym i międzynarodowym dotyczących ochrony własności intelektualnej. Rada aktywnie uczestniczyła również w procesie legislacyjnym, którego celem było dostosowanie naszego prawa do prawa i standardów unijnych. Wykonano ogromną pracę w dziedzinie ponownego udzielania koncesji i generalnie należy ocenić, że proces ten przebiega poprawnie i nie budzi większych zastrzeżeń.

Po głębokim przeanalizowaniu sprawozdania należy uznać zgodność działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z obowiązującymi ją aktami prawnymi. W trakcie krytycznej i zabarwionej politycznie dyskusji zgłoszono jednak wniosek o odrzucenie sprawozdania krajowej rady. W głosowaniu otrzymał on poparcie jednego senatora, czterech głosowało przeciw, a trzech wstrzymało się od głosu. Za zgłoszonym wnioskiem o przyjęcie sprawozdania i informacji głosowało sześciu senatorów, przeciw był jeden senator, a trzech wstrzymało się od głosu.

Powyższe rozstrzygnięcia upoważniają komisję do zarekomendowania Wysokiej Izbie uchwały o przyjęciu sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2001. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zwracam się do państwa senatorów z pytaniem, czy ktoś z państwa chce skierować zapytania do pana prezesa bądź do pana senatora sprawozdawcy.

Bardzo proszę, pani senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Mam pytanie w sprawie może drobnej, incydentalnej. Chodzi mi o film dwukrotnie emitowany w ubiegłym roku, raz w telewizji publicznej, w pierwszym programie, po godzinie 22.00, i raz, w krótkim odstępie czasu, o godzinie 20.00 w Telewizji Polonia. Film nosi tytuł „Billboard”. Zdecydowałam się go obejrzeć, ujrawszy nazwiska wykonawców – figurował wśród nich Andrzej Seweryn, więc wydawało mi się, że jest to gwarancja jakości. Obejrzałam ten film do końca z ogromnym niesmakiem i zbulwersowaniem, bo jest to film okrutny, pokazujący jakiś sadomasochizm. Nie widzę żadnego uzasadnienia artystycznego dla pokazywania takiego filmu poza udziałem w nim wybitnego aktora. Skądinąd dziwię się, że aktor tak wybitny zdecydował się na udział w tym przedsięwzięciu. A film emitowano kilkakrotnie, i to jeszcze o godzinie 20.00.

Napisałam w tej sprawie przed paroma miesiącami do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Długo nie otrzymywałam żadnej odpowiedzi, potem otrzymałam odpowiedź zdawkową, że sprawa jest rozpatrywana, bo bodajże nie tylko ja zwróciłam uwagę na ten film. Mimo to niedawno, w zeszłym tygodniu, wśród zapowiedzi najwybitniejszych propozycji programowych Telewizji Polonia, usłyszałam, że ten właśnie film zostanie powtórzony. Co na to pan przewodniczący?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący. Można z miejsca.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun:

Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć na pytanie związane z tym konkretnym filmem. Przekazać wyjaśnienie pani senator.

(*Senator Teresa Liszcz:* Liczę na to, bo szczerze mówiąc, czekam parę miesięcy na odpowiedź na moje pisemne zapytanie.)

Bardzo przepraszam. Jeśli nie wpłynęła, to na pewno wpłynie lada moment. Przepraszam.

(*Senator Teresa Liszcz:* Sprawa została upubliczniona. Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

(*Senator Teresa Liszcz:* Jeśli można, to miałabym jeszcze jedno pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Czy pan przewodniczący nie uważa, że za dużo jest w naszej telewizji instruktaży dla przestępców,

i to nie tylko w filmach kryminalnych, ale także w sprawozdaniach, w magazynach kryminalnych? W sprawozdaniu dziennikarskim z jednego z głośnych ostatnio procesów któryś z przestępców wypowiedział zdanie, z którego wynikało, że pomysł przestępstwa i sposobu jego wykonania zaczerpnął z któregoś z naszych magazynów kryminalnych. Czy nie należałoby bardziej nad tym pannaować, nie tylko nad filmami, ale także nad takimi przekazami, informacjami o przestępstwach, które stają się instruktażami?

I kolejna sprawa. Czy nie mam racji, twierdząc, że można zarzucić obrazę uczuć religijnych programowi, o którym wspominała pani senator Simonides? Chodzi o transmisję z Opola, gdzie lider jednego z zespołów, zresztą najbardziej fetowanych, używający bardzo często wulgaryzmów, miał jednocześnie wielki krzyż na kurtce, a na szyi drugi krzyż. Czy to jest w porządku? Czy to powinno się pokazywać w pierwszym programie telewizji publicznej bez żadnej reakcji? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun:

Jeśli chodzi generalnie o sprawę inspiracji do przestępstwa, to jest to kwestia bardzo trudna. Pamiętam sprzed bardzo wielu lat powtarzające się w Polsce włamanie, które nawet w relacjach sądowych były nazywane włamaniami metodą „rififi”, których pomysł został podsunęty przez film pod takim właśnie tytułem. W jakiejś mierze jest to nieuchronne, tak sędzę. Ale na pewno trzeba wielkiej odpowiedzialności ze strony nadawców.

Myśmy organizowali w ubiegłym roku konferencję dotyczącą sposobu relacjonowania zwłaszcza procesów dotyczących głośnych spraw kryminalnych. Odbывała się ona z udziałem ówczesnego ministra, pana Wassermanna, obecnego posła, oraz przedstawicieli resortu sprawiedliwości, prawników, socjologów i nadawców. Zwracaliśmy wtedy uwagę na to, by nie kreować przestępców na bohaterów. Nadawcy deklarowali, że przynajmniej w jakiejś mierze wnioski z tej konferencji zostaną wzięte pod uwagę.

Co do Opola, raz jeszcze powtórzę to, co powiedziałem: będziemy oczekiwać wyjaśnień. A co do sprawy obrazy uczuć religijnych, to wymagałoby to na pewno – z punktu widzenia prawnego – jakiejś analizy. Pani senator, pani profesor, jest pod tym względem na pewno bardziej kompetentna ode mnie. Ale traktujemy to również jako kwestię do wyjaśnienia.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani senator Kurska. Pan senator Szafraniec wykorzystał już swoją minutę na zadawanie pytań.

(*Senator Jan Szafraniec:* Ja w formie protestu skierowanego do pana przewodniczącego komisji.)

Bardzo proszę, pani senator Kurska.

Senator Anna Kurska:

Panie Przewodniczący! Dlaczego wartościowe programy i filmy dokumentalne są emitowane przeważnie w nocy – na przykład programy Wołoszańskiego, historyczne, o wielkich mężach Polakach, o Piłsudskim czy Paderewskim – natomiast thrillery i horrory w godzinach największej oglądalności? Przecież te filmy... W ogóle po co się kupuje tego rodzaju filmy? Tutaj popieram panią senator Liszcz, bo one rzeczywiście są instruktażem dla przestępców. A jest ich najwięcej.

Bardzo proszę o wyczerpującą odpowiedź.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Czy są jeszcze pytania?

Bardzo proszę, pan senator Bartos.

Senator Tadeusz Bartos:

Ja do pana przewodniczącego. Gdyby były kłopoty z pomieszczeniami na regionalną telewizję w Kielcach, to budynek Agromy jest prawie do dyspozycji, Panie Przewodniczący. Może nie jest w centrum, ale jest tam duży parking i dobry podjazd, a obiekt nie jest wykorzystywany. Więc może akurat, powiedzmy, ubijemy interes? Zapraszam do skorzystania z mojej propozycji.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie Senatorze, jesteśmy na etapie pytań, a to nie było pytanie.

(*Senator Tadeusz Bartos:* Postawiłem sprawę budynku, który jest do dyspozycji.)

W jakim trybie, Panie Senatorze?

(*Senator Jan Szafraniec:* Sprostowania w sprawie wypowiedzi pana przewodniczącego Komisji Kultury i Środków Przekazu.)

Bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Przewodniczący, zgłaszam protest w związku z pana stwierdzeniem, że mój wniosek mniejszości o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji był motywowany względami politycznymi. Za chwilę zabiorę głos

w dyskusji, przedstawię swoje argumenty i państwo ocenia, czy w grę wchodzi argumenty polityczne, czy też nie. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

(*Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun:* Protest przyjąłem, wyjaśnimy sobie tę sprawę. Dziękuję.)

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.

(*Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun:* Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Kazimierza Pawełka.

Senator Kazimierz Pawełek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Usłyszeliśmy sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która ma wiele różnego rodzaju zadań, a wśród nich jedno, które mogę nazwać cenzorskim czy paracenzorskim. Określenie „paracenzorskie” będzie właściwsze, bo chodzi o pilnowanie przestrzegania przez nadawców poszanowania wartości chrześcijańskich oraz dobrych obyczajów. Była już o tym mowa. W tym celu prowadzony jest monitoring nadawców. W sprawozdaniu naliczyłem kilkadziesiąt rozgłośni radiowych i telewizyjnych, które były monitorowane przez okres sprawozdawczy.

Ze zdziwieniem stwierdziłem, że wśród tych, które monitorowano, nie było Radia Maryja, a nie jest to przecież nadawca w rodzaju Echa Kłaja, tylko ogólnopolska rozgłośnia radiowa kształtująca nie tylko postawy religijne, ale i polityczne. Zdziwiłem się bardzo, że wśród monitorowanych nie ma Radia Maryja, choć byłaby taka potrzeba, ponieważ to radio w ostatnim czasie zajmuje się bardzo szeroką akcją propagandową przeciwko wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Oczywiście każdemu wolno mieć zdanie, za i przeciw, ale to nie dzieje się tak, jak na przykład w Telewizji Niepokalanów, gdzie siada krąg ludzi o różnych poglądach, którzy dyskutują. Radio Maryja posługuje się różnego rodzaju półprawdami, niezupełnie sprawdzonymi wiadomościami i jak gdyby feruje wyroki. Tam się nie dyskutuje, tylko treści antyunijne są podawane jako prawda, jako coś do zastosowania.

(senator K. Pawełek)

Pytam, czy wśród zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jest zwracanie uwagi na – nie chcę używać słowa „kłamstwa”, bo nie zawsze ma to taki wymiar – pewne półprawdy zmierzające do tego, żeby zyskać coraz więcej zwolenników niewstępowania Polski do Unii Europejskiej. Przecież wśród zadań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przedstawionych w sprawozdaniu, które otrzymaliśmy od pana przewodniczącego, jest również propagowanie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

(Senator Jan Szafraniec: Nie ma takiego zapisu w ustawie.)

Jest...

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze, aby nie zaczynać dyskusji. Ma pan również prawo do wystąpienia i możliwość ustosunkowania się do tej sprawy w debacie.

(Senator Jan Szafraniec: Przepraszam.)

Senator Kazimierz Pawełek:

Moje zdziwienie bierze się stąd, że nie wiem, czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie chce tego widzieć i słyszeć, czy obawia się księdza, przepraszam, ojca Tadeusza Rydzyka i stosuje filozofię podaną swego czasu chyba przez Lecha Wałęsę: stłucz pan termometr, to nie będziesz pan miał gorączki, czyli schowaj głowę w piasek, to nie będzie sprawy.

Ponieważ będę głosował za przyjęciem sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, chciałbym jej życzyć większej odwagi w monitorowaniu jakichś wybranych, mniej lub bardziej lubianych lub nielubianych nadawców. Panu przewodniczącemu życzę, żeby się nie obawiał osób duchownych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator Jan Szafraniec. Przygotowuje się pan senator Sławiński.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Na wstępie chcę przeprosić za wybuch emocji, który miał miejsce przed chwilą.

Muszę powiedzieć, że czuję dyskomfort psychiczny, kiedy patrzę na twarze osób, z którymi pracowałem w krajowej radzie przez sześć lat, bo będę musiał poddać sprawozdanie krajowej rady

totalnej krytyce i przedstawić wniosek o jego odrzucenie.

Przypomnę, że w ubiegłym roku Sejm, przyjmując sprawozdanie krajowej rady, wezwał ją do bardziej skutecznego egzekwowania od nadawców przestrzegania przepisów ustawy, zwłaszcza dotyczących ochrony najmłodszych przed demoralizacją. Senat z kolei, o czym mówił pan przewodniczący komisji, pięć razy podejmował uchwałę o odrzuceniu sprawozdania rady, motywując ją za każdym razem brakiem ochrony niepełnoletnich przed programami szkodliwymi dla ich zdrowia i mogącymi zagrażać ich rozwojowi.

Krajowa rada, mając świadomość zarzutów dotyczących realizacji ustawowych zadań, zwraca się w formie autodialogu do siebie z apelem, w którym jest mowa o tym, że winna w szczególności przeciwstawiać się wszelkim formom cenzury i zapewnić pluralistyczny charakter mediów audiowizualnych. Zapewne z obawy przed etykietą cenzora rada poszerza i toleruje pluralizm przekraczający normy dobrego obyczaju i zasady przyzwoitości i jest nieskuteczna w dyscyplinowaniu nadawców, zwłaszcza nadawców telewizyjnych.

Zgodnie z zapisem ustawowym krajowa rada stoi na straży wolności słowa, samodzielności nadawców, interesów odbiorców. Niestety, dotychczasowe przestrogi płynące zarówno ze strony Sejmu, jak i Senatu wskazują, że rada ustawiła się na pozycji obrony interesów niezdyscyplinowanych nadawców i bagatelizowania odbiorców.

Rada Etyki Mediów, zaniepokojona nieskutecznością krajowej rady, wydała w kwietniu bieżącego roku oświadczenie następującej treści: Rada Etyki Mediów wzywa dziennikarzy pragnących być w zgodzie z zasadami etycznymi zawodu dziennikarskiego do powstrzymania się od obsługi programu „Big Brother” i innych programów tak zwanych *reality show*, publicznie poniżających godność człowieka, naruszających prywatność i manipulujących w skali masowej publicznością, lansujących brak szacunku dla bliźniego, dobrych obyczajów i reguł fair play.

Co na to krajowa rada? Przeprowadza monitoring dwunastu wydań i stwierdza, że: ogólna wymowa tej audycji jest głęboko antywychowawcza i zagraża psychicznemu i moralnemu rozwojowi niepełnoletnich. Na stronie 93 sprawozdania w konkluzji stwierdzono, że w audycji zaobserwowano między innymi promocję przemocy, pokazywanie seksu wyłącznie jako przyjemnej czynności bez zobowiązań, oderwanej od uczuć.

W konsekwencji rada podzieliła stanowisko Rady Etyki Mediów dotyczące audycji typu *reality show*. Zresztą rada często występuje w roli mentora, prowadząc autodialog, co przejawia się w takich określeniach jak „powinno się” albo „ochrona dzieci winna być realizowana przez wzajemne uzupełnianie się systemów”, albo „ochrona dzieci

(senator J. Szafraniec)

winna mieć charakter kompleksowy". Z tych stwierdzeń jednak właściwie nic nie wynika.

W dniu 22 marca 2001 r. rada uznała „Big Brothera” za program społecznie szkodliwy, będący: apoteozą knajactwa, głupoty, prostactwa i prymitywizmu, wywierający niekorzystny wpływ na kształtowanie poglądów, postaw i wzorców zachowań. Rada uznała też, że bohaterami tego programu są ludzie o zminimalizowanych potrzebach intelektualnych itd. A następnie – jakby w nagrodę za „Big Brothera” – rada rozszerza koncesję dla TVN na dodatkowe kanały w Wałbrzychu, w Szczecinie, w Suwałkach. Niech inni także mogą obejrzeć knajactwo i głupotę.

Sprawozdanie na stronie 76 informuje o dynamicznym wzroście i dynamicznym rozwoju TVN na polskim rynku, a to dzięki programowi „Big Brother” – oglądalność finałowego wydania wyniosła 23,7%. Tę informację pozostawię bez komentarza.

Pan przewodniczący, to trzeba przyznać, nałożył 13 marca karę pieniężną w wysokości 300 tysięcy zł za rozpowszechnianie w dniach od 3 do 7 marca audycji „Big Brother – Bitwa”. Zdaniem przewodniczącego, w godzinach od 11.30 do 13.15 oraz od godziny 20.00 do godziny 21.45, kiedy program oglądany jest również przez dzieci, emitowane były przez TVN sceny mogące zagrażać ich rozwojowi fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu. A zatem kara została nałożona za emisję w czasie ochronnym, to jest od godziny 6.00 do godziny 23.00. Gdyby jednak „Big Brother” ukazał się po godzinie 23.00, to zapewne pozostałby bezkarny. Tymczasem te fakty, o których tu mówiłem, wskazują, że było to ewidentne naruszenie art. 18 ust. 1, gdzie mówi się o przekazach sprzecznych z prawem, moralnością i dobrem społecznym.

Jakby na ironię, na stronie 11 krajowa rada stwierdza, że nadawcy nie mogą czuć się zwolnieni z obowiązku przestrzegania ustawy.

W swoim stanowisku z dnia 11 stycznia 2001 r. rada podkreślała konieczność przestrzegania ustawowych ograniczeń. Pomimo mało satysfakcjonujących reakcji sygnatariuszy porozumienia, chodzi o porozumienie „Bezpieczne media”, na skierowane do nich stanowisko, rada nie zrezygnowała z kolejnych prób nakłaniania nadawców do bardziej konsekwentnej realizacji porozumienia. W dniu 25 czerwca 2001 r. po raz kolejny wezwwała sygnatariuszy do realizacji przyjętych przez nich zobowiązań.

No i co z tego wynika? Nadawcy harczą, rada wnikliwie obserwuje, monitoruje, diagnozuje, czasami kogoś upomni, ale w gruncie rzeczy niczego nie zmienia. Rada jest doskonałym obserwatorem, ale niestety marnym egzekutorem.

Na stronie 91 w pkt 3 sprawozdania jest napisane, że sceny przemocy, licznie występujące w programach niemal wszystkich nadawców, doprowadzają do tego, że widz, naciskając kolejne przyciski pilota, napotyka w większości takie właśnie sceny. W godzinach wieczornych – pisze rada – widz, jak pokazał monitoring, nie ma już żadnego wyboru, bowiem poszczególne stacje prześcigają się w epatowaniu widzów filmami i programami o drastycznej tematyce.

Widzowie mają tego świadomość i właściwie nie oczekują od rady rozpoznania, ale oczekują konkretnych działań, działań wykluczających telewizyjny rozsiew tych telewizyjnych toksyn. A tymczasem przewodniczący rady w swojej bezradności ciągle wzywa do bezzwłocznego usuwania uchybień.

Na liczne protesty, skargi i oburzenie widzów rada przysyła im najczęściej wyjaśnienia nadawcy, bez żadnego stanowiska rady – poza stereotypowym i schematycznym stwierdzeniem, które powtarza się wręcz w każdym liście: przewodniczący rady skierował wezwanie do natychmiastowego zaniechania działań. Koniec, kropka.

W stosunku do wyjątkowo nieobyczajnej audycji, jaką była audycja „Świrnik” oddziału telewizji w Krakowie, przewodniczący kieruje kolejne, któreś tam z rzędu wezwanie do nadawcy. Podkreśla w nim szczególną odpowiedzialność nadawcy i potrzebę rozważliwego doboru materiałów przeznaczonych do emisji w pasmach dla najmłodszej widowni. Czysty werbalizm, a właściwie bezradność i pozorowane reakcje dla uspokojenia zaniepokojonych i zbulwersowanych widzów.

W ocenie swoich zobowiązań programowych jako telewizji publicznej nadawca jako audycję mającą służyć umacnianiu rodziny – z rozpaczny zapewne – wymienia „Plebanię”, gdyż nie nadał ani jednego cyklu audycji, którego głównym celem byłoby służyć umacnianiu rodziny, do czego program TVP1 jest ustawowo zobowiązany.

Pojawiają się zaś audycje o tak zwanych problemach małżeńskich i patologii w rodzinie. Być może są to tematy nośne medialnie. Audycje poświęcone patologii z zasady ukazują patologię aż do bólu. Nie ukazują czy nie proponują zaś metod zwalczania tejże patologii bądź jej zapobiegania.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze, bardzo proszę o zbliżanie się do końca wystąpienia, bo czas mija.)

W konsekwencji najpopularniejszymi audycjami w telewizji publicznej jest „Świat według Kiepskich”, w TVN – „Big Brother”, „Killer” i „Killerów Dwóch”, w TV4 – „Amazonki” i „Terminator”. Ten ranking nie wymaga komentarza, poza głęboką refleksją i zadumą. Przedwcześniej bodajże zapadł wyrok dożywotniego więzienia dla szczególnie bestialskich polskich killerów, którzy zapewne

(senator J. Szafraniec)

skutkiem naśladowania, identyfikacji i internalizacji nauczyli się tego, co zrobili.

I czy teraz zapowiadają się jakieś zmiany?

To, co w tej chwili powiem, nie dotyczy bezpośrednio krajowej rady...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Panie Senatorze, pan już przekroczył dwie minuty.)

Już kończę, już kończę. Ale w związku z tym, że zgłosiłem wniosek mniejszości, prosiłbym panią marszałek, żeby...

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Ale to nie ma uzasadnienia, może pan się wpisać ponownie na dodatkowe pięć minut.)

Dobrze.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo proszę.)

Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Rozumiem, że dokonuje pan wpisu, tak?)

Tak, tak. Zapisuję się.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Sławiński.

Senator Ryszard Sławiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja Kultury i Środków Przekazu, jak państwo słyszeli w sprawozdaniu, opowiedziała się za przyjęciem sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2001 wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji.

Jak dowiadujemy się z dokumentu, od początku obowiązywania ustawy o radiofonii i telewizji, o czym mówiłem, Senat pięciokrotnie odrzucał sprawozdanie i trzykrotnie je przyjmował.

Przypomnę, że w poprzednich czterech latach sprawozdanie odrzucono tylko z jednego powodu. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie dość skutecznie wykonywała swoje powinności policyjne wobec nadawców, którzy przekraczali normy obyczajowe i w wielu przypadkach naruszali moralne bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Tematem rozważań była niemal wyłącznie telewizja publiczna, nie zaś wielowątkowa, skomplikowana działalność rady jako całości.

Czy w roku 2001 zniknęły całkowicie powody, które decydowały o tym, że sprawozdanie odrzucono? Otóż nie. Nie zniknęły, chociaż ze sprawozdania można się dowiedzieć, że rada wzmocniła swoje możliwości w zakresie monitorowania programów, że częściej niż w latach poprzednich podejmowała decyzje o ukaraniu nadawców, choć z reguły tylko pewną kwotą pieniężną.

Ale można się też dowiedzieć, że nadawcy – i nic w tym dziwnego – miast płacić wchodzą na drogę

sądową, wiedząc, że procesy potrwać lata i kary bądź unikną, bądź zapłacą ją niższą.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, wiedząc, że od trzech lat nie ruszył z miejsca nawet pierwszy proces sądowy – choć dzisiaj dowiedzieliśmy się, że jednak ruszył, to wielkie wydarzenie – decyduje się na umorzenie części kary, na przykład połowy, w myśl zasady, że lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. To wystarczający powód, aby nowelizacja ustawy o radiofonii i telewizji, o której ostatnio tak głośno, po części także z tego powodu, stała się jak najszybciej faktem, bowiem wyposaża ona krajową radę w szersze instrumentarium kar i poprawia jej możliwości egzekucyjne.

Dotychczasowa bezradność rady zilustrowana została takim oto stwierdzeniem: „Licznie występujące w programach niemal wszystkich nadawców sceny przemocy doprowadzają do tego, że widz, naciskając kolejny przycisk pilota, napotyka w większości takie sceny. W godzinach wieczornych widz, jak pokazał monitoring, nie ma już żadnego wyboru, bowiem poszczególne stacje prześcigają się w epatowaniu widzów brutalnymi filmami i drastyczną tematyką.” Niepokoi, że w tym wyścigu uczestniczy telewizja publiczna. Oczywiście ci, którzy tak głośno domagali się i domagają policyjnych działań rady, mówią, że po wprowadzeniu nowych rozstrzygnięć ograniczona zostanie wolność słowa i kilka jeszcze innych walorów demokracji, ale to nic nowego. Tę nowelizację trzeba przeprowadzić.

Wysoka Izbo, przez ostatnie lata burzliwie rozwijają się techniczne i technologiczne warunki produkcji i emisji programów radiowych i telewizyjnych, chodzi o tak zwaną cyfryzację. Są w Polsce nadawcy, komercyjni zresztą, którzy w części te działania w zakresie cyfryzacji podjęli, chodzi tu też o kanały tematyczne. Niewątpliwie kanałem tematycznym jest TVN24, przekazywany poprzez satelitę, on jest tym zwiastunem nowoczesnych technik emisji. Niestety, jeśli chodzi zarówno o cyfryzację, jak i o kanały tematyczne, to tego nie może wprowadzać telewizja publiczna, bowiem właściciel, a właściwie poprzedni właściciel, czyli minister skarbu, w poprzedniej kadencji nie wyraził na to zgody. Jeśli ten wątek podjąłem, to dlatego, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, co w sprawozdaniu zostało pokazane, podejmowała działania na rzecz rozwoju technik cyfrowych, także przekazu naziemnego. Chwała jej za to, bo świat biegnie do przodu, a my jakoś się opóźniamy z powodów innych niż merytoryczne. Kwestie nowych technik zapisu i emisji, multipleksów, platform cyfrowych, znalazły swoje miejsce w nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji i to jest kolejny powód, aby ją jak najszybciej uchwalić.

Nie można nie podjąć kwestii abonamentu wywołującego tak bardzo często emocje. Myślę, że nie powinna budzić emocji sprawa, czy abona-

(senator R. Sławiński)

ment ma być, czy też nie ma go być. On jest we wszystkich krajach europejskich mających telewizję i radio publiczne. Powinien on być także u nas i do tego powinien być konsekwentnie ściągany, tak jak w innych krajach. Jeśli tak nie jest, to trzeba uczynić wszystko, by ściąganość była możliwie najwyższa. Jak wiadomo, w Polsce abonament w mediach publicznych stanowi coraz mniejszą część, że tak powiem, finansowego tortu. Coraz więcej ludzi nie płaci nie tylko dlatego, że ma coraz bardziej ograniczone możliwości, ale także dlatego, że sporo podmiotów politycznych i gospodarczych energicznie ich do tego namawia. Ze sporym zdziwieniem przeczytałem, że Poczta Polska na podstawie umowy z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji za ściąganie abonamentu w roku 2001 wzięła 60 milionów zł i właściwie nieustannie domaga się podwyższenia procentu za tę usługę, ograniczając przy tym liczbę osób zajmujących się kontrolą i egzekucją. Czy te 60 milionów zł to rzeczywiście taki marny grosz? I znowu przywołuję kwestię nowelizacji ustawy, która powinna rozstrzygnąć, czy będziemy zbierać abonament i w jaki sposób.

Panie Senator i Panowie Senatorowie, ze sprawozdania dowiadujemy się, że jednym z najlepiej rozwijających się pól eksploatacji mediów elektronicznych w Polsce jest rynek telewizji kablowych. Ponad sześciuset operatorów zarządza ponad ośmiuset sieciami. Jest już przyłączonych cztery i pół miliona gniazd, a szacuje się, że może ich być w niedługim czasie około siedmiu milionów. Dotychczas Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wydała dwieście dwie koncesje na rozpowszechnianie programów sieci telewizji kablowej, w tym cztery na programy radiowe. To, że tylko cztery koncesje przyznano na programy radiowe, dowodzi, jak bardzo atrakcyjna jest działalność telewizyjna. W polskich sieciach kablowych jest już sporo kapitału zagranicznego, bowiem inwestorzy wiedzą, że tak zwany kabel, polski kabel, to trzeci co do wielkości rynek w Europie.

Oprócz doskonalenia form przekazu, oprócz wzbogacenia oferty także o usługi niezwiązane z przekazywaniem programów – liczne usługi telekomunikacyjne, pakietyzacja oferty – telewizje kablowe na masową niemal skalę produkują lokalne programy informacyjne i publicystyczne, które zresztą przyjmowane są z dużą sympatią przez lokalną widownię. Przybył więc na rynku medialnym nowy, niezapisany w ustawie o radiofonii i telewizji, nadawca i producent programu telewizyjnego. Nie wiem, czy w nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji nie powinien się ten nowy producent i nadawca znaleźć. Wszak powinny go obowiązywać takie same zasady, jak

nadawców komercyjnych i nadawcę publicznego.

Pani Marszałek! Panie Senator i Panowie Senatorowie! W rozdziale „Międzynarodowy kontekst działalności radiowej i telewizyjnej” w pktcie 1 „Przygotowanie do nowelizacji Dyrektywy o Telewizji bez Granic oraz innych dyrektyw związanych z sektorem audiowizualnym” napisano: „Wskazywano także, iż w nowej sytuacji europejska polityka audiowizualna powinna stworzyć warunki dla wspierania rozwoju stacji, które sprzyjają propagowaniu kultury jednego narodu wśród innych narodów europejskich i pozwalają w pewnym sensie zbliżyć sąsiadujące ze sobą społeczeństwa. Powinno się też wspierać, ale i kontrolować działalność telewizji publicznej, oraz zagwarantować określone prawa odbiorców, na przykład dostęp do ważnych społecznie wydarzeń.”

Krajowa rada zawarła w swoim sprawozdaniu wiele aspektów jej działalności na arenie międzynarodowej i na rzecz międzynarodowej działalności mediów elektronicznych. Polska coraz intensywniej prowadzi proces akcesyjny do Unii Europejskiej. Niedługo staniemy się członkiem wspólnoty państw europejskich. Media elektroniczne, komercyjne i publiczne, radio i telewizja, redakcje działające w sieciach kablowych, mają obowiązek propagować i objaśniać problematykę związaną z dojściem do Unii Europejskiej, informować o niej, a w każdym razie taki obowiązek mieć powinny. Zważywszy na to, że każde radio i każda telewizja to znaczące instytucje kultury, powinny one czynić wszystko, co możliwe, aby upowszechniać dorobek kultury polskiej w przeszłości, kulturę bieżącą i przyszłą. Nie jest bowiem prawdą, jak twierdzą eurosceptycy, że wejście do Unii Europejskiej obciążone jest możliwością ograniczenia naszej narodowej tożsamości, w której przecież zawiera się także cały dorobek kulturalny narodu. Jeśli nie będziemy jej prezentować i kultywować, także przez media, to pozbawimy się jej sami. Dlatego w momencie, kiedy tak ważne jest przygotowanie społeczeństwa do akcesji, do tego, jak być członkiem Unii, wysiłki mediów i konstytucyjnego organu, jakim jest Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, powinny zmierzać do tego, by działać w sposób przemyślny i skoordynowany, byśmy nie byli mądrzy po szkodzie.

Nie sposób powiedzieć o wszystkim. Podniosłem ledwie kilka kwestii dotyczących bardzo bogatego i wciąż rozwijającego się rynku mediów elektronicznych w Polsce. Wyrażając przekonanie, że wraz z doskonaleniem się techniki i technologii, produkcji i przekazu, doskonalić się będzie działalność Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, proszę o przyjęcie sprawozdania za rok ubiegły. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, pan senator Matuszak. Przygotowuje się ponownie pan senator Szafranec.

Senator Grzegorz Matuszak:

Pani Marszałek! Szanowne Panie Senator! Szanowni Panowie Senatorowie!

Pozwalam sobie zabrać głos, ponieważ odniosłem wrażenie, że w dyskusji nad sprawozdaniem na temat działalności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pewne uwagi dotyczące odbioru sztuki były zbyt jednostronne. Padły uwagi, że filmy, które pokazywane są w telewizji, to instruktaż dla przestępców, szkoła złego smaku i w ogóle zachowań przestępczych, deprawacji etc., etc. Nie chciałem odnosić się do poglądów moich szanownych przedmówców ani tym bardziej ich oceniać, ale odnoszę wrażenie, że a priori przyjęli oni pewne naiwne założenie, że jeśli człowiek obejrzy wiele filmów umoralniających, przeczyta wiele szlachetnych książek, to będzie postępował moralnie i szlachetnie. Jest to, jak sądzę, głębokie złudzenie.

Szanowni Państwo – mówię do tych z państwa, którzy są mniej więcej moimi rówieśnikami – wychowywaliśmy się na jakże okrutnych bajkach braci Grimm, wychowywaliśmy się na historii Jasia i Małgosi, którzy upiekli staruszkę w piecu, wychowywaliśmy się potem, już nieco starsi, na okrutnych dramatach Szekspira. I co? Myślę, że wyrosliśmy w sumie na całkiem właściwych, przyzwoitych ludzi. A gdyby jeszcze do bajki o Czerwonym Kapturku przyjąć klucz psychoanalityczny, to już w ogóle zgroza. Jak mawiał Henryk Sienkiewicz, ruja i porubstwo byłyby wtedy.

Dochodzimy, proszę państwa, do problemu, czy sztuka naśladuje życie, czy życie naśladuje sztukę. To jest spór parnasistów z przełomu wieków. Ja sądzę, że sztuka jest taka, jakie jest społeczeństwo. Nie ma okrucieństwa w życiu, a oglądamy dzienniki telewizyjne, gdzie widzimy zabitych ludzi, trupy leżące na ulicach, gdzie oglądamy bombardowania i niszczenie miast. To się przecież odbija potem w sztuce, która jest jakimś uogólnieniem tego, co artysta przyjmuje ze świata.

Gdybym miał pretensje o to, co pokazuje telewizja, to dotyczyłyby one tego, że jest zbyt wiele irracjonalizmu i stąd te wszystkie magie, czary, duchy. Jestem temu przeciwny, aczkolwiek rozumiem, że jest zapotrzebowanie społeczne na to, aby wierzyć w tego rodzaju gusła. Dlatego chciałem przypomnieć przysłowie – które, jak sądzę, wszyscy państwo znają – że złego kościół nie naprawi, a dobrego i karczma nie zepsuje. W telewizorze jest przycisk. Nie podoba mi się program, to jest przecież pilot – przełączam się na inny program. Świadomie dokonuję wyboru, a nie

lykam jak gęś kluski to, co mi serwuje nadawca tych programów.

Uważam, proszę państwa, że należy dokonywać świadomego wyboru. Za dzieci wyboru powinni dokonywać rodzice. Człowiek powinien nauczyć się dokonywania wyboru, co należy, a czego nie należy robić. Jeżeli są potrawy szkodliwe, trujące, to ich nie jemy, ale nikt nie domaga się przecież, żeby na przykład wypłenić wszystkie trucizny, jakie tylko rosną.

Chciałbym przywołać jeszcze jedną kwestię. Dyskusja o wpływie sztuki na życie toczy się od ponad dwóch tysięcy lat. Już Arystoteles przedstawił teorię katharsis, że jeśli człowiek obejrzy coś, co rozładuje jego wewnętrzne napięcia, chęć jego agresji, to być może – nie twierdzę, iż jest to jedyna słuszna teoria na temat kontaktu człowieka ze sztuką – wtedy nastąpi jego oczyszczenie wewnętrzne, zastępcze przeżycie czegoś, czego nie będzie robił w życiu.

Mam generalnie pretensję do telewizji, że się pojawiają głupie filmy, idiotyczne programy, choć ja nie mam z tym problemu i nie skarżę się. Po prostu wyłączam telewizor. Dziękuję. (*Wesołość na sali*)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Szafranca.

Przypominam, Panie Senatorze, pięć minut.

Senator Jan Szafranec:

Dziękuję pani marszałek za umożliwienie mi kontynuowania mojego głosu w dyskusji.

Czy zapowiadają się jakieś zmiany? Tego, co w tej chwili mówię, nie adresuję bezpośrednio do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, chyba że w sposób pośredni. Otóż Najwyższa Izba Kontroli zarzuciła Telewizji Polskiej, że mając ustawowy obowiązek nadawcy publicznego, nadawcy misyjnego, coraz natarczywiej wykazuje tendencje do komercjalizowania działań programowych. A cóż odpowiada zarząd? Zarząd odpowiada, że o wszystkim decyduje rynek, że ważna jest obrona przychodów z reklamy, która może być skuteczna w sytuacji, kiedy w tak zwanym *prime time* są emitowane audycje komercyjne atrakcyjne dla reklamodawcy. Zatem nie służba kulturze, nauce i oświacie, nie promocja polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego, nie posługiwanie umacnianiu rodziny, ale obrona przychodów z reklamy staje się priorytetem i głównym zadaniem telewizji publicznej. Rozbrajająca szczerość i groźne perspektywy.

Zgłaszam na ręce pani marszałek wniosek o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za jej działalność w roku 2001. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I oto jestem w kłopotcie, bo taki wniosek musi być złożony na piśmie, a w tej chwili, jeżeli nikt w państwa senatorów nie będzie już zabierał głosu w dyskusji, może to być kłopotliwe.

(Senator Jan Szafraniec: Nie będzie kłopotliwe, bo ja mam wniosek.)

Jest przygotowany. Dziękuję serdecznie.

(Senator Jan Szafraniec: Ja o wszystkim pamiętam.)

Dziękuję pięknie.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana, a wniosek o charakterze legislacyjnym złożył pan senator Jan Szafraniec.

Czy pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji chce jeszcze zabrać głos i ustosunkować się do wystąpień senatorów? Nie jest to konieczne.

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Juliusz Braun:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Już króciutko. Ponieważ było pytanie dotyczące monitorowania Radia Maryja, odpowiadam, że taki monitoring był prowadzony w roku 2000. Nie wszystkich nadawców możemy co roku monitorować. Był to monitoring dotyczący zgodności programu z zapisami koncesji i wykazał, że proporcje są zachowane zgodnie z zapisami koncesji. Krajowa rada nie ma możliwości oceny i nie dokonuje jej, jeśli chodzi o prawidłowość opinii wygłaszanych przez któregośkolwiek z nadawców. Nie mamy takich możliwości, ustawodawca nie przewidział dla krajowej rady funkcji cenzorskich. Myślę, że to bardzo dobrze, iż tak się stało. Krajowa rada może interweniować, jeżeli w audycjach naruszone jest prawo, w przypadku zaś nadawcy publicznego może interweniować wtedy, kiedy naruszone są ustawowe gwarancje dotyczące rzetelności przedstawianych opinii, a także – już nie cytując wprost ustawy – równowagi politycznej.

Krajowa rada nie jest również powołana do prowadzenia propagandy na rzecz integracji Polski z Unią Europejską. Mamy gwarantować możliwość przedstawiania opinii w tej sprawie. Przygotowywaliśmy między innymi opinie dotyczące akcji informacyjnej prowadzonej przez pełnomocnika rządu, ale sama krajowa rada, uczestnicząc w imieniu Polski w działaniach związanych z integracją, nie jest organem powołanym do jakiegokolwiek promocji poglądów w tej dziedzinie.

I wreszcie kwestia dotycząca kar związanych z naruszaniem art. 18. Bardzo bym prosił, by pre-

zyzyjnie odnosić się do dyspozycji ustawy. Przewodniczący może nakładać kary w przypadku naruszenia art. 18 ust. 6, a więc za naruszenie rozporządzenia, które jest wydane na podstawie delegacji z ust. 5 – przepraszam, że wskazuję to tak szczegółowo – zapisy z ust. 1 stanowią zaś jedynie ogólną wytyczną, której musi przestrzegać nadawca. Te ogólne wytyczne nie są obarczone sankcją karną.

I znowu wrócę do tego, że krajowa rada nie pełni funkcji cenzorskich czy paracenzorskich. Jesteśmy na mocy ustawy zobowiązani do oceny treści wyemitowanych audycji pod kątem ich ewentualnej szkodliwości dla widzów niepełnoletnich. I tutaj kompetencje rodziców są oczywiście pierwsze i najważniejsze. Ale jeśli już używać pewnych porównań, to również organy państwa stoją na straży tego, by zabawki nie były malowane toksyczną farbą. Mimo że należałoby powiedzieć: niech rodzice patrzą, co kupują, wystarczy tylko odpowiednio ich uprzedzić. Po prostu te audycje, które z natury rzeczy, ze względu na czas emisji, mogą docierać do najmłodszych widzów, powinny być kontrolowane w szczególny sposób. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, bardzo proszę Komisję Kultury i Środków Przekazu o ustosunkowanie się do przedstawionych wniosków.

Informuję, że głosowanie w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności zostanie przeprowadzone w czwartek lub w piątek w godzinach rannych.

Dziękuję bardzo wszystkim osobom towarzyszącym nam podczas omawiania tego punktu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana 24 maja bieżącego roku, a marszałek Senatu w dniu 28 maja, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 122, a sprawozdanie komisji w druku nr 122A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu pana senatora Grzegorza Latę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Grzegorz Lato:

Pani Marszałek! Panie i Panowie!

Komisja Nauki, Edukacji i Sportu rekomenduje ustawę o Polskiej Konfederacji Sportu.

Cieszę się, że to właśnie mnie przypadł zaszczyt, aby na forum Senatu Rzeczypospolitej Polskiej prezentować sprawy związane z przyszłością polskiego sportu, czyli dziedzina życia, której poświęciłem wiele lat i dzięki której, jak mniemam, przysporzyłem Polakom wiele radości.

Chociaż sport rzadko trafiał pod obrady obu izb parlamentu, to nikt nie zaprzeczy, że odgrywa on ważną rolę w życiu każdego społeczeństwa. Uczy patriotyzmu, sumienności, dążenia do celu, rywalizacji według zasady fair play, współdziałania w zespole, zapobiega patologiom społecznym, dzięki regularnej pracy pozwala pokonywać bariery. Sport łączy ludzi, bez względu na światopogląd, wiek, płeć czy przynależność partyjną. Kibice jednoczą się pod jedną flagą, przy narodowym hymnie. Sukcesy sportowców ożywiają aktywność ruchową i społeczną narodu, wzmacniają poczucie więzi i dumy narodowej, a także promują nasz kraj w świecie.

Sport wyczynowy uprawiany jest na całym świecie. W żadnym kraju sportowiec nie ma szans na osiągnięcie sukcesu, jeśli nie pomaga mu państwo. Także nasze państwo było mecenasem sportu. O Polsce było głośno w świecie dzięki sportowcom takim jak lekkoatleci, bokserzy, kolarze, piłkarze czy ostatnio skoczkowie narciarscy. Jednak w ciągu ostatnich kilku lat świat przegonił nas w tej dziedzinie życia. Nieuchronnie więc stały się reformy w sporcie, aby dostosować jego struktury do europejskich i światowych wymogów.

W pierwszym etapie tych reform utworzone zostało Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Dzięki temu, po raz pierwszy w swojej historii, sport jest reprezentowany w Radzie Ministrów przez właściwego ministra. W takiej sytuacji utrzymanie centralnego urzędu, jakim był Urząd Kultury Fizycznej i Sportu, straciło sens. Aby jednak państwo mogło sprawnie realizować zadania w zakresie sportu wyczynowego, potrzebne stało się powołanie wyspecjalizowanej organizacji.

Projekt ustawy o powołaniu Polskiej Konfederacji Sportu został rozpatrzony i przyjęty przez senacką Komisję Nauki, Edukacji i Sportu. Polska Konfederacja Sportu ze względu na większą autonomię i samodzielność będzie organizacją lepiej przygotowaną do rozwiązywania problemów sportu wyczynowego niż urząd państwowy.

Proponowana w ustawie forma państwowej osoby prawnej zaliczanej do sektora finansów publicznych jest w obecnych warunkach prawnych odpowiednim rozwiązaniem dla współczesnego sportu, określonym zwłaszcza ustawami o finansach publicznych i o zamówieniach publicznych.

Umożliwia finansowanie sportu bezpośrednio z budżetu państwa, korzystanie z dopłat do Totalizatora Sportowego, wyposażenie w majątek Centralnego Ośrodka Sportu, a jednocześnie zapewnia pełną kontrolę ministra finansów i ministra edukacji narodowej i sportu nad wydatkowaniem publicznych pieniędzy.

Ustawa zapewnia również wprowadzenie samorządu sportowego do struktur Polskiej Konfederacji Sportu. Organem Polskiej Konfederacji Sportu będzie rada konfederacji, składająca się z trzydziestu pięciu osób reprezentujących środowisko samorządu sportowego. Jej kompetencje określa art. 9 ustawy.

Wprowadzenie ustawy wiąże się z równoległą nowelizacją ustawy o kulturze fizycznej. Kilka jej istotnych elementów jest ważnych również dla rozwoju sportu powszechnego. Chodzi zwłaszcza o uproszczenie procedury zakładania klubów sportowych – klub nieprowadzący działalności gospodarczej będzie mógł być rejestrowany w starostwie, analogicznie jak dotychczas uczniowskie kluby sportowe. Ustawa umożliwia organom stanowiącym jednostek samorządu terytorialnego powoływanie rad sportu, które będą ich partnerem w podejmowaniu decyzji podstawowych dla rozwoju kultury fizycznej na danym terenie. Zapewni też warunki rozwoju sportu w jednostkach podległych ministrowi obrony narodowej i ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych.

Jednocześnie komisja proponuje wprowadzenie do ustawy poprawek mających charakter prawno-legislacyjny.

Propozycja zmiany art. 27 polega na przesunięciu o jeden dzień później, niż zakłada ustawa w wersji ustalonej przez Sejm, daty wejścia w życie art. 19 pkt 1 i art. 20 ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu. Wynika to z konieczności zachowania spójnych dat przekształceń strukturalnych określonych w ustawie z dnia 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw. Poprawka ta związana jest z faktem, że przepisy wymienionej ustawy z dnia 1 marca 2002 r. w części związanej z kompetencjami, które dotychczas należały do zniesionego organu, to jest prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, i które są przenoszone na ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu, wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2002 r. Z tego względu art. 19 pkt 1 ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu, który wprowadza zmianę w ustawie o kulturze fizycznej, polegającą na przejęciu części kompetencji przez prezesa Polskiej Konfederacji Sportu, powinien wejść w życie też dopiero z dniem 1 lipca 2002 r., gdyż najwcześniej z tym dniem możliwe jest przeniesienie kompetencji z ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu na prezesa Polskiej Konfederacji Sportu.

(senator G. Lato)

W przeciwnym wypadku konieczna byłaby nowelizacja ustawy o kulturze fizycznej niezwłocznie po wejściu w życie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.

Analogiczna korekta prawno-legislacyjna dotyczy art. 20 ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu, która w wersji uchwalonej przez Sejm miałaby wejść w życie z dniem 30 czerwca 2002 r. Przepis ten wbrew zamierzeniom ustawodawcy zostałby zniwelowany jednym z przepisów przywoływanej już ustawy z dnia 1 marca 2002 r., wchodzących w życie z dniem 1 lipca 2002 r.

Poprawka do art. 22 ma charakter redakcyjny. Określa ona w sposób jednoznaczny, że dodawane wyrazy umieszcza się na końcu wskazanej jednostki redakcyjnej.

W imieniu komisji proszę o przyjęcie obecnej ustawy.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Senatorze, moje pytanie dotyczy dwóch spraw, bardziej językowych niż merytorycznych. Chodzi mi o to, czy zgodnie z ustawą o języku polskim nie byłoby warto w art. 1 ust. 2 zamiast wyrażenia „w tym profesjonalnego” – chodzi o tę ogromną w tej chwili wojnę, bitwę o słowo „profesjonalne”, które wciska się na wszystkie inne pola – użyć wyrażenia „w tym zawodowego”. Byłoby to po prostu tak, jak kiedyś – był sport zawodowy i amatorski. Czy nie radziliście na posiedzeniu, że byłoby to po prostu lepiej i po polsku?

Poza tym w art. 4 ust. 2 pkt 5 mowa jest o radach sportu powołanych przez organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego. Po dłuższej analizie doszedłem do wniosku, że w zasadzie jest to dobre sformułowanie, ale jest w nim pewna niezręczność. Nie wiem, czym ją w tej chwili zastąpić, dlatego też pytam, czy na posiedzeniu komisji braliście pod uwagę te dwie sprawy.

Senator Grzegorz Lato:

Nie były w ogóle brane pod uwagę jakiejkolwiek zmiany słownictwa. Była tylko dyskusja – tak jak była w Sejmie – nad nazwą Polskiej Konfederacji Sportu.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Bartos.

Senator Tadeusz Bartos:

Jakie przełożenie będzie mieć powołanie konfederacji na współpracę ze sportem masowym? Mam tu na uwadze wszystkie stowarzyszenia ludowych zespołów sportowych, młodzież szkolną etc., bo zaczynamy trochę rozłączać sport masowy od sportu kwalifikowanego.

Senator Grzegorz Lato:

Jeśli chodzi o sport masowy, to zostaje on w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu. Co do selekcji, to najzdolniejsza młodzież będzie wyłapywana i Polska Konfederacja Sportu zapewni jej stypendia, specjalne szkolenie. Zdolna młodzież będzie wyłapywana, będzie miała zapewnione centralne szkolenie, jeśli chodzi o tak zwane masówki.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są dalsze pytania? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy, a do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej i sportu.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu pana ministra Adama Giersza, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz: Tak.)

Bardzo proszę, zapraszam.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ustawa o Polskiej Konfederacji Sportu stanowi kolejny etap reformy strukturalnej sportu polskiego, po powołaniu Ministerstwa Edukacji Na-

(podsekretarz stanu A. Giersz)

rodowej i Sportu oraz likwidacji w ustawie czyszczącej Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu. Powołujemy na mocy tej ustawy Polską Konfederację Sportu, czyli tworzymy wyspecjalizowaną organizację na potrzeby sportu wyczynowego.

Nawiązując do pytania, które padło, o rozdzielenie sportu powszechnego i wyczynowego, chcę powiedzieć, że jest to celowe działanie. Uważamy bowiem, że cele sportu powszechnego i cele sportu wyczynowego są różne. Łączenie ich, jak do tej pory, w jednej organizacji czy w jednym urzędzie – do tej pory było to w Urzędzie Kultury Fizycznej i Sportu – odbywało się kosztem rozwoju sportu powszechnego. Sprawy sportu wyczynowego dominowały nad problemami sportu powszechnego. Budżet Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu wynosił 115 milionów zł, z czego zaledwie 15 milionów zł przeznaczano na potrzeby sportu powszechnego. Jestem przekonany, że powierzenie zadań w zakresie sportu powszechnego ministrowi edukacji narodowej i sportu będzie korzystnym rozwiązaniem dla rozwoju sportu rekreacyjnego, zwłaszcza w połączeniu ze sportem szkolnym, dla którego naturalnym środowiskiem jest oświata.

Pan senator zadał pytania szczegółowe dotyczące sportu profesjonalnego. Wprowadziliśmy termin „sport profesjonalny”, a nie „sport zawodowy”, dlatego że jest to termin używany w ustawie o kulturze fizycznej, a więc jest to już sformułowanie, które funkcjonuje w naszym prawie, podobnie jak wyrażenie „organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego”.

Kończąc, chciałbym prosić Wysoką Izbę o poparcie tego projektu, który – w moim przekonaniu – stanowi korzystne rozwiązanie dla polskiego sportu, zapewnia bowiem warunki rozwoju zarówno sportu szkolnego, sportu rekreacyjnego, który będzie w gestii ministra edukacji narodowej, jak i sportu wyczynowego. Dla niego tworzymy w drodze tejże właśnie ustawy Polską Konfederację Sportu, która mimo że jest państwową osobą prawną, zapewnia, stwarza warunki do wprowadzenia samorządu sportowego, co jest pewnym novum w zarządzaniu polskim sportem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję. Bardzo proszę o pozostanie, Panie Ministrze, bowiem zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu zwracam się do państwa senatorów, czy ktoś z państwa chce zadać pytanie adresowane do pana ministra. Nie ma takich pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Adam Giersz: Dziękuję bardzo.)

Otwieram dyskusję.

Nie ma zgłoszeń do dyskusji.

(Senator Irena Kurzępa: Ja proszę.)

Bardzo proszę, Pani Senator.

(Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz: Pani Marszałek, czy można?)

Tak.

Pani senator Kurzępa.

Senator Irena Kurzępa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Z całą świadomością pragnę stwierdzić, że to rozwiązanie jest korzystne. Tezę tę formułuję na podstawie wieloletniej pracy z dziećmi i młodzieżą. Już sam fakt, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu właśnie tak się nazywa i przyjęło na siebie obowiązek związany ze sportem, sprawia wrażenie – a myślę, że nie tylko wrażenie – iż kwestia sportu, zwłaszcza sportu masowego czy powszechnego, jak pan minister go nazywał, jest sprawą niezwykle ważną. Ale niezwykle ważna jest także kwestia sportu wyczynowego, o czym mogliśmy się przekonać wczoraj, kiedy po godzinie 13.00 w Polsce, Szanowni Państwo, w zasadzie we wszystkich urzędach i na ulicy życie jakby się zatrzymało, dlatego że wszyscy zainteresowani byli sportem. A jeśli sportem, jeśli mundialem, to w takiej sytuacji trzeba powiedzieć, że to jest bardzo ważna sprawa – skoro tylu ludzi skupia.

Kontynuując tę kwestię, pragnę zwrócić uwagę na to – zresztą wspominał tutaj nieskromnie, bo nie wypadało inaczej, sprawozdawca naszej komisji senator Grzegorz Lato, o tym, że jego udziałem było przysporzenie Polakom wiele radości, i wszyscy wspominają, ile to radości przysporzył nam król strzelców – jakie są nasze oczekiwania, jak bardzo oczekiwaliśmy także tego, że oto nasza drużyna w Korei może chociaż zremisuje. Niestety, nie udało się, musimy się z tym pogodzić, ciężko nam dzisiaj było przejść do obowiązków. Służy to uzasadnianiu tezy, jak niezwykle ważny jest sport i jak bardzo ważne jest selekcjonowanie młodzieży uzdolnionej ruchowo, tej, której zdolności trzeba rozwijać, która potem może przysporzyć nam rzeczywiście wiele satysfakcji, wiele radości, może promować naszą ojczyznę gdzieś daleko na świecie.

I kwestia druga: ten sport właśnie nie wyczynowy, ten sport masowy. Szanowni Państwo, moje doświadczenie wskazuje na to, że oto mamy obecnie w szkołach ponad 30% młodzieży z różnego rodzaju deficytami w rozwoju fizycznym. Są to skoliozy, są to przeróżne schorzenia, które są efektem braku ruchu. I może często właśnie ze względu na fakt, że oto sport masowy nie był oddzielony od wyczynowego, wszyscy fachowcy stawiali na tych najbardziej uzdolnionych, a ci mniej sprawni

(senator I. Kurzępa)

gdzieś tam się gubili. Dwadzieścia kilka procent młodzieży ze znanego mi środowiska przynosiła zaświadczenia lekarskie, które uprawniały do zwolnienia z zajęć wychowania fizycznego, których jakby zaczęto unikać. Dlaczego? Dlatego, że pojawił się lęk o słabszą ocenę, o obniżenie średniej – były różne motywacje – i że brakuje nawyku kulturalnego spędzania czasu angażującego ruchowo.

Podsumowując, pragnę stwierdzić, że utworzenie Polskiej Konfederacji Sportu jest ze wszelkich miar korzystne. Bardzo proszę panie senator i panów senatorów o przyjęcie ustawy bez poprawek.

(Głosy z sali: Z poprawkami...)

To znaczy z poprawkami zgłoszonymi przez komisję. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę, pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Przepraszam, ale akurat konsultowałem w kularach sprawę zapisu. Ostatecznie wycofuję się z tych drobnych poprawek, aby nie powstrzymywać prac i dłużej nie debatować nad tym. Ale i tak sądzę, że słowa „profesjonalny”, „profesjonalna” czy „profesjonalne” robią w Polsce zawrotną karierę. Proszę zauważyć, że może dojść do tego, że niedługo profesjonalna będzie słuchawka czy jakieś inne narzędzie do komunikowania się, czyli do porozumiewania się.

W tej sytuacji dziękuję serdecznie komisji za projekt tej ustawy. Cieszę się bardzo, że w okresie mistrzostw świata możemy debatować nad sprawami sportu, którymi jestem głęboko zainteresowany, i że będę w całej rozciągłości popierał te rozwiązania, bo najwyższy czas zająć się tą sprawą. Cieszę się bardzo, że poznaliśmy „uliczkę w Barcelonie” i wszystkich innych chłopaków, którzy kopią piłkę i wczoraj strzelili dwie bramki, ale nie nam...

(Głosy z sali: Nam!)

To znaczy nam, a nie my.

Szanowni Państwo, mało jest spraw, o których możemy rozmawiać z takim uśmiechem i na takim luzie. Od razu pragnę powiedzieć o dwóch rzeczach bardzo dla mnie istotnych. Chodzi o to, żebyśmy zaraz na początku tworzenia konfederacji wiedzieli, że mamy uczynić następne kroki.

Dla mnie takim następnym krokiem jest rozwiązanie bardzo trudnego problemu. Teraz narażę się wielu moim kolegom z różnych dyscyplin zi-

mowych, ale – według mnie – bez sensu jest utrzymywanie wielu polskich związków sportów zimowych, które mają kilkunastu, może kilkudziesięciu zawodników. Chodzi mi o polski związek biathlonu, Polski Związek Snowboardu, Polski Związek Narciarski – kilka klubów, kilkunastu startujących zawodników. To po prostu śmieszne. Uważam, że powinniśmy w komisji... Bardzo proszę pana sprawozdawcę, który teraz ma siłę przebiecia wywodzącą się z dobrego strzelania i kopania piłki, aby możliwie szybko doprowadził do ich połączenia tak, żeby powstał polski związek sportów zimowych. Cóż stoi na przeszkodzie? Wtedy te ogromne pieniądze, które idą na utrzymywanie struktur, zresztą niewydajnych, będą mogły być przeznaczone na szkolenie zawodników, na szkołę mistrzostwa sportowego, po prostu na konkretny sport. Dzięki temu będzie łatwiej wszystko osiągnąć.

Kolejna sprawa, którą także warto by było się zająć. Mówię o tym w tej chwili, ponieważ pan senator sprawozdawca wymienił skoki narciarskie jako dyscyplinę wręcz narodową. Trochę zresztą martwi mnie to, że jest narodowy program rozwoju skoków narciarskich, bo wydawało mi się, że wystarczyłby regionalny, realizowany w Małopolsce i w innych górach. Wiemy, że jest tylko kilka ośrodków i że nie możemy mieć nowych, bo Polska jest krajem mało górzystym, wręcz nizinnym, chociaż w Warszawie była skocznia narciarska. Jej resztki jeszcze stoją gdzieś na skarpie moko-towskiej. Chodzi o to...

(Senator Gerard Czaja: Na Kaszubach też jest.)

Wiem, bo startowałem pod nią.

Myślę, że ta sprawa jest rzeczywiście ważna i istotna. Przy okazji, kiedy się to rodzi, kiedy być może będzie likwidowany zakopiański oddział Centralnego Ośrodka Sportu, warto byłoby, tworząc nowy ośrodek, przeprowadzić dyskusję podsumowującą organizację Pucharu Świata, który odbył się w styczniu, oraz dotyczącą stanu przygotowań do kolejnej edycji Pucharu Świata, który ma być w styczniu. Chodzi o to, abyśmy uniknęli tych wszystkich wpadek, które przytrafiły się nam w tym roku, w styczniu, aby nie denerwowało to, że dyscyplina jest narodowa, ale organizacja poniżej wszelkiego poziomu. To pokazuje również, że załamanie poziomu organizacyjnego nastąpiło w momencie, kiedy pieczy nad Pucharem Świata nie sprawowała ani gmina, ani miejscowy oddział związku narciarskiego, tylko prezes Polskiego Związku Narciarskiego. Jest to najlepszy argument za tym, że należy szybko się wziąć za reformę struktur sportów zimowych i po prostu budować siłę, a przede wszystkim dbać o zdrowie mieszkańców poszczególnych regionów, propagując uprawianie sportów przez dzieci, młodzież i dorosłych w tych miejscowościach, w których jest to możliwe.

Dziękuję serdecznie za wkład pracy członkom komisji. Jako członek Komisji Ochrony Środowi-

(senator F. Bachleda-Księżdzularz)

ska, która miała tak wiele przygód z ochroną środowiska, a w zasadzie z organizacjami czy miejscowymi przedstawicielami organizacji zajmujących się ochroną środowiska, zastanawiam się, czy nie byłoby dobre wpisanie ministra środowiska, tak żeby narciarze, lekkoatleci, piłkarze mogli trenować w najlepszym, najczystszej środowisku, tuż obok rezerwatów przyrody, a czasami właśnie w parkach krajobrazowych czy w otulinach parków narodowych, żeby było takie wskazanie. Twierdę – nikt ze mną tutaj nie będzie się kłócił – że największym miłośnikiem przyrody zimą jest narciarz, który może zjechać z Kasprowego, kiedy jest mróz minus 25 C i piękna pogoda. To jest bezdyskusyjne.

Pragnę zarazem podkreślić, że jeżeli tylko ułożenie międzyludzkie – proszę zauważyć, że wyrzucam słowa „stosunki międzyludzkie” – jest właściwe, to nie ma problemu z szybszym budzeniem się świstaków, z którym mieliśmy do czynienia w ubiegłym roku w rejonie Kasprowego Wierchu, albo z tym, że trasa prowadzi wśród kopców świstaków. Wiadomo bowiem, że tam, gdzie jest śnieg, świstak jeszcze śpi, a tam, gdzie śniegu już nie ma, narciarz na pewno nie pojedzie.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Bardzo proszę o wzięcie pod uwagę drobnych szczegółów. Dziękując za tę ustawę i mówiąc na temat sportu niejako w klimacie tej ustawy, powiem, iż jestem przekonany, że – odrzucając wszelkie profesjonalne zaskórniaki i rozszerzanie się tego słowa zbyt daleko – po głosowaniu nad tą ustawą zabierzemy się również za, że tak powiem, drobne ostępy czy mateczniki naszego polskiego sportu, aby jak najszybciej zwolnić struktury blokujące kluby narciarskie, nieraz zaskorupiałe, a także przestrzenie, miejsca, mateczniki przyrody, które mogłyby być udostępnione nie po to, aby je niszczyć, ale po to, żeby zdrowie zawodników było dobre, a ich forma rosła i abyśmy po każdym meczu czuli zadowolenie, że nasi gryzli trawę. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos w dyskusji?

Proszę bardzo, Panie Senatorze, ale przypominam, że obowiązuje zasada zapisywania się do wystąpienia.

Senator Tadeusz Bartos:

Pani Marszałek! Szanowne Panie! Panowie Senatorowie!

Sprawa sportu. Dla mnie sport to sprawa wychowania młodzieży, to sport masowy, który jest

bardzo istotny. Więcej sportu to mniej narkomanów, alkoholików i ludzi pod kioskiem. To są sprawy bardzo istotne.

Prezentujemy swoje miejscowości, wioski, gminy, powiaty, województwa czy Polskę. Wydaje mi się, że nawet nie jest ważne to, że przegraliśmy mistrzostwa w piłce nożnej, ważne jest to, ilu ludzi zachęciło się do uprawiania sportu. To są sprawy najistotniejsze i najważniejsze. To jest tania promocja. Można ją nawet przełożyć na pieniądze: 1 zł na sport, to 6 zł mniej na służbę zdrowia, bo nasze społeczeństwo będzie zdrowsze.

Jeżeli chodzi o Europę, to tam 40% społeczeństwa uprawia sport: masowy, kwalifikowany czy wyczynowy. U nas robi to zaledwie 10%. W związku z tym należałoby zwrócić uwagę na te sprawy. Nie ukrywam, że trochę się martwię, ale myślę, że struktura organizacyjna omawiana w dniu dzisiejszym, za którą będę się opowiadał i za którą będę głosował, to połączy. Bo nie ma sportu kwalifikowanego i sportu wyczynowego, gdy nie ma sportu masowego. Z niego wywodzą się bowiem te wielkie talenty: mistrzowie olimpijscy, mistrzowie świata, mistrzowie Polski etc. I to są sprawy najważniejsze, najistotniejsze w tym całym działaniu.

Wydaje mi się, że jeszcze należałoby zwrócić uwagę na to, żeby wykorzystać ten wielki potencjał, jakim są świetlice w szkołach wiejskich, w szkołach małomiasteczkowych czy też, powiedzmy, bezpośrednio w mieście. W okresie zimowym one najczęściej są zamykane, bo dyrektorzy szkół nie bardzo mają ochotę je udostępniać. Jest sporo świetlic straży pożarnej, w których również dzieje się coś bardzo istotnego, bardzo ważnego i również z tego powinniśmy korzystać. Dlatego można by w jakiś sposób odnieść się do tego. I apeluję do dyrektorów szkół, do komendantów straży oraz do tych wszystkich ludzi, którzy dysponują takimi obiektami, ażeby je udostępnili w okresie zimowym.

Co by się powiedziało, to i tak faktem jest, że coraz mniej środków z budżetu jest asygnowanych na sport. Ale jak bogate jest państwo, tak bogaty jest sport. Dziękuję za uwagę i przepraszam, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że ze względu na to, iż podczas debaty nie zgłoszono wniosków legislacyjnych, głosowanie w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu zostanie przeprowadzone w czwartek rano.

Bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Sławomir Izdebski:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Senator i Panowie Senatorowie, proszę o chwilę uwagi.

Komunikat pierwszy. Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, druk nr 120... przepraszam, sala nr 123, nie, druk... To jak to jest, bo pisane długopisem nie bardzo mogę rozczytać?

(Głos z sali: Druk nr 123.)

...druk nr 123, odbędzie się w sali obrad plenarnych – aha, rozumiem – po ogłoszeniu przerwy. Przepraszam bardzo.

Informuję też, że bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych podczas de-

baty nad sprawozdaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

I kolejny komunikat. Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta odbędzie się w dniu dzisiejszym o 18.00 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do dnia jutrzejszego do 9.00.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 16 minut 14)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Kazimierz Kutz i Ryszard Jarzembowski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Wznawiamy posiedzenie.

Pan senator Balicki, bardzo proszę, Panie Senatorze, może stąd, z mównicy? Wszyscy lubimy patrzeć mówcy prosto w oczy, chociaż ja czynię to z boku.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, ja chciałem złożyć wniosek formalny, na podstawie art. 48 ust. 1 i ust. 2 pkt 8, o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Ta ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 23 maja 2002 r.

W uzasadnieniu powiem, że panie senator i panowie senatorowie otrzymali sprawozdanie komisji – wczoraj odbyło się posiedzenie – ustawa została uchwalona przez Sejm dwa tygodnie temu, i z powodu treści zmian wskazane byłoby rozpatrzenie jej jeszcze na tym posiedzeniu Senatu, gdyż jest to ważne dla prawidłowego stosowania zmienianego prawa. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy w sprawie tego wniosku są jakieś głosy sprzeciwu? Nie widzę zgłoszeń...

Tak, bardzo proszę.

Senator Marek Balicki:

Jeszcze nie dodałem, Panie Marszałku, jednej prośby. Prosiłbym mianowicie, aby rozpatrywanie tej ustawy mogło się odbyć w dniu dzisiejszym przed przerwą. Jak najszybciej.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dobrze.

Wobec tego prosimy o wprowadzenie tej zmiany do porządku dzisiejszych obrad Izby, abyśmy mogli...

Pan senator Jarzembowski, proszę.

Senator Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję, Panie Marszałku. Bardzo proszę o piętnaście minut przerwy dla klubu SLD.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Ogłaszam piętnastominutową przerwę... A, jeszcze komunikaty.

Bardzo proszę.

**Senator Sekretarz
Zbigniew Gołębek:**

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Zebranie Klubu Senackiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy odbędzie się w sali nr 217, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy. Dziękuję.

Aha, pani senator informuje, że na dole są robione badania krwi. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że uzupełniliśmy porządek dzienny o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 9.30.

*(Przerwa w obradach od godziny 9 minut 05
do godziny 9 minut 30)*

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę senatorów sekretarzy do stołu prezydialnego.

(wicemarszałek K. Kutz)

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam również, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 3 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Lesława Podkańskiego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu komisji wniosków.

(Głos z sali: Nie ma senatora.)

Nie widzę go... A, jest.

Panie Senatorze, pan powinien już być tutaj, przy mównicy.

(Senator Lesław Podkański: Bardzo przepraszam, Panie Marszałku, już biegnę. Umieć biegać.) (Wesołość na sali)

A cóż to się stało? Nieszczęście w rodzinie?

(Senator Lesław Podkański: Panie Marszałku, wszystko w porządku. Bardzo przepraszam, już referuję. Mogę?)

Bardzo pana proszę.

Senator Lesław Podkański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawić dodatkowe sprawozdanie zawarte w druku nr 118Z, związane z nowelizacją ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

W dniu wczorajszym miałem przyjemność przedstawić Wysokiej Izbie problematykę zawartą w poprawkach: pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej. Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że wszystkie poprawki, które były omawiane, zostały jednogłośnie przyjęte przez komisję i w imieniu komisji rekomendujemy Wysokiej Izbie ich przyjęcie.

Tylko w przypadku jednej poprawki, nowej, która została zgłoszona przez senatora Mąsiora w toku prac Wysokiej Izby, a potem rozpatrzona i przyjęta przez komisję, przy czym 1 osoba wstrzymała się od głosu.

W związku z tym wnoszę do Wysokiej Izby o przyjęcie przedstawionego projektu uchwały wraz z poprawkami przedstawionymi w druku nr 118Z. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca Bogusław Mąsior chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Bogusław Mąsior: Dziękuję bardzo.)

Dobrze.

W związku z tym przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza modyfikuje definicję zagranicznego dostawcy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie przez 73 obecnych senatorów. **(Głosowanie nr 1)**

Poprawka druga ma na celu umożliwienie ministrowi właściwemu do spraw gospodarki powierzenia obsługi bankowej umów offsetowych bankowi państwowemu. Zakres i warunki tej obsługi określi umowa zawarta pomiędzy ministrem i bankiem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 76 obecnych senatorów 75 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. Dziękuję. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka przeszła.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzecią. Ma ona charakter redakcyjny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 76 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 3)**

(wicemarszałek K. Kutz)

Przystępujemy do poprawki czwartej, która ma na celu dostosowanie terminologii tej ustawy do pojęć użytych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 75 obecnych senatorów 73 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została przyjęta olbrzymią większością głosów. Dziękuję.

Przystępujemy do przegłosowania poprawki piątej, która uzupełnia ustawę o przepis przejściowy. Przesądza on, że do spraw rozpoczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy znajdują zastosowanie nowe uregulowania dotyczące offsetu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 78 senatorów, 74 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka przeszła.

Widzę, że z głosowania na głosowanie przybywa tu senatorów.

Wobec tego przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy, proszę podnieść rękę.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 78 obecnych senatorów 74 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu, która ustosunkowała się do wniosków przedstawionych w toku debaty.

Przypominam, że debata nad tym punktem została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, panią senator Krystynę Doktorowicz.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu pozwalam sobie przedstawić sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia komisji, które było poświęcone rozpatrzeniu wniosków złożonych w czasie debaty senackiej dotyczącej sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w roku 2001.

W toku debaty złożono wniosek, był to wniosek pana senatora Jana Szafranca, o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W wyniku głosowania nad tym wnioskiem – dyskusji nad nim komisja już nie przeprowadzała – został on odrzucony. 2 senatorów było za odrzuceniem sprawozdania, a 6 było przeciw. A więc wniosek pana senatora Szafranca został odrzucony.

Przeprowadzono jeszcze drugie głosowanie – nad wnioskiem przewodniczącego o przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w roku 2001. To głosowanie wyglądało następująco: 7 senatorów było za przyjęciem sprawozdania, 2 było przeciw. Ta różnica w wynikach, sześć i siedem, wynika z tego, że jedna z pań senator przybyła w trakcie posiedzenia komisji.

Pozwalam sobie w imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu rekomendować Wysokiemu Senatowi przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2001.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że sprawozdawcą mniejszości komisji jest pan senator Jan Szafraniec. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę mniejszości komisji, pana Jana Szafranca.

Senator Jan Szafraniec:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Wczoraj zgłosiłem wniosek o odrzucenie sprawozdania krajowej rady z jej działalności w roku 2001. Dzisiaj ponownie zwracam się do Wysokiej Izby, jako sprawozdawca mniejszości Komisji Kultury i Środków Przekazu, o odrzucenie sprawozdania, uzasadniając tym razem wniosek nieskutecznością krajowej rady, jeśli chodzi o wywiązywa-

(senator J. Szafraniec)

nie się telewizji publicznej z zadań misyjnych określonych w ustawie o radiofonii i telewizji.

Jak już wspomniałem wczoraj, zarząd Telewizji Polskiej na zarzut Najwyższej Izby Kontroli, że wzrasta tendencja do komercjalizowania działań programowych w telewizji publicznej, odpowiedział, że tendencja ta nie jest zależna od subiektywnej decyzji organów spółki, a spowodowana jest koniecznością obrony przychodów z reklam, które mogą być skuteczne tylko wówczas, kiedy w czasie największej oglądalności emitowane są audycje komercyjne. W związku z tym zarząd w pogoni za przychodami z reklam decyduje się na szereg kolizji z ustawą, takich jak nieprawidłowo prowadzona ewidencja nadawanych reklam, nieprawidłowo prowadzona ewidencja audycji sponsorowanych, nieprawidłowe wskazania sponsora, przekraczanie limitów reklamowych.

Jeśli chodzi o te ostatnie, to przypomnę, że w ustawie dopuszcza się dwanaście minut reklamy w ciągu jednej godziny, a aż w dwudziestu dwóch przypadkach nastąpiło przekroczenie limitów ustawowych. Przewodniczący rady w dniu 3 kwietnia 2001 r. nakłada karę za to przekroczenie w wysokości 5 tysięcy zł. Kara zostaje oczywiście zapłacona, ale w dniu 8 maja 2001 r. następuje ponowne przekroczenie limitu, tym razem aż o osiemdziesiąt sześć sekund. I znów zostaje nałożona kara, w wysokości 106 tysięcy 566 zł. I tym razem kara zostaje zapłacona. Tym sposobem tworzy się łańcuch przyczyn i skutków: przekroczenie limitu, wezwanie ze strony przewodniczącego do bezwzględnego unikania uchybień, negatywizm nadawcy, symboliczna kara, uiszczenie opłaty, kolejne przekroczenie i, co najważniejsze, dosłownie wściekłość widzów na nadawanie bez przerwy reklam w telewizji publicznej, które skutkuje zresztą dramatycznym i ciągle powiększającym się spadkiem opłat abonamentowych. To z kolei skłania zarząd do obrony rynku reklam i w ten sposób powstaje błędne koło, z którym nie radzi sobie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Żeby obronić rynek reklam, nadawca decyduje się na kolizję z ustawą przez naruszenie postanowienia zawartego w ratyfikowanym przez zarząd dokumencie pod tytułem „Bezpieczne media”. Nadawca emituje w czasie ochronnym audycje i filmy, które są groźne dla rozwoju młodocianych, czego egzemplifikacją jest „Kronika kryminalna” w Programie 1 Telewizji Polskiej, czy „997 – magazyn kryminalny” w Programie 2. Charakterystyczny jest także brak oznakowań filmów emitowanych po 23.00, o których treści świadczą już same tytuły, na przykład: „Nastoletni zabójcy”, „Mordercze podchody”, „Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście”, „Martwi i pogrzebani”, „Śmierć na wiele sposobów”. W celach reklamowych telewizja publiczna nie oznacza zwiastunów takich fil-

mów, emitowanych zresztą w czasie ochronnym, a zwiastun filmu z zasady epatuje drastycznością, agresją, przemocą, co oczywiście pozostaje w ewidentnej kolizji z czasem ochronnym obowiązującym od 6.00 do 23.00.

W tej sytuacji nie dziwią skargi widzów. Okazuje się, że w porównaniu z rokiem 2000 wzrasta liczba protestów dotyczących audycji publicystycznych oraz audycji adresowanych do dzieci i młodzieży. I teraz pozwolę sobie na zacytowanie sprawozdania: „brak rzetelności, profesjonalizmu, stronniczość, manipulację, łamanie zasady bezstronności czy norm dobrego obyczaju zarzucali nadawcom – oczywiście Telewizji Polskiej – przedstawiciele rządu, klubów parlamentarnych, partii politycznych, pełnomocnicy sztabów wyborczych, przedstawiciele organizacji społecznych, samorządowych, a także osoby prywatne”. Przykład: audycja w dniu 12 listopada pod tytułem „Normalni”, w której żołnierze pokazywali, w jaki sposób można walczyć z przeciwnikiem. Przewodniczący krajowej rady uznał, że młodociani mogli tę audycję odebrać jako instruktaż i w związku z tym wystąpił do nadawcy z pismem, w którym podkreślił, że tego typu pokaz może być wykorzystywany w innych celach niż samoobrona.

Wczoraj, właśnie w trakcie opracowywania mojego wystąpienia, kątem oka oglądałem audycję w Programie 1 przed godziną 23.00, a więc w czasie ochronnym, zatytułowaną „Poza prawem”. Dowiedziałem się, że ktoś zarabiał siekierą swoją żonę, że w Kościerzynie miało miejsce niezwykle brutalne zabójstwo, że coraz częściej mają miejsce przestępstwa egzekucje w miejscach publicznych, że w restauracji „Wiking” znaleziono dwa ciała, że przestępca zachowywał się z zimną krwią, że był to niezwykle brutalny atak. Bezpośrednio po tym programie program o hinduskich prostytutkach, eunuchach z Bombaju i erotycznych przeżyciach, a po tym wszystkim, o godzinie 00.10 – hasło Warki Strong „...i nie ma mocnych”.

Nad tym wszystkim unosi się bezradność i nieskuteczność Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która stojąc przed dylematem: ingerować czy nie, podejmuje właściwie pozorowane działania, do których nadawcy już się przyzwyczaili, gdyż te działania nie stanowią dla nich żadnej uciążliwości. Rada tak bardzo obawia się etykiety cenzora, że dla jej uniknięcia gotowa jest ograniczyć do minimum pełnomocnictwa nadane jej przez ustawę. Prosi o wyjaśnienia, nakazuje, zwraca uwagę, sporadycznie kogoś ukaże, a wszystko pozostaje tak, jak przedtem. Stąd wniosek mniejszości o odwołanie sprawozdania. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi za bardzo ciekawe wystąpienie.

(wicemarszałek K. Kutz)

Czy senator sprawozdawca Ryszard Sławiński chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Ryszard Sławiński: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: senator Jan Szafraniec przedstawił wniosek o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a Komisja Kultury i Środków Przekazu – wniosek o przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem senatora Jana Szafranca o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – jest to wniosek oznaczony rzymską jedynką w druku nr 91Z – a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, będziemy głosować nad wnioskiem Komisji Kultury i Środków Przekazu o przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – jest to wniosek oznaczony rzymską dwójką w druku nr 91Z.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Jana Szafranca, popartym przez mniejszość komisji, o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że senatorów przybywa.

Na 80 obecnych senatorów 14 głosowało za, 61 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Wobec nieprzyjęcia wniosku o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Kultury i Środków Przekazu, popartym przez komisję, o przyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 62 głosowało za, 15 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą o Polskiej Konfederacji Sportu.

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy – druk senacki nr 122A.

A zatem, zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu, za chwilę przeprowadzimy głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter precyzujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga prawidłowo określa termin wejścia w życie przepisów, które nowelizują ustawę o kulturze fizycznej oraz ustawę reorganizującą funkcjonowanie centralnych organów administracji rządowej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

W związku z tym przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 79 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu

(wicemarszałek K. Kutz)

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 22 maja bieżącego roku. Do Senatu została przekazana w dniu 24 maja bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 24 maja 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 115, a sprawozdanie komisji w druku nr 115A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Mieczysława Mietłę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(Rozmowy na sali)

Proszę również o ciszę na sali.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 22 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Wymienione komisje obradowały w dniu 28 maja bieżącego roku i poddały głębokiej analizie przedłożone zmiany. W trakcie dyskusji, która miała miejsce na posiedzeniu, stwierdzono, że po grudniowej nowelizacji ustawa ta spotkała się z szeroką krytyką społeczną, ponieważ swoimi zapisami dotknęła warstwy i grupy społeczne szczególnie wrażliwe na wzrost cen za usługi komunikacyjne. Po wejściu w życie ustawy z grudnia ubiegłego roku przedstawiciele Sejmu i Senatu otrzymali wiele listów, petycji, postulatów, a także wysłuchali licznych bezpośrednich interwencji, w których chodziło o to, by złagodzić skutki wprowadzonej ustawy. Interwencje te były kierowane z różnych środowisk społecznych i samorządów, szczególnie licznie wypowiadały się osoby niepełnosprawne i ich rodziny oraz opiekunowie.

Wprowadzone w ubiegłym roku zmiany w tej ustawie były konieczne, chociaż zapewne nie w takim zakresie. Zdaniem rządu, bez ubiegłorocznej nowelizacji ustawy dalsze finansowanie ulg, jeśli chodzi o przejazdy różnych grup obywateli, byłoby po prostu niemożliwe. Być może

doszłoby do tego, że nieotrzymujący refundacji z budżetu państwa przewoźnicy przestaliby wydawać ulgowe bilety. Potwierdzała to znaczna zaległość finansowa względem przewoźników. Gwałtownie rosnąca dotacja z budżetu państwa przeznaczona dla przewoźników wystawiających ulgowe bilety stwarzała także podejrzenie, iż niektóre rozwiązania ustawy z 1992 r. są wręcz zaproszeniem do nadużyć. Wydatki na ulgi w 1999 r. w przejazdach autobusowych, zaplanowane na 148 milionów zł, wzrosły faktycznie w 2001 r. do 700 milionów zł. W tym czasie nie wzrosła jednak gwałtownie liczba osób posiadających uprawnienia do korzystania z ulg w przejazdach czy liczba dzieci do lat czterech.

Wprowadzone zmiany – chodzi o przynajmniej częściową odpłatność za ulgowe przejazdy oraz ustanowienie takiej wysokości ulg, aby nie sumowały się one w równowartość normalnego biletu – zapobiegają wystawianiu dwóch połówek zamiast stuprocentowego biletu, co uniemożliwi pozyskiwanie pieniędzy z dwóch źródeł i wystawianie fikcyjnych biletów.

Prawdą jest, że w pierwszym okresie funkcjonowania ustaw liczne z wprowadzonych zmian utrudniały wielu osobom, zwłaszcza niepełnosprawnym, korzystanie z placówek oświatowych, służby zdrowia czy rehabilitacji lub pozbawiały je takiej możliwości. Dlatego przedłożony przez Sejm zakres zmian oraz ich charakter uwzględnia skargi, zażalenia, petycje, a także wnioski parlamentarzystów dotyczące oceny konsekwencji społecznych zmian wprowadzonych w ustawie grudniowej, w szczególności w odniesieniu do tych grup obywateli, którym znacznie ograniczyły one możliwość korzystania z prawa do niezbędnych czynności społecznych oraz funkcji życiowych.

W związku z tym przywrócono prawo do ulgowych przejazdów w różnych typach pociągów kwalifikowanych, na przykład InterCity i EuroCity, w pociągach ekspresowych, w komunikacji autobusowej przyspieszonej i pośpiesznej. Przywrócono możliwość zakupu przez samorządy ulgowych biletów dla dzieci uczących się oraz prawo do bezpłatnych przejazdów dzieci do lat czterech pociągami InterCity, EuroCity oraz w komunikacji autobusowej przyspieszonej. Ta sama zasada dotyczy funkcjonariuszy w czasie wykonywania czynności służbowych.

Do najważniejszych zmian wprowadzonych przez omawianą ustawę należy zaliczyć następujące. Po pierwsze, uniezależnienie prawa do 78% ulgi przy przejazdach środkami transportu kolejowego i autobusowego, przysługującej rodzicowi lub opiekunowi dziecka niepełnosprawnego, od towarzyszenia w podróży dziecku, co umożliwi korzystanie z ulgi w drodze powrotnej po umieszczeniu dziecka w placówce, a także rozszerzenie tej ulgi na autobusy przyspieszone i pośpieszne oraz pociągi ekspresowe. Po drugie, ujednolicenie

(senator M. Mietła)

wysokości ulgi przysługującej przewodnikowi lub opiekunowi towarzyszącemu w podróży dorosłej osobie lub niezdolnej do samodzielnej egzystencji – będzie to jednolita ulga w wysokości 95% zamiast obecnych 100% w przypadku transportu kolejowego i 78% w przypadku transportu autobusowego – oraz rozszerzenie tej ulgi na autobusy przyspieszone i pośpieszne. Po trzecie, podwyższenie z 37% do 49% ulgi przysługującej osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji w pociągach osobowych oraz autobusach w komunikacji zwykłej oraz wprowadzenie dla tych osób ulgi 37% w wypadku jazdy autobusami przyspieszonymi i pośpieszonymi. Po czwarte, zniesienie ograniczenia prawa do nabywania ulgowego biletu miesięcznego tylko w relacji miejsce zamieszkania–szkoła w stosunku do uczniów i studentów oraz w relacji miejsce zamieszkania–miejsce pracy w stosunku do nauczycieli. Po piąte, objęcie zakresem ustawy co do zasady przejazdów pociągami EuroCity i InterCity w komunikacji krajowej.

Szanowni Państwo, połączone Komisje: Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Polityki Społecznej i Zdrowia wnoszą o przyjęcie ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 22 maja 2002 r. wraz z poprawkami Senatu zawartymi w projekcie uchwały. Jest to druk nr 115A.

Pragnę również nadmienić, że według opinii prawnej przedłożonej przez sekretarza do spraw integracji europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, zmiany wprowadzone w omawianej ustawie są przedmiotem zainteresowania prawa europejskiego. Po ich analizie w konkluzji opinii prawnej stwierdzono, iż przedłożony projekt ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Chciałbym również podkreślić, że według szacunków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej skutki finansowe wprowadzonej obecnie nowelizacji nie powinny przekroczyć w bieżącym roku 15 milionów zł. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze pozostać, bo zgodnie z art. 44 ust. 5 naszego regulaminu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zadawać pytania sprawozdawcy. Czy ktoś z państwa chciałby skorzystać z tej okazji?

Senator Simonides, proszę.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do senatora sprawozdawcy. Czy dobrze zrozumiałam, że nauczyciel ma prawo do

zniżki tylko podczas przejazdów z miejsca pracy do szkoły i z powrotem? Jeśli tak, to co ma zrobić, jeśli jakieś seminarium jest gdzieś indziej, w innym miejscu, a on się musi doszkolić i pojechać. Wtedy już nie obowiązuje zniżka dla nauczyciela?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Mieczysław Mietła:

W proponowanych zapisach jednoznacznie stwierdza się, że ulga w wysokości 37% przysługuje pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem pracy. Myślę, że miejscem pracy może być również pomieszczenie czy budynek, gdzie odbywają się seminaria. Sądzę, że można ten zapis potraktować w ten sposób.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Dorota Simonides:

Myślę, że jest to pana interpretacja. Ustawa jest jednoznaczna. Miejsce pracy to jest miejsce, gdzie się pracuje, a miejsce zamieszkania, to miejsce, gdzie się jest zameldowanym. Uważam, że jest to nie do przyjęcia, ponieważ godzi w kształcanie się nauczycieli. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy zechciałby pan jeszcze odpowiedzieć na to pytanie?

Senator Mieczysław Mietła:

Nie wiem, nie chciałbym wprowadzić własnej interpretacji. Są na sali przedstawiciele ministerstwa, jest pani minister...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, zaraz będziemy pytać. Jak rozumiem, komisja się nie zajmowała tym problemem, tak?

(Senator Mieczysław Mietła: Nie zajmowaliśmy się tym problemem.)

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zadać jakieś pytania? Nie widzę chętnych.

Dziękuję panu.

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu został upoważniony nasz gość. Witam panią Jolantę Banach, sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

(wicemarszałek K. Kutz)

Czy pani minister zechciałaby zabrać głos w sprawie omawianej ustawy? Bardzo proszę panią do nas.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach: Dziękuję, Panie Marszałku, bardzo chętnie zabiorę głos, ponieważ chcę państwa, a zwłaszcza panią senator...

Czy mogłaby pani przyjść tutaj, do trybuny? Bardzo panią zapraszam.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy
i Polityki Społecznej
Jolanta Banach:**

Bardzo chętnie zabiorę głos, ponieważ mam dobre informacje.

Chciałam państwa, zwłaszcza panią senator Simonides, uspokoić. Nowelizacja w wersji przekazanej państwu senatorom zawiera między innymi zniesienie owej relacji, o której mówiła pani senator, dla nauczycieli szkół wszystkich typów, w tym szkół wyższych.

Projektowana zmiana rzeczywiście nie była omawiana na posiedzeniu komisji, ponieważ przedmiotem dyskusji państwa senatorów były te zmiany, które budziły wątpliwości, kontrowersje bądź potrzebę uzupełnienia. Ale wprowadzono zmianę dotyczącą art. 4 ust. 7 – jest ona zawarta w poprawce piątej.

(Senator Dorota Simonides: Dziękuję.)

Dziękuję.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Czy pani minister chce jeszcze coś dodać w związku z tą ustawą?)

Myślę, że pan senator znakomicie przedstawił powody i intencje oraz ducha zmiany tej ustawy. Chcę tylko powiedzieć, iż wychodzi ona naprzeciw głównym postulatom, skargom i wnioskom, które napływały do państwa parlamentarzystów, które sygnalizował rzecznik praw obywatelskich, dyrektorzy przeróżnych placówek oświatowych... Zmiana ta eliminuje więc oczywiste absurdy. Nie podnosi ona wartości ulg, z wyjątkiem jednej grupy uprawnionych osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Tej jednej jedynej grupie podnosi wysokość ulgi z 37% do 49% w komunikacji kolejowej zwykłej, czyli w pociągach osobowych, i w autobusach zwykłych.

Co do innych grup uprawnionych, mamy do czynienia nie tyle z podniesieniem wartości ulg, ile: po pierwsze, z rozszerzeniem zakresu podmiotowego, czyli poszerzeniem kręgu uprawnionych; po drugie, z przywróceniem prawa do stosowania

ulg w ekspresach, pociągach InterCity, EuroCity, komunikacji autobusowej przyspieszonej i pospiesznej. To są najważniejsze zmiany, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, dziękuję pani. Proszę jeszcze chwilę zaczekać.

Przypominam, że zgodnie z art. 44 ust. 6 państwo senatorowie mają teraz prawo pytać panią minister o sprawy związane z ustawą, ale pytanie nie powinno trwać dłużej niż minutę.

Czy ktoś z państwa chce zadać pani jakieś pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Pani Minister.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Banach: Bardzo dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam ponadto, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Na liście widnieje sześć nazwisk. Proszę o zabranie głosu senatora Sławomira Izdebskiego.

Senator Sławomir Izdebski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Obiecuję, że nie przekroczę limitu czasu. Chciałem tylko w kilku słowach uzasadnić poprawki, które za chwilę złożę na ręce pana marszałka.

Otóż art. 2 pkt 3 uprawnia opiekunów, przewodników osób niepełnosprawnych czy upośledzonych do 95% ulgi na przejazdy kolejowe. Mam pewne zastrzeżenia co do tego punktu. Nasuwa mi się pytanie, dlaczego nie jest to 100%, biorąc pod uwagę wcześniejsze punkty, w których do 100% ulg uprawnieni są funkcjonariusze Straży Granicznej, funkcjonariusze celni, umundurowani funkcjonariusze Policji, żołnierze z żandarmerii. Uważam, że opiekunowie, którzy poświęcają się dla osób pokrzywdzonych przez los, wymagających szczególnej opieki, szczególnego poświęcenia, również powinni mieć 100% ulgę na przejazdy. Moim zdaniem, w pełni na to zasługują.

Mam również pewne zastrzeżenia do art. 4 pkt 2 i 5. W pierwszym punkcie do 49% ulgi na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego są uprawnione osoby niezdolne do samo-

(senator S. Izdebski)

dzielnej egzystencji, a w kolejnych punktach, które wcześniej wymieniłem, ulgi wynoszą tylko 37%. A przecież te ulgi dotyczą dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjalnych, młodzieży ponadgimnazjalnej i studentów. Te dzieci i ta młodzież również nie mają żadnych dochodów. Biorąc więc pod uwagę bardzo duże zubożenie społeczeństwa i art. 32 konstytucji, który wyraźnie mówi, iż wszyscy mają prawo do równego traktowania, myślę, że w tym artykule należy podnieść wysokość wszystkich ulg z 37% do 49%. A więc byłyby one nie tylko dla tych, którzy są niezdolni do samodzielnej egzystencji, ale również dla naszych wspaniałych dzieci, wspaniałej polskiej młodzieży. Jak już wcześniej podkreśliłem, rodzice tych dzieci borykają się dzisiaj z problemami finansowymi, niekiedy są to problemy związane z samym kształceniem, nie mówiąc o przejazdach.

Wierzę w zdrowy rozsądek wyższej izby polskiego parlamentu, zarówno osób z prawej, jak i z lewej strony, i uprzejmie proszę o poparcie mojej poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Zbigniewa Kulaka.

Senator Zbigniew Kulak:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! A przede wszystkim Szanowni Przedstawiciele Rządu!

Wracamy w naszej debacie do sprawy ustawowych uprawnień do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego po upływie sześciu miesięcy od poprzedniej dyskusji w naszej Izbie – przypomnę, że odbyliśmy ją 19 grudnia ubiegłego roku.

Zaproponowałem wtedy państwu senatorom poprawkę, której uzasadnienie pozostaje nadal aktualne. Pozwolę sobie zatem w części je powtórzyć. W Polsce jest około stu czterdziestu tysięcy dzieci niepełnosprawnych, w tym około dwięćdziesięciu tysięcy niedorozwiniętych i upośledzonych umysłowo. Dzieci upośledzone ruchowo to grupa około dziesięciu tysięcy, niewiele mniej jest dzieci niedowidzących i niedosłyszących.

Problem dostępu tych dzieci do edukacji jest wyjątkowo poważny i od lat nie znajduje satysfakcjonującego rozwiązania. Niepełnosprawność dzieci i młodzieży ma najczęściej podłoże umysłowe. Wskaźnik uczestnictwa w procesie edukacji w przypadku niepełnosprawnych w wieku szkolnym wynosił w roku szkolnym 1996–1997 – bo tylko takie dane udało mi się zgroma-

dzić – zaledwie 46%. Do przedszkoli uczęszczało w tym okresie zaledwie 5% niepełnosprawnych dzieci. Kilka procent dzieci niepełnosprawnych w wieku od sześciu do siedemnastu lat uczęszczało do klas integracyjnych, które pojawiły się w Polsce dopiero w latach 1994–1995, czyli za poprzedniego rządu SLD–PSL.

Do takich klas najchętniej przyjmowane są dzieci niepełnosprawne fizycznie, chociaż, jak już wspomniałem, wśród dzieci najczęściej występuje niepełnosprawność intelektualna. Tym dzieciom wskazuje się tylko szkoły specjalne. Ale aż 71% uczniów tych szkół jest upośledzonych w stopniu lekkim, co stanowi argument za możliwością włączenia ich do systemu powszechnej oświaty. Tylko 15% młodzieży niepełnosprawnej w wieku od piętnastu do dziewiętnastu lat ukończyło w roku szkolnym 1996/1997 jakąkolwiek szkołę ponadpodstawową – najczęściej była to szkoła zawodowa. Niestety, 27% młodzieży niepełnosprawnej, a więc prawie 1/3, nie uczy się w ogóle.

Z dostępnych danych statystycznych wynika, że dzieci niepełnosprawnych rodzi się w różnych społeczeństwach, w różnych populacjach, do około 3%. Zdrowe dzieci mają do swojej osiedlowej szkoły zaledwie 200 m, 500 m, zdrowe dzieci wiejskie mają do swojej szkoły może 1 km, może 2–3 km, ale ciągle jest to szkoła najbliższa ich miejsca zamieszkania. Tymczasem dzieci kalekie są, że tak powiem, rozrzucone na obszarze o wiele większym i z tego większego terenu muszą dotrzeć do placówki edukacyjnej dobranej pod kątem ich upośledzenia, ich defektu, dlatego że trudno sobie wyobrazić, aby na przykład dzieci głuche chodziły do szkoły dla niewidomych. Musi być stworzona osobna placówka dla dzieci niewidomych, osobna dla głuchoniemych, osobna dla upośledzonych umysłowo. A więc żeby one do szkoły chodziły, żeby ta tak zwana uczęszczalność, jak o tym przed chwilą mówiłem, była możliwie jak największa, powinniśmy im tworzyć i zapewniać sztafardową dla wielu ugrupowań, zwłaszcza lewicowych, równość szans.

Te właśnie argumenty przekonały państwa senatorów, którzy w głosowaniu następnego dnia, czyli 20 grudnia, większością głosów opowiedzieli się za usuwaniem barier ekonomicznych w procesie kształcenia i rehabilitacji dzieci kalekich, upośledzonych fizycznie i umysłowo.

Chciałbym w tym momencie w imieniu środowisk, które wtedy, pół roku temu, zwróciły się do mnie z prośbą o uwzględnienie ich racji, złożyć państwu senatorom podziękowanie za poparcie wspomnianej poprawki, mimo bezdyskusyjnie bardzo trudnej sytuacji budżetowej państwa. Być może to głosowanie było jednym z istotniejszych czynników wpływających na to, że Senat ma wyższe notowania w naszym społeczeństwie niż izba niższa. Sejm naszą poprawkę ostatecznie odrzu-

(senator Z. Kulak)

cił, a dzisiaj otrzymujemy nowelizację uwzględniającą ten i wiele innych sygnałów w sprawie uporządkowania systemu ulg przejazdowych. Dobrze, że racje merytoryczne, społeczne i po prostu humanitarne zwyciężyły. Szkoda, że straciliśmy pół roku, żeby się o tym wzajemnie – rząd, Sejm i Senat – przekonać. Wobec wyrażonej przez państwa senatorów już w grudniu ubiegłego roku woli nadania ustawie ludzkiej twarzy, o wynik głosowania w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym jestem spokojny. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Henryka Stokłosa.

Kolejnym mówcą będzie senator Marian Noga... Nie, przepraszam, pani senator Olga Krzyżanowska.

Senator Henryk Stokłosa:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Z zadowoleniem przyjąłem rządową propozycję nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego. Jest to bowiem naprawianie ewidentnego błędu, który został popełniony podczas uchwalania ustawy w końcu ubiegłego roku. Bardzo dobrze, że rząd nie zaważał się przyznać do winy. Nie ma bowiem nic gorszego niż uparte tkwienie w błędzie.

Konieczność poprawiania ustawy przedłożonej Wysokiej Izbie na przełomie roku w pakiecie ustaw okołobudżetowych, poprzez które poszukiwało się wówczas oszczędności, wynika jeszcze z kilku innych powodów. Po pierwsze, błędy czy raczej ewidentne pomyłki były efektem pośpiechu motywowanego koniecznością łatania dziury budżetowej, były wynikiem tego tempa prac. Po drugie, nowelizacja ta wynikała z konieczności łagodzenia zbyt restrykcyjnych zapisów, które spowodowały uzasadnione protesty grup społecznych, głównie najmniej zamożnych. Po trzecie, co wydaje się najbardziej usprawiedliwione, ustawa, nad którą dziś debatujemy, jest próbą porządkowania wysokości ulg w odniesieniu do grup osób uprawnionych do ulg w przypadku podobnych tytułów uprawnień.

Ustawa ta na przełomie poprzedniego i obecnego roku wywołała spore oburzenie wśród moich wyborców. Trudno było im wtedy wytłumaczyć racje rządu, a mówienie o dziurze budżetowej wręcz ich irytowało. Do mojego biura senatorskiego przychodzili rodzice, płakali i złorzeczyli. Było jasne, że wielu z nich nie będzie stać na to, by na przykład odbierać na weekend do domu niepełnosprawne dziecko z ośrodka rehabilitacyjnego czy

z placówki opiekuńczo-wychowawczej. Zasada polegająca na tym, że rodzic ma prawo do ulgi przejazdowej tylko wtedy, gdy jest z tym dzieckiem, była drakońska, gdyż po odwiezieniu dziecka na rehabilitację rodzic musiał wracać, płacąc 100% ceny, lub rezygnować z częstych odwiedzin. A przecież niepełnosprawne dzieci wymagają najczulszej pielęgnacji i więzi z rodziną.

Drugą głośno protestującą grupą byli studenci. Zmniejszono ulgi, z których dotąd ta młodzież korzystała, a do tego ograniczono ich zakres tylko do trasy szkoła–dom. Życie jest jednak bogatsze niż wyobrażenia ustawodawcy i dość szybko okazało się, że część młodych ludzi straciła w ogóle możliwość korzystania z ulgi, gdyż miejsce stałego meldunku nie było ich domem, a na niektórych trasach nie kursowały wymienione w ustawie typy połączeń autobusowych czy kolejowych. W tej sytuacji również nie można było skorzystać z ulgi. Docierały do mnie echa scysji między pasażerami a przewoźnikami, echa konfliktów na tle interpretacji wprowadzonych w bieżącym roku przepisów.

Głosując za przyjęciem zaproponowanego przez komisję senacką tekstu nowelizacji, mam świadomość, że znowu uchwalamy ustawę ułomną, którą niebawem będzie trzeba nowelizować. Wiem, że ten projekt nie uwzględnia wszelkich postulatów, jakie ze strony różnych środowisk płyną do parlamentu. Szczególnie ważne są tu postulaty środowiska kombatanów. W tej sprawie liczę na deklarację przedstawicieli rządu, którzy zapowiadają rychłe kompleksowe rozwiązania dotyczące wszelkich uprawnień i ulg dla kombatanów. Myślę, że nie trzeba przypominać o szczególnej społecznej wrażliwości tej sprawy. Ze względu na wiek i stan zdrowia osób, których ona dotyczy, każdy miesiąc jest cenny.

Na marginesie tej sprawy mam jeszcze jeden postulat do rządu. Sądzę, że powinien on w niedalekiej przyszłości zająć się sprawą pomocy dla studentów, przygotować koncepcję pomocy państwa dla tego środowiska. Chodzi tu o rzecz fundamentalną, jak sądzę, dla lewicowego rządu: o stworzenie szans edukacyjnych dla młodzieży wywodzącej się ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Udzielam głosu pani senator Oldze Krzyżanowskiej.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Ja nie będę powtarzać argumentów, z którymi się zgadzam, argumentów panów senatorów, moich dwóch przedmówców. Chcę zwrócić uwagę na pewien ogólny aspekt naszej pracy. Wszyscy wiemy, w jakiej gorączce i z jak dramatycznych eko-

(senator O. Krzyżanowska)

nomicznych powodów podejmowaliśmy uchwały dotyczące między innymi ulg w transporcie. Ale to mówi coś o naszej pracy: że my szybko podejmujemy decyzje pod presją albo czasu, albo konieczności, a potem płacą za to ludzie. Ta ustawa jest jednym z przykładów na to.

Argumenty, które dzisiaj zostały przytoczone, to były argumenty powtórzone z naszej poprzedniej dyskusji. Nie bije to w nasz Senat, bo Senat akurat tę ustawę przyjął. Nie chodzi o walkę między Sejmem a Senatem, ale chodzi o to, iż zapłacili za to ludzie, których nie chcieliśmy tym dotknąć, a których dotknęliśmy. Chcę zwrócić uwagę na jeden aspekt społeczny: tu chodzi o ludzi, dla których ciągle zmiany ich możliwości, ich praw, ulg – przez co nie oni mają poczucia pewności – są szczególnie bolesne, zważywszy na ich dramatyczną sytuację, sytuację rodzin dzieci niepełnosprawnych, rodziców tych dzieci. Oni nawet godzą się z dramatami ekonomicznymi, muszą się czasami godzić, ale nie mogą się godzić z tym, że my ciągle zmieniamy zdanie co do tego, co im możemy dać, a czego nie możemy dać. Myślę, że ta ustawa jest, niestety, przykrym tego przykładem.

Chciałabym jeszcze na jedną konkretną sprawę zwrócić uwagę. To jest prośba do rządu o wydanie rozporządzeń wykonawczych dotyczących ujednolicenia legitymacji uprawniających do ulg. Jak państwo pewnie wiecie, bo wszyscy w swoich biurach senatorskich z tym problem się stykaliśmy, legitymacji upoważniających do ulg jest masa. Są to legitymacje różnych organizacji: PKP itd. Ludzie znowu dramatycznie się w tym gubią. Wydaje mi się, że rząd musiałby zająć w tej sprawie stanowisko, bo póki tych legitymacji się nie ujednolici, ludzie muszą za to płacić, pojechać gdzieś, załatwić sobie tę legitymację. To są dla nich następne problemy. Rząd powinien na ten okres przejściowy, dać jakąś możliwość korzystania ze starych legitymacji, ze starych uprawnień, tak żeby znowu tych ludzi nie stawiać, że tak powiem, na ziemi niczyjej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Lista mówców zapisanych do dyskusji się wyczerpała, w związku z tym pytam: czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w wymienionej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Informuję zatem, że lista mówców została wyczerpana.

Ponadto stwierdzam, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożył senator Sławomir Izdebski. A, i dwóch, a mianowicie senatorowi Marian Noga i Marek Balicki, złożyło swoje poprawki na piśmie.

A więc zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu zamynam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 Regulaminu Senatu proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku dyskusji nad tym punktem wniosków i o przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Teraz więc **przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 9 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 10 maja 2002 r. Marszałek Senatu w dniu 14 maja 2002 r. roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 111, a sprawozdanie komisji w druku nr 111A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Bogusława Mąsiora o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ta ustawa, prawo własności przemysłowej, była przedmiotem debaty Wysokiej Izby nie tak dawno. Wprowadzaliśmy wtedy dwie nowele rządowe dostosowujące prawo własności przemysłowej, uchwalone w roku 2000, do aktualnego prawodawstwa Unii Europejskiej. W czasie, kiedy debatowaliśmy nad tymi dwiema nowelami, wpłynęła do Senatu trzecia nowela, w której niejako wychodzi się naprzeciw oczekiwaniom środowisk gospodarczych i która jest realizacją rządowego programu „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”. Ta nowela praktycznie znosi zakaz udzielania dalszej licencji, tak zwanej sublicencji, na używanie znaku towarowego.

Nowela jest zawarta w druku nr 111, obejmuje dwa artykuły, które znosząc ten właśnie wspomniany zakaz udzielania sublicencji, dostosowują po raz kolejny prawo własności przemysłowej do aktualnego ustawodawstwa unijnego. Tak więc mamy kolejną nowelizację przybliżającą prawo własności przemysłowej do, mam nadzieję, stanu prawie doskonałego.

(senator B. Mąsior)

Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych proponuje jedną poprawkę, która jest zawarta w druku nr 111A. Chodzi w niej o zamianę słów w art. 1 pkt 1 lit. b – proponujemy, by wyrazy „uprawniony z licencji” zastąpić wyrazem „licencjobiorca”. Poza tym panowała pełna zgodność co do konieczności przyjęcia tej noweli. Muszę tu też powiedzieć Wysokiej Izbie, że w Sejmie ta nowelizacja uzyskała poparcie wszystkich klubów, wszystkich posłów.

W związku z tym pozostaje mi tylko prosić Wysoką Izbę o przyjęcie poprawki zawartej w druku nr 111A.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Bogusław Mąsior: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy.

Witam zatem panią Małgorzatę Okońską-Zarembę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki.

Zgodnie z naszym regulaminem chcę zapytać, czy zechciałaby pani przedstawić stanowisko rządu w rozpatrywanej sprawie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Rząd popiera poprawkę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 naszego regulaminu chcę zapytać, czy ktoś z państwa chce zadać pytanie pani minister. Nie widzę...

(Senator Jan Szafraniec: Jest, przepraszam.)

Tak? Bardzo proszę, pan jest niezawodny, bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Skoro nikt nie zadaje pytania, to ja pozwolę sobie, Panie Marszałku, je zadać.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Oczywiście, bardzo proszę.)

Ta nowelizacja ustawy wzbudza bardzo duże kontrowersje, zwłaszcza wśród producentów leków i w środowisku farmaceutycznym. Czy pani minister mogłaby nam powiedzieć, zaznajomić

Izbę z tym, czy niepokój tego środowiska jest uzasadniony, czy też nie? Pytam o to, bo prawdopodobnie ta nowelizacja będzie przyczyną upadku naszego, polskiego przemysłu farmaceutycznego, co będzie się również wiązało ze wzrostem cen leków. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pragnę uspokoić pana senatora, ponieważ ustawa, o której dzisiaj rozmawiamy i która jest przedmiotem obecnych obrad Wysokiego Senatu, nie wzbudza emocji, gdyż dotyczy sublicencji. Jeśli zaś chodzi o emocje, o których mówił pan senator, to te emocje dotyczą nowelizacji już uchwalonej przez Wysoki Senat, również znajdującej się w parlamencie.

Jeżeli pan marszałek pozwoli, to jednym słowem skomentuję tę sprawę wcześniejszej nowelizacji prawa własności przemysłowej i udzielię odpowiedzi. Tamta nowelizacja dotyczyła dodatkowych okresów ochronnych, między innymi na udzielone patenty. Wydaje nam się, że w toku prac parlamentarnych wszelkie wątpliwości na tym tle zostały rozstrzygnięte. Tak naprawdę w świetle tych nowych rozwiązań będzie w tej kwestii faktycznie zgodność z prawem europejskim, bo była to ustawa dostosowująca nasze przepisy do prawa Unii Europejskiej, powiększona o kwestię okresów ochronnych. Z kolei nowelizacja dotycząca sublicencji, czyli ta, o której dzisiaj rozmawiamy, nie jest związana z dostosowaniem naszego prawa do prawa Unii Europejskiej, ale wynika ona z założeń programu rządowego, z pakietu „Przed wszystkim przedsiębiorczość”. Tak jak był uprzejmy już powiedzieć pan senator sprawozdawca, w przepisach z 2000 r. wprowadzono zakaz udzielania dalszej licencji, czyli, jak potocznie się mówi, sublicencji. Środowiska gospodarcze postulowały, aby zlikwidować ten zakaz. Rząd przychylił się do tych sugestii, jako że nie znajdujemy żadnego uzasadnienia dla zakazu udzielania dalszych licencji, czyli sublicencji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Minister. Proszę chwileczkę poczekać, bo może ktoś będzie chętny do zadania pytania.

Pan senator został uspokojony? Nie wiem.

(wicemarszałek K. Kutz)

Czy ktoś jeszcze chciałby zapytać panią minister o jakąkolwiek sprawę w związku z ustawą? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo pani dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Małgorzata Okońska-Zaremba: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Otwieram dyskusję.

I od razu stwierdzam, że na liście nie ma nikogo zapisanego do zabrania głosu. Czy jednak ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Ponieważ mamy jeden wniosek... Ale to był wniosek komisji, tak? Tam już został przyjęty.

Ponieważ teraz nie zostały zgłoszone żadne wnioski o charakterze legislacyjnym, informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 10 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 10 maja. Marszałek Senatu w dniu 14 maja bieżącego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 113, a sprawozdania komisji w drukach nr 113A i 113B.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Andrzeja Wielowieyskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Panie Senatorze, mównica na pana czeka. Proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przyjęła projekt ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

Mamy do czynienia z ustawą o ratyfikowaniu konwencji, więc zmian wprowadzać do niej nie można, można ją tylko przyjąć albo odrzucić. W krótkich słowach przedstawię uzasadnienie tej ustawy, decyzji o ratyfikacji porozumienia między Wspólnotami Europejskimi a Polską.

Chodzi o implementację tego, co określamy mianem *acquis communautaire*, o wdrożenie prawa wspólnotowego w dziedzinie ekologii. Trzeba podkreślić, że ze strony Brukseli sprawa jest stawiana bardzo poważnie – podejmowano szereg uchwał i decyzji, począwszy od grudnia 1997 r., zmierzających do tego, ażeby kraje Europy Środkowej i Wschodniej włączyły się do tych konwencji i ustaleń, które obowiązują w Europie Zachodniej.

Na czym będą polegały nasze obowiązki, co nam dojdzie? Muszę powiedzieć, że one niewiele się rozszerzą, ponieważ już w ramach umowy z funduszem Phare zostały na nas nałożone pewne zadania w dziedzinie ekologii, zebrane w pięciu punktach dotyczących emisji zanieczyszczeń do powietrza, jakości powietrza, wód śródlądowych, ochrony przyrody i ochrony powierzchni ziemi. Ta konwencja wprowadza zaś dwa nowe punkty, mianowicie ochronę morza i rejonów przybrzeżnych, a także relację odpadów do stanu gleb, co jest uzupełnieniem punktu dotyczącego powierzchni ziemi poprzez dodanie sprawy odpadów.

Zyskujemy tutaj – to będzie nasze prawo po przystąpieniu do tej agencji – pełną informację w zakresie prac nad ochroną środowiska, wszystkich standardów, metod rozpoznawania i metod działania, a polscy eksperci będą mieli możliwość uzyskania zatrudnienia w Europejskiej Agencji Środowiska.

Będą z tym związane również pewne koszty, ale zgodnie z przyjętymi wspólnie zasadami będą one wyraźnie minimalizowane. Mianowicie koszt naszego uczestnictwa w tej instytucji będzie wynosił 2 miliony 200 tysięcy euro rocznie, czyli około 8 milionów zł. Suma jest dość poważna, ale w pierwszym roku będzie to tylko niecałe 1 milion 500 tysięcy euro, a dopiero w następnych latach ta kwota będzie rosła. Ponadto w pierwszym roku 75% należnej sumy, w drugim roku 60%, a w trzecim roku 50% będziemy pokrywać z funduszu Phare. Tak więc zamiast przewidzianych 8 milionów zł będziemy płacić nawet nie 1 milion 500 tysięcy euro, ale tylko trzysta czy ileś tysięcy euro, czyli około 1 miliona zł. Środki te są zabezpieczone w budżecie w poz. 4, gdzie jest zapisana duża suma – trzysta kilkadziesiąt milionów złotych – na uzupełnienie środków na integrację europejską. Z tej kwoty zostanie to pokryte.

To wszystko. Wydaje się, że szybka ratyfikacja tego porozumienia, zwłaszcza ze względu na wagę, jaką przywiązuje się u naszych partnerów do problemów ekologicznych, jest niezbędna. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska panią senator Apolonię Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia i w imieniu Komisji Ochrony Środowiska mam zaszczyt przedstawienia Wysokiej Izbie sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska, której posiedzenie odbyło się 22 maja 2002 r.

Na posiedzeniu komisji rozpatrywana była ustawa o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji, zawarta w druku senackim nr 113.

Głównym celem tej ustawy, jak już zostało powiedziane przez pana senatora Wielowieyskiego, jest wyrażenie przez Senat zgody na dokonanie przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji porozumienia, na mocy którego Polska oficjalnie będzie uczestniczyć w pracach Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji Środowiska.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby, iż zarówno Europejska Agencja Środowiska, jak i Europejska Sieć Informacji i Obserwacji działają na podstawie rozporządzenia rady z 1990 r. – jest to rozporządzenie nr 1210 EWG – zmienionego w 1999 r. mocą rozporządzenia rady nr 933.

Europejska Agencja Środowiska koncentruje swoje działania na tworzeniu europejskiej sieci monitoringu środowiska, pozyskiwaniu danych od państw członkowskich i organizacji międzynarodowych, przygotowywaniu analiz, ocen i raportów o stanie środowiska w powiązaniu z celami polityki Unii Europejskiej oraz na szerokim rozpowszechnianiu informacji o środowisku.

Uczestnictwo Polski w tejże agencji umożliwi naszemu krajowi swobodny dostęp do informacji o środowisku i uczestnictwo w kształtowaniu polityki ekologicznej Unii Europejskiej oraz zagwarantuje możliwość wyrażania stanowiska Polski w tych sprawach. Dzięki udziałowi w Europejskiej Agencji Środowiska Polska zapewni sobie także dostęp do metodyki i narzędzi informatycznych Unii Europejskiej w dziedzinie monitoringu stanu środowiska naturalnego, a polscy eksperci – jak już zostało wcześniej powiedziane – będą mieli możliwość znalezienia zatrudnienia w agencji i wykonywania prac na jej zlecenie. Sprawy zatrudnienia obywateli polskich w agencji reguluje

art. 13 tego porozumienia, które przewiduje odstępstwo od obowiązującego dotychczas rozporządzenia rady nr 259 w sprawie przepisów pracowniczych oraz warunków zatrudniania innych pracowników Wspólnot Europejskich – chodzi konkretnie o art. 12 (2) (a) wspomnianego rozporządzenia nr 259.

Dotychczas Polska współpracowała z Europejską Agencją Środowiska na prawach państwa stowarzyszonego w ramach pięciu obszarów, w pięciu dziedzinach, które zaprezentował już pan senator w sprawozdaniu swojej komisji. Do tego dojdą nam trzy dodatkowe obszary, mianowicie ochrona stref przybrzeżnych i morskich, ochrona gleby oraz gospodarka odpadami. Nasze obowiązki będą polegać na pozyskiwaniu, przetwarzaniu i przekazywaniu danych dotyczących wszystkich tych ośmiu obszarów.

Chciałabym jednocześnie zaznaczyć, iż to międzynarodowe porozumienie zostało wynegocjowane i podpisane przez Polskę w Brukseli już 16 listopada 2000 r. Długotrwałe konsultacje i uzgodnienia doprowadziły do tego, iż dopiero dzisiaj dyskutujemy, jako jeden z ostatnich sygnatariuszy tego porozumienia, nad zgodą na jego ratyfikację. Do tej pory to porozumienie podpisało jedenaście krajów kandydujących do Unii Europejskiej, a mianowicie Bułgaria, Czechy, Cypr, Estonia, Litwa, Łotwa, Malta, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. Od 1 stycznia 2002 r. oficjalnie uczestniczą już one w pracach tejże agencji.

Chciałabym również zwrócić uwagę na fakt, iż to porozumienie, będące elementem implementacji prawa wspólnotowego, ma pozytywną opinię Komitetu Integracji Europejskiej.

Ratyfikacja tego porozumienia, zgodnie z art. 89 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej, wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie z trzech następujących powodów. Pierwszy to potrzeba nadania osobowości prawnej Europejskiej Agencji Środowiska w Polsce, zgodnie z art. 11 tegoż porozumienia. Drugi powód to konieczność ponoszenia przez budżet państwa wydatków, o których wysokości pan senator nas poinformował. Te wydatki obejmują składki, koszty pozyskania, opracowania i transmisji danych krajowych oraz koszty organizacyjno-techniczne. I trzecia przyczyna to przyjęcie Protokołu o przywilejach i immunitetach Wspólnot Europejskich, który stanowi załącznik II do tego porozumienia. Załącznik ten zawiera wprawdzie postanowienia rozbieżne z przepisami naszego prawa dewizowego i kodeksu celnego, ale kolizja ta nie powoduje negatywnych skutków dla budżetu państwa.

Porozumienie to wejdzie w życie w pierwszym dniu miesiąca następującego po dniu, w którym Polska przekaże Radzie Unii Europejskiej notyfikację o zakończeniu procedury ratyfikacyjnej. Zostaje ono zawarte na czas określony, to jest do dnia uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Euro-

(senator A. Klepacz)

pejskiej, i każda ze stron może je wypowiedzieć w drodze notyfikacji złożonej drugiej stronie z sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia.

Wysoka Izbo! Senacka Komisja Ochrony Środowiska po dyskusji i wysłuchaniu wyjaśnień przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Środowiska oraz głównego inspektora ochrony środowiska dotyczących strony organizacyjnej wdrożenia w Polsce tego porozumienia, jego kosztów i udziału w nich środków funduszu Phare jednogłośnie przyjęła ustawę o ratyfikacji porozumienia.

Konkludując, z upoważnienia Komisji Ochrony Środowiska rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Czy ktoś z państwa chciałby zgodnie z naszym regulaminem zadać sprawozdawcom pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam zatem, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister środowiska.

Witam zatem podsekretarza stanu Sławomira Dąbrowę z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz głównego inspektora ochrony środowiska Krzysztofa Zarębę i pytam, czy zechcieliby państwo zabrać głos w sprawie tej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sławomir Dąbrowa: Dziękuję.)

Dziękuję.

(Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba: Nie, dziękuję. Jeśli będą pytania, to wtedy odpowiem.)

Tak jest, zaraz do tego dojdziemy.

Ponieważ przedstawiciele rządu są zadowoleni z tego stanu rzeczy, pytam państwa senatorów, czy chcieliby zapytać o coś panów ministrów.

Jest pan niezawodny, Panie Senatorze. Bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Jestem zaniepokojony wysokością kosztów, jakie Polska będzie musiała ponieść w związku z przystąpieniem do Europejskiej Agencji Środowiska. Po pierwsze, będzie musiała uiścić składkę członkowską w wysokości 2 milionów 220 tysięcy euro. Po drugie, będą koszty związane z opracowaniem i transmisją danych w kraju. Po trzecie,

będą koszty organizacyjno-techniczne w naszym kraju, o których mówiła pani senator. Po czwarte, jeśli ta ustawa zostanie przyjęta, to zgodnie z art. 4 tego porozumienia w okresie trzech miesięcy od jego wejścia w życie Polska ma powołać instytucje i organizacje – co oczywiście też będzie się wiązało z kosztami – które będą współpracować z agencją i Europejską Siecią Informacji i Obserwacji.

Kolejna sprawa, o której senatorowie sprawozdawcy nawet słowem nie wspomnieli, to jest kwestia art. 3 tego porozumienia, w którym stwierdza się, że Polska będzie uczestniczyć w pełni, ale bez prawa głosu, w działaniach zarządu agencji. Co to znaczy, że Polska nie będzie miała prawa głosu, skoro stanie się pełnoprawnym członkiem?

Kolejna sprawa. Czy to prawda, że pracownicy agencji, zwłaszcza ci, którzy przyjadą do nas z Europy, będą mieli przywileje wręcz dyplomatyczne, ich budynki będą nienaruszalne, wyłączone z rewizji, a ich archiwa będą nienaruszalne? Czy tego typu zabezpieczenie jest tutaj potrzebne i co to może oznaczać? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytanie przedstawicielom rządu? Nie widzę chętnych.

Czy mogę prosić pana ministra... Który z panów odpowie?

Bardzo proszę do mównicy.

Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytania dotyczące kosztów zawsze są najbardziej drażliwe, ale ta sprawa nie wygląda tak tragicznie, jak wynikałoby to z czystej statystyki dotyczącej składek. Kwota 2 milionów 222 tysięcy euro to kwota całosciowa, wynikająca z przeliczenia wskaźnikowego w stosunku do produktu krajowego brutto. Ta składka jest jednak łagodzona poprzez system dopłacania z funduszy pharowskich jak gdyby podstawowych kwot. Te obciążenia, które spadają na nas jako na kraj, wynoszą w pierwszym roku tylko 344 tysiące euro i są proporcjonalne do czasu – jeżeli ratyfikujemy to porozumienie w tym roku, to będzie to praktycznie połowa tej kwoty. W następnym roku będzie to 728 tysięcy euro, czyli też znacznie mniej, a w trzecim roku tylko 1 milion 112 tysięcy euro. A zatem w tym okresie przejściowym jest to bardzo złagodzone, ponadto fundusze pharowskie będą niejako dopłatą do tej naszej części, którą zapłacimy. Obciążenia dla naszego kraju zostały więc wynegocjowane tak, aby uzyskać możliwie maksymalne kwoty zew-

(główny inspektor K. Zaręba)

nętrzne, kwoty z Unii. Dlatego te składki nie wyglądają tak tragicznie jak wyglądałyby wtedy, gdyby były płacone w pełnym zakresie.

Kwestia kosztów organizacyjnych i kosztów systemu jest bardzo istotna. Szacujemy te koszty na kwotę rzędu 200 tysięcy zł w stosunku do obecnego stanu, a więc koszt dostosowania tego systemu tak, ażeby można było jeszcze uzupełnić te brakujące elementy, też jest stosunkowo nie tak znaczny.

Jeśli zaś chodzi o system organizacyjny, on już istnieje i funkcjonuje. Polega to na tym, że jest narodowy punkt kontaktowy, są punkty referencyjne, centra referencyjne – one już funkcjonują w obrębie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska i wynikają z zakresu normalnych naszych zadań. Nie przewidujemy, żeby organizacja tego kosztowała nas więcej niż kosztuje, że tak powiem, pokrycie kosztów około dziesięciu etatów, które są niezbędne, by zapewnić funkcjonowanie tych trzech uzupełniających elementów, o których mówili senatorowie sprawozdawcy. W związku z tym są to koszty tego rzędu. Jeżeli to przeliczymy w ten sposób: dziesięć etatów rocznych, a mniej więcej średnio 3 tysiące zł wynosi płaca urzędnika, to wówczas te kwoty będą rzędu stu kilkudziesięciu tysięcy złotych. I to tyle, jeżeli chodzi o kwestie finansowe.

Kwestie immunitetu – myślę, że lepiej to omówi pan minister Dąbrowa niż ja.

Jeśli chodzi o głos, to jest to kwestia decyzji. Prawo głosu oczywiście będziemy mieli, prawo współdecydowania czy wpływania na opinię. Tak będzie tylko do czasu pełnego członkostwa, to jest prawo decydowania niejako, nie chodzi tutaj o pozbawienie nas głosu i wpływu na kształtowanie opinii. Myślę, że trzeba rozróżnić te dwa elementy: prawo dyskusji, głosu, przekazywania opinii i niejako współkształtowania tych spraw, które się dzieją w obrębie agencji, i późniejsze już tylko same głosowania – tu rzeczywiście, do czasu członkostwa, przez półtora roku będziemy mieli taką sytuację jak do tej pory.

Z mojej strony to tyle. Chyba że będą jeszcze pytania.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, właśnie, dziękuję bardzo.
Proszę, można pytać.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Jeśli można doprecyzować, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, to znaczy, że pełne prawo głosu uzyskujemy w momencie akcesji, wtedy, kiedy już po prostu znajdziemy się w Unii? A przedtem uczestniczymy w pracach, partycypujemy itd.?

Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba:

Tak, tak. Z tym, że mamy już wtedy także prawo zatrudniania ekspertów i naszych osób, które ewentualnie tworzyłyby tę fachową stronę agencji i struktury agencyjnej.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś miałby pytanie do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję, Panie Ministrze.

A, jest jeszcze ta pozostała część, Panie Ministrze, dotycząca tego immunitetu. Tak?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sławomir Dąbrowa:

Dziękuję za udzielenie głosu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeśli chodzi o tę część pytania, która dotyczy przywilejów i immunitetów, to – zdaniem rządu – nie ma tutaj powodu do jakiegos szczególnego czy jakiegokolwiek niepokoju. Sytuacja jest następująca. W ramach Unii Europejskiej istnieje od 1965 r. dokument, który bardzo szczegółowo określa zakres przywilejów i immunitetów poszczególnych organów Unii Europejskiej, instytucji Unii Europejskiej, przedstawicieli jej i państw w Unii Europejskiej, przedstawicieli komisji, przedstawicieli i pracowników organów Unii, w tym zgromadzenia parlamentarnego itd., itd. Jest to bardzo szczegółowy dokument i on został załączony do rozpatrywanego dzisiaj porozumienia jako załącznik nr II. W pełni będzie miał on zastosowanie do wszystkich instytucji Unii Europejskiej w momencie, kiedy Polska stanie się jej pełnoprawnym członkiem. Jest to, powiedzmy, okres, który nas czeka. Ale rząd ma nadzieję, że jak najprędzej to nastąpi.

Jeśli chodzi o konkretne odniesienie do porozumienia, do pracowników Europejskiej Agencji Środowiska, to jeżeli szczegółowo odniesie się ich status w ramach Unii Europejskiej do tego właśnie dokumentu, o którym mówię, szerokiego, ogólnego, szczegółowego, to to porównanie wykaże, że po prostu tylko część przewidzianych przywilejów i immunitetów stosuje się do pracowników Europejskiej Agencji Środowiska, a więc i do przedstawicieli uczestniczących w tych pracach itd., itd. My zrobiliśmy taką bardzo szczegółową analizę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i – według naszej oceny – nie ma tutaj miejsca sytuacja przyznania jakichś, czy to nadmiernych, czy

(podsekretarz stanu S. Dąbrowa)

nawet daleko idących, przywilejów i immunitetów. Według naszej oceny, na podstawie tego porównania, nie jest to pełnia przywilejów i immunitetów dyplomatycznych. W naszej ocenie, nie można przyrównać tego statusu do statusu dyplomatów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie ministrowi w sprawie omawianej ustawy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam jednak, że nikt nie zapisał się do głosu. Pytam w związku z tym, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Dziękuję panom ministrom.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 24 maja 2002 r. Marszałek Senatu w dniu 28 maja, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 123, a sprawozdanie komisji w druku nr 123A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Marka Balickiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia na temat uchwalonej przez Sejm w dniu 23 maja

2002 r. ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Komisja zebrała się w dniu 5 czerwca, rozpatrzyła ustawę i proponuje wniesienie trzech poprawek.

Wcześniej, zanim omówię poprawki, chciałbym pokrótce przedstawić istotę zmian, które są zawarte w przyjętej przez Sejm ustawie. Ustawa jest w ogóle wynikiem inicjatywy rządowej i sprowadza się przede wszystkim do zmiany – to jest tutaj najistotniejsze – podmiotu powołującego skład rad regionalnych kas chorych. W nowelizacji ustawy proponuje się, aby zamiast sejmików samorządowych podmiotem powołującym rady regionalnych kas chorych stał się minister właściwy do spraw zdrowia. Jednocześnie ustawa proponuje zmniejszenie składu rad kas. Obecnie jest maksymalnie do 9 osób, a nowelizacja proponuje ustalenie składu na 7 osób. Spośród tych 7 osób, wszystkich powoływanych przez ministra zdrowia, 3 są proponowane przez sejmiki wojewódzkie na podstawie uchwały w terminie trzydziestu dni od wystąpienia w tej sprawie ministra zdrowia.

Oprócz tego w ustawie proponuje się zaostrzenie kryteriów, których spełnienie wymagane jest od kandydatów do rad regionalnych kas chorych, wprowadzenie obowiązku posiadania pełni praw publicznych oraz wymogu niekaralności, a także umożliwienie powoływania do rad kas chorych, oprócz osób posiadających wyższe wykształcenie i zdany egzamin na kandydata na członka rady nadzorczej jednoosobowej spółki skarbu państwa, również osób, które zostały wpisane na listę radców prawnych, adwokatów bądź biegłych rewidentów.

Ostatnia zmiana to rozszerzenie zakazu członkostwa w radach regionalnych kas chorych na osoby, które są właścicielami lub pracownikami aptek i podmiotów wytwarzających produkty lecznicze.

To są wszystkie najistotniejsze zmiany, które wprowadza ustawa. A więc jej zakres jest dosyć ograniczony, ale istotny. W czasie debaty podczas posiedzenia komisji było podkreślane, że celem zmiany jest wprowadzenie współuczestnictwa ministra właściwego do spraw zdrowia w nadzorze nad działalnością regionalnych kas chorych i przyjęcie przez niego w ten sposób współodpowiedzialności czy też odpowiedzialności za funkcjonowanie systemu powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych w okresie przejściowym przed wprowadzeniem zasadniczej zmiany zapowiedzianej w programie rządowym. Zmiana ta polega na utworzeniu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Jest więc szczególnie istotne, aby w okresie przejściowym minister właściwy do spraw zdrowia mógł współuczestniczyć w nadzorze i odpowiedzialności za funkcjonowanie systemu.

W czasie wczorajszego posiedzenia komisji była poruszana jeszcze jedna istotna kwestia,

(senator M. Balicki)

a mianowicie to, że od początku funkcjonowania systemu kas chorych istniały wywołujące szereg problemów zjawiska polegające na rozmyciu odpowiedzialności za funkcjonowanie ubezpieczeń zdrowotnych i niejednorodności w zawieraniu kontraktów przez poszczególne kasy chorych, która powodowała dramatyczne różnice w stawkach. Przypomnę, że kilka czy kilkanaście tygodni temu Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia miała posiedzenie seminaryjne, na którym zapoznana się ze stanem finansowania kas chorych. Przedstawiane wówczas informacje wykazały, że różnice pomiędzy poszczególnymi kasami chorych w zakresie sposobu zawierania kontraktów, a zwłaszcza stawek za nie, są nie do zaakceptowania i mogą wywoływać wątpliwości co do tego, czy wymogi art. 68 konstytucji mówiącego o równym dostępie wszystkich obywateli do świadczeń zdrowotnych są w ramach tej polityki spełnione. Współuczestnictwo ministra zdrowia w nadzorze w okresie przejściowym może umożliwić inny sposób zawierania kontraktów w przyszłym roku.

To tyle tytułem uzasadnienia wprowadzanych zmian. Powiedziałem na wstępie, że komisja przyjęła trzy poprawki, i chciałbym rekomendować Wysokiemu Senatowi ich przyjęcie.

Pierwsza poprawka ma charakter porządkowy, redakcyjny.

Druga – precyzująca – polega na zastąpieniu wyrazów „na kandydata na członka rady nadzorczej jednoosobowej spółki skarbu państwa” wyrazami: „dla kandydata”... itd., czyli terminem, który funkcjonuje w obowiązującym ustawodawstwie, i eliminuje ewentualnie powstałe wątpliwości.

Ostatnia istotna poprawka, jeśli Wysoka Izba ją przyjmie, sprawi, że nie później niż trzy miesiące od dnia wejścia w życie ustawy zostaną powołane nowe rady kas chorych, już zgodnie z wprowadzoną zmianą. W toku prac sejmowych odpowiedni zapis, który był w inicjatywie rządowej, został wykreślony i to powoduje, że dzisiaj, bez wprowadzenia tej poprawki, nie wiadomo tak naprawdę, kiedy kończy się kadencja obecnych rad kas chorych.

Chciałbym rekomendować przyjęcie poprawek, a jednocześnie, ze względu na harmonogram prac parlamentarnych Sejmu i Senatu, zwracam się o przeprowadzenie głosowania w dniu dzisiejszym. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 regulaminu chcę zapytać, czy są pytania do pana sprawozdawcy.

Senator Religa, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Religa:

Panie Przewodniczący, ja bardzo żałuję, że wczoraj nie byłem na posiedzeniu komisji, ale, niestety, zostałem wezwany na cito do szpitala. Mój pierwszy obowiązek to obowiązek lekarski.

Mam jednak pytanie do pana senatora. Czy słuszne jest – obecne w naszych wypowiedziach: parlamentarzystów, pana, mojej i kogokolwiek innego – mówienie o równym dostępie do świadczeń zdrowotnych w Polsce? Przecież ten dostęp nie jest wystarczający, nie był i jeszcze długo nie będzie. To prawda, biorę pełną odpowiedzialność za swoje słowa. Chcę to udokumentować. Otóż my, kardiochirurdzy, operujemy 25% osób, które tego potrzebują, a 75% tej pomocy nie dostaje. Zatem używane w wystąpieniach na forum parlamentu sformułowanie o równym dostępie każdego obywatela do świadczeń zdrowotnych jest nieprawdziwe. I to nie jest wypowiedź, w której chodzi o ten rząd. Bez względu na to, kto rządzi, tak jest, bo takie jest finansowanie ochrony zdrowia. Więc moje pytanie brzmi: czy nie należałoby uniknąć sformułowania, które po prostu nie jest prawdziwe?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pani Olga Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Chcę zapytać, co uzasadnia tak dramatyczny pośpiech we wprowadzeniu tego punktu do dzisiejszego porządku obrad, bez dania większości senatorów nawet możliwości zapoznania się z istotą sprawy, nie mówiąc już o zapoznaniu się ze sprawozdaniem komisji. Dlaczego musimy to rozpatrywać w takim trybie?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie natury... Nie rozumiem jednej rzeczy. Jest propozycja, by 3 członków rady było powoływanych przez sejmik. Chcę tu podkreślić słowo „powoływanych”. Tak mówi pkt 4. W pkt 5 zaś mówi się, że ci powołani członkowie są dla ministra kandydatami. W związku z tym mam pytanie: czy członkowie rady powołani przez sejmik są już członkami rady, czy tylko

(senator G. Czaja)

kandydatami? Bo jest sprzeczność między tymi dwoma punktami.

Po drugie, zgadzam się z panią senator w sprawie terminu. Ja byłem radnym sejmiku, byłem również członkiem rady Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych i śmiem twierdzić, że termin określony w pkt 5 – trzydzieści dni – jest nie do utrzymania. Nie wiem więc, czy nie celowo pan minister dał tak krótki termin, aby można było – jak określono w pkt 6 – nie stosować tego przepisu, jeżeli sejmik nie wywiąże się ze swojego zadania.

Moje trzecie pytanie dotyczy propozycji komisji odnośnie do *vacatio legis*, to znaczy zapisu mówiącego, że w ciągu trzech miesięcy należy powołać radę kasy. Ta rada kasy będzie funkcjonowała tylko do końca roku, bo zgodnie z zapowiedzią rady będą zlikwidowane z dniem 1 stycznia 2003 r. Stąd moje pytanie: po co ten pośpiech i po co te zmiany? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do senatora sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, jeśli pan pozwoli, będę odpowiadał zgodnie z kolejnością zadawania pytań.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Pozwalam, pozwalam.)

Pierwsza kwestia poruszona przez pana senatora Religę. Z pewną satysfakcją słuchałem tego, co powiedział pan senator, i muszę się, niestety, zgodzić z oceną, że teraz istnieje nierówność w dostępie do świadczeń zdrowotnych. To ja powiedziałem, że zasada równości nie jest realizowana, że dostęp jest rzeczywiście nierówny. Można powiedzieć, że w okresie ostatnich trzech lat ta nierówność się pogłębiła.

Mówienie o równości jest jednak zasadne, ponieważ w art. 68 konstytucji, która jest ustawą zasadniczą i obowiązuje wszystkich parlamentarzystów, bo takie składaliśmy przyrzeczenie, jest mowa o tym, że władze publiczne mają obowiązek zapewnić wszystkim obywatelom równy dostęp do świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Jest więc tak, że z jednej strony jest rzeczywiście nierówny dostęp, a z drugiej strony jest konstytucyjna zasada równości. Rozumiem, że zadaniem władz publicznych, w tym parlamentu, jest dążenie do tego, aby jak najszybciej osiągnąć równy dostęp.

Muszę powiedzieć, że dyskusja w czasie posiedzenia komisji oraz stanowisko rządu wska-

zywały, że proponowana zmiana zmierza do tego, żeby te nierówności zmniejszać. Oczywiście to, czy taki instrument będzie skuteczny, podlega swobodnej ocenie każdego z nas, ale taki jest jego cel.

Jeśli chodzi o drugie pytanie pani senator Krzyżanowskiej dotyczące pospiesznego trybu, to muszę powiedzieć, że ta sprawa nie była przedmiotem prac komisji. Mogę jedynie powiedzieć, że trudno uznać, żeby tryb był pospieszny, ponieważ ustawa została skierowana do Senatu 24 maja, a dzisiaj mamy koniec pierwszej dekady czerwca. Następna możliwość przyjęcia tej ustawy przypadłaby na ostatni dzień, w którym według konstytucji Senat w ogóle mógłby odnieść się do tej sprawy, więc robimy to w połowie tego okresu. Jednocześnie chcę powiedzieć, że nie jest to nowa zmiana, która powstała nagle. Nad nią dyskutowano od dawna i jest ona bardzo ograniczona, bo dotyczy jednej kwestii. Ta sprawa nie była jednak przedmiotem debaty podczas obrad komisji.

Trzecie pytanie, odnoszące się do samej ustawy, a zadane przez pana senatora Czaję, dotyczy tego, jak jest ze składem rad regionalnych. Według mnie – tak ja czytam ustawę i tak była ona czytana przez naszych legislatorów z Biura Legislacyjnego – po wprowadzeniu zmiany regionalną radę kasy chorych powołuje minister zdrowia. Będzie ona liczyć 7 członków: 4 członków powołuje z własnej inicjatywy spośród osób przez siebie wskazanych, a 3 powołuje na wniosek sejmiku samorządowego województwa. Sejmik samorządowy musi jedynie w ciągu trzydziestu dni podjąć uchwałę zgłaszającą kandydatów. Minister powołuje tę część rady wyłącznie z kandydatów zgłoszonych przez sejmik.

Czy ten termin jest za długi czy za krótki? To nie było przedmiotem debaty na posiedzeniu naszej komisji senackiej, chociaż skądinąd wiem, że ta sprawa była szeroko dyskutowana w czasie posiedzeń sejmowych. Pani minister Kralkowska, która reprezentuje rząd, uczestniczyła również w pracach sejmowych, więc może powiedzieć, dlaczego ostatecznie termin trzydziestu dni został zaakceptowany przez większość parlamentarzystów izby niższej.

Teraz co do poprawki. Dlaczego jest ona w ogóle potrzebna? Z opinii naszego Biura Legislacyjnego wynika, że bez przyjęcia tej poprawki nie byłoby jasne, od kiedy obowiązuje wprowadzona zmiana. Niejasność mogłaby powodować niepotrzebne konflikty właśnie na szczeblach regionalnych, to znaczy nie byłoby wiadomo, kiedy minister może powołać nowe rady. Celem wprowadzenia zmian ustawowych jest jak najszybsze utworzenie nowych rad po to, żeby przygotować system do wprowadzenia Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Konieczne więc było określenie w ustawie terminu zakończenia dotychczasowej kadencji, czyli przywrócenie zapisu, który był w projekcie rządowym. Ta poprawka to konsumuje. Wpro-

(senator M. Balicki)

wadzone słowa: „nie później niż trzy miesiące” oznaczają, że może to nastąpić wcześniej, ale nie może być później. Realizacja tego w krótszym okresie mogłaby być niemożliwa do wykonania w niektórych przypadkach, jeśli sejmik maksymalnie wykorzystałby swój czas. Termin trzymiesięczny został więc wprowadzony po przemyśleniu i przeanalizowaniu tej sprawy.

Przypomnę jednocześnie, że w ubiegłym roku również wprowadzono zmianę w ustawie dotyczącą składu rad kas chorych, co świadczy o tym, że ta kwestia budzi wątpliwości od samego początku istnienia tego systemu. W poprzednio wprowadzonej zmianie, mniej więcej rok temu, był przepis, który określał, w jakim terminie sejmiki samorządowe wybiorą nowe rady kas chorych. Ta poprawka wprowadza rozwiązanie analogiczne do tego, które było w ubiegłym roku i wyjaśnia wszelkie wątpliwości.

To tyle, Panie Marszałku. Oczywiście jestem gotów odpowiadać na dalsze pytania.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś miałby jeszcze jakieś...

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator

Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Przepraszam. Chcę mówić w trybie sprostowania, bo trochę mnie denerwuje pewien fakt. O ile sobie przypominam, a dobrze sobie przypominam, pan senator dzisiaj rano składał wniosek o uzupełnienie porządku obrad o ten punkt, dlatego stwierdzenie pani senator było słuszne, bo jest to po prostu pośpieszne wrzucenie punktu i debatowanie nad nim. Dlatego dziwię się panu, że zamiast podać rzeczywisty przykład, że komisja nie wzięła tego wcześniej pod uwagę czy – nie wiem – jakoś usprawiedliwić tę sytuację jak gdyby pracami komisji, odrzuca pan stwierdzenie, że jest to pośpieszna debata. Tylko tyle z mojej strony. To jest słuszne, zgodziliśmy się z tym, nie protestowaliśmy, ale słowa należy stosować adekwatnie do sytuacji. Zresztą zawsze podziwiam, jak się pan wypowiada, ale dzisiaj się panu nie udało. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

To, co jest pośpiechem, a co nim nie jest, jest sprawą subiektywną. Fakty są znane wszystkim.

Dzisiaj nie występowałem w imieniu komisji, tylko w imieniu własnym. Skoro jest sprawozdanie komisji, to jego rozpatrywanie przez Senat na posiedzeniu plenarnym, według mojej oceny, nie jest pośpiechem. Gdyby sprawozdania nie było, to można by mówić o pośpiechu, ale jest to kwestia oceny. Myślę, że ta sprawa wykracza poza część poświęconą na pytania i odpowiedzi i wkracza w debatę, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Marek Balicki: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. W związku z tym witam panią sekretarz stanu Ewę Kralkowską, przedstawicielkę Ministerstwa Zdrowia.

Zgodnie z art. 50 regulaminu chcę zapytać, czy zechciałaby pani zabrać głos w sprawie omawianej ustawy. Jeśli tak, to bardzo proszę na mównicę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dziękuję bardzo za umożliwienie mi wystąpienia, które będzie zresztą bardzo krótkie. Chciałabym bardzo serdecznie poprosić Wysoką Izbę o życzliwe potraktowanie naszego przedłożenia. Wydaje nam się, że jest ono niezbędne, żeby móc rozpocząć prace nad ujednoliceniem i usprawnieniem dostępu chorych do świadczeń medycznych. W tej chwili faktycznie nie ma żadnej równości w dostępie chorych do świadczeń medycznych.

Pierwszym krokiem, który chcemy wykonać, jest ujednolicenie sposobu kontraktowania świadczeń zdrowotnych oraz uśrednienie cen świadczeń. Temu zasadniczemu celowi służy proponowana przez nas nowelizacja. Jeżeli państwo senatorowie byliby uprzejmi poprzeć nasz punkt widzenia, to bylibyśmy bardzo wdzięczni. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Niech pani jeszcze łaskawie zostanie, Pani Minister, bo zgodnie z naszym regulaminem senatorowie mają prawo zadawać pani pytania. Czy są pytania do pani minister?

(Senator Gerard Czaja: Ja mam pytanie.)

Proszę bardzo, senator Czaja.

Senator Gerard Czaja:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, z mego wyliczenia wynika, że poprawka do tej ustawy będzie funkcjonowała około trzech, czterech miesięcy, do 1 stycznia 2003 r. Ponawiam więc pytanie, które skierowałem do pana senatora Balickiego, czy rzeczywiście na te cztery miesiące potrzebny jest taki pośpiech?

I druga rzecz – do pani kieruję to pytanie. Wracam do powoływania 3 członków rady na wniosek sejmiku. Jeżeli to są kandydaci, to czy minister może ich nie przyjąć? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę panią minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Ewa Kralkowska:**

Dziękuję bardzo.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie powiem tak: celem powołania nowych rad kas jest możliwość zawarcia kontraktów według nowych zasad. W tej chwili minister zdrowia nie ma żadnego wpływu na sposób zawierania kontraktów, na słownik zawierania, ceny itd. Jeżeli będzie współuczestniczył w nadzorze nad kasami chorych, będzie mógł, że tak powiem, sugerować poprzez rady kasy sposób zawierania kontraktów i wpłynąć na ich ujednolicenie, co w efekcie powinno dać zwiększenie dostępu pacjentów do świadczeń.

Czy warto na okres kilku miesięcy robić taką rewolucję? Wydaje nam się, że tak, bo okres rozpoczęcia kontraktacji świadczeń przypada mniej więcej na sierpień-wrzesień. Wtedy będziemy już gotowi z wszystkimi pracami. W tej chwili trwają prace ekspertów nad ujednoliceniem słownika świadczeń i zawieranych kontraktów oraz uśrednieniem cen. Wszystko to zbiegnie się w czasie. Będzie można w tym roku zawrzeć kontrakty w nowy sposób, będzie to także funkcjonowało w przyszłym roku. Proponowany przez nas w ramach „Strategii dla zdrowia” Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia będzie prawnym następcą kas chorych, który przejmie kontrakty zawarte w tym roku.

Drugie pytanie dotyczy tego, czy minister może nie przyjąć proponowanych kandydatów. Nie może nie przyjąć. Zapis jest – w naszym odczuciu i po opinii legislatorów – obligatoryjny dla ministra, jeżeli kandydaci spełniają warunki wymienione w ust. 9.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie ma.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Dziękuję bardzo.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Otwieram dyskusję.

Na liście widnieje tylko jedno nazwisko. Proszę panią Olgę Krzyżanowską o zabranie głosu.

Senator Olga Krzyżanowska:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Wróć do sprawy, która była już poruszona w pytaniach, do sposobu procedowania nad ważnymi ustawami. Tak jak powiedział pan senator Balicki, rzeczywiście Sejm uchwalił to 22 maja, dostaliśmy materiały i mieliśmy możliwość zapoznać się z nimi. Ale komisja senacka procedowała wczoraj i niestety ze względów osobistych, to znaczy z powodu obecności na pogrzebie naszego kolegi, nie mogłam w niej uczestniczyć. Być może to jest mój błąd, że nie powiedziałam tego zdania na posiedzeniu komisji.

Wydaje mi się, że jeżeli mamy procedować jeszcze jutro, byłoby właściwsze, abyśmy mogli się zapoznać z tą ustawą, zamiast dzisiaj wprowadzać ją do porządku dziennego. Popełniliśmy – i ten parlament, i poprzedni – trochę błędów w związku z szybkością uchwalania ustaw. Mówiliśmy już o tym dzisiaj przy ustawie o ulgach, jeśli chodzi o środki transportu. Wydaje mi się, że to nie jest dobry obyczaj. Mamy jeszcze czas jutro, możemy zostać trochę dłużej i spokojnie się z tym zapoznać.

Dlatego to jest takie ważne, proszę państwa? Dlatego, że poprawki, które wniosła komisja, są poprawkami ważnymi, ale nie dotyczącymi istoty ustawy. Ustawa jest rzeczywiście cząstkowa. Jej wadą jest to, że wyprzedza to, o czym mówi rząd i koalicja – pewną zasadniczą zmianę naszego systemu opieki zdrowotnej. Z tą zmianą należy się zgodzić, bo i my, i ogromna część społeczeństwa jest, delikatnie mówiąc, bardzo niezadowolona z tego, co się dotychczas dzieje. Ale czy to upoważnia nas do przyjmowania ustaw cząstkowych?

Pan senator Balicki poruszył tylko to, o czym była mowa na posiedzeniu komisji, to znaczy te poprawki, którymi zajmowała się komisja. Ale istotą nowelizacji tej ustawy jest zmiana zasad powoływania i odwoływania – proszę też na to zwrócić uwagę – kas chorych. Wielu z nas ma zastrzeżenia do działalności kas chorych, do ich składu. Nie jest to jednak czas, żeby o tym mówić. Ale czy naprawdę – jeżeli, jak słyszymy, kasy chorych i system mają ruszyć od nowego roku – trzeba zmieniać tę ustawę na tych kilka miesięcy? Czy minister naprawdę nie ma innych możliwości wpływania na politykę zdrowotną niż poprzez

(senator O. Krzyżanowska)

zmiany personalne? Czy zawsze o tym, co uchwalamy w polskim parlamencie, będą decydować sprawy personalno-polityczne?

Muszę powiedzieć, że negatywnie oceniam wielu członków kas chorych, ich upolitycznienie. Proszę jednak zwrócić uwagę, że to nie jest upolitycznienie jednej czy drugiej strony, to jest wada wielu naszych, że tak powiem, ciał samorządowych. Ale, proszę państwa, znowu uderzamy w samorząd, znowu dajemy znać, że to minister wie lepiej, że to centralne zarządzanie jest lepsze. Jak minister będzie mówił, co mają robić kasy chorych, to po co, proszę państwa, będą te kasy chorych? Na ile będą samodzielne?

Istotą kas chorych jest reprezentowanie ubezpieczonych i samorządów. Jeżeli mają to robić – daj Boże jak najlepsi – urzędnicy ministerstwa zdrowia, to właściwie po co są kasy chorych? Spójrzmy na ten problem głębiej, nie tylko na te drobne poprawki, nad którymi możemy dyskutować.

Z tych właśnie powodów stawiam wniosek o odrzucenie tego projektu ustawy przez Senat Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Janusza Bielawskiego.

Senator Janusz Bielawski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Muszę przyznać, że do zabrania głosu zmusiła mnie wypowiedź pani senator Krzyżanowskiej wnoszącej o odrzucenie tej ustawy w całości.

Istnieje wiele mitów na temat działalności kas chorych. Mit pierwszy jest taki, że w finansowaniu ochrony zdrowia odeszło się od centralnego rozdzielnictwa. Jest to nieprawda, ponieważ kasy chorych były finansowane poprzez Urząd Nadzoru Kas Chorych, gdzie wpływały wszystkie pieniądze uzyskiwane ze składek na ubezpieczenie zdrowotne. Urząd dzielił te pieniądze według dyspozycji pani Knysok. A więc nie było odejścia od centralnego sterowania – musimy to sobie uświadomić.

W tej chwili mamy kasy chorych, które są bogaczami, i takie, które mają ogromny deficyt. Na początku marca Śląska Regionalna Kasa Chorych posiadała na lokatach długoterminowych 470 milionów zł, podczas gdy Dolnośląska Regionalna Kasa Chorych ma teraz ponad 300 milionów deficytu. Uważam, że te sprawy powinny się zmienić. Minister zdrowia musi mieć wpływ na politykę zdrowotną. Dotychczas polityka zdrowotna w siedemnastu kasach była uprawiana tak jak to sobie wymyślił dyrektor, na co zazwyczaj rada kasy chorych mu pozwalała.

W efekcie takiego gospodarowania w tej chwili na Dolnym Śląsku wszystkie szpitale powiększają zadłużenie, ponieważ dyrektor kasy, pani Barbara Misińska, wymyśliła rzecz następującą: wsteczne rozliczenia i wsteczne korekty tego, co już zostało wypłacone. Szpitalowi, w którym pracuję, zabrano z bieżącej działalności prawie 3 miliony zł. Uważam, że gospodarka prowadzona w tej chwili w Dolnośląskiej Regionalnej Kasie Chorych doprowadzi do upadku wielu szpitali. Są doniesienia prasowe, że szpital w Jaworze nie płaci lekarzom i pozostałemu personelowi. Podobnie jest w Oławie. Szpital wojewódzki w Legnicy też nie wypłaca uposażeń. Ta sytuacja jest wręcz dramatyczna. A teraz co jeszcze? Dyrektor kasy chorych powiada: panowie dyrektorzy, zakwestionowaliśmy wam tu taką to a taką sumę, proszę składać odwołanie. Termin składania odwołań dla szpitali na Dolnym Śląsku był określony na koniec marca, w kwietniu miało być to odwołanie rozpatrzone. I do tej pory nie zostało rozpatrzone. Długi rosną, odsetki od długów też rosną. Nie jest to gospodarka, którą można by było popierać.

Wnoszę o uchwalenie tej ustawy wraz z poprawkami.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Udzielam głosu senatorowi Wojciechowi Pawłowskiemu.

Senator Wojciech Pawłowski:

Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Jest takie przysłowie: lepiej późno niż wcale. Ja się dziwię, że minister zdrowia zwlekał z decyzją, bo w tej chwili mamy już czerwiec, a mogło się to dokonać dwa, trzy miesiące wcześniej. Ale nasz obecny minister zdrowia dał się poznać jako człowiek odpowiedzialny. Przykładem tego niech będzie zwiększenie funduszy na procedury wysokospecjalistyczne. Zresztą pan senator Religa swego czasu dziękował za to ministrowi.

Proszę państwa, przykłady działalności kas chorych są fatalne. Powiem o Podkarpackiej Regionalnej Kasie Chorych – w tej chwili zarządem tej kasy zajmuje się prokuratura. Osobiście interweniowałem w pewnych sprawach, kiedy zawierano kontrakty według uznania szefa kasy chorych, pani Lelkovej, czy zastępcy, pana Furmanka. Choćby taki przykład – podpisano kontrakt z niepublicznym zakładem opieki zdrowotnej na usługi pogotowia, a tenże zespół nie ma własnej siedziby. A więc ja nie wiem, jak traktowano ustawę. Po prostu robiono bardzo brzydkie rzeczy. Inny przykład to dawanie odpraw byłym członkom zarządu, nienależnych odpraw. I pieniądze wyciekały.

(senator W. Pawłowski)

Dlatego nie zgadzam się z tym, co powiedziała pani senator Krzyżanowska. To będzie normalne, bezpośrednie przejście do funduszy poprzez czteromiesięczne działanie, a jak sama pani minister powiedziała, w tym okresie już się zawiera pierwsze kontrakty i te zawarte kontrakty będą dla funduszy wiążące. Dlatego jestem za uchwaleniem tejże ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ostatnim mówcą zapisanym na liście jest w tej chwili pan senator Marek Balicki.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Już tylko kilka uwag w związku z tym, co zostało powiedziane w trakcie debaty.

Myślałem, że nie trzeba będzie mówić o pośpiechu, ale pewnie zawsze warto to wyjaśniać. W końcu czy pośpiech, czy opóźnianie, to kwestia subiektywnej oceny. Muszę powiedzieć, że raz jeszcze zająłem do konstytucji, żeby się upewnić, czy dobrze pamiętam. Senat ma obowiązek rozpatrzyć ustawę, czyli wnieść do niej poprawki, jeśli chce, w terminie nie dłuższym niż trzydzieści dni. Dzisiaj mija czternaście czy trzynaście dni od przyjęcia ustawy przez Sejm, czyli jesteśmy w połowie tego okresu i myślę, że równie dobrze można byłoby zapytać: gdzie jest opóźnienie, a gdzie przyspieszenie? Nie znaczy to, że wszystkie ustawy muszą być rozpatrywane pod koniec tego okresu – a tak byłoby w tym przypadku – szczególnie ustawy dotyczące niezwykle istotnych kwestii częściowych. Ja się z tym zgadzam, ale jedna kwestia częściowa w stosunku do przepisów, które są zawarte w ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, to sprawa istotna, ale tylko jedna, jedna z wielu. A więc połowa przeznaczonego na to okresu to na pewno nie jest pośpiech, przynajmniej w mojej ocenie.

I drugie wyjaśnienie, już tylko informacyjne. Komisja zebrała się wczoraj po godzinie 16.00, czyli już po uroczystościach pogrzebowych senatora Wendego, czyli była możliwość wzięcia udziału w posiedzeniu komisji.

Sprawa merytoryczna – rady kas chorych: samorządowe czy rządowe. Muszę powiedzieć, że system powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych od początku budził wątpliwości z uwagi na niespójność i na pewne skrzyżowanie kompetencji czy mocniejszą pozycję niektórych szczebli samorządu w stosunku do innych. Krytykowane było to, że sejmik samorządowy powołuje rady i posiada część zakładów opieki zdrowotnej, których działalność jest finansowana przez kasy chorych, a jednocześnie te niższe szczeble, gmina i powiat,

które posiadają większość zakładów opieki zdrowotnej, nie mają swoich przedstawicieli w radach regionalnych kas chorych. A więc jak byśmy je nazwali, antysamorządowe? Myślę, że ani tak, ani tak, po prostu był to niespójny system. I od początku było to krytykowane, nawet przez krytyków tej zmiany.

Może powołam się na opinie, które były przygotowane w Sejmie w czasie prac nad tą nowelizacją. W jednej z tych opinii jest wprost stwierdzenie, że od samego początku reprezentatywność rad kas chorych była krytykowana i kwestionowana jako niespójna i właśnie dziwna. Ja bym się zgodził z tym, że taka zmiana, gdyby nie miała dotyczyć okresu przejściowego, wymagałaby znowu szerokiego spojrzenia na cały system ubezpieczeń zdrowotnych. Takie szerokie spojrzenie zostało zresztą w programie rządowym zawarte. I jeśli Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia ma zostać wprowadzony w sposób właściwy, to ta zmiana jest potrzebna, nawet gdyby to było tylko na trzy, cztery miesiące. A może jest potrzebna przede wszystkim po to, żeby system opieki zdrowotnej można było dobrze, skutecznie naprawić, bo wszystko to nazywamy naprawą reformy.

Zwrócę jeszcze uwagę na fakt, że tutaj każdy dzień – można by bardziej literacko powiedzieć – jest istotny, ponieważ zadłużanie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej osiągnęło poziom rekordowy i wiele placówek natrafia na istotne trudności w codziennym funkcjonowaniu. I pan senator Czaja z województwa pomorskiego, i pani senator Krzyżanowska znają los niektórych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, i wiedzą, w jakiej dramatycznej sytuacji one się znajdują. A więc, w mojej ocenie, niczego nie przyspieszamy, a już na pewno nie powinniśmy dawać powodów do opóźnienia przy wprowadzaniu tych zmian.

Dlatego popieram stanowisko komisji, opowiadając się za trzema poprawkami i podjęciem uchwały Senatu w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Religę.

Senator Zbigniew Religa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Właściwie moje wystąpienie jest zupełnie niezaplanowane, bo nie widziałem powodu, aby dyskutować nad tą ustawą. Tak naprawdę, generalnie rzecz biorąc, mogę się zgodzić z tym, że jest sens we wprowadzaniu tych zmian, jeśli mówimy wyłącznie o tej ustawie, która została przedstawiona przez rząd.

Chciałbym jednak rozwiać pewne mity. Jednym z tych mitów jest to, że te podle kasy chorych

(senator Z. Religa)

to całe nasze nieszczęście, że gdyby nie te złe, fatalne kasy chorych, toby w Polsce służba zdrowia kwitła, a każdy by miał rzeczywisty dostęp do specjalisty i w ogóle byłoby pięknie i cudownie. Proszę państwa, to jest po prostu mówienie totalnej nieprawdy.

Muszę znowu przypomnieć trochę historii, przypomnieć, jak doszło do uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym. Akurat tak się złożyło, że siedziałem tutaj w tym samym miejscu, w którym siedzę w tej chwili, tylko cztery lata temu, w 1997 r. A była to ustawa ministra zdrowia, profesora Jacka Żochowskiego, wtedy członka SDRP, i państwo tutaj głosowali za, łącznie ze mną zresztą, bo i ja byłem za tą ustawą, mimo że w dalszym ciągu siedzę tu, po tej stronie sali. Ale uważałem, że ta ustawa jest potrzebna, że coś trzeba zmienić w ochronie zdrowia. I pomysł, który wtedy zrodził się po tamtej stronie sali, firmowany przez profesora Żochowskiego, był popierany przez część osób siedzących po tej stronie, bo widzieliśmy w tym sens. Wszyscyśmy poparli wtedy kasy chorych. Taka po prostu jest prawda. Nikt inny tego nie uchwalał, nie uchwalał tego AWS.

I rzecz, która we mnie wzbudza emocje, ponieważ pełnię obowiązki dyrektora instytucji i wiem, co to znaczy zadłużanie. Nie wyobrażam sobie, żeby zmiana, którą wprowadzimy, przyjmując tę ustawę, sprawiła to, że szpitale nagle przestaną się zadłużać. Ja tu nie widzę takiej możliwości! Z jednego powodu: nie ma w ochronie zdrowia wystarczającej ilości pieniędzy – kropka, koniec. Nie ma pieniędzy i szpitale, jeżeli chcą pracować, będą się zadłużać.

Śmiało mogę krytykować działalność kas chorych, bo jak tylko ta reforma została wprowadzona, nie raz mówiłem i pisałem w prasie o tym, że ona została źle wprowadzona, że jest nieprzygotowana! Mówiłem, ile jest błędów! Moje krytyczne wystąpienia w tym czasie są udokumentowane na piśmie. I należało zmienić wiele! I może dobrze, że wiele rzeczy będziemy zmieniali. Hmm, za bardzo emocjonalnie do tego podchodzę – przepraszam państwa. Ale nas parlamentarzystów naprawdę obowiązuje mówienie pełnej prawdy: złej czy dobrej, ale prawdy.

Zmiany personalne mogą w wielu kasach chorych przynieść poprawę, ale nie zmieniają tego, że wiele szpitali w dalszym ciągu będzie się zadłużało. Jeszcze raz podkreślam ten fakt. W ochronie zdrowia, bez względu na to kto jest ministrem, czy to ten czy inny, jeśli nie będzie wystarczającego napływu pieniędzy dla pacjentów, których leczymy, wiele jednostek przez wiele lat będzie się w dalszym ciągu zadłużać. Nie chodzi o to, kto jest ministrem, nie chodzi o to, kto rządzi. Tak będzie przy najlepszych chęciach kolejnego ministra i kolejnego rządu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zanim udzielę głosu następnemu mówcy, pragnę zwrócić uwagę na to, że dzwonią telefony komórkowe niektórych z państwa, a na tej sali nie powinny. Bardzo proszę zadbać o ich wyłączenie przed wejściem na salę.

A teraz udzielam głosu pani senator Krystynie Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Tak to jest, że lawina zmienia swój bieg w zależności od tego, po jakich toczy się kamyczkach. Ja nie zamierzałam uczestniczyć w tej debacie, ponieważ inflacja słów jest już większa niż inflacja pieniędzy. Ale w ramach demitologizacji chciałam odnieść się do wypowiedzi znakomitego profesora, znakomitego senatora, pana Zbigniewa Religi, z którego udziałem uchwalona została ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym z 7 lutego 1997 r. To była jednak absolutnie inna ustawa! Ustawa, która określała zupełnie inny poziom składki na ubezpieczenie zdrowotne, ustawa, która w inny sposób powoływała rady kas chorych.

Dokument prawny, który w ślad za Sejmem dziś rozpatrujemy, to jest zmieniona pod rządami AWS ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Ta, która doprowadziła do obniżenia składki, uznając, że 7,5, to jest więcej niż 10. Ta, która upolityczniła rady kas chorych, bo w poprzednim dokumencie nie było żadnego pola do popisu dla partii politycznych reprezentowanych w sejmikach. Ta, która wprowadziła wiele innych zmian, powodując, że ta nawa stała się łatwo zatapalna i chybotliwa.

Oczywiście nie różnimy się w opinii co do stanu środków, samej organizacji ochrony zdrowia. Ja czułam się jednak zobowiązana, jako członek koalicji, na którą spada odpowiedzialność i za funkcjonowanie ochrony zdrowia, i za zmianę tej ustawy, do przypomnienia, że w tej chwili robimy protezę do bardzo chorego organu, jakim jest ustawa zmieniona pod rządami AWS. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Zdzisława Jarmużka.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dyskusja rozwija się trochę na zasadzie dominacji i właściwie mógłbym nie zabierać głosu, bo to, co chciałem powiedzieć, powiedziała pani senator

(senator Z. Jarmużek)

Sienkiewicz. Ale wydaje mi się, że warto jednak raz jeszcze przypomnieć, że ta ustawa, którą tutaj, Panie Senatorze, wtedy przyjmowaliśmy, to była zupełnie inna ustawa.

Obniżenie składki na ubezpieczenie zdrowotne o 25% od razu kładło wszelką możliwość jej realizacji. A przypominam, że się cieszyliśmy, że byliśmy dumni z tego, że składki miały być płacone do kas chorych, bez pośrednictwa ZUS, który za to pośrednictwo dodatkowo jeszcze bierze pieniądze, wprawdzie nie jest to wiele, ale w końcu sporo się nabiera. Poza tym wybór rad kas chorych miał być dokonywany w sposób bardzo reprezentatywny: przez sejmiki samorządowe, bezpośrednio przez wojewodę i przez Sejm – te trzy podmioty miały delegować do kas chorych swoich przedstawicieli.

Chcę powiedzieć, że na samym początku, jeśli chodzi o pieniądze przeznaczone na opiekę zdrowotną, to się szarogęsiono, uznaniowo przyznawano je poszczególnym kasom chorych, w zależności od sympatii. I to jest pewne. Byłem przez dwa lata przewodniczącym Rady Lubuskiej Regionalnej Kasy Chorych, która jako jedyna w kraju od początku posiada system RUM. Mamy w tej kasie zarejestrowanego każdego pacjenta. Można się dowiedzieć, kiedy on był u lekarza, jakie leki lekarz mu zapisał, możemy wszystko dokładnie policzyć. I protestowaliśmy przeciwko temu, że pani minister Knysok naliczała nam mniej dokładnie o 103 tysiące zł. Pani minister Knysok, bo to w rzeczywistości od niej zależało. I do tej pory się sądzymy. I mimo żeśmy wygrali sprawę, w dalszym ciągu to jest zawieszone, i przez cały czas te ponad sto tysięcy za naszych ubezpieczonych otrzymywał i otrzymuje ktoś inny. Do tej pory ZUS nie wie przecież, ile pieniędzy wpływa na ubezpieczenia zdrowotne.

Ale wracam teraz do ustawy, która wywołała tę dyskusję, a właściwie do terminu powoływania rad kas chorych przez ministra. Myślę, że termin jest dobry. Jest konieczne, aby właśnie już teraz, przed przejściem od systemu kas chorych do systemu funduszu ubezpieczeń zdrowotnych, te rady zaczęły działać. Ja sądzę, że będzie tak, że te rady będą działać dalej, ale one muszą zostać powołane już teraz, kiedy działają jeszcze obecne kasy chorych, w obecnym systemie, teraz, kiedy rozpoczyna się już system kontraktacji, żeby mogły w imieniu ministra nadzorować przebieg tych działań. Tak więc uważam, iż ta ustawa jest jednak, wbrew pozorom, potrzebna już w tej chwili.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Zbigniew Religa: Ad vocem.)

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Religa:

Przemawiający przed chwilą pan senator stwierdził, że cztery lata temu uchwaliliśmy ustawę, w której była mowa o 10%, że AWS chciał 11%, a potem przyjął niższy poziom.

Na początku tego roku, ustalając budżet na ten rok, wniosłem poprawkę o podniesienie składki do 8%. Panie Senatorze, pan głosował przeciwko tej poprawce, więc ja nie rozumiem w tej chwili logiki pańskiej wypowiedzi.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Można?)

Panie Senatorze, to będzie sprostowanie?

(Senator Zdzisław Jarmużek: To jest odpowiedź, ja chciałbym odpowiedzieć.)

Ale czy to, co chce pan powiedzieć, jest sprostowaniem?

(Senator Zdzisław Jarmużek: Tak, tak, sprostowanie.)

Proszę bardzo.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, nie głosowałem teraz za 8%, ponieważ w tej chwili państwa na to nie stać. Gdybyśmy wtedy to wprowadzili, gdyby te 10% od początku weszło i już chodziło, gdyby te pieniądze były od początku przeznaczone na to w budżecie, to już by były, ale w tej chwili nas już na to nie stać.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dobrze, dobrze, dziękuję bardzo.

O pieniądzach możemy bez końca, z tego byśmy nie wybrnęli.

Jako ostatnia na liście mówców widnieje pani senator Ewa Serocka.

Bardzo proszę.

Senator Ewa Serocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zostałam trochę wywołana do odpowiedzi przez wniosek pani senator Krzyżanowskiej, która jest z okręgu pomorskiego, i również przez pytania mojego kolegi klubowego, pana Gerarda Czai.

Akurat sytuacja w województwie pomorskim powinna wpływać na to, żeby tę ustawę jak najszybciej uchwalić, ponieważ życie pokazało, że należy pilnie te sprawy zreformować, życie w województwie pomorskim, gdzie sytuacja jest jedną z najgorszych w Polsce. Będąc tam przez dwa i pół roku, oglądałam coraz gorsze wyniki szpitali, jakie osiągały one na koniec roku. Ich dyrektorzy

(senator E. Serocka)

uważali, że dyrektor Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych jest ich osobistym wrogiem – tak się wypowiadali w czasie negocjacji w sporach zbiorowych. Było to rzeczywiście najbardziej charakterystyczne, a ta istniejąca sytuacja była poparta ich głosami.

Proszę sobie wyobrazić, że przy dotychczasowym układzie członkowie kasy chorych byli typowani absolutnie politycznie, czyli z rozdziania politycznego. Trudno mi to w tej chwili ocenić, ale rzeczywiście trzeba zmienić coś, co było złe, co było przez społeczeństwo krytykowane w sposób bardzo ostry. Mogę podać przykład województwa pomorskiego; członkami Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych byli prominentni pracownicy urzędu marszałkowskiego, co w sytuacji, gdy decyzje zapadały akurat w urzędzie marszałkowskim i były jakby powielane w radzie kasy, było, uważam, zupełnym złamaniem zasady jakiejkolwiek kontroli nad kasą chorych.

Uważam, że w sytuacji pełnego rozchwiania gospodarki finansowej kas chorych rozwiązania zaproponowane w ustawie są pewną możliwością naprawienia reformy w ostatniej chwili, bo placówki służby zdrowia są naprawdę w dramatycznej sytuacji i kontrola ministra w tym przypadku jest konieczna. W związku z tym popieram ustawę. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana, ale pytam jeszcze raz, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie omawianej ustawy. Nie widzę chętnych.

W związku z tym, że wpłynął jeden wniosek legislacyjny – pani senator Olgi Krzyżanowskiej – zamykając dyskusję, proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia, aby zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu ustosunkowała się do tego wniosku i przygotowała w tej sprawie sprawozdanie.

Informuję jednocześnie, że głosowanie w sprawie tej ustawy, tak jak zresztą w sprawie wszystkich innych ustaw, odbędzie się jutro rano.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 10 maja tego roku. Do Senatu wpłynęła również 10 maja tego roku. Marszałek Senatu w dniu 14 maja tego roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam również, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 112, a sprawozdanie komisji w druku nr 112A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Bogusława Mąsiora o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Proszę mi pozwolić, zanim przejdę do ustawy, którą mam państwu prezentować, wrócić do poprzedniej ustawy, również do słów pana senatora Religi. Okazuje się, że od 1997 r. do chwili obecnej lata lecą, a najważniejsze jest to, żebyśmy zdrowi byli. Ja osobiście zawsze z zainteresowaniem słucham dyskusji na temat równego uprawnienia, równego startu do dóbr, również ochrony zdrowia, zawsze jednak dyskutuje się w oderwaniu od realiów, rzeczywistości, a taką rzeczywistością jest nasza gospodarka.

Państwo Senatorowie, ustawa o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych należy do tych ustaw, na które czekano z dużą niecierpliwością od początku transformacji gospodarczej. Czekali na nią przedsiębiorcy, producenci i minęło wiele lat istnienia III Rzeczypospolitej, nim ta ustawa stała się przedmiotem naszej debaty. Zawarta jest ona w druku nr 112. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych zajmowała się tą ustawą 10 maja.

Istotą i celem tego aktu prawnego jest ustalenie warunków prawnych, ekonomicznych, instytucjonalnych umożliwiających przemysłowi krajowemu uzyskanie ochrony przed wyrządzającym szkodę przywozem towarów, które są subsydiowane przez rządy innych państw. Aby te warunki można było spełnić, ustawa dokładnie określa środki wyrównawcze oraz zasady i tryb postępowania w sprawie stosowania tych środków. Zakres podmiotowy ustawy dotyczy, co jest bardzo ważne, zarówno sektora przemysłowego, jak i sektora rolnego.

Ustawa o ochronie polskiego rynku przed przywozem towarów subsydiowanych jest czwartą z pakietu ustaw ochronnych. Wcześniej były przyjmowane ustawy dotyczące ochrony przed nadmiernym przywozem towarów na obszar Polski, ochrony przed przywozem niektórych towarów tekstylnych i odzieżowych oraz ochrony przed przywozem na polski obszar celny towarów po cenach dumpingowych.

Ustawa nosi znamiona przystosowania ustawodawstwa w Polsce do ograniczeń wynikających z ustaleń Światowej Organizacji Handlu WTO, której Polska jest członkiem. Światowa Organizacja Handlu umowami międzynarodowymi zobowiązuje swoich członków do stałego obniżania ba-

(senator B. Mąsior)

rier celnych, stałego poszerzania własnego rynku i liberalizacji handlu. Ale ta ustawa daje jednocześnie możliwość korzystania w szczególnych przypadkach z ochrony rynku miejscowego. Aby to było możliwe, polski rząd przedłożył projekt ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

Regulacje prawne zawarte w proponowanej ustawie są zgodne z porozumieniami WTO. Wykorzystano w niej regulacje porozumienia w sprawie subsydiów i środków wyrównawczych zawartego przez członków Światowej Organizacji Handlu. Postępowania, które wprowadza się w ustawie, są złożone i szczegółowe między innymi z tego powodu, że podlegają rygorystycznej kontroli Światowej Organizacji Handlu. Polska jako kraj członkowski jest zobowiązana do składania sprawozdań z prowadzonych postępowań i stosowania środków wyrównawczych.

W art. 4 ustawy przyjęto jako nadrzędną zasadę, że minister gospodarki może stosować środki wyrównawcze wobec towaru, jeżeli w wyniku postępowania antysubsydyjnego potwierdzi się, że jego przywóz i dopuszczenie na polski obszar celny wyrządza szkodę przemysłowi krajowemu. Środkami wyrównawczymi są wtedy tymczasowe cła wyrównawcze oraz cła wyrównawcze ostateczne i zobowiązania.

Ustawa definiuje pojęcie „subsydium”, określa zasadę obliczania jego wysokości, kryteria ustalania poniesionych szkód oraz bardzo szczegółowo reguluje przebieg postępowania antysubsydyjnego. Postępowanie może być wszczęte na wniosek osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki przemysłu krajowego i rolnictwa, ale także z urzędu.

Stosowanie środków wyrównawczych wymaga, zgodnie z art. 5 ustawy, rozważenia interesu publicznego wszystkich podmiotów działających na rynku, a więc użytkowników towarów, producentów, również konsumentów zainteresowanych kupowaniem towarów po jak najniższych cenach. Ale ta ustawa daje także możliwość obrony branż krajowego przemysłu, które wymagają szczególnej ochrony przed napływem do Polski towarów subsydiowanych przez rządy innych państw.

Ustawa zapewnia udział w postępowaniu prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz gwarantuje prawo wypowiedzania się wszystkim zainteresowanym stronom.

Po przystąpieniu do Unii Europejskiej ta ustawa praktycznie przestanie funkcjonować, ponieważ kompetencje w zakresie ochrony polskiego rynku przed przywozem towarów subsydiowanych przeniesione zostaną na Komisję Europejską oraz Radę Europejską. Według opinii Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, doświadczenia zdobyte w okresie obowiązywania tej

ustawy mogą przygotować polskie firmy oraz administrację do współpracy z Komisją Europejską po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

W trakcie dyskusji podnoszony był fakt, że ustawa jest znacznie spóźniona, ale potwierdza się przysłowie: lepiej późno niż wcale. Za najważniejsze przesłanie komisja uznała należyte, czyli skuteczne i wymierne spożytkowanie w praktyce gospodarczej i administracyjnej ustaw chroniących polski rynek przed nieuczciwą konkurencją zagraniczną.

Dla informacji Wysokiej Izby podam, że z Ministerstwa Gospodarki uzyskaliśmy informację, iż w III Rzeczypospolitej rozpoczęto i zakończono pięć postępowań antydumpingowych oraz dziesięć postępowań ochronnych. Dotyczyły one takich krajów jak Białoruś, Rumunia, Rosja, Chińska Republika Ludowa, Wietnam, Indonezja. Nie było żadnego przypadku rozpoczęcia takiego postępowania w stosunku do producentów z państw zachodnich. Ten fakt oraz mała liczba skutecznych postępowań świadczą o niewystarczającym procesie ochrony polskiego rynku, polskich producentów.

Komisja w trakcie posiedzenia wniosła do ustawy poprawki. Są one zawarte w druku nr 112A, państwo senatorowie mają to przedłożenie. Jedna z tych poprawek, konkretnie ta do art. 68, odnosi się bezpośrednio do treści ustawy dotyczącej towarów subsydiowanych i jest związana z jej korektą. Chodzi o to, że minister gospodarki podejmuje decyzję o zasadności zwrotu cła, a nie o zwrocie cła.

Pozostałe poprawki dotyczą zawartych w tej ustawie przepisów będących nowelizacją trzech obowiązujących do tej pory ustaw ochronnych. W trakcie pracy nad tą ustawą w Sejmie rząd na zasadzie autopoprawek zmienił brzmienie dotychczasowych ustaw ochronnych.

Wysoka Izbo, w imieniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych proszę o przyjęcie poprawek ze sprawozdania komisji zawartego w druku nr 112A.

Jestem przekonany, że skuteczne wprowadzenie tej ustawy może pozwolić w roku przyszłym i następnych latach na podniesienie składki na ochronę zdrowia.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze. Proszę jeszcze zostać chwilę przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 5 przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą panu zadawać pytania.

Czy ktoś chciałby skorzystać z tej okazji? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo.

(Senator Bogusław Mąsior: Ja proszę o zapisanie do głosu, bo mam również wnioski, które chciałbym zgłosić.)

(wicemarszałek K. Kutz)

Bardzo proszę, wszystko się odbędzie zgodnie z naszym rytuałem.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Zatem zgodnie z art. 50 regulaminu witam przedstawiciela Ministerstwa Gospodarki, podsekretarza stanu Marka Wejtke, i pytam, czy zechciałby pan zabrać głos w sprawie omawianej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko: Tak, dziękuję.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Nazywam się Marek Wejtko. Jestem w skomplikowanej sytuacji, bo to dopiero drugi dzień po uzyskaniu przeze mnie nominacji na podsekretarza stanu...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ale nie przekreśliłem pana nazwiska?)

Nie, nie, absolutnie.

Właściwie nic dodać, nic ująć, pan senator tak wspaniale przedstawił to wszystko, co jest przedmiotem ustawy i zmian, że w zasadzie trudno to uzupełniać.

Może tylko jedna minimalna uwaga – oczywiście nie do państwa senatorów, tylko generalnie do przedsiębiorców – liczba postępowań ochronnych czy wynikających z tej ustawy byłaby większa, gdyby przedsiębiorcy zechcieli z własnej inicjatywy zwracać się do rządu, wskazując różne utrudnienia, które występują na rynku zarówno krajowym, jak i zagranicznym. Taka jest konstrukcja tej ustawy, że bez tego po prostu się nie da, my nie mamy instrumentów – właściwie żaden kraj z takich instrumentów nie korzysta – żeby sondować czy w jakiś sposób pytać przedsiębiorców. Każde z przedsiębiorstw ma jakieś problemy, więc jeżeli nie ma, że tak powiem, oddolnego ssania, nie ma informacji do ministra gospodarki, to wówczas nam jest niezwykle trudno określić, czy dane zjawisko jest zjawiskiem jednostkowym, które można rozstrzygnąć pomiędzy dwiema stronami, czy też wymaga skorzystania z postanowień tej ustawy.

Dlatego za pośrednictwem Wysokiego Senatu chciałbym zaapelować o to, żeby przedsiębiorstwa nabrały większej odwagi, jeśli chodzi o tę ustawę i zaczęły z niej korzystać. Jeżeli okaże się, że wniosek przedsiębiorstwa nie spełnia wymogów ustawy, wyjaśnimy dlaczego, przecież po to jesteśmy.

Jeżeli zaś dotyczy to określonej liczby przedsiębiorstw i rzeczywiście stanowi zagrożenie dla polskiego rynku, nie ma najmniejszych powodów, żeby, mając taki instrument – jak pan marszałek łaskawie wskazał, lepiej późno niż wcale, ale on jednak jest – nie korzystać z niego w pełni, bo przecież służy nam wszystkim. To tylko taka moja uwaga. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze pozostać na chwilę, Panie Ministrze, dlatego że nasza procedura, art. 34 ust. 1 regulaminu, zezwala na zadawanie panu pytań.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję panu, Panie Marszałku.

Mam pytanie do pana ministra. Mianowicie, jak zrozumiałem, pan minister sugeruje, żeby Senat wystąpił z apelem do przedsiębiorców, by bardziej aktywnie zwracali się o ochronę swoich interesów. I pytanie moje jest takie: czy to istotnie ma robić Senat, czy być może minister gospodarki?

Drugie pytanie dotyczy trybu procedowania przedsiębiorców. Czy tryb ten może być skuteczny? W tej chwili jest tak skomplikowany, że przedsiębiorcy z niego nie korzystają. W związku z tym prosiłbym o odpowiedź, jaki powinien być tryb procedowania przedsiębiorców, żeby był skuteczny, tak aby minister gospodarki mógł podjąć określone czynności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zacznę może od drugiego pytania. Wydaje się, że cały czas odchodzimy od starych wzorców zachowań naszych przedsiębiorców. Musi jednak być swego rodzaju jedność grup producentów czy też przedsiębiorców, którzy tworzą pewne związki i są w stanie w jakiś sposób porozumieć się między sobą. Wiadomo, że jeżeli ktoś produkuje znikome ilości jakiegoś towaru i ma trudności ze zbytem albo widzi, że dzieje się coś niedobrego, to, mówiąc szczerze, jego szanse są minimalne. Musi znaleźć poprzez związki branżowe jakąś grupę producentów danego towaru, żeby móc spełnić warunki. Te warunki są dosyć skomplikowane,

(podsekretarz stanu M. Wejtko)

ale chyba nie aż tak, żeby ograniczały stosowanie tych zasad. Zresztą Ministerstwo Gospodarki pomoże i wskaże najlepszą drogę. Założenia wymagają z grubsza 25% produkcji danego towaru, który podlega praktykom niespełniającym wymogów WTO i ustawy. Zdaję sobie jednak sprawę, że jest to dosyć trudne, dlatego że jest rozbieżność i za mało jest jeszcze prężnie działających związków branżowych. Na Zachodzie przedsiębiorstwa nie żałują środków na tego typu działania. Wiadomo, że to trochę kosztuje, ale oczywiście niezbyt dużo. A przedsiębiorstwo, które jest zdane samo na siebie, po prostu nie da sobie rady.

Nie jest to więc ustawa, która pozwoli sprostać konkurencji indywidualnemu przedsiębiorcy ze znikomą produkcją. Jest to ekonomicznie niemożliwe, dlatego że skala produkcji wpływa na jej konkurencyjność i koszty. Musi więc być jakaś granica, żeby nie było – powiem nieładnie – piegniactwa niektórych przedsiębiorstw, które będą usiłowały, przy bardzo małej skali produkcji, wykorzystać ten instrument do zakłócania działania ministra gospodarki w sytuacjach, kiedy rzeczywistość istnieje zagrożenie dla Polski i polskiej racji stanu w przemyśle i w danej branży. I to jest właśnie cel, który nam przyświecał. Tak bym odpowiedział na to pytanie.

Mam gorącą prośbę o powtórzenie pierwszego pytania, bo nie słyszałem końcówki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, bo pan senator bardzo cicho mówi. Zauważyłem to już dawno.

(Senator Adam Graczyński: Panie Marszałku, dziękuję bardzo. Mikrofon mam tu, bardzo blisko swoich ust.)

Niech pan się przysunie bliżej do mikrofonu.

(Senator Adam Graczyński: Doskonale, Panie Marszałku. Przysuwam się tak blisko jak mogę.)

Tak. Trzeba na większym oddechu.

Senator Adam Graczyński:

Pierwsze pytanie dotyczyło takiej kwestii. Z wypowiedzi pana ministra zrozumiałem, że wystąpi pan z apelem do Senatu, żeby zajął się inspirowaniem przedsiębiorców, ażeby występowali w swojej obronie. Mam pytanie: czy pan minister istotnie tak uważa, czy być może tę rolę powinien pełnić minister gospodarki?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko: Nie, nie, oczywiście. To widocznie...)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Nie, to był taki apel przy okazji debiutu pana ministra. Tak ja to zrozumiałem.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko:

Tak, oczywiście, przepraszam. W żadnym wypadku nie apelowałem do Senatu o tego typu działanie, bo byłoby to przecież zupełnie absurdalne. To jest raczej nasza rola, żeby znaleźć mechanizmy...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Tak, tak ja zrozumiałem.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko: Dziękuję bardzo.)

Czy jeszcze ktoś chciałby zadać pytanie panu ministrowi?

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zanim pan minister dojdzie do miejsca, chciałbym podziękować pani senator Szyszkowskiej za to, że najciszej wchodzi do tego pomieszczenia i z niego wychodzi, w przeciwieństwie do szefa swojego ugrupowania.

Otwieram dyskusję.

Na liście mam jedno nazwisko.

Bardzo proszę senatora Bogusława Maśiora.

Senator Bogusław Maśior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jestem chyba wyrazicielem poglądu całej Wysokiej Izby, że Ministerstwo Gospodarki, i nie tylko, może zawsze liczyć na Senat, jeżeli chodzi o ochronę słuszných interesów Polski i polskiej gospodarki. Apel, który był kierowany do nas w ramach debiutu ministra, odbieram więc osobście: od dzisiaj w każdym miejscu mogę mówić, że minister jest zainteresowany zwiększeniem liczby działań antydumpingowych i ochroną polskiej gospodarki.

Ale uważam, Panie Ministrze, że obecnie wiele przedsiębiorstw, które powinny próbować walczyć o swoje prawa, nie ma na to środków. Ważne, abyśmy zastanowili się i by w budżecie ministra gospodarki w roku przyszłym znalazła się pozycja umożliwiająca finansowe wspieranie określonych działań ochronnych. Minister gospodarki ma departament promocji, są działania promocyjne. Uważam, że swego rodzaju działaniem promocyjnym jest również ochrona własnego rynku i producentów. Z Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych powinien wyjść do ministra taki wniosek dotyczący przyszłego budżetu.

Chciałbym zaproponować Wysokiej Izbie poprawki, które niejako dają gwarancję przyspieszenia procedur i szybszego wdrożenia ustawy o ochronie przed przywozem towarów subsydiowanych na polski obszar celny. Chcemy między innymi wyeliminować z tej ustawy kodeks postępowania administracyjnego, co przyspieszy pewne procedury i da możliwość szybszego, spraw-

(senator B. Mąsior)

niejszego wprowadzania w życie postępowań ochronnych. Poprawek jest w sumie szesnaście. Zostały one zgłoszone w trakcie posiedzenia komisji. Ze względu na ich rozległość brakowało wtedy uzasadnienia, więc nie były przedmiotem obrad komisji. Dzisiaj są już uzgodnione z ministrem gospodarki. Mam nadzieję, że komisja, która w tym celu się zbierze, przyjmie te poprawki. Jeżeli pan marszałek pozwoli, załączę poprawki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Stwierdzam, że spełnił pan warunki regulaminu.

Lista mówców została wyczerpana, niemniej pytam, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji. Nie widzę chętnych.

Zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że został zgłoszony jeden wniosek o charakterze legislacyjnym, senatora Bogusława Mąsiora. W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celnym towarów subsydiowanych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia, czyli jutro rano.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym pierwszym posiedzeniu w dniu 8 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana w dniu 9 maja bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 9 maja 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 110, a sprawozdania komisji w drukach nr 110A i 110B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej senatora Zygmunta Cybulskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Zygmunt Cybulski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawić sprawozdanie komisji dotyczące omawianej ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, którą przyjął Sejm. Marszałek Senatu skierował tę ustawę, druk senacki nr 110, do komisji w dniu 9 maja.

Omawiana ustawa została uchwalona z inicjatywy Rady Ministrów, między innymi w celu dostosowania ustawodawstwa polskiego do prawa Unii Europejskiej. Treścią tej ustawy są: po pierwsze, zasady wydawania oraz cofania pozwoleń na nabywanie oraz przechowywanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, po drugie, wymagania dotyczące materiałów wprowadzanych do użytku cywilnego z klasy 1 materiałów niebezpiecznych, po trzecie, zasady kontroli przemieszczania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, po czwarte, procedury oceny zgodności i po piąte, sposoby oznakowania materiałów.

Uchwalona przez Sejm ustawa dotyczy zwłaszcza, ze względu na bezpieczeństwo publiczne, zagadnienia przechowywania i transportu materiałów wybuchowych. W związku ze wzrostem zagrożenia aktami terrorystycznymi ostatnio bardzo poważnie zwiększyła się skala potencjalnych zagrożeń związanych z magazynowaniem i transportem. Zawarte w ustawie przepisy zostały w znacznym stopniu przejęte z dyrektywy Rady Unii Europejskiej 93/15/EWG z 25 kwietnia 1993 r. Dotyczy ona ujednolicenia przepisów z dziedziny wprowadzania na rynek materiałów wybuchowych do użytku cywilnego i ich kontroli w rozumieniu zaleceń ONZ dotyczących transportu towarów niebezpiecznych oraz należących do klasy 1.

Wejście ustawy w życie nastąpi po upływie trzydziestu dni od dnia ogłoszenia. Przepisy w rozdziale 3, dotyczące zasad i kontroli przemieszczania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, w rozdziale 4, który mówi o zasadniczych wymaganiach dotyczących materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego wprowadzanych do obrotu, oraz w rozdziale 5 zawierającym procedury oceny zgodności wejdą w życie od dnia 1 stycznia 2003 r.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie! Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej po przeanalizowaniu omawianej ustawy z dnia 8 maja bieżącego roku o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego wprowadza do jej tekstu poprawki zamieszczone w sprawozdaniu w druku senackim nr 110A i wnosi o ich przyjęcie.

Chciałbym powiedzieć, że znaczna część tych poprawek jest zbieżna z poprawkami, które zgłosi Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Chodzi mianowicie o sprawy porządkowe, których dotyczą nasze poprawki: druga do art. 11, trzecia do art. 12, czwarta do art. 13, piąta

(senator Z. Cybulski)

do art. 14, szósta do art. 14, dziewiąta do art. 28 czy dziesiąta do art. 29. Są także poprawki niezbieżne, na przykład siódma i ósma oraz pierwsza z naszego sprawozdania.

Wysoka Izbo, ze względu na to, że są to zagadnienia po raz pierwszy wprowadzone w tak szerokim zakresie do ustawodawstwa Rzeczypospolitej, trzeba, by ta ustawa została przyjęta na bieżącym posiedzeniu. Dziękuję uprzejmie za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Janusza Koniecznego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z pracy komisji nad uchwaloną przez Sejm w dniu 8 maja tego roku ustawą o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Ustawa ta dostosowuje polskie ustawodawstwo do prawa Unii Europejskiej, a także pozwoli na wypełnienie luki w naszym systemie prawnym. Teraz istnieją bowiem dwie ustawy regulujące ten zakres, a mianowicie ustawa z 21 maja 1999 r. o broni i amunicji oraz ustawa z 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Ustawa mówi o wymaganiach, jakie winny obowiązywać w zakresie wprowadzenia do obrotu materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego zaliczonych do klasy pierwszej materiałów niebezpiecznych, z wyłączeniem amunicji i wyrobów pirotechnicznych. Ponadto ustawa określa zasady przemieszczania materiałów wybuchowych, zasady kontroli z tym związanych, a także procedury oceny zgodności oraz sposób oznaczania tych materiałów.

Ustawa nie ma zastosowania do materiałów wybuchowych nabywanych, przechowywanych i przemieszczanych przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Ochrony Rządu, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencję Wywiadu, Straż Graniczną, Policję, Służbę Więzienną oraz armie państw obcych przebywających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 4 ustawy zawiera klasyfikację materiałów wybuchowych. Ustawa zawiera także uporządko-

wane zasady dostępu do materiałów wybuchowych, mam tu na myśli obowiązek uzyskania pozwolenia na nabywanie i przechowywanie materiałów wybuchowych oraz kryteria, jakie należy stosować, aby takie pozwolenie uzyskać. Do przemieszczania materiałów wybuchowych nieodłącznym będzie uzyskanie odpowiedniej decyzji administracyjnej. Do otrzymania takiej decyzji potrzebne będzie wcześniejsze uzyskanie pozwolenia na nabywanie lub przechowywanie materiałów wybuchowych. Zarówno posiadanie, jak i używanie materiałów wybuchowych musi być zgodne z warunkami zawartymi w pozwoleniu. Złamanie tych warunków pociągnie za sobą odpowiedzialność karną. Art. 13 określa, jakie warunki powinna spełniać osoba starająca się o pozwolenie, by uzyskać orzeczenia lekarskie i psychologiczne stwierdzające brak zaburzeń. Art. 14 i 15 mówi o wniosku i innych dokumentach, które powinien przedłożyć wnioskodawca. Art. 16 i 17 określa zadania i uprawnienia wojewody jako organu wydającego pozwolenie, względnie cofającego to pozwolenie. Art. 18–21 mówią, do czego zobowiązani są przedsiębiorca i kierownik jednostki naukowej, którym wydano pozwolenie.

Rozdział 3 ustawy określa zasady i kontrolę przemieszczania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. Rozdział 4 stawia zasadnicze wymagania dotyczące materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, wprowadzonych do obrotu. Rozdział 5 określa procedury oceny zgodności, a rozdział 6 precyzuje przepisy karne.

Wysoki Senacie, Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, analizując omawianą ustawę, wprowadziła do tekstu piętnaście poprawek. W imieniu komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, które postaram się Wysokiej Izbie przedstawić. Tak jak mój przedmówca mówił, część z tych poprawek pokrywa się, dlatego też zajmę się tylko niektórymi.

Poprawka pierwsza dotyczy art. 2 ust. 3. Zgodnie z tym, co jest już od kilku ustaw, Urząd Ochrony Państwa zastępuje się wyrazami „Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencja Wywiadu”, bo już wcześniej została uchwalona ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu.

W art. 11 ust. 2 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie: „Pozwolenia udziela się przedsiębiorcy, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, jeżeli...” – i dalej tekst.

W art. 12 ust. 1 oraz w art. 14 w ust. 2 pkt 7 po wyrazach „w art. 11” dodaje się wyrazy „ust. 1 pkt 1 lit. f oraz” – i ciąg dalszy zdania.

Poprawka czwarta dotyczy tego samego co poprawka pierwsza – zmiany nazwy UOP na Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Poprawka piąta dotyczy art. 13 ust. 3, który otrzymuje brzmienie: „Opłatę za badanie ponosi

(senator J. Konieczny)

osoba badana. Za badania pracowników, przeprowadzane w trakcie zatrudnienia, opłatę ponosi pracodawca.”

W art. 14 w ust. 1 pkt 1 oraz w art. 15 ust. 1 pkt 2 po wyrazach „jego siedzibę” dodaje się wyrazy „lub miejsce zamieszkania”.

W art. 14 ust. 2 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „w szczególności”.

Poprawka ósma, poprawka porządkująca – w art. 14 bardzo nieznaczna zmiana nazwy. Podobnie zresztą jak w przypadku poprawek dziewiętej i dziesiątej.

Poprawka jedenasta – w art. 16 dwukrotnie użyte wyrazy „komendanta powiatowego – w nawiasie – miejskiego Policji” zastępuje się wyrazami „komendanta wojewódzkiego Policji”.

Poprawki dwunasta, trzynasta to poprawki tylko kosmetyczne. Poprawki czternasta i piętnasta – podobnie.

Dziękuję bardzo. Po raz drugi proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu państwo senatorowie możecie przed dyskusją zadawać sprawozdawcom pytania.

Kto chciałby skorzystać z tej okazji?

Bardzo proszę, senator Janowski.

Do kogo pan adresuje pytanie?

Senator Mieczysław Janowski:

Do pana senatora Koniecznego, jeśli można.

W poprawce jedenastej dotyczącej art. 16 komisja proponuje zrezygnowanie z powiadamiania komendanta powiatowego Policji, w tymże artykule mówi się jednak o powiadamianiu komendantów powiatowych Państwowej Straży Pożarnej, powiatowego inspektora sanitarnego itd. Czy nie sądzicie panowie, że utrzymanie zapisu ustawowego byłoby bardziej racjonalne?

I drugie pytanie, jeśli pan marszałek pozwoli. (Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Pozwalam.)

Pan senator był uprzejmy wspomnieć o tym, że – tak przynajmniej rozumiałem – ustawa nie dotyczy materiałów pirotechnicznych. W słowniczku, w art. 3 pkt 8, jest mowa o tym, że materiały pirotechniczne są jedną z odmian materiałów wybuchowych. Wobec tego jak należy to rozumieć? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Sprawozdawco.

(Senator Janusz Konieczny: Czy można stąd?)

Jak pan sobie życzy.

Senator Janusz Konieczny:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pierwsze pytanie dotyczyło poprawki jedenastej, w której wyrazy „komendanta powiatowego – w nawiasie – miejskiego Policji” zastępuje się wyrazami „komendanta wojewódzkiego Policji”. Uważamy, że taki zapis jest prawidłowy. Na ten temat na posiedzeniu komisji była prowadzona dosyć ożywiona dyskusja i nastąpiła pełna zgoda między członkami komisji a przedstawicielami rządu.

Co do drugiego pytania o materiały pirotechniczne... Ja w tej chwili nie mogę tego znaleźć... Szczerze mówiąc, niewiele było na ten temat mowy podczas posiedzenia Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, dlatego też będę prosił przedstawicieli rządu o pomoc w tej kwestii.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Rozumiem.

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawców? Nie widzę chętnych.

Przypominam przeto, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych mamy znanego już nam pana ministra Marka Wejtkę.

Czy zechciałby pan ustosunkować się do pytania i ewentualnie zabrać głos w sprawie omawianej ustawy? Tak.

Panie Ministrze, bardzo proszę. Jednak bardzo proszę tutaj do nas, dlatego że te mikrofony lokalne są o wiele gorsze niż te na mównicy. Podejrzewam, że część ludzi z uwagi na swój szlachetny wiek chciałaby lepiej słyszeć i mieć przyjemność słuchania pańskiego głosu.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoki Senacie! Jest to dosyć skomplikowana sprawa, myślę zwłaszcza o tym słowniczku. Trzeba rozróżniać materiały wybuchowe i pirotechniczne – stąd właśnie biorą się te różnice. W art. 3 w pkt 8 mówimy o materiałach pirotechnicznych, a nie wybuchowych, i to jest ta różnica, a nie jakiś błąd. Nie wszystkie materiały pirotechniczne są materiałami wybuchowymi i odwrotnie. Niewiele więcej mógłbym do tego dodać. W każdym razie tak to zostało przyjęte, jest to wzorowane na innych ustawach i na materiałach Unii Europejskiej, na dyrektywach. Nic więcej nie mogę tutaj powiedzieć. To jest, jak mówię, związane z wdrażaniem w życie dyrektywy Unii Europejskiej w tej sprawie. Tam jest to tak rozdzielone i my postanowiliśmy przyjąć podobną klasyfikację.

(podsekretarz stanu M. Wejtko)

Szczerze mówiąc, nie jestem w stanie powiedzieć, czym się różnią materiały pirotechniczne od wybuchowych, bo nie jestem fachowcem. Jeżeli pan dyrektor Bryzek byłby w stanie to wyjaśnić, to bardzo bym o to prosił. Nie jestem, że tak powiem, ekspertem w tych sprawach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy ktoś jeszcze ma pytania do pana ministra?
Bardzo proszę.

Senator Jan Szafraniec:

Mam pytanie dotyczące materiałów pirotechnicznych. Rzeczywiście, zgodnie z wymogami dyrektywy Unii Europejskiej przepisy ustawy nie mają zastosowania do materiałów pirotechnicznych, w związku z czym należałoby się zastanowić, czy ich nie wprowadzić do ustawy. Leży przede mną wzór zaświadczenia komisji kwalifikacyjnej przy Instytucie Przemysłu Organicznego zaproponowany przez Ministerstwo Gospodarki, gdzie jest bardzo ładne uzasadnienie celowości zainteresowania się materiałami pirotechnicznymi. Przytaczam: doświadczenia uzyskane w wyniku dochodzeń po wypadkach mających miejsce w przemyśle materiałów pirotechnicznych przebiegających z licznymi ofiarami śmiertelnymi wykazały jednoznacznie, że podstawową przyczyną tych wypadków był bardzo często brak przestrzegania przez osoby nadzorujące procesy produkcyjne podstawowych przepisów prawnych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, a także zatrudnienie osób nieposiadających żadnego przygotowania zawodowego do nadzorowania lub wykonywania prac związanych z dostępem do materiałów wybuchowych.

Czy nie sądzą państwo, iż mimo że materiały pirotechniczne nie są umieszczone w dyrektywie, można byłoby je włączyć do omawianej ustawy? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Panie Ministrze, czy pan sam odpowie, czy woli pan, żeby odpowiedział pan dyrektor?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki: Marek Wejtko: Mogę odpowiedzieć.)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marek Wejtko:**

Panie Senatorze, dziękuję za pytanie. To było celowo zapisane w ten sposób, gdyż chcieliśmy jak najbardziej przybliżyć zapis projektu ustawy do tego, co jest zawarte w dyrektywie 93/15. Tam

na przykład tak zwane wyroby pirotechniki widowiskowej nie zaliczają się do obrotu tego typu, więc Ministerstwo Gospodarki stoi na stanowisku, że nie powinniśmy regulować tych dwóch spraw w jednej ustawie. Ale oczywiście rozumiemy problem i będziemy się nad nim również pochylać.

W związku z tym proponujemy nowelizację ustawy, a właściwie nowelizację obecnie obowiązującego rozporządzenia ministra przemysłu z 8 sierpnia 1990 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy produkcji, transporcie wewnątrzzakładowym i magazynowaniu materiałów wybuchowych. To byłoby bardziej spójne z tym, co i tak nas czeka po wejściu do Unii Europejskiej. Zatem tutaj rzeczywiście jesteśmy w rękach wysokiego Senatu.

Nie jest to więc przypadek ani przeoczenie, tylko wynik jakiegoś przemyślenia. Oczywiście on może być błędny, niemniej jednak bardzo byśmy prosili, żeby Wysoki Senat zechciał przychylić się do zapisu, który jest w projekcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani senator Genowefa Ferenc prosiła o głos.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam kilka pytań. Pierwsze odnosi się do art. 3 i 6. Czy brak szczegółowych określeń nie ułatwi handlu różnego rodzaju amunicją z wiadomymi skutkami? Odnośnie do art. 3 pkt 18: czy – jeżeli jest w tym artykule określenie wyrobów pirotechnicznych – nie powinno się tam również znaleźć określenie wyrobów wypełnionych materiałem wybuchowym? Chodzi o pociski wypełnione materiałem wybuchowym i część składową amunicji.

Następne pytanie dotyczy art. 6. Czy przedmiotem przemieszczania przez przedsiębiorcę może być tak zwana amunicja szczególnie niebezpieczna, na przykład amunicja z pociskami wypełnionymi materiałami wybuchowymi?

Kolejne pytanie związane jest z art. 9 pkt 2. Czy stanowi on zamknięty katalog i czy nie należałoby jeszcze dodać w tym punkcie wyrazów: używanych w sporcie?

Następne pytanie dotyczy art. 20 ust. 7, w którym zostało wymienione, kto nie musi być poddawany egzaminom. Czy w tej grupie nie powinni się również znaleźć żołnierze zawodowi, saperzy z likwidowanych jednostek wojskowych lub byli policjanci i pirotechnicy?

Ostatni problem wydaje mi się najistotniejszy. Kto będzie odpowiadał za to, w jakich warunkach będą przechowywane materiały wybuchowe za-

(senator G. Ferenc)

trzymane na przykład w wyniku kolizji drogowej lub z innego powodu? Albo założymy, że na lotnisku zostanie wykryty w bagażu materiał wybuchowy – w jaki sposób będzie on przechowywany i kto będzie za to odpowiadał? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Chwileczkę, bo pytań było sporo.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marek Wejtko:**

Znajomość zagadnienia i wiedza pani senator w tych sprawach niestety przekracza zupełnie moje kompetencje. Mógłbym odpowiadać intuicyjnie, ale to przecież nie ma sensu. Może bym jednak poprosił pana dyrektora Bryzka o bardziej szczegółowe odpowiedzi na te pytania, gdyż trudno mi inspirować tak szacowne grono osób jakimiś własnymi przemyśleniami, które nie mają żadnych podstaw. Więc za pana pośrednictwem, Panie Marszałku...

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, ale może zrobimy tak, że najpierw skończymy pytania do pana, a potem poprosimy pana dyrektora.

Panie Senatorze Janowski, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Ja wrócę do pytania, które postawiłem panu senatorowi. Próbuję kierować się zasadami logiki. Skoro ustawa mówi o materiałach wybuchowych, a w słowniczku autorzy zawarli zapis, że materiał pirotechniczny jest jedną z odmian materiału wybuchowego – być może przez niewłaściwe tłumaczenie pewnych tekstów unijnych – to ta ustawa automatycznie dotyczy również materiałów pirotechnicznych, tak na logikę. Prosiłbym więc, żeby pan minister zechciał się do tego odnieść bądź też uznać, że należałoby na przykład wprowadzić poprawkę do pktu 8 w art. 3 i nie nazywać materiałów pirotechnicznych materiałami wybuchowymi, tylko inaczej.

Drugie pytanie. Czy rzeczywiście rząd popiera nieinformowanie komendanta powiatowego Policji? Skoro mówi się, że komendant powiatowy straży pożarnej i inni będą informowani, to dlaczego komendant powiatowy Policji ma być pominięty? Ja naprawdę tego nie rozumiem. Powiaty

są różne. Dlaczego na przykład w miastach śląskich, które są miastami na prawach powiatu, od razu ma być zaangażowany komendant wojewódzki? Myślę, że szczebel powiatu jest wystarczający, i ten zapis, który jest w ustawie, wydaje mi się prawidłowy. Dlatego proszę o przekonanie mnie, że to rozwiązanie jest słuszne. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marek Wejtko:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, Panie Senatorze, jeżeli chodzi o to, o czym już tutaj wspominałem, to nie jest to przeoczenie. I bardzo byśmy prosili o zachowanie tutaj zgodności zapisu projektu ustawy z dyrektywą.

Co do pozostałych pytań to rzeczywiście wydawałoby się, że jest w tym tutaj pewna logika. Ale eksperci na pewno będą wiedzieli, dlaczego jest akurat tak, a nie inaczej.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zaraz się dowiemy, Panie Ministrze.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie do pana ministra? Nie widzę chętnych.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko: Dziękuję bardzo.)

Bardzo proszę pana dyrektora Tomasza Bryzka, żeby łaskawie odwiedził nas tutaj, na górze i wytłumaczył nam, zaspokoił nasz głód poznawczy w sferze pojęć.

(Zastępca Dyrektora w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Bryzek: Można z miejsca, Panie Marszałku?)

Wolałbym tutaj, ponieważ słyszalność jest tutaj lepsza. To bywa uciążliwe, jak senatorowie siedzą tutaj cały dzień. Gorzej stąd słyszą i jeszcze muszą się zwracać do tyłu, co źle wpływa na ich kręgosłupy.

(Senator Lesław Podkański: Na jeden czy na dwa?)

(Głosy z sali: Na wszystkie, na wszystkie.)

Tak, i nie tylko ideologiczne, oczywiście.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Bryzek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Tematyka regulowana przez tę ustawę jest wysoce specy-

(zastępca dyrektora T. Bryzek)

ficzna i urzędnicy państwowi, bez względu na szczebel w hierarchii, mają jednak trudności z poruszaniem się w poszczególnych artykułach. Dlatego ja, szanując wiedzę pani senator, postaram się odpowiedzieć, nie odnosząc się bezpośrednio do konkretnych przepisów.

Co myśmy chcieli osiągnąć, śledząc to tak punkt po punkcie, z gromadą ekspertów zarówno prawnych, jak i fachowców, którzy pracują przy materiałach wybuchowych, materiałach pirotechnicznych, przy ich zastosowaniach cywilnych w górnictwie, w motoryzacji, w budownictwie? Co myśmy chcieliśmy osiągnąć? Przede wszystkim te zapisy, które są aktualnie, po wszelkich poprawkach, które gwarantują, że nie ma żadnych problemów z amunicją sportową czy z amunicją myśliwską, jaką każdy może mieć na własny użytek, może używać bez pozwolenia. To była jedna rzecz, która doskwierała: czy amunicja myśliwska będzie wymagała pozwolenia dla osoby fizycznej? Nie będzie go wymagała, jeśli ma ją osoba fizyczna dla własnego użytku.

Teraz kwestia materiałów wybuchowych, materiałów pirotechnicznych. Definiujemy je zgodnie z dyrektywą. Tam jest tak określone, że jeśli coś jest materiałem wybuchowym, to wyrób napełniony materiałem wybuchowym jest również materiałem wybuchowym. W związku z tym są kłopoty, musimy to jakoś odróżniać, bo jak zejdziemy na amunicję, to zajmiemy się sprawą broni, a to już nie ta ustawa. Nie zajmuje się tym ustawa o wykorzystaniu materiałów wybuchowych do użytku cywilnego, reguluje to ustawa przygotowywana przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, nie nasza.

Tak samo jest ze sprawą powierzenia tego komendantowi powiatowemu Policji, najpierw komendantowi wojewódzkiemu. Jeżeli przedstawiciele rządu reprezentujący MSWiA w trakcie prac komisji stwierdzili, że powinno to trafiać na szczebel wojewódzki, a łączność wewnątrz Policji na poszczególnych szczeblach jest wystarczająca, to nie nam, Ministerstwu Gospodarki, przyszło rozstrzygać, czy jest to słuszne, czy nie. Na pewno tak.

Czy chodzi jeszcze o jakieś pytania?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Właśnie, czy jeszcze ktoś chciałby zapytać o coś pana dyrektora?

(Senator Genowefa Ferenc: Jeśli można...)

Bardzo proszę, pani senator Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Dyrektorze, jest sprawa zabezpieczenia broni na tych przykładach, które wymieniałam.

Dzieje się coś na terenie miasta, na terenie lotniska. I co zrobić z tym materiałem wybuchowym? Przyznam się, że przewertowałam przepisy z prawnikami. Chyba powstała luka prawna, bo nie wiadomo, co z tym zrobić, samorządy są bezsilne nawet przy symulacjach, które były przeprowadzane.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Zastępca Dyrektorów Ministerstwa Gospodarki Tomasz Bryzek:

Być może jest to słuszny zarzut. Przyznam szczerze, nie dyskutowaliśmy nad tym, nawet na posiedzeniu komisji, w którym uczestniczyła pani senator, nie podeszliśmy do tego problemu, ponieważ zakładaliśmy, że jest to załatwione przez służby zabezpieczenia. A więc, jeżeli jest służba ochronna w obiekcie i ona kwestionuje posiadanie materiałów wybuchowych, i ona je przejmuje, to powstaje pytanie, co ma z tym zrobić. Dotychczas materiały wybuchowe odbierały zawsze jednostki wojskowe. Rzeczywiście nie ma tutaj uregulowania wskazującego, kto jest odbiorcą.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś ma pytanie do pana dyrektora? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. (Rozmowy na sali)

Bardzo proszę nie dyskutować.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że na liście mamy trzech zapisałych do dyskusji.

Udzielam głosu senatorowi Jerzemu Suchańskiemu.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę złożyć poprawkę do ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. Do jej złożenia skłoniło mnie wystąpienie Związku Pracodawców Górnictwa i Przetwórstwa Surowców Mineralnych, które zgłosiło odpowiednią propozycję. W pełni ją popieram, stąd też ta poprawka.

Otóż art. 5 mówi o nabywaniu, przechowywaniu i używaniu materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, a także prowadzeniu prac badawczych przy ich użyciu. Ma to następować w sposób zapewniający bezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi, mienia oraz środowiska. Jest w tym artykule mowa o używaniu materiałów wybuchowych, natomiast nie ma okre-

(senator J. Suchański)

ślonych delegacji mówiących o zasadach używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. W związku z tym jest następująca propozycja, aby dotychczasowy art. 5 określić jako art. 5 ust. 1, a po nim dodać ust. 2 w brzmieniu: zasady używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego określi w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw gospodarki w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych. Wtedy będzie jasność co do tego, jakie są zasady używania materiałów wybuchowych związanych z tą ustawą i co to będzie oznaczało. Zapewni to bezpieczeństwo. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu senatora Grzegorza Niskiego.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Już po posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej wpłynęła do komisji istotna i wiarygodna ekspertyza. Wobec tego, dla podwyższenia jakości ustawy oraz żeby uniknąć w przyszłości wątpliwości interpretacyjnych, proponuję wprowadzenie do tej ustawy następujących poprawek.

W rozdziale 2 poważne wątpliwości budzi zapis zawarty w art. 9 ust. 3, dotyczący zbycia przez przedsiębiorcę zbędnych materiałów wybuchowych – taką poprawkę wprowadziliśmy na posiedzeniu naszej komisji. Uregulowania prawne zawarte w tym punkcie są właściwie sprzeczne z zapisem w art. 8 ust. 1, zgodnie z którym nabywanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego dozwolone jest, jeśli dany przedsiębiorca posiada koncesję na wytwarzanie i obrót materiałami wybuchowymi. A ponieważ zbycie to sprzedaż lub odstąpienie za pieniądze, w związku z tym jest to także obrót materiałami wybuchowymi, który będzie prowadzony bez wymaganej w art. 8 koncesji.

Zgoda na zbywanie zbędnych materiałów wybuchowych prowadzi do utraty pełnej kontroli nad przemieszczaniem materiałów wybuchowych i może spowodować prawną możliwość wprowadzania do obrotu wtórnego materiałów wybuchowych niepełnowartościowych i niewypełniających zapisów rozdziału 4, a w szczególności art. 42 ust. 4, w zakresie bezpieczeństwa i niezawodności.

Ponadto wprowadzenie możliwości zbywania materiałów wybuchowych bardzo łatwo może doprowadzić do wtórnego handlu materiałami wy-

buchowymi pomiędzy przedsiębiorcami posiadającymi dobre warunki magazynowe a przedsiębiorcami, którzy uzyskali pozwolenie na czas nieokreślony, o czym mówi art. 15 ust. 2, a następnie utracili możliwość właściwego magazynowania, lecz pozwolenie nie zostało im cofnięte, gdyż nie zostali na przykład skontrolowani przez służby wojewody.

Wprowadzenie procedury zbywania materiałów wybuchowych prowadzi także do nabywania przez przedsiębiorców nadmiernych ilości materiałów wybuchowych i przechowywania ich przez dłuższy czas, nawet poza okres gwarancji, który najczęściej wynosi sześć miesięcy, dopiero później się je zbywa. Wydaje się, że przedsiębiorca powinien prowadzić taką politykę gospodarowania materiałami wybuchowymi i w takim kierunku skłaniać wszystkich, którzy obracają tymi materiałami, aby nie gromadzić zapasów. Materiały przeterminowane powinny podlegać powtórным badaniom, a ewentualne niewielkie ilości zbędnych materiałów wybuchowych powinny być utylizowane zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Biorąc to pod uwagę, proponuję skreślić w art. 9 ust. 3 mówiący właśnie o zbywaniu zbędnych materiałów wybuchowych, a w art. 18 ust. 1 pkt 6 oraz w ust. 2 wyrazy „przemieszczanych i zbytych” zastąpić słowami „i przemieszczanych”, z pominięciem słowa „zbytych”.

Kolejna poprawka dotyczy... Właściwie to wychodzę tutaj częściowo naprzeciw zapytaniu pani senator Genowefy Ferenc. W art. 20 ust. 7 proponuje się zwolnienie z egzaminu osób, które posiadają kwalifikacje określone w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze, a zapomina się o osobach, które uzyskały odpowiednie kwalifikacje na mocy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Mówi o tym art. 16 ust. 2, który pozwala na nadawanie uprawnień do robót budowlanych z użyciem materiałów wybuchowych. Istnieje ponadto odpowiednie rozporządzenie ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z 11 lipca 2001 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie wykonywanych z użyciem materiałów wybuchowych. Egzamin przeprowadzone przez głównego inspektora nadzoru budowlanego w pełni obejmują problematykę robót budowlanych z użyciem materiałów wybuchowych, w pełni jest to też zgodne z intencją zapisów zawartych w art. 20 ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. Tak więc podwójne szkolenie z tej samej tematyki dotyczące tylko jednej grupy zawodowej – a więc inżynierów budownictwa, w dużej części emerytowanych saperów – jest krzywdzące, a przepis ten sprawia, że nie traktuje się wszystkich obywateli jednakowo. Ponadto zakres wiedzy górników nie obejmuje znajomości technik stosowanych przy pracach

(senator G. Niski)

z użyciem materiałów wybuchowych w budownictwie.

W związku z tym proponuję, żeby ust. 7 w art. 20 otrzymał brzmienie: przepisów art. 19 ust. 2 nie stosuje się do osób, które posiadają kwalifikacje do pracy z użyciem materiałów wybuchowych uzyskane na podstawie przepisów ustawy – Prawo geologiczne i górnicze lub na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Czyli powiększamy grupę osób, które nie muszą podlegać dodatkowym egzaminom, na podstawie uzyskania uprawnień właśnie w wyniku przepisów – Prawo budowlane.

I ostatnia poprawka. Z zapisów zawartych w artykułach rozdziału 3 nie wynika jednoznacznie, czy transportując materiały wybuchowe ze swojego magazynu do miejsca jego użycia, na przykład na poszczególne budowy, przedsiębiorca musi posiadać pozwolenie na przemieszczanie, czy też nie musi posiadać takiego pozwolenia. Można jedynie się domyślać, że nie, na podstawie definicji przemieszczania, która zawarta jest w art. 3 pkt 17. W celu jednoznacznej interpretacji proponuję rozwiązać ten problem dzięki wprowadzeniu poprawki.

Ta poprawka sprowadziłaby się do tego, że w art. 23 ust. 2 po wyrazach „w odrębnych przepisach” dodaje się słowa „oraz zasad transportu podlegającego obowiązkowej ochronie na podstawie przepisów ustawy o ochronie osób i mienia”. Byłoby to kompatybilne z ustawą o ochronie osób i mienia, którą niedawno przyjęliśmy na tej sali.

Jest jeszcze jedna poprawka, pochodna wobec tych argumentów, które przed chwilą przytoczyłem. Mianowicie w ustawie jest określenie „w obrębie jednego przedsiębiorcy”. Nie wymaga się wówczas specjalnego zabezpieczenia transportowanego materiału, a może być taki przypadek, że jeden przedsiębiorca będzie miał oddziały położone w różnych miejscach kraju, na przykład jego siedziba będzie w Krakowie, a oddział albo budowa w Szczecinie i wówczas materiały te byłyby transportowane przez teren całego kraju. Dlatego też dla uszczelnienia możliwości omijania tych rygorów proponuję, żeby w art. 3 pkt 12 wyrazy „w obrębie jednego przedsiębiorcy” zastąpić sformułowaniem „w obrębie jednego oddziału przedsiębiorcy”. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo. Pan złożył poprawki, tak?
(Senator Grzegorz Niski: Chciałem właśnie złożyć.)

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią Genowefa Ferenc. Kolejnym mówcą będzie senator Wiesław Pietrzak.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chciałam najpierw powiedzieć panu dyrektorowi, że moja wiedza w tym zakresie nie była i nie jest bardzo szczegółowa, ale po konsultacjach ze specjalistami rzeczywiście zwrócono mi uwagę na wiele spraw, które w ustawie winny być naprawione. I stąd te moje uwagi.

Ustawa o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, mimo że jest ustawą dostosowującą nasze prawo do prawa unijnego, nasuwa wiele wątpliwości, które nie zostały w niej rozstrzygnięte. Moje wątpliwości dotyczą głównie art. 3, 6, 7, 9, 20 i 30.

Art. 3 to sprawa pojęć, które są w nim określone, a nieścisłości związane z tymi pojęciami mogą spowodować, że ustawa ta będzie furtką do obrotu amunicją przez prywatnych przedsiębiorców i ułatwi handel różnego rodzaju amunicją ze wszystkimi znanymi nam skutkami.

W art. 6 po prostu brakuje odpowiedzi na kwestie, o których już mówiłam przy zadawaniu pytań.

Art. 7 nie podaje konkretnych przepisów, co powoduje, że ustawa staje się mało czytelna dla osób rozpoczynających działalność w tym zakresie.

W art. 9 w ust. 2 jest zamknięty katalog. Sprawdziłam, że jest to katalog zamknięty zgodnie z dyrektywą, jednakże w naszej rzeczywistości nasuwa się wątpliwość, czy nie powinna tu być jeszcze dodana informacja, iż może to też być związane ze sprawami sportu.

Jeśli chodzi o art. 20 ust. 7, o którym już mówił pan senator Niski, to nie wiem, czy rozszerzenie tego tylko i wyłącznie o osoby uprawnione na podstawie prawa budowlanego zadowoli wszystkie grupy obywateli, którzy zdawali egzaminy i których wiedza była wykorzystywana przy tej działalności.

Najwięcej wątpliwości nasuwa art. 30 ust. 4, w którym powiedziano, że sposoby postępowania z materiałami wybuchowymi i ich zatrzymania określają odrębne przepisy. Na dzisiaj tych przepisów nie ma, a symulacje zagrożeń przeprowadzone szczególnie przez Policję w wielu miastach wskazują na to, że władze samorządowe były bezradne i nie potrafiły rozwiązać problemu, co zrobić z materiałami wybuchowymi, które na przykład trzeba usunąć po kolizji drogowej czy które zostały zatrzymane z innego powodu – gdzie je umieścić, kto za nie powinien odpowiadać?

W związku z tymi wątpliwościami składam dwie poprawki, a do Ministerstwa Gospodarki apeluję, ażeby odpowiednie przepisy dotyczące art. 30 ust. 4 mogły się ukazać do końca bieżącego

(senator G. Ferenc)

roku, bowiem ten przepis wchodzi w życie od 1 stycznia 2003 r. Dziękuję za uwagę, przekazuję te poprawki.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani, jestem pełen podziwu.

Udzielam teraz głosu senatorowi Pietrzakowi. Ostatnim mówcą będzie senator Zygmunt Cybulski.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Do każdego nowego aktu prawnego są pytania, wątpliwości. Mam nadzieję, że wątpliwości przy tej ustawie, gdy wejdzie już ona w życie, będzie jak najmniej. Dobrze się stało, że ta luka w przepisach naszego prawa zostaje zlikwidowana.

Ja pozwolę sobie przedstawić jedną poprawkę. Dotyczy ona art. 68 tej ustawy, a ściślej mówiąc, art. 11 ustawy o broni i amunicji, który odnosi się do tych warunków, gdy nie jest wymagane pozwolenie na broń. Proponuję dodanie w nim pktu 8 – być może wyjdę tu naprzeciw oczekiwaniom pani senator Ferenc – o treści: „używania broni sygnałowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz w imprezach sportowych”.

Myślę, że ten warunek – jeżeli zostanie dopisany – wyjdzie naprzeciw przede wszystkim bezpieczeństwu wielu organizowanych imprez, w tym imprez sportowych o randze regat na dużych jeziorach, a nawet na morzu. Statki, jachty mają obowiązek posiadania broni sygnałowej, rakietnic, a więc jeżeli na te pistolety sygnałowe będzie potrzebne pozwolenie, to przede wszystkim utrudni to pracę organizatorom takich imprez. A dodanie tego punktu, wydaje mi się, ułatwi tę organizację. Z jednej strony łagodzi się więc pewien przepis, a z drugiej strony wpływa to pozytywnie na bezpieczeństwo wielu organizowanych imprez, wielu przedsięwzięć, o których mówiłem. Odpowiednią poprawkę składam na piśmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pan senator Zygmunt Cybulski ma głos.

Senator Zygmunt Cybulski:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Zostałem sprowokowany do zabrania głosu w dyskusji nad pktem 8 i pktem 9 w art. 3, mianowicie przy omawianiu słowniczka toczyła się dyskusja na temat pojęć „materiał pirotechniczny”

i „materiał wybuchowy”. W moim przekonaniu, definicje, które tutaj są umieszczone, zasadniczo w wystarczający sposób wyczerpują te określenia.

Chciałbym jednak wyjaśnić pewne sprawy: zapalka to jest materiał pirotechniczny, sproszkowany magnez, którego kiedyś używano do oświetlenia przy robieniu zdjęć, to też jest materiał pirotechniczny. Używa się go, czasem jeszcze dzisiaj, w odpowiednich mieszaninach z tlenkiem żelaza do wytwarzania wysokiej temperatury przy określonym łączeniu stali. Tak więc w tych sprawach musimy patrzeć bardzo szeroko, żeby czasem nie zawęzić rygorów do takiego stopnia, by utrudniały nam one życie. Dlatego wydaje mi się, że te określenia, które tutaj są zawarte, są wystarczające, bo wyraźnie odróżniany jest tu materiał, przy spalaniu którego wytwarza się bardzo wysoka energia gazów. Te materiały nazywamy materiałami wybuchowymi. I to trzeba odróżniać.

Chciałbym również zwrócić na coś uwagę i to wyjaśnić: pozwolenie na broń jest jednocześnie pozwoleniem na zakup amunicji. Tak więc nie można kupować amunicji bez zezwolenia na broń. Ten jeden dokument, czyli pozwolenie na posiadanie i użytkowanie broni, jest jednocześnie pozwoleniem na zakup amunicji. Bez takiego zezwolenia amunicji w naszym państwie się nie nabędzie. Wobec tego chciałbym tę sprawę tylko gwoli sprawiedliwości wyjaśnić, żeby ktoś nie rozumiał, że do tego nie potrzeba zezwolenia. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana, niemniej jednak pytam, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że senatorowie Suchański, Niski, Ferenc i Pietrzak zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z art. 52 regulaminu zamykam dyskusję.

Pytam przedstawiciela rządu: Panie Ministrze, czy chce się pan ustosunkować do przedstawionych tutaj zmian?

(Głos z sali: Może z miejsca.)

Proszę, można odpowiedzieć z miejsca.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marek Wejtko:

Dziękuję.

Panie Marszałku, uważam, że te uwagi, które tutaj padły, są bardzo istotne i świadczą o tym, iż państwo senatorowie z dużą powagą podchodzą do tego zagadnienia. Ono jest bardzo trudne. No, nie ukrywajmy tego, również dla nas nie jest ono

(podsekretarz stanu M. Wejtko)

łatwe, dlatego że na co dzień nie zajmujemy się – przynajmniej większość z nas, jak sądzę – tymi sprawami. Proponuję więc, żeby może jeszcze raz, za pana pośrednictwem, przesłać ten projekt do komisji, tak by jeszcze raz pochylić się nad pewnymi zapisami, stwierdzeniami i z pomocą ekspertów znaleźć jakieś rozwiązanie, które rzeczywiście nie będzie ograniczało działalności gospodarczej i jednocześnie pozwoli zachować pewne minimum bezpieczeństwa niezbędnego dla społeczeństwa, czyli takie rozwiązanie, które uniemożliwi nadużywanie środków wybuchowych, pirotechnicznych, wykorzystywanie ich do celów, do jakich nie są one przeznaczone. I to jest chyba wszystko, co mógłbym dodać. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

To odesłanie na pewno zaraz będzie miało miejsce. Chciałbym też panu podziękować za życzliwe słowa i poprosić pana, by – jeśli będzie pan znajdował się w towarzystwie ludzi chcących likwidować tę Izbę – powiedział im pan, że ona jednak w pewnych sprawach jest bardzo pożyteczna. *(Wesołość na sali)*

Ponieważ zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisję Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku dyskusji nad tym punktem wniosków i o przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia, czyli jutro.

Dziękuję panu, Panie Ministrze, za obecność.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 24 maja 2002 r. Do Senatu została przekazana również w dniu 24 maja 2002 r. Marszałek Senatu w dniu 28 maja 2002 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 regulaminu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 120, a sprawozdanie komisji w druku nr 120A.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Janusza Koniecznego o zabranie głosu i przed-

stawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Janusz Konieczny:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.
Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego zarekomendować Wysokiej Izbie uchwaloną przez Sejm 24 maja 2002 r. ustawę o zmianie ustawy o Policji.

Nowelizacja ta polega na zmianie zapisu w art. 17 ust. 3 w ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Tak więc art. 17 ust. 3 w nowej ustawie otrzymuje brzmienie: „Użycie broni palnej powinno następować w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę osobie, przeciwko której użyto broni palnej”.

Ustawa, o której mowa, jest projektem rządowym. Według wstępnych założeń, celem było dokonanie zmian w kodeksie karnym oraz w ustawie o Policji. Sejmowa komisja nadzwyczajna doszła jednak do wniosku, że nowelizacja kodeksu karnego wymaga więcej czasu i odrębnych prac, dlatego też Sejm uchwalił jedynie zmianę ustawy o Policji.

Art. 17 nowelizowanej ustawy w ust. 1 podaje dziewięć sytuacji, w których policjant ma prawo użyć broni. Proponowany zapis w art. 17 ust. 3 pozwoli na zmianę reguł użycia broni palnej przez policjantów i na mniej skrupowane jej użycie w sytuacji bezwzględnie koniecznej. W sytuacjach skrajnego zagrożenia, w których bardzo często czas liczony jest w sekundach, każde wahanie może zdecydować o utracie życia przez policjanta. Szczegółowe warunki i sposób postępowania przy użyciu broni palnej przez funkcjonariuszy Policji zostały określone w rozporządzeniu z dnia 26 marca bieżącego roku. Zwalnia się w nim funkcjonariuszy Policji z obowiązku stosowania procedury ostrzegawczej w sytuacjach ekstremalnego zagrożenia.

Panie Senator i Panowie Senatorowie! Podczas posiedzenia komisji proponowana zmiana ustawy spotkała się z pełnym poparciem, dlatego też w imieniu tejże komisji wnoszę o jej przyjęcie bez poprawek. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze zostać, Panie Senatorze, ponieważ zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu senatorowie mają prawo przed dyskusją zadać panu pytania.

Czy ktoś chciałby zadać jakieś pytania panu senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Janusz Konieczny: Dziękuję bardzo.)

(wicemarszałek K. Kutz)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Toteż witam przedstawiciela tego ministerstwa, sekretarza stanu, w osobie pana Zbigniewa Sobotki.

Czy pan, Panie Ministrze, chciałby na wstępie wyrazić swój pogląd o tym projekcie?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sobotka*: Pan senator sprawozdawca w pełni przedstawił poglądy rządu, w związku z tym nie widzę potrzeby większego wprowadzenia.)

Rozumiem, dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 regulaminu pragnę zapytać senatorów, czy mają pytania do pana ministra.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Pawełek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam do pana ministra takie pytanie. Wszyscy rozumiemy to, że policjant ma strzelać szybciej i celniej od przestępcy. Chciałbym w związku z tym zapytać, jak będzie przebiegać i jak przebiega szkolenie policjantów służące temu, ażeby mogli oni spełnić te warunki i nie strzelali panu Bogu w okno, lecz strzelali celnie i szybko. Bo przecież do tego potrzebne jest odpowiednie przygotowanie. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Czy chce pan odpowiedzieć z miejsca, czy pofatyguje się pan tutaj, do mównicy?

(*Rozmowy na sali*)

Może poproszę tutaj, dlatego że to służy zbliżeniu rządu do Senatu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sobotka:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Chcę powiedzieć, że gdy Wysoka Izba zaakceptuje rozwiązania rządowe, użycie broni przez policjantów stanie się dużo prostsze. Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że policjant jako bardziej odpowiedzialny od przestępcy zawsze będzie miał, że tak powiem, skrupuły w trakcie używania

broni. Policjant zawsze wie, że gdy używa broni, to powstaje możliwość pozbawienia życia obywatela, który też sięga po broń – w tym przypadku jest to bandyta.

Chcę zaznaczyć, że wiele zależy tu od przepisów, ale też wiele zależy od samej praktyki, od tego, w jakim stopniu policjanci są przygotowani do działań z użyciem broni. I wiem także – i ubolewam nad tym faktem – że do tej pory tak mało czasu można było w trakcie szkoleń poświęcać samemu strzelaniu. Bo takie strzelanie bierne, na strzelnicę do tarczy, to nie to samo, co strzelanie sytuacyjne, które wymaga lepszej kondycji, lepszej koordynacji, większego skupienia i które odbywa się na specjalnych тренаżerach. Ale te тренаżery są drogie. I do tej pory, trzeba to uczciwie powiedzieć, tych тренаżerów bardzo drogie jest w kraju bardzo mało. Takiej wysokiej klasy sprzęt ma tylko szkoła w Katowicach Piotrowicach i tam odbywają się te zajęcia. Myślę jednak, że nie będziemy szczerzyć środków na to, aby w niedługim czasie w większych ośrodkach miejskich tego typu тренаżery były. I sądzę, że policja będzie lepiej przygotowana do tych działań aniżeli do tej pory.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Jaeschke:

Panie Ministrze, oprócz umiejętności użycia broni jest coś takiego jak gotowość do jej użycia. Wypadek, który miał miejsce w Żyrardowie, gdzie przestępcy, rzeźmieszkę, bo tak należy ich nazywać, odebrali policjantowi broń i jeszcze go z niej postrzelili, nakazuje zadać pytanie, czy przy naborze do Policji, czy w trakcie pracy policjanta prowadzone są określone testy, badania psychologiczne pozwalające wyeliminować ludzi, dla których samo użycie broni jest czymś, powiedzmy, niemożliwym do realizacji, jak i tych, którzy ewentualnie po tę broń sięgaliby... Może powiem tak: spust w tej broni byłby dla nich zbyt lekki. Czyli chodzi mi raczej nie o kwestię profesjonalnego strzelania, tylko o kwestię psychologicznego przygotowania do użycia broni we właściwym czasie i we właściwy sposób. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy w pańskim wystąpieniu było zawarte pytanie?

(*Senator Andrzej Jaeschke*: Tak. Jak wygląda kwestia selekcji? Tak bym to określił.)

Panie Ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw
Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sobotka:**

Wysoka Izbo, chcę odpowiedzieć w ten sposób: policjanci przyjmowani do służby podlegają różnego rodzaju badaniom, w tym także badaniom psychotechnicznym, sprawnościowym, sprawności fizycznej. I tak będzie nadal. Oczywiście wiemy, że trzeba to doskonalić, nigdy nie uznajemy, że nabór do Policji jest tak doskonały, aby nie dało się nic zmienić.

Problem, o którym pan mówił, to zawsze jest kwestia oceny. To sam policjant na miejscu musi ocenić stopień zagrożenia – ocenić, czy istnieje zagrożenie jego życia – i sam podjąć decyzję. Tu już nie ma przełożonych, on nikogo nie pyta, on sam musi ocenić. Do tej pory było tak, że gdy użył broni, to następnego dnia prokurator oceniał, oceniali przełożeni, był przesłuchiwany kilkanaście godzin i nierzadko odchodziła mu ochota na używanie broni. Tak było także w przypadku Żyrardowa. Ten wypadek jest dogłębnie badany pod kątem tego, czy policjant powinien był użyć broni, kiedy jego samochód był atakowany przez napastników, kiedy były wybijane szyby w tym samochodzie. Policjant ocenił, że nie istnieje zagrożenie jego życia, w związku z czym nie użył broni. A potem wydarzenia potoczyły się inaczej i po prostu było już za późno na użycie broni. Ale wówczas on sam podjął taką decyzję.

Chcemy, aby także i psychicznie przygotowywać policjantów do tego, że użycie broni nie zawsze musi odbywać się w taki sposób, że zanim padnie ostrzeżenie „stój, bo będę strzelał”, zanim policjant wylegitymuje się, przestępca już użyje broni. W przypadkach zagrożenia życia policjant pierwszy musi użyć broni, aby uchronić własne życie, a także życie osób, w imieniu których występuje.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby jeszcze zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sobotka: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nie ma nikogo zapisanego do dyskusji. Niemniej pytam: czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę chętnych.

W związku z tym zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia, czyli jutro.

Zanim ogłoszę przerwę, wysłuchamy komunikatów.

**Senator Sekretarz
Sławomir Izdebski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam do odczytania tylko jeden komunikat, a brzmi on następująco.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Głośniej.*)

Przepraszam. Miał być tylko jeden komunikat, a okazuje się, że są dwa, przepraszam.

Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia wniosku zgłoszonego w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 176.

I drugi komunikat. Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie rozpatrzenia poprawek do ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych odbędzie się w sali nr 182 bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach.

Aha, jest jeszcze jeden komunikat. Bezpośrednio po posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w tej samej sali nr 176 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Ogłaszam przerwę do godziny 14.20.

(*Przerwa w obradach od godziny 13 minut 47 do godziny 14 minut 22*)

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 23 maja bieżącego roku i na jutro została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 119, a sprawozdanie komisji w druku nr 119A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, pana senatora

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Lesława Podkańskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pragnę w imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawić sprawozdanie dotyczące nowelizacji, o której przed chwilą powiedział pan marszałek. Nie będę wymieniał druków ani tematu, ponieważ przed chwilą wszyscy to usłyszeliśmy.

Chciałbym podkreślić, że celem nowelizacji jest tylko jedna zmiana – w dotychczasowej materii prawnej ta sprawa była uregulowana w art. 86 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej – związana z czasem i okresem odbywania nadterminowej służby wojskowej. Chodzi o wydłużenie maksymalnego okresu odbywania nadterminowej służby wojskowej. W dotychczasowym stanie prawnym mieliśmy do czynienia z możliwością jej odbywania przez okres od jednego do czterech lat. Tego typu rozwiązanie dotyczyło żołnierzy, którzy dobrowolnie zgłosili się do służby nadterminowej.

Proponowana w tej chwili przez Sejm i naszą komisję nowelizacja zmierza do zmiany tego okresu. Przedmiotowa materia prawna, którą wnosimy do Wysokiej Izby i o której przyjęcie prosimy, związana jest z jego wydłużeniem do siedmiu lat.

Taka propozycja wynika przede wszystkim z dwóch przesłanek. Reforma naszej armii trwa już kilka lat, a najistotniejszą i najważniejszą kwestią w przyszłości będzie konieczność wprowadzenia ustawowego uregulowania dotyczącego uzawodowienia naszej armii. Ten projekt wychodzi naprzeciw przyszłym rozwiązaniom, ponieważ według informacji, jakie uzyskała komisja, rząd prowadzi aktualnie bardzo zaawansowane prace nad przygotowaniem i wniesieniem do parlamentu projektu ustawy o służbie zawodowej. Omawiane rozwiązanie umożliwia zatrzymanie w wojsku w roku bieżącym, w roku 2002, ponad dwóch tysięcy dobrze wyszkolonych i przygotowanych żołnierzy, w których sporo zainwestowano i na których przeznaczono dość duże środki. Niniejsza nowela umożliwia zatrzymanie ponad dwóch tysięcy żołnierzy do dalszej służby. W przyszłości właśnie ci żołnierze będą stanowili podstawę korpusu żołnierzy zawodowych. Nowela bardzo ściśle wiąże się również z koniecznością zachowania ciągłości gotowości bojowej naszych sił zbrojnych.

W związku z tym, że to rozwiązanie zostało w sposób jednoznaczny poparte przez Komisję Obrony

Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, chciałbym prosić Wysoką Izbę, by uwzględniła również następującą przesłankę: zmiana, o której w tej chwili mówię, prowadzi do tak zwanego bezkolizyjnego uzawodowienia w przyszłości naszej armii.

Pragnę również poinformować Wysoką Izbę, że przedmiotowa nowelizacja nie powoduje dodatkowych skutków finansowych oraz nie jest objęta żadnymi dyrektywami Unii Europejskiej. Chodzi o jedną zmianę, dotyczącą art. 86, o której przyjęcie wnoszę. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy?

Proszę bardzo, pan senator Mieczysław Janowski.

Mam taką prośbę. Jest to uwaga do tych z państwa, których nie ma na sali. Niebawem przeprowadzimy głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, więc tych z państwa, którzy słyszą tę informację, bardzo proszę o powrót na salę.

Przepraszam, Panie Senatorze, ale myślę, że ta uwaga techniczna pomoże nam procedować.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Senatorze Przewodniczący! Mam takie pytanie. Ustawa, którą nowelizujemy, ma bardzo stary rodowód. Czy panu senatorowi wiadomo coś więcej na temat przyszłych czy zamierzonych zmian w tej ustawie? Została ona uchwalona w roku 1967 i była wielokrotnie nowelizowana. Czy w kontekście tej ustawy, o której pan senator był uprzejmy powiedzieć, nie obawia się pan, że wszystkie osoby, które zgłoszą chęć odbycia takiej nadterminowej służby, będą przyjęte? Czy będzie jakaś selekcja tych osób? Jak to może wyglądać w praktyce?

(Senator Lesław Podkański: Mogę, Panie Marszałku?)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Tak, proszę bardzo.

Senator Lesław Podkański:

Według informacji, jakie uzyskaliśmy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, wkrótce na pewno zaproponowana i przygotowana przez rząd ustawa o służbie zawodowej zastąpi w zdecydowanej większości –

(senator L. Podkański)

mogę to określić na 70–90% – materię zawartą w ustawie, która weszła w życie w roku 1967, a później była nowelizowana. Pragnę poinformować pana senatora, że nie ma zagrożeń dotyczących przemieszczenia się żołnierzy, ponieważ aktualnie w nadterminowej służbie mamy dziewięć tysięcy sześćset etatów, a wykorzystanych jest około ośmiu tysięcy etatów.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze Sprawozdawco.

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Przypominam, że był to poselski projekt, więc rząd nie ma obowiązku przedstawienia swojego stanowiska.

Zakończyliśmy pytania do senatora sprawozdawcy, więc otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich zasadach regulaminu wielokrotnie już powtarzanych, a także o obowiązku składania na piśmie wniosków legislacyjnych do marszałka Senatu do zamknięcia dyskusji.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Pytam, ponieważ nie stwierdzam, żeby ktokolwiek się zapisał.

Skoro nie ma chętnych, to zgodnie z formułą proceduralną zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i jest zawarty w druku nr 90. Marszałek Senatu, zgodnie z procedurą, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone w dniu 14 maja. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to jest zawarte w druku nr 90S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Bardzo proszę panią senator sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresę

Liszczy o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z prawdziwą przyjemnością, a nawet z pewnym wzruszeniem przedstawiam sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności o projekcie uchwały w związku z 80. rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski, uchwały zainicjowanej przez grupę senatorów wywodzących się głównie ze Śląska, z naszym śląskim marszałkiem na czele. Sprawozdanie to ma postać tekstu jednolitego projektu uchwały, zawartego – jak już wspomniał pan marszałek – w druku senackim nr 90S.

Uchwała ma na celu uczczenie przypadającej za dwa tygodnie okrągłej rocznicy niezwyklego wydarzenia – powrotu do Polski jej historycznej dzielnicy, Górnego Śląska, po ponad sześciuset latach pozostawania poza granicami Polski, oraz oddanie hołdu ludziom, którzy przyczynili się do tego powrotu. Pozwolą państwo, że w uzasadnieniu uchwały pozwolę sobie w telegraficznym skrócie przypomnieć historię tego niezwyklego, historycznego powrotu.

Śląsk, można powiedzieć, był w Polsce od zawsze, został bowiem włączony w granice państwa polskiego około 990 r., w okresie panowania Mieszka I. Szybko stał się w Polsce jedną z najważniejszych gospodarczo dzielnic, gdzie kwitł przemysł i handel. Książęta śląscy odgrywali bardzo ważną rolę polityczną. Trzeba podkreślić, że między innymi śląscy Henrykowie podejmowali próby zjednoczenia Polski w okresie rozbicia dzielnicowego.

Niestety, tak rozwinięty gospodarczo Śląsk był łakomym kąskiem, na który zerkali zawsze sąsiedzi. Rozbicie Śląska na wiele małych księstewek ułatwiło w XIV wieku podporządkowanie tych ziem najpierw Czechom, a potem, po śmierci Ludwika II Jagiellończyka w 1526 r., również dynastii Habsburgów. W połowie XVIII wieku w wyniku wojen śląskich większa część Śląska została przyłączona do Prus, a tylko część południowa ze Śląskiem Cieszyńskim pozostała pod władzą Habsburgów.

Planowa polityka germanizacji – kulturkampf, prowadzona przez obu zaborców, skierowana głównie przeciwko Kościołowi katolickiemu, oraz odłączenie diecezji wrocławskiej od archidiecezji gnieźnieńskiej poprzez utworzenie archidiecezji we Wrocławiu sprawiły, że Śląsk oddalał się coraz bardziej od Polski. Ale jednocześnie – paradoksalnie – prześladowania i kulturkampf powodowały ożywienie narodowe i renesans polskości na Śląsku.

Bardzo duże znaczenie miały idee i wydarzenia Wiosny Ludów. Powstawały wtedy polskie stowa-

(senator T. Liszcz)

rzyszenia społeczne i kulturalne, między innymi Towarzystwo Literacko-Słowiańskie, a także czasopisma takie jak „Gazeta Cieszyńska”, „Katolik”, „Gazeta Opolska” czy „Nowiny Raciborskie”.

Nieocenione zasługi w budzeniu polskości na Śląsku położyli między innymi ksiądz Jan Szafraniec – twórca polskich kółek czytelniczych i kółek trzeźwości, oraz Karol Miarka – trzykrotny poseł do sejmu pruskiego, a na Śląsku Cieszyńskim – Stalmach, Cinciała i pastor Michejda.

Niewątpliwie najbardziej znaczącą postacią ruchu narodowego i politycznego na Śląsku był jednak Wojciech Korfanty, członek konspiracyjnego Związku Młodzieży Polskiej, następnie Ligi Narodowej, redaktor czasopisma „Górnoślązak”, wieloletni poseł do Reichstagu i na sejm pruski. Po zakończeniu I wojny światowej został członkiem Naczelnej Rady Ludowej, komisarzem plebiscytowym na Górnym Śląsku z ramienia rządu, a wreszcie dyktatorem trzeciego powstania śląskiego. W niepodległej Rzeczypospolitej był wicepremierem i więźniem twierdzy brzeskiej, wybranym na posła w czasie przebywania w więzieniu. W swojej działalności łączył idee wyrastające z tradycji niepodległościowych i patriotycznych z ideami pozytywistycznymi, był propagatorem przedsiębiorczości i zarazem zwolennikiem reform społecznych, w tym ośmiodzinnego dnia pracy i ustawodawstwa socjalnego.

Kiedy przegrana przez Niemcy i Austrię I wojna światowa umożliwiła odbudowę państwa polskiego, Polacy musieli toczyć zmagania o granice tego państwa, w szczególności o to, by w jego skład weszły Kresy Wschodnie, Wielkopolska, Pomorze i Śląsk, o który rozegrała się wtedy prawdziwa wojna.

Na mocy postanowień konferencji pokojowej o przynależności państwowej Górnego Śląska, podobnie jak Mazur i Warmii, miał zadecydować plebiscyt. Zasady plebiscytu były niekorzystne dla Polski, przewidywały bowiem głosowanie za przynależnością państwową do Polski albo do Niemiec bez uwzględnienia kryterium języka i przedwojennych spisów narodowościowych oraz dopuszczenie do głosowania wszystkich, którzy urodzili się na terenie plebiscytowym, niezależnie od tego, gdzie aktualnie mieszkali. Młode państwo polskie, prowadzące wówczas wojnę z Rosją bolszewicką, nie mogło udzielić Polakom na Śląsku, Ślązakom dążącym do przynależności Śląska do Polski, pomocy w przygotowaniach do plebiscytu, podczas gdy państwo niemieckie zaangażowało się bardzo, miało bowiem na tym terenie swój aparat państwowy, szkolny i kościelny.

Niezadowolone z zasad plebiscytu i szykany ze strony Niemiec doprowadziły do wybuchu w sierpniu 1919 r. na Górnym Śląsku strajku powszechnego, który przerodził się w pierwsze po-

wstanie śląskie. Zakończyło się ono, jak wiadomo, po dziesięciu dniach klęską i prześladowaniami powstańców.

Wynik plebiscytu, który odbył się 20 marca 1921 r., był niekorzystny dla Polski. Kiedy okazało się, że Polska miała na jego podstawie otrzymać tylko powiaty pszczyński i rybnicki oraz część katowickiego i tarnogórskiego, 2 maja 1921 r. rozpoczął się strajk generalny, który unieruchomił kopalnie, fabryki, komunikację i łączność, zaś w nocy z 2 na 3 maja wybuchło trzecie powstanie śląskie.

Wojciech Korfanty, który wcześniej zrezygnował z godności komisarza plebiscytowego z ramienia rządu Rzeczypospolitej, ogłosił się przywódcą powstania. Było ono tym razem lepiej przygotowane. Wzięło w nim udział około pięćdziesięciu tysięcy powstańców, którzy mieli profesjonalny sztab wojskowy z generałem Michałem Grażyńskim na czele i dowództwo wojskowe z pułkownikami Maciejem Mielżyńskim i Kazimierzem Warwasem.

Polski rząd odciął się oficjalnie od powstania, potajemnie je wspierając. Spontanicznie zareagowało społeczeństwo polskie, wysyłając Ślązakom pomoc w postaci żywności, środków opatrunkowych oraz ochotników. W ciągu kilku dni powstańcy opanowali prawie cały region przemysłowy z wyjątkiem miast, w których stały wojska komisji międzysojuszniczej.

W wyniku interwencji mocarstw 28 czerwca 1921 r. przerwano walki, a 5 lipca 1921 r. podpisano zawieszenie broni. W walkach zginęło tysiąc dwustu powstańców. Ta danina krwi wymusiła zmianę ustaleń dotyczących podziału Śląska. 20 października 1921 r. Liga Narodów i Rada Ambasadorów określiły nowy przebieg granicy. Polska otrzymała w całości powiaty pszczyński, katowicki i rybnicki oraz części powiatów raciborskiego, tarnogórskiego, lublinieckiego, zabrzańskiego, bytomskiego i gliwickiego. Poza granicami Polski pozostały między innymi miasta Bytom, Racibórz, Zabrze i Gliwice.

W dniu 20 czerwca 1922 r., czyli niemal równo osiemdziesiąt lat temu, Śląsk wrócił oficjalnie do Macierzy. Na ziemię wywalczoną i przyznane Rzeczypospolitej wkroczyło wojsko polskie pod dowództwem generała Szeptyckiego.

Wraz z odzyskanym Śląskiem Polska zyskała wielki skarb ludzki – ponad milion Ślązaków, twardych, dzielnych, pracowitych, a jednocześnie bardzo rodzinnych i przywiązanych do tradycji i religii. Zyskała też duży potencjał ekonomiczny. Polsce przypadło 76% śląskich kopalń węgla, prawie wszystkie kopalnie rudy żelaza, 82% kopalń rudy cynku, połowa śląskich hut i koksowni i największa wówczas na Śląsku elektrownia „Chorzów”.

II Rzeczpospolita dotrzymała zobowiązań złożonych Ślązakom w czasie, gdy sprawa przyna-

(senator T. Liszcz)

leżności państwowej Śląska nie była jeszcze przesądzona. Zgodnie z uchwalonym w 1920 r. Statutem Organicznym Województwa Śląskiego Śląsk uzyskał realną autonomię w granicach Rzeczypospolitej. Głównymi organami autonomicznymi były Sejm Śląski i Śląska Rada Wojewódzka współdziałająca z wojewodą w administrowaniu Śląskiem. (*Sygnał telefonu komórkowego*)

Warto pamiętać, że do kompetencji Sejmu Śląskiego należały między innymi sprawy ustroju administracji terenowej, w tym samorządowej, policji, szkolnictwa i w dużym stopniu podatków. Część podatków przekazywano do skarbu państwa, część pozostawała na potrzeby województwa.

W toku dyskusji nad tą uchwałą w komisji spotkałam się z poglądem, że nie ma potrzeby świętowania rocznic takich jak ta, bo można by znaleźć ich znacznie więcej. Myślę, że jeśli uświadomimy sobie, co Polska zyskała wraz z powrotem Śląska i za jaką cenę, jaką determinację, jaki patriotyzm i jaką daninę krwi złożyli Ślązacy, to okaże się, że jest to na tyle wyjątkowe wydarzenie, iż należy je czcić i przypominać chociażby ze względu na naszą młodzież.

Tą uchwałą chcemy uczcić ludzi, którzy sprawili, że polskość na Śląsku nie zginęła, że osiemdziesiąt lat temu Śląsk wznowił swoją służbę Polsce. Kłaniam się z tej trybuny żyjącym jeszcze powstańcom śląskim i wyrażam wdzięczność wszystkim, którzy się przyczynili do powrotu Śląska do Macierzy, tym, którzy, jak stwierdza uchwała, ten osiemdziesięcioletni okres uczynili czasem owocnej służby Polsce.

Nie zachęcam specjalnie do składania poprawek do tekstu uchwały, ale gdyby takie poprawki o charakterze legislacyjnym się pojawiły, to zwracam się do pana marszałka z prośbą o to, ażebyśmy mogli jednak na tym posiedzeniu przegłosować tę uchwałę. Chodzi o to, żebyśmy nie uchybili terminowi rocznicy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo pani senator za ten raczej wykład monograficzny niż standardowe sprawozdanie. Myślę, że był to ciekawy i pożyteczny dla nas wszystkich wykład.

Mam jeszcze uwagę porządkową do pana senatora Kutza, który tak lubi zwracać uwagę, kiedy zadzwonią telefony komórkowe. *Medice, cura te ipsum*, lekarzu, ulecz się sam...

(*Senator Kazimierz Kutz: To nie jest mój telefon, Panie Marszałku.*)

(*Wesołość na sali*)

Chyba że tak.

(*Senator Teresa Liszcz: Przepraszam, to mógł być mój telefon. Przepraszam.*)

(*Wesołość na sali*)

Dobrze. Ale w takim razie wszystko zostało w rodzinie. Dziękuję bardzo.

(*Senator Lesław Podkański: W szeroko rozumianej rodzinie.*)

Tak, szeroko rozumianej, powiedzmy, że w bloku. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytania pani senator sprawozdawcy lub panu senatorowi Jerzemu Markowskiemu, który jest upoważniony do reprezentowania grupy wnioskodawców?

Proszę bardzo, czy są pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Zatem otwieram dyskusję, przypominając zarazem o tych wszystkich wymogach formalnych wiążących się z czasem wypowiedzi i procedurą składania wniosków.

Pan senator Kazimierz Kutz, bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Najbanalniej mówiąc, gdyby nie było tych powstań i tej rocznicy, nie byłoby mnie tutaj, jako że jestem synem powstańca. Myślę, że to jest dzisiaj pierwszy profit tego ważnego wydarzenia.

Ale mówiąc poważnie, wydaje mi się, że to jest rzeczywiście jedna z najważniejszych dla Polski dat w ubiegłym wieku. Do dzisiaj świadomość tego faktu jest nikła, dlatego że wiedza o Śląsku jest nadal marna, ale to jest efekt sześciuset lat innej historii Śląska i historii Polski, i tego, że Polacy mają ogromne trudności z identyfikowaniem się z inną historią niż własna, w tym także z historią śląską.

Chciałem w krótkich słowach – bo pani senator sprawozdawca fantastycznie się przygotowała do tego wystąpienia, za co jestem jej wdzięczny – zwrócić uwagę na rzecz bardzo dzisiaj niemodną: powstania śląskie były powstaniami ludowo-robotniczymi, jest to arcydzieło śląskich chłopów i robotników. Na wielu płaszczyznach można określać to, co się nazywa kulturą, a co, jak państwo wiecie, nie ma nic wspólnego z wykształceniem, ale raczej z pewnymi zasadami, które są wpajane od pokoleń. Polska chełpi się tym, że tak wspaniale walczyła o swoją niepodległość. Mamy całą mitologię nieudanych powstań, klęsk, które zrodziły naszą wielką literaturę, a powstania śląskie – obok powstania wielkopolskiego, które miało bardzo podobny charakter – pochodzą jakby z innej tradycji, nie szlacheckiej, nie niepodległościowej, tylko swoistej.

Pani senator mówiła tutaj o tym, że w trzecim powstaniu zginęło tysiąc dwustu ludzi. Jak na ten wielki majątek i prezent, który Polska dostała, jest to niezmiernie mało. Wszystkie trzy powstania pochłonęły mniej więcej dwa tysiące istnień ludzkich. Niech państwo sobie uzmysłowia tylko

(senator K. Kutz)

to jedno: powstanie warszawskie, które wyrasta z tradycji szlacheckiej polskich powstań, spowodowało, że całkowicie zniszczona została stolica, że w tym mieście straciło życie dwieście tysięcy ludzi i wszystko to trzeba było po wojnie odbudowywać. Jest też pytanie: czyimi rękami? Ta dysproporcja w stosunku do powstań na zachodnich rubieżach, które za tak małą cenę osiągnęły tak wielkie zwycięstwo, jest fascynująca i należy jej poświęcić najwyższą uwagę.

Żyjemy w kraju, który szuka motywów związanych z sukcesem. Bunt – a powstania były buntem, i to ludowym – też jest sukcesem, więc jeśli mamy się uczyć i sięgać do wzorców, do pewnych sprawdzonych sposobów, jak zwyciężać, nie ponosząc klęsk, to ta rocznica jest idealnym sposobem na to, żeby się dowiedzieć czegoś więcej o istocie nowoczesnej historii Polski. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

I o profitach tego ważnego wydarzenia także.

Bardzo proszę, pani senator Krystyna Doktorowicz. Następnym mówcą, jak rozumiem, będzie pan senator Kazimierz Pawełek, tak?

(Senator Kazimierz Pawełek: Tak, Panie Marszałku, jeżeli pani senator nie powie tego, co ja chciałbym powiedzieć.)

Aha. (Wesołość na sali)

(Senator Kazimierz Pawełek: A pewno powie.)

Miejmy nadzieję, że nie wyjmie tego panu z ust i będzie pan miał okazję powiedzieć.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Ja czytam tylko w myślach premiera. (Wesołość na sali)

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ja wprawdzie urodziłam się długo po powstaniach, ale z pewnością moje korzenie rodzinne mają z nimi związek, ponieważ jestem Ślązaczką i znam gwarę; podobno nawet widać, że jestem Ślązaczką.

(Głosy z sali: Widać i czuć.)

(Wesołość na sali)

Chciałabym zwrócić uwagę na jedno: że nasz region, Śląsk, który jest niewątpliwie niezwykle ważnym regionem naszego kraju i który bardzo dużo wycierpiał – wbrew temu, o czym się często mówi, że Śląsk wielokrotnie, w różnych okresach politycznych był uprzywilejowany, że był faworyzowany czy miał pewne profity – to jest miejsce naprawdę symbolizujące w sposób dosłowny etos pracy. My, Ślązacy, naprawdę jesteśmy ludźmi, którzy wiedzą, jak pracować, czasami jesteśmy

może zbyt skromni i zbyt mało spektakularni, ale w ważnych momentach, kiedy jest to istotne dla kraju, potrafimy się mobilizować. Te powstania były tego najlepszym dowodem.

Chciałabym, żeby państwo starali się zrozumieć nasz region, Śląsk, który w tej chwili znowu jest w trudnej sytuacji i znowu jest niezwykle cierpiący, powiedziałabym nawet, że chwilami krwawiący.

My jesteśmy w pewnym sensie „ofiara” tej wielkiej polskiej transformacji. Ciężki przemysł: kopalnie, huty, to jest naprawdę – patrzę na pana ministra Śleziaka, który kiwa głową – wielki potencjał ludzki, emocjonalny, to jest potencjał tych wspaniałych górników, hutników, którzy nie potrafili nic innego robić, ale którzy od pokoleń oddali swoją pracę i serce tej ziemi, ale także i całej Polsce, bo Śląsk pracował dla Polski. I w tej chwili bardzo wielu tych wspaniałych ludzi jest bez szans, znalazło się w ogromnie trudnej sytuacji. Ten region bardzo krwawo przechodzi tę transformację w tym sensie, że w dużej mierze jesteśmy po prostu bez pracy, bez perspektyw. Jest bardzo istotne to, żeby jednak nie traktować naszego regionu jako takiego, który miał kiedyś jakieś olbrzymie profity. Myśmy naprawdę bardzo dużo zrobili dla Polski, nie tylko w czasach powstań, ale również w czasach pokoju. I w dalszym ciągu jesteśmy bardzo zainteresowani tym, żeby pracować, żeby czynnie brać udział w transformacji, która się w tej chwili odbywa. Tylko żeby Śląsk naprawdę miał szansę; żeby głos Śląska był słyszalny; żeby te propozycje i te problemy, które są na Śląsku, były słyszalne w całym kraju. To jest dla nas niezwykle ważne.

Być może niektórzy uważają za niepotrzebne obchodzenie tej rocznicy, dlatego że wiele takich ważnych rocznic byłoby do obchodzenia, dlatego że nie należy tak podkreślać spraw narodowych. Ale uważam, że jest to również ten moment, w którym należy zwrócić uwagę na sprawy tego Śląska, który dzisiaj funkcjonuje; na sprawy tych ludzi, którzy dzisiaj pracują; na to, jak potężny jest to potencjał patriotyczny, w niezbanalizowanym tego słowa znaczeniu; na ludzi, którzy przeżywają naprawdę trudne chwile. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Bardzo dziękuję pani senator Krystynie Doktorowicz.

Przypominam jeszcze raz, że moglibyśmy już za chwilę odbyć głosowanie nad punktem, który dzisiaj rozpatrywaliśmy w ekstraordynaryjnym trybie. Dlatego zapraszam wszystkich państwa, którzy nie są na sali, na salę, i po osiągnięciu kworum przystąpimy do głosowania.

A tymczasem bardzo proszę pana senatora Kazimierza Pawełka.

Senator Kazimierz Pawelek:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Wysoka Izbo!

Ja nie pochodzę ze Śląska, ale chcę państwu powiedzieć, że jeszcze jako młody chłopak zaczytywałem się w trylogii Gustawa Morcinka, który tak pięknie pisał o śląskich powstaniach. To była dla mnie fascynująca lektura, ona przybliżyła temu dziesięcio-, dwunastoletniemu chłopcu, jakim wtedy byłem, sprawy, o których dzisiaj mówimy. Później, już jako dorosły człowiek, zobaczyłem, jak te sprawy powstań śląskich, jak sprawy przynależności do Polski, miłości do ojczyzny, kształtowały się na Śląsku. Stało się to dzięki panu marszałkowi Kazimierzowi Kutzowi, którego filmy oglądałem z wielką pasją. To są naprawdę arcydzieła. I chcę państwu powiedzieć, że „Perła w koronie”, ten klasyczny film o Śląsku i powstaniu, jest bliski sytuacji dnia dzisiejszego czy też może odwrotnie – dzień dzisiejszy pokazany jest w filmach pana Kazimierza Kutza, zwłaszcza w tym właśnie. I „Perła w koronie” – on sam by pewnie tego o sobie nie powiedział, dlatego ja chciałem tutaj o tym powiedzieć, a przy okazji podziękować panu marszałkowi reżyserowi za te piękne filmy – przybliżyła nam, mieszkańcom innych części Polski, tamte wydarzenia i miłość ojczyzny za sprawą wielkiego artyzmu jej twórcy. Dziękuję, Panie Kazimierzu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Nad gustami się oczywiście nie dyskutuje.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Zamykam więc dyskusję.

Informuję, że w jej trakcie nie został złożony wniosek przeciwny do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu. A więc teraz, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały, oczywiście pod warunkiem że byłoby kworum, a do tego brakuje nam jeszcze sześciu senatorów. Tak? Już jest kworum, dobrze. Ponieważ jednak zapowiedzieliśmy, że poza jednym punktem nad wszystkimi pozostałymi będziemy głosowali jutro przed południem, przystąpimy do głosowania w dniu jutrzejszym.

Mam prośbę: proszę o naciśnięcie przycisku obecności. Przekonamy się, ile jest osób na sali. Prosimy o włączenie i naciśnięcie przycisku obecności.

Bardzo proszę o wyświetlenie wyniku.

Jest 48, 49, 50 osób. Jeszcze jedna osoba. Senator Stanisław Nicieja...

(Senator Longin Pastusiał: Zginęła mi karta do głosowania.)

(Głos z sali: Proszę, już jest.)

Nie, Panie Marszałku, tu nic nie ginie, w prezydium nic nie ginie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Na naszą decyzję czeka już komisja sejmowa.

Przypominam, że w przerwie obrad odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, która ustosunkowała się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senatora Marka Balickiego i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Marek Balicki:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Komisja na posiedzeniu, które odbyło się w dniu dzisiejszym w czasie przerwy w obradach, rozpatrzyła wnioski zgłoszone w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Stanowisko komisji jest następujące: komisja nie przyjęła wniosku o odrzucenie ustawy, postanowiła natomiast zarekomendować Senatowi przyjęcie poprawek: pierwszej, drugiej i trzeciej, zawartych w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w druku zawierającym sprawozdanie. Dla porządku dodam, że wniosek o odrzucenie ustawy został odrzucony 6 głosami przy 1 głosie za i 1 wstrzymaniu się od głosu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pani senator wnioskodawca Olga Krzyżanowska chciałaby zabrać głos?

(Senator Olga Krzyżanowska: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski. Senator wnioskodawca Olga Krzyżanowska przedstawiła wniosek o odrzucenie ustawy. Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Informuję, że zgodnie z art. 54 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie w przypadku nieprzyjęcia tego wniosku nad przedstawionymi poprawkami w kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senator Olgi Krzyżanowskiej o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest mu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 56 obecnych senatów 6 głosowało za, 48 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 12)**

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Przechodzimy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu doprecyzowanie, że chodzi o kasę regionalną, zgodnie z brzmieniem słowniczka zawartego w ustawie nowelizowanej. Określenie „kasa chorych” bez bliższego sprecyzowania oznaczałoby każdą kasę chorych, a więc także kasę branżową, natomiast tu chodzi o kasę regionalną. Jest to poprawka komisji poparta przez komisję.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest temu przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 56 obecnych senatorów 52 głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga dotyczy jednego z kryteriów zostania członkiem rady kasy chorych. Zmierzona do określenia wymogu odbycia kursu zakończonego egzaminem przed komisją egzaminacyjną wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw skarbu państwa w sposób zgodny z systemem prawnym. To także jest poprawka komisji poparta przez komisję.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyników.

Przybywa nas.

Na 65 obecnych senatorów 58 głosowało za, 7 – przeciwko. **(Głosowanie nr 14)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia, również komisji i także poparta przez komisję, dotyczy przepisu przejściowego i ma na celu jasne określenie terminu powołania nowych rad kas chorych. Tym samym zostaje dookreślone zakończenie kadencji dotychczasowych rad kas.

Kto z państwa jest za propozycją komisji?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo.

Na 68 obecnych senatorów 60 głosowało za, 8 – przeciw. **(Głosowanie nr 15)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystąpimy teraz do głosowania nad uchwałą w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Naciskamy przycisk obecności.

Kto z państwa jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wynik.

Na 68 obecnych senatorów 59 głosowało za, 8 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 16)**

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez Komisję Ochrony Środowiska i jest zawarty w druku nr 98.

Marszałek Senatu w dniu 18 kwietnia skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska. Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone, zgodnie z regulaminem, na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 7 maja. Komisje przygotowały w tej sprawie wspólne sprawozdanie, które jest zawarte w druku nr 98S.

Przypominam także, że drugie czytanie projektu obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska senatora Adama Graczyńskiego o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

Witam obecnego na naszym posiedzeniu przedstawiciela rządu, sekretarza stanu, pana ministra Czesława Śleziaka.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Adama Graczyńskiego.

Senator Adam Graczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności sprawozdanie z prac nad inicjatywą legislacyjną, nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne, zawartym w druku senackim nr 98S.

Wysoka Izbo, w roku 2001 Sejm uchwalił szereg ustaw z obszaru ochrony środowiska. Są to akty normatywne o fundamentalnym znaczeniu dla poprawy stanu środowiska w Polsce. Uchwalenie ustaw pozwoliło na dostosowanie stanu prawnego w obszarze środowiska do wymogów Unii Europejskiej i tym samym na zamknięcie rozdziału negocjacyjnego w obszarze „Środowisko”.

Jak wspomniałem, uchwalono i znowelizowano szereg ustaw, a w tej chwili trwają prace nad rozporządzeniami wykonawczymi do tych ustaw. Komisja Ochrony Środowiska analizowała kilkakrotnie stan prac i występowała do ministra środowiska z prośbą o ich przyspieszenie. Ministerstwo Środowiska przewiduje zresztą ciągle korygowanie i doskonalenie prawa, stąd prace nad ustawami korygującymi, inaczej zwanymi czyszczącymi. Zakłada się dużą, gruntowną nowelizację ustaw do końca bieżącego roku.

Wątpliwości wystąpiły w trakcie stosowania ustawy o ochronie środowiska z dnia 27 kwietnia i ustawy – Prawo wodne z dnia 18 lipca. Ustawy te doprowadziły do podwyższenia opłat za wodę i za odprowadzanie ścieków dla odbiorców komunalnych. Dotychczas użytkownicy komunalni korzystali z preferencji – w ich przypadku opłaty były znacząco niższe niż w przypadku odbiorców przemysłowych. Zrównanie opłat dla gospodarki komunalnej i przemysłu wynikało z faktu, że niezależnie od przeznaczenia zużytej wody konsekwencje dla środowiska są takie same. Wprowadzając zmiany, nie wzięto jednak pod uwagę faktu, że od wielu lat miało miejsce zróżnicowanie opłat dla sektora komunalnego oraz przemysłowego i nagle ich wyrównanie musiało wywołać w gospodarstwach domowych perturbacje finansowe wynikające ze znacznych podwyżek opłat za wodę i ścieki.

Napłynęło szereg interwencji i protestów ze strony samorządów, zarówno z małych aglomeracji, jak i z dużych. Generalnie nie kwestionowano konieczności inwestycji i porządkowania poprawy stanu środowiska, ale stwierdzano, że wysokie opłaty i kary utrudnią czy też wykluczą działania porządkujące. Dlatego też powstała potrzeba pilnej zmiany przepisów, co pozwoliłoby na przyspieszenie prac inwestycyjnych z równoczesnym obniżeniem opłat i kar.

Komisja Ochrony Środowiska podjęła w tym obszarze pracę. Odbiliśmy szereg posiedzeń

– chciałbym wspomnieć zwłaszcza o tych z 20 marca, 9 kwietnia, o posiedzeniu wspólnym z Komisją Ustawodawstwa i Praworządności z 7 maja. Na tym posiedzeniu odbyło się pierwsze czytanie tej ustawy. W trakcie opracowywania tegoż dokumentu współpracowaliśmy z ministrem środowiska, z organizacjami samorządowymi. Dodam, że co do przyjętych rozwiązań uzyskano pozytywną opinię Komitetu Integracji Europejskiej.

Jakie propozycje zmian zawiera projekt ustawy? W ustawie – Prawo ochrony środowiska nowelizuje się art. 274 i 290. Zmiana ta daje możliwość zróżnicowania opłat w zależności od przeznaczenia zużytej wody. Jest tam również upoważnienie dla Rady Ministrów do wydania odpowiednich rozporządzeń, dzięki którym można obniżyć opłaty, szczególnie dla sektora komunalnego.

Art. 294 dotyczy energetyki wodnej i mówi o tym, że skreśla się wyrazy „w odległości mniejszej niż 1 km od miejsca jej poboru”. Dotychczasowa konstrukcja art. 294 powodowała konieczność wnoszenia wysokich opłat przez energetykę wodną.

W art. 295 wprowadza się zasadę naliczania opłat za wprowadzenie ścieków. Podstawą ustalenia opłaty jest różnica zawartości substancji w wodzie pobranej i zrzucanej.

Art. 317, 318 i 319 w nowym brzmieniu pozwalają na odraczanie terminów płatności za korzystanie ze środowiska, jeśli dane przedsięwzięcie jest ujęte w „Krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych” i nie naruszono terminu jego realizacji.

Art. 402 pozwala na zasilanie urzędu marszałkowskiego kwotą w wysokości 20% opłat ustalonych w drodze decyzji. Środki te będą przeznaczane na usprawnienie systemu kontroli i nadzoru.

Art. 2 ustawy to nowelizacja art. 43 ustawy – Prawo wodne. W artykule tym dodaje się punkt dotyczący funkcjonowania „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych”.

W art. 3 ustala się, że zakłady energetyki wodnej nie uiszczają należnej od 1 stycznia 2002 r. opłaty za pobór wody.

Art. 4 reguluje zasadę odraczania opłat także przed zatwierdzeniem „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych”.

Art. 5 ustala termin sześciu miesięcy na zastoso-

wanie przepisów wykonawczych.

Wysoka Izbo, przyjęcie nowelizowanej ustawy: po pierwsze, pozwoli na obniżenie opłat pobieranych od gospodarstw komunalnych z tytułu zużycia wody i odprowadzenia ścieków; po drugie, pozwoli na realizację zadań w zakresie ochrony wód, jako że proponowany wzrost opłat spowodował zahamowanie procesów inwestycyjnych; po trzecie, stworzy możliwości rozwoju energetyki wodnej; po czwarte, środki w wysokości 20% skutków

(senator A. Graczyński)

tej decyzji zasila zarządy wojewódzkie i urzędy marszałkowskie oraz pozwolą na usprawnienie systemu kontroli. Dodam jeszcze, że przyjęcie tej ustawy nie spowoduje skutków budżetowych, co jest sprawą bardzo ważną.

Wysoka Izbo, połączone komisje, czyli Komisja Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisja Ochrony Środowiska, wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego załączonego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo. Proszę, by pan senator zechciał jeszcze sekundę zostać przy mównicy.

Czy ktoś z państwa chce zgłosić pytanie do pana senatora sprawozdawcy Adama Graczyńskiego, który jest jednocześnie upoważnionym przedstawicielem wnioskodawców? Proszę bardzo.

Nikt. Dziękuję.

Na sali obecny jest pan minister Czesław Śleziak.

Czy pan minister chciałby zabrać głos?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska*
Czesław Śleziak: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

(*Senator Włodzimierz Łęcki: W dyskusji, tak?*)

Tak, w dyskusji.

Otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, pan senator Włodzimierz Łęcki.

Ale najpierw przypomnę o wymaganiach regulaminowych: wystąpienie nie może być dłuższe niż dziesięć minut, a wnioski w formie pisemnej należy zgłaszać do marszałka.

Bardzo proszę, pan senator Włodzimierz Łęcki. Następnym mówcą będzie pan senator January Bień.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Przyjęte przez Sejm ubiegłej kadencji ustawy, ustawa – Prawo ochrony środowiska i ustawa – Prawo wodne, nałożyły na podmioty korzystające ze środowiska liczne obowiązki. Generalnie przyjęto, że za stan środowiska odpowiadają korzystające z niego podmioty. Po kilku miesiącach stosowania obowiązujących od 1 stycznia tego roku przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska stało się jasne, że nie wszystkie regulacje i rozwiązania sprawdzają się w praktyce. Z tego względu na wniosek Wysokiej Izby rozpatrywany

jest projekt ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska i ustawę – Prawo wodne. Proponowane zmiany dotyczą gospodarki komunalnej i energetyki wodnej i mają swoje społeczne i ekonomiczne uzasadnienie.

Wysoka Izbo, zgodnie z zasadą: zanieczyszczający płaci, ustawa – Prawo ochrony środowiska obciążyła odpowiedzialnością za stan środowiska również gospodarstwa rybackie, w których prowadzi się chów i hodowlę ryb w stawach. Gdy do zainteresowanych dotarła informacja o ustawie o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, w kręgach rybackich zaczęto kreować różne postulaty, aby i w tej dziedzinie zmienić tę ustawę.

Z zebranych informacji dotyczących skutków wejścia w życie przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska wynika, że hodowcy ryb, z przyczyn od nich niezależnych, nie są w stanie wypełnić nałożonych na nich obowiązków dotyczących przekazywania informacji, których nie posiadają i których uzyskać nie mogą. W przepisach ustawy – Prawo ochrony środowiska nie przewidziano alternatywnych rozwiązań, które uwzględniałyby specyfikę wieloletniej produkcji ryb w stawach.

Z oceny wpływu stawów rybackich i retencjonowanej w nich wody na środowisko wynika, że jest to wpływ zdecydowanie korzystny – przyczyniają się one do zachowania bioróżnorodności środowiska, w znacznym stopniu przyczyniają się też do retencji wody, na której niedostatek cierpi nasz kraj, poza tym poprzez budowę i utrzymanie stawów rybnych tworzy się nowe nisze ekologiczne dla wielu zespołów fauny i flory, w tym często wymagających ochrony, ponadto stawy często spełniają również rolę oczyszczalni biologicznej wód.

Konieczność stosowania przepisów nieprzystających do rzeczywistości i specyfiki rybactwa sprawia, że hodowcy ryb nie udźwigną ekonomicznych skutków wprowadzenia rozwiązań przyjętych w uchwalonej ustawie – Prawo ochrony środowiska, a więc wiele gospodarstw ulegnie likwidacji. Już dziś część gospodarstw rybackich znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, głównie ze względu na import tańszych ryb z zagranicy. Problem ten co pewien czas pojawia się w grudniu, przed świętami Bożego Narodzenia, gdy okazuje się, że ryby sprowadzane z Czech, Słowenii i Słowacji są tańsze od naszych. Wynika to między innymi ze względów klimatycznych w tamtych krajach, gdzie cieplejsze wody sprzyjają szybszemu wzrostowi.

Stosowane przez naukę teoretyczne modele wyliczania ładunku zanieczyszczeń przechodzących przez stawy są w przypadku większości gospodarstw stawowych zajmujących się hodowlą karpionatych niemożliwe do praktycznego zastosowania, a to ze względu na brak danych o różnorodnych zanieczyszczeniach zewnętrz-

(senator W. Łęcki)

nych i ich kumulowaniu się w stawach w okresie wegetacyjnym substancji wprowadzanych do stawów wraz z wodą pobieraną. Ponieważ przepisy ustawy nie przewidują innej możliwości wyliczania opłaty za korzystanie ze środowiska niż ustalanie jej na podstawie bilansu ładunku zanieczyszczeń, konieczne jest wprowadzenie stosownych poprawek, które pozwolą posiadaczom stawów rozliczyć się za korzystanie ze środowiska w takim zakresie, w jakim sami z niego korzystają, czyli za własne zanieczyszczenia.

Proponuję wprowadzenie następującej alternatywy. Hodowcy ryb, którzy potrafią na podstawie posiadanych danych dokonać bilansu ładunku zanieczyszczeń – dotyczy to hodowli ryb łososiowatych – będą ustalać wysokość należnej opłaty na podstawie bilansu BZT-5, ChZT oraz zawiesiny ogólnej, zaś pozostali hodowcy ryb będą rozliczać się za korzystanie ze środowiska w postaci opłaty zryczałtowanej. Do wyznaczenia ryczałtu przyjęto wyniki badań naukowych na temat wpływu wielkości produkcji ryb na środowisko wodne. Dane wskazują, że dopiero przy produkcji ryb powyżej 1,5 t/ha w bilansie zanieczyszczeń zauważalny jest ich przyrost w wodach zrzucanych ze stawów.

Pozostałe zmiany ustawy – Prawo ochrony środowiska związane są z koniecznością dostosowania przepisów tytułu V „Środki finansowo-prawne” do nowych rozwiązań w dziedzinie ustalania odpłatności za korzystanie ze środowiska przez obiekty chowu i hodowli ryb.

W związku z powyższym wnoszę o uzupełnienie rozpatrywanej w dniu dzisiejszym ustawy o rozwiązania zbliżające ustawę – Prawo ochrony środowiska i ustawę – Prawo wodne do możliwych do zaakceptowania przez rybactwo uregulowań zmierzających do właściwie pojętej dbałości o środowisko i niebędących zagrożeniem ekonomicznym dla tej gałęzi rolnictwa.

W art. 3 proponuje się zmienić definicję ścieków pochodzących z chowu i hodowli ryb. Dotychczasowa definicja za ścieki uznawała także ścieki z wód odprowadzanych ze stawów niezanieczyszczonych.

W art. 274 określa się, od czego zależą wysokości opłat za wprowadzanie ścieków pochodzących z chowu i hodowli ryb.

W art. 285 zobowiązuje się hodowców ryb uiszczających opłaty zryczałtowane do wnoszenia tych opłat raz w roku, a brak danych kwartalnych, co przewiduje poprzednia ustawa, uniemożliwia inny niż roczny sposób rozliczania się za korzystanie ze środowiska.

W art. 287 uzupełnia się wykaz danych, na podstawie których ustala się wysokość opłaty, o informacje niezbędne do ustalania wysokości opłaty zryczałtowanej od obiektów chowu i ho-

dowli ryb. W tymże samym artykule, ust. 1a, zobowiązano hodowców ryb wnoszących opłatę zryczałtowaną do aktualizowania ewidencji raz w roku. W sezonie hodowlanym hodowcy nie mają możliwości ważenia ryb hodowanych w stawach, dokonuje się tego po zakończeniu systemu hodowlanego. Tu tak na marginesie powiem, że gdyby respektować wymagania ustawy, to raz na kwartał trzeba by wyjmować ryby ze stawów, ważyć i wpuszczać z powrotem – wymagałoby to specjalnej ochrony weterynaryjnej, żeby rydom nic się nie stało.

W art. 290 wyznacza się górną stawkę opłaty zryczałtowanej za zanieczyszczanie pochodzące z chowu i hodowli ryb.

W art. 296 zwalnia się z ponoszenia opłat za korzystanie ze środowiska obiekty chowu i hodowli ryb, które wprowadzają do wód substancje w ilościach nieprzekraczających wartości określonych w warunkach wprowadzenia ścieków do wód, o których mowa w przepisach ustawy – Prawo wodne.

I w art. 3a, dodanym do ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska, umorzono opłaty za korzystanie ze środowiska obiektom chowu i hodowli ryb i innych organizmów wodnych za okres od 1 stycznia roku bieżącego do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska.

Obowiązująca ustawa – Prawo ochrony środowiska narzuciła hodowcom ryb taki sposób ustalania opłaty za korzystanie ze środowiska, który okazał się niemożliwy w praktyce do wykonania. Zlekceważenie problemu stosowania nieprzystających do rzeczywistości rybackich przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska lub jego odsunięcie w czasie spowoduje załamanie się branży i utratę źródeł rolniczych dochodów setek rodzin rybackich. Likwidacja stawów przyczyni się do pogorszenia jakości wód, zmniejszenia retencji i utraty wielu tysięcy hektarów siedlisk, w których przebywają zwierzęta chronione. Dlatego proszę Wysoką Izbę o uwzględnienie przytoczonych poprawek do projektu ustawy zmieniającej ustawę – Prawo ochrony środowiska i ustawę – Prawo wodne.

I niejako na zasadzie postscriptum, Panie Marszałku, pozwolę sobie dodać, że jeśli nie uwzględnimy tych poprawek, to być może na święta nie będzie ryb karpiowatych, a na noc sylwestrową ryb łososiowatych i pozostaną tylko ryby pelargiczne, które nadają się do jednego celu. Pan senator Bobrowski wie, co to są ryby pelargiczne, a jeśli ktoś nie wie, to udzielę informacji po zakończeniu.

Pozwolę sobie przekazać panu marszałkowi stosowne poprawki, bardziej konkretne, i jednocześnie drobną poprawkę, której nie będę komentował, dotyczącą elektrowni wodnych. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Wprowadzie ryby głosu nie mają, ale mają znakomitego rzecznika. Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator January Bień, bardzo proszę.

Senator January Bień:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Ja może powiem krócej, a właściwie chciałbym zwrócić się do państwa z pewnym apelem. Dzisiejsza nowelizacja tej ustawy wynika przede wszystkim z potrzeb podmiotów, przede wszystkim podmiotów, które zajmują się sektorem wodociągowo-kanalizacyjnym, i dotyczy problematyki regulacji opłat w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Dotychczasowe rozwiązania powodują przede wszystkim nadmierne obciążenie sektora komunalnego oraz jednostek samorządu terytorialnego, co bezpośrednio wpływa na nadmierne obciążenie budżetów i gospodarstw domowych, czyli po prostu bezpośrednio wpływa na nas – konsumentów. Ta nowelizacja w konsekwencji przyniesie odczuwalne efekty ekonomiczne dla odbiorcy indywidualnego – i to chciałbym tutaj wyraźnie podkreślić: dla odbiorcy indywidualnego. Proponowane modyfikacje w obrębie opłat przedstawione są w taki sposób, aby jednocześnie zachować określone oddziaływania na podmioty, które nie posiadają wymaganych urządzeń oczyszczających ścieki lub wadliwie pracują, czyli nie są dostosowane do pracy według wymagań normatywnych. Pozwolić to może na modyfikację tych urządzeń oraz utrzymanie ich w eksploatacji, służąc ochronie wód przed zanieczyszczeniem, co ważne w kontekście dyrektywy nr 91/271, dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych oraz ich zbierania i odprowadzania, czyli po prostu systemów kanalizacyjnych.

Chcę również tu zaproponować – zresztą jest to proponowane już w tej nowelizacji – udział wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska przy opracowaniu i postępowaniu dotyczącym wydawania pozwoleń zintegrowanych. Mam nadzieję, że takie ujęcie pozwoli na lepsze postępowanie, biorę pod uwagę bowiem doświadczenie osób, które pełnią funkcję wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska. Dysponują oni dużą wiedzą oraz doświadczeniem i z powodzeniem mogą służyć pomocą przy opracowywaniu tych wszystkich zezwoleń. Pozwoli to na wykorzystanie oraz pomoc tych ludzi w ocenie oddziaływania na środowisko instalacji na wszystkie komponenty środowiska. Z dużym pożytkiem będą one wykorzystywane przy wydawaniu pozwoleń. Dlatego jestem za nowelizacją ustawy w wersji przedstawio-

nej państwu senatorom i proszę o jej przyjęcie. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana senatora Grzegorza Matuszaka.

(*Senator Grzegorz Matuszak:* Panie Marszałku, ja chciałem oświadczenie, przepraszam bardzo.)

Aha, przepraszam bardzo, nie do tego punktu.

W takim razie czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, bowiem lista została wyczerpana?

Pan senator Adam Graczyński, proszę bardzo.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja chciałbym zabrać głos w sprawie formalnej, mianowicie chciałem się odnieść do art. 81 pkt 4 Regulaminu Senatu, który brzmi: „Senat, kierując projekt ustawy do komisji, może wyznaczyć im również termin przedstawienia dodatkowego sprawozdania.” Ponieważ mamy do czynienia z nowelizacją ustawy, której oczekują różne branże, społeczeństwo, różni odbiorcy, to chciałbym zgłosić prośbę i wniosek do pana marszałka, w myśl tego art. 81 pkt. 4, aby Senat rozpatrzył dodatkowe sprawozdanie do inicjatywy legislacyjnej i odbył trzecie czytanie jeszcze na tym posiedzeniu. Z taką propozycją występuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

To jest realne i jeżeli tylko połączone komisje będą w stanie odnieść się do spraw zawartych w poprawkach pana senatora Łęckiego, to nie ma przeszkód, aby trzecie czytanie odbyło się jutro, a głosowanie łącznie ze wszystkimi głosowaniami.

(*Senator Adam Graczyński:* Dziękuję uprzejmie.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Przypominam, że drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu odniesienia się komisji do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków. Proponuję, aby Senat skierował projekt ustawy do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz do Komisji Ochrony Środowiska, czyli tak jak poprzednio. Jeśli nie usłyszę innych propozycji, uznaję, że Senat przyjął ten tok.

Wobec braku innych propozycji stwierdzam, że Senat skierował projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Jeżeli komisja przystąpi dzisiaj do pracy, to bardzo proszę o podanie komunikatu o tym, kiedy i gdzie będzie zebranie komisji.

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek obrad.

Bardzo proszę pana senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Zbigniew Gołębek:**

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali nr 217 godzinę po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu.

Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych

w trakcie drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali nr 176 półtorej godziny po ogłoszeniu przerwy.

Posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek do ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych odbędzie się w sali nr 182 zaraz po ogłoszeniu przerwy w obradach.

Szef Kancelarii Senatu, pan minister Adam Witałec, uprzejmie informuje, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w piątek 7 czerwca 2002 r. o godzinie 8.15.

To wszystkie komunikaty, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do jutra do godziny 9.00.
Do widzenia.

(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 15 minut 32)

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

*(Posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie
Ryszard Jarzembowski i Kazimierz Kutz)*

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.

Jest godzina 9.00, nie pozostaje mi zatem nic innego, jak wznowić posiedzenie, co niniejszym czynię.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, która odniosła się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z Regulaminem Senatu, głos będą mogli zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Kiedy tylko otworzy teczkę pan senator Grzegorz Matuszak, poproszę go jako sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pozwalam sobie przedstawić sprawozdanie z posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które odbyło się 6 czerwca 2002 r. Informuję państwa, że w posiedzeniu uczestniczyli posłowie Jerzy Czepułkowski i Witold Gintowt-Dziwiałowski oraz minister Kazimierz Czaplicki – sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej.

Komisja ponownie przeanalizowała wnioski – przedstawiłem je w sprawozdaniu z posiedzenia, które odbyło się 28 maja, a które jest zawarte

w druku senackim nr 116A – oraz propozycje zgłoszone przez państwa senatorów: Adama Biele, Krzysztofa Borkowskiego, Władysława Bułkę, Jerzego Cieślaka, Henryka Gołębiowskiego, Mieczysława Janowskiego, Zdzisława Jarmużka, Zbigniewa Kulaka, Annę Kurską, Irenę Kurzepę, Teresę Liszcz, Włodzimierza Łęckiego, Grzegorza Matuszaka, Mieczysława Mietłę, Kazimierza Pawełka, Zbyszka Piwońskiego, Jolantę Popiołek, Janinę Sagatowską, Jana Szafranca i Krzysztofa Szydłowskiego. Ogółem komisja rozpatrzyła siedemdziesiąt trzy poprawki, które zawarte są w druku nr 116Z.

Poprawki: siódma, dwudziesta, dwudziesta ósma, trzydziesta szósta, czterdziesta dziewiąta, sześćdziesiąta czwarta i sześćdziesiąta piąta, zostały przez autorów wycofane.

Komisja pozytywnie zaopiniowała czterdzieści pięć poprawek, to znaczy 61,6%, a odrzuciła dwadzieścia jeden, czyli 28,7%.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zwracam się do pań senator i panów senatorów, aby zechcieli spojrzeć na druk nr 116Z. Pozwolę sobie teraz krótko skomentować zaproponowane tam poprawki.

Poprawki pierwsza i druga, dotyczące tytułu ustawy, nie uzyskały poparcia komisji.

Poprawki trzecia i czwarta, dotyczące zamieszkiwania kandydatów na terenie gmin, również nie uzyskały poparcia.

Poprawki piąta i szósta zostały przez komisję zaakceptowane i poparte.

Poprawki siódma i dwudziesta ósma, które wywoływały wiele dyskusji, zwłaszcza w mediach, a dotyczyły tak zwanego australijskiego systemu głosowania w pierwszej turze, zostały przez komisję wycofane.

Poprawki ósma i dziesiąta, zmierzające do tego, aby w drugiej turze wyborów brali udział wszyscy kandydaci, którzy otrzymali w pierwszym głosowaniu co najmniej 15% głosów, nie zyskały poparcia komisji.

Poprawka dziewiąta rozstrzyga sytuację, kiedy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów uprawniającą do udziału w drugiej turze głosowania. Jest ona poparta przez komisję.

(senator G. Matuszak)

Poprawka jedenasta zobowiązuje wyborczą komisję gminną do przesłania komisarzowi wyborczemu uchwały w sprawie ponownego głosowania. Komisja poparła ją.

Następne poprawki: dwunasta, trzynasta, czternasta, piętnasta, szesnasta, siedemnasta, osiemnasta i dziewiętnasta, dotyczą również procedury głosowania i również zostały poparte przez komisję.

Poprawka dwudziesta została przez autora, pana senatora Janowskiego, wycofana.

Poprawka dwudziesta pierwsza zmierza do tego, aby gminna komisja wyborcza skreślała z listy kandydata, który łamie zakaz kandydowania określony w art. 3 ust. 3. Jest ona poparta przez komisję.

Poprawki: dwudziesta druga, dwudziesta trzecia, dwudziesta czwarta, dwudziesta piąta, dwudziesta szósta i dwudziesta siódma, dotyczą technicznych spraw głosowania. Zmierzają do tego, aby zapisy ustawy były zgodne z zapisami ordynacji wyborczej. Są one związane z przebiegiem głosowania.

Poprawka dwudziesta ósma, jak wspomniałem, została wycofana.

Poprawki dwudziesta dziewiąta i pięćdziesiąta trzecia upoważniają Państwową Komisję Wyborczą do określenia wzorów zaświadczeń o wyborze na wójta oraz radnego wszystkich szczebli samorządu. Są one poparte przez komisję.

Poprawka trzydziesta zmierza do wyraźnego określenia, że koszty nieodpłatnych dla komitetów wyborczych audycji wyborczych ponosi publiczna telewizja i publiczne radio.

Poprawki trzydziesta druga i trzydziesta trzecia doprecyzowują zakres wydatków związanych z wyborami pokrywanych przez budżet państwa.

Poprawka trzydziesta czwarta precyzuje, że wygaśnięcie mandatu wójta z powodu zmian w podziale terytorialnym nastąpi tylko w związku z włączeniem gminy do innej gminy albo połączeniem dwóch lub więcej gmin w nową gminę.

Poprawka trzydziesta piąta ujednolici terminologię ustawy, zmieniając przepisy dodane przez ustawę o stanie kłeski żywiołowej.

Poprawka trzydziesta szósta została wycofana przez autora.

Poprawki: trzydziesta siódma, trzydziesta ósma i czterdziesta czwarta, zmierzają do tego, by rada gminy podejmowała zawsze głosowanie nad udzieleniem absolutorium, pozytywne głosowanie; te poprawki nie zyskały poparcia komisji.

Poprawka trzydziesta dziewiąta skreśla przepis nakładający na radnych odpowiedzialność regulaminową oraz pozbawia ich prawa do rocznej diety za naruszanie między innymi zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, z wykorzysta-

niem mienia komunalnego. Jest ona akceptowana i rekomendowana przez komisję.

Poprawki czterdziesta i czterdziesta siódma zmieniają termin, w którym upływa kadencja wójta, wskazując, że kadencja kończy się z dniem wyboru nowego wójta, a nie z dniem zakończenia kadencji radnych gminy. Nie zostały one zaakceptowane przez komisję, podobnie jak poprawka czterdziesta pierwsza, przewidująca zwiększenie do dwóch liczby zastępców wójta w gminach mających od dziesięciu do dwudziestu tysięcy mieszkańców.

Poprawka czterdziesta druga, poparta przez komisję, skreśla zbędne wyrazy.

Poprawka czterdziesta trzecia wprowadza zakaz łączenia funkcji wójta i jego zastępcy z zatrudnieniem w charakterze pracownika administracyjnego sądu i prokuratury.

Poprawka czterdziesta trzecia nie zyskała akceptacji komisji, podobnie jak wspomniana już przeze mnie poprawka czterdziesta czwarta.

Poprawka czterdziesta piąta, poparta przez komisję, precyzuje, że wniosek o podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum może być zgłoszony przez co najmniej 1/4 ustawowego składu rady, a nie dokładnie przez 1/4 tego składu. Jest ona akceptowana i rekomendowana Wysokiej Izbie przez komisję.

Poprawka czterdziesta szósta, wskazująca konkretne ustawy, które należy zastosować w razie przeprowadzenia przedterminowych wyborów wójta, jest poparta przez komisję.

Poprawka czterdziesta siódma, o której już mówiłem, dotycząca terminu upływu kadencji, nie została zaakceptowana przez komisję.

Akceptację zyskała poprawka czterdziesta ósma, zmieniająca treść roty ślubowania, jaką składa wójt, w celu ujednolicenia z rotą ślubowania radnego. Ta poprawka jest akceptowana przez komisję.

Poprawka czterdziesta dziewiąta została przez autorów wycofana.

Poprawka pięćdziesiąta zmierza do tego, aby wójt składał oświadczenia o swoim stanie majątkowym wojewodzie, a nie kierownikowi urzędu, czyli sobie samemu. Poprawka ta jest poparta przez komisję.

Dalej są poprawki: pięćdziesiąta pierwsza, pięćdziesiąta druga i pięćdziesiąta trzecia – komentowałem ją przy okazji poprawki dwudziestej dziewiątej. Poprawka pięćdziesiąta pierwsza dodaje, obok wójta, również burmistrza i prezydenta miasta do katalogu osób zobowiązanych do zgłaszania określonych informacji do rejestru korzyści, a poprawka pięćdziesiąta druga zmierza do ujednolicenia numerów list kandydatów na radnych. Obie te poprawki także zaakceptowała komisja.

Poprawki pięćdziesiąta czwarta i pięćdziesiąta piąta porządkują kwestię ustalenia przez powiatowe komisje wyborcze zbiorczych wyników

(senator G. Matuszak)

głosowania w wyborach do sejmiku województwa. Poprawki te są rekomendowane Wysokiej Izbie przez komisję.

Podobnie poparta przez komisję jest poprawka pięćdziesiąta szósta, w której zmiana spójnika ma na celu przesądzenie, że w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego na jego miejsce może wstąpić tylko taki kandydat, który nie utracił prawa wybieralności i nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo popełnione z winy umyślnej.

Kolejne dwie poprawki, czyli pięćdziesiąta siódma i pięćdziesiąta ósma, są poparte przez komisję. Poprawka pięćdziesiąta siódma dodaje zmianę do ustawy o finansach publicznych, ponieważ klauzula ogólna nie obejmuje sytuacji przewidzianej w zmienianym przepisie, a poprawka pięćdziesiąta ósma zapobiega błędowi gramatycznemu, który powstałby po nowelizacji przepisu.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta, obniżająca z 30% do 20% decydujący o ważności referendum wymóg dotyczący frekwencji, nie uzyskała akceptacji komisji.

Poprawka sześćdziesiąta, poparta przez komisję, usuwa odwołanie do przepisu skreślanego nowelizacją.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza, poparta przez komisję, zmierza do precyzyjnego wskazania sytuacji, w której działalność rady gminy ulega zakończeniu w związku z wynikiem referendum o odwołanie wójta. Od poprawki sześćdziesiątej drugiej, której komisja nie poparła, różni się wyraźnym wskazaniem przesłanki ważności referendum.

Poprawka sześćdziesiąta trzecia, poparta przez komisję, wprowadza właściwe oznaczenie przepisu poddawanego nowelizacji.

Poprawki sześćdziesiąta czwarta i sześćdziesiąta piątą ich autor, pan senator Adam Biela, wycofał.

Poprawka sześćdziesiąta szósta dodaje do ustawy – Prawo farmaceutyczne zmianę uwzględniającą rozwiązania wprowadzone przez niniejszą ustawę. Poprawka ta jest poparta przez komisję.

Poprawki: sześćdziesiąta siódma, siedemdziesiąta i siedemdziesiąta trzecia, oraz poprawki: sześćdziesiąta ósma, sześćdziesiąta dziewiąta i siedemdziesiąta pierwsza, przesuwają termin wejścia w życie ustawy na rok 2006. Nie zyskały one poparcia komisji.

Ostatnia poprawka, którą omówię, siedemdziesiąta druga, poparta przez komisję, usuwa błąd dotyczący wejścia w życie zmiany przepisu ordynacji samorządowej.

Reasumując, zwracam się z uprzejmą prośbą, aby Wysoki Senat raczył pojąć uchwałę w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta, wraz z zaproponowanymi czter-

dziestoma pięcioma poprawkami zapisanymi w druku nr 116Z.

(Głos z sali: Łącznie.)

Aha, bardzo proszę o uwzględnienie wniosku, aby łącznie głosować nad poprawkami do ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta: szóstą, dziewiątą, od jedenastej do dziewiętnastej, od dwudziestej pierwszej do dwudziestej siódmej, od dwudziestej dziewiątej do trzydziestej trzeciej, trzydziestą piątą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, od pięćdziesiątej do pięćdziesiątej ósmej, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą szóstą oraz siedemdziesiątą drugą. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Bardzo dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy, zwłaszcza za ten konstruktywny wniosek, a także za to, że szczegółowo objaśniając poszczególne poprawki, zwalnia marszałka prowadzącego od tego standardowego obowiązku. Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Grzegorz Matuszak?

(Senator Grzegorz Matuszak: Nie, dziękuję bardzo.)

Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Nie, dziękuję.)

Dziękuję.

Anna Kurska?

Senator Anna Kurska:

Chciałam zabrać głos. Na podstawie art. 52 pkt 7 regulaminu wycofuję moją poprawkę, wspólnie zresztą z panią senator Sagatowską.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę chwileczkę poczekać. Muszę dopełnić biurokracji.

(Senator Janina Sagatowska: Chodzi o poprawkę trzecią.)

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy w tej sytuacji pani senator Sagatowska to potwierdza?

(Senator Janina Sagatowska: Tak.)

Potwierdza, uwiarygodnia słowa pani senator Anny Kurskiej. Dobrze.

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)

Dziękuję.

Pani senator Irena Kurzępa?

(Senator Irena Kurzępa: Dziękuję.)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Wszyscy są senatorami, więc nie będę tytułował.

Krzysztof Szydłowski?

(Senator Krzysztof Szydłowski: Dziękuję.)

Włodzimierz Łęcki?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Dziękuję.)

Władysław Bułka?

(Senator Władysław Bułka: Dziękuję.)

Henryk Gołębiewski?

(Senator Henryk Gołębiewski: Dziękuję.)

Jolanta Popiołek?

(Senator Jolanta Popiołek: Dziękuję.)

Mieczysław Mietła?

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Kazimierz Pawełek?

(Senator Kazimierz Pawełek: Dziękuję.)

Zbyszko Piwoński?

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję.)

Mieczysław Janowski?

(Senator Mieczysław Janowski: Dziękuję.)

Zdzisław Jarmużek?

(Senator Zdzisław Jarmużek: Dziękuję.)

Zbigniew Kulak?

Senator Zbigniew Kulak:

Tak. Jeśli chodzi o poprawkę pięćdziesiątą dziewiątą, mimo wszystko prosiłbym o ponowne zastanowienie się państwa senatorów, czy tego progu w referendum odwołującym burmistrza, wójta nie obniżyć do 20%, żeby to było skuteczne. Przedstawiłem w swoim wystąpieniu kilka sytuacji, które mogą się zdarzyć – byłoby w nich łatwiej takiego burmistrza odwołać.

Wicemarszałek

Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Jerzy Cieślak jest w Rumunii, więc nas nie słyszy.

Krzysztof Borkowski – nie wiem, gdzie jest, w każdym razie jest nieobecny.

Senator Adam Biela swoje wnioski wycofał.

Wszystkie wnioski wycofane, jak wiadomo, zgodnie z regulaminem mogą być podtrzymane.

Przypominam, że następujący senatorowie wnioskodawcy wycofali swoje wnioski: Mieczysław Janowski, Grzegorz Matuszak, Adam Biela, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Anna Kurska, Janina Sagatowska.

Czy ktoś z państwa chciałby któryś z wniosków podtrzymać? Nie stwierdzam zgłoszeń. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Przypominam, że pan senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak zgłosił wniosek o łączne

głosowanie nad następującymi poprawkami: szóstą, dziewiątą, od jedenastej do dziewiętnastej, od dwudziestej pierwszej do dwudziestej siódmej, od dwudziestej dziewiątej do dwudziestej trzeciej, trzydziestą piątą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, od pięćdziesiątej do pięćdziesiątej ósmej, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą szóstą i siedemdziesiątą drugą.

(Głos z sali: Od dwudziestej dziewiątej do trzydziestej trzeciej.)

Przejęzyczenie: oczywiście od dwudziestej dziewiątej nie do dwudziestej trzeciej, bo to byłoby nielogiczne, ale od dwudziestej dziewiątej do trzydziestej trzeciej, co mi czujnie wytknęła pani mecenas.

Czy ktoś z państwa uważa, że jednak mimo tego wniosku należy po kolei nad wszystkimi poprawkami detalicznie głosować? Nikt tak śmiałego wniosku nie zgłasza, a zatem przypominam, że będziemy głosowali nad poprawkami z uwzględnieniem wniosku senatora sprawozdawcy.

Poprawka pierwsza, autorstwa senatora Grzegorza Matuszaka, nie została poparta przez komisję. Pan senator już objaśniał, że poprawka ta miałaby rozszerzyć tytuł ustawy, wskazując wspólną cechę zmian do innych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

(Głosy z sali: Nie działa, Panie Marszałku.)

(Głosy z sali: U nas działa.)

Już u wszystkich działa? Tak.

Dziękuję. Bardzo proszę o wyświetlenie wyników.

Na 73 obecnych senatorów 4 głosowało za propozycją pana senatora Matuszaka, chociaż on sam za nią nie głosował, 64 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 17)**

Stwierdzam, że poprawka jakby już nie istnieje, gdyż nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Poprawka druga, pani senator Teresy Liszcz. Intencja jest taka sama jak w przypadku poprawki senatora Matuszaka. Również ta poprawka nie uzyskała poparcia komisji.

Bardzo proszę o włączenie aparatury.

Kto jest za poparciem poprawki senator Teresy Liszcz?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Aparatura u wszystkich zadziałała, zatem proszę o wyświetlenie wyników.

Na 71 obecnych senatorów 14 głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Stwierdzam, że również ta poprawka nie uzyskała większości głosów.

Poprawka trzecia, senator Kurskiej i Sagatowskiej, została przed chwilą wycofana. Będziemy zatem głosować nad poprawką czwartą, senatora Jana Szafranca. Poprawka nie uzyskała poparcia komisji.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 74 obecnych senatorów 8 głosowało za, 63 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 19)**

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości głosów.

Poprawka piątą, popartą przez komisję, została już wyjaśniona przez senatora Matuszaka. Znosi ona zakaz jednoczesnego kandydowania na wójta i na członka rady gminy w tej samej gminie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

56 senatorów głosowało za, 10 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Głosujemy teraz nad poprawkami: szóstą, dziewiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, dwudziestą dziewiątą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, trzydziestą trzecią, trzydziestą piątą, czterdziestą drugą, czterdziestą piątą, czterdziestą szóstą, pięćdziesiątą, pięćdziesiątą pierwszą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą czwartą, pięćdziesiątą piątą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą siódmą, pięćdziesiątą ósmą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą szóstą i siedemdziesiątą drugą. Poprawka szóstą, która rozpoczyna ten ciąg głosowań, jest poprawką senatora Grzegorza Matuszaka popartą przez komisję.

Kto z państwa popiera te poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosowania nad tymi poprawkami, które wymieniałem detalicznie?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Na 74 obecnych senatorów 70 głosowało za, 3 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Stwierdzam, że poprawki, które przed chwilą wymieniałem, zostały przyjęte.

Przepraszam, że będę się nieco zastanawiał, ale to nam skróci procedowanie.

Poprawki ósma i dziesiąta będą przegłosowane łącznie. Są to poprawki senatorów: Ireny Kurzepy, Krzysztofa Szydłowskiego, Włodzimierza Łęckiego, Władysława Bułki, Henryka Gołębińskiego, Jolanty Popiołek, Mieczysława Mietły i Kazimierza Pawełka. Nie uzyskały one poparcia komisji.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 74 obecnych senatorów 9 głosowało za, 62 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Poprawka trzydziesta czwarta, senatora Zbyszka Piwońskiego, poparta przez komisję. Jak już stwierdził senator sprawozdawca, poprawka ta precyzuje, iż wygaśnięcie mandatu wójta z powodu zmian w podziale terytorialnym następuje tylko w związku z włączeniem gminy do innej gminy albo w związku z połączeniem dwóch lub więcej gmin w nową gminę. Przypominam, że poprawka została poparta przez komisję.

Kto popiera tę poprawkę?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 71 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 23)**

Stwierdzam, że poprawka trzydziesta czwarta została przyjęta.

Nad poprawkami: trzydziestą siódmą, trzydziestą ósmą i czterdziestą czwartą, będziemy głosować łącznie. Są to poprawki pani senator Teresy Liszcz niepoparte przez komisję.

Kto z państwa mimo to popiera te poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Na 73 obecnych senatorów 13 głosowało za, 58 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Stwierdzam, że poprawki te nie uzyskały większości głosów.

Poprawka trzydziesta dziewiąta – poprawka komisji poparta przez komisję – skreśla przepis nakładający na radnych odpowiedzialność regulaminową oraz pozbawiający ich prawa do rocznej diety za naruszenie między innymi zakazu prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję bardzo.

Na 72 obecnych senatorów 63 głosowało za, 7 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Nad poprawkami czterdziestą i czterdziestą siódmą, senatora Mieczysława Janowskiego, nie-

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

popartymi przez komisję, będziemy głosować łącznie. Jak już stwierdził senator sprawozdawca, zmieniają one termin, w którym upływa kadencja wójta, wskazując, iż kończy się ona z dniem wyboru nowego wójta, a nie z dniem zakończenia kadencji rady gminy.

Kto jest za poparciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 13 głosowało za, 56 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Stwierdzam, że poprawki nie uzyskały większości głosów.

Poprawka czterdziesta pierwsza, senatora Zdzisława Jarmużka, niepoparta przez komisję, zwiększa do dwóch liczbę zastępców wójta w gminach od dziesięciu do dwudziestu tysięcy mieszkańców.

Kto jest za poparciem tej poprawki?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Jeszcze jedna osoba nie głosowała, właśnie na nią patrzę.

Dziękuję.

Na 73 obecnych senatorów 3 głosowało za, 66 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 27)**

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości głosów.

Poprawka czterdziesta trzecia jest poprawką senatora Janowskiego niepopartą przez komisję. Wprowadza ona zakaz łączenia funkcji wójta i jego zastępcy z zatrudnieniem w charakterze pracownika administracyjnego sądu i prokuratury.

Kto z państwa popiera tę poprawkę?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymuje się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 8 głosowało za, 60 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 28)**

Stwierdzam, że poprawka czterdziesta trzecia nie uzyskała większości głosów.

Poprawka czterdziesta ósma jest to poprawka komisji poparta przez komisję. Poprawka ta zmienia treść roty ślubowania składanego przez wójta w celu jej ujednolicenia z rotą ślubowania składanego przez radnego.

Kto jest za takim rozwiązaniem?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Bardzo proszę o wyniki.

Poprawkę czterdziestą ósmą poparło 67 senatorów, 1 był przeciwny, 5 wstrzymało się od głosu. Wszyscy głosowali. **(Głosowanie nr 29)**

Stwierdzam, że poprawka uzyskała wymagana większość głosów.

Teraz poprawka pięćdziesiąta dziewiąta, senatora Zbigniewa Kulaka, której komisja odmówiła poparcia.

Kto mimo to jest za tą poprawką?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 8 głosowało za, 56 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 30)**

Stwierdzam, że poprawka pięćdziesiąta dziewiąta nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Przyjęcie poprawki sześćdziesiątej pierwszej, autorstwa senatora Zbyszka Piwońskiego i popartej przez komisję, wykluczy głosowanie nad poprawką sześćdziesiątą drugą. Jak państwo pamiętacie – objaśniał to senator Matuszak – poprawka zmierza do precyzyjnego wskazania sytuacji, w której działalność rady gminy ulega zakończeniu w związku z wynikiem referendum o odwołanie wójta.

Kto jest za?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 70 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 31)**

Stwierdzam, że poprawka sześćdziesiąta pierwsza została przyjęta.

Poprawki: sześćdziesiąta siódma, siedemdziesiąta i siedemdziesiąta trzecia, przegłosujemy łącznie. Są to poprawki autorstwa senatora Jerzego Cieślaka niepoparte przez komisję.

Kto je popiera?

Kto jest przeciwny?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 2 głosowało za, 70 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 32)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Poprawka sześćdziesiąta ósma, autorstwa senatora Krzysztofa Borkowskiego, niepoparta przez komisję. Będziemy...

(*Głosy z sali:* Sześćdziesiąta dziewiąta i siedemdziesiąta pierwsza też.)

Poprawki sześćdziesiątą ósmą, a także sześćdziesiątą dziewiątą i siedemdziesiątą pierwszą, przegłosujemy łącznie. Pan sekretarz pyta, o co chodzi. Objaśniał to już pan senator Matuszak. Myślę, że wszyscy pamiętamy, iż chodzi tu o zmianę terminu wejścia w życie przepisu ustawy. Warto słuchać uważnie sprawozdawcy, on wszystko powiedział.

Kto z państwa jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciwny?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 5 głosowało za tym, aby wybór bezpośredni był dopiero za cztery lata, 66 – przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Stwierdzam, że wybory bezpośrednie będą już w najbliższej kadencji.

W ten sposób wyczerpaliśmy głosowanie nad poprawkami do naszej bardzo ważnej ustawy.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 73 obecnych senatorów 70 głosowało za, 3 – przeciw. **(Głosowanie nr 34)**

Stwierdzam, że Senat podjął tę uchwałę.

Dziękuję bardzo.

Za chwilę przejdziemy do następnego punktu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Przypominam, że w czasie przerwy w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 3 Regulaminu Senatu mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Wobec tego proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senatora Mieczysława Mietłę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Komisje Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Polityki Społecznej i Zdrowia na swym posiedze-

niu rozpatrzyły sześć wniosków zgłoszonych w czasie senackiej debaty w dniu wczorajszym.

Poparcie komisji otrzymały poprawki: pierwsza, czwarta, piąta, szósta, znajdujące się w druku nr 115Z. Z kolei poprawki pana senatora Izdebskiego, druga i trzecia, nie uzyskały poparcia komisji.

Przypomnę tylko, że skutki wprowadzenia zmian w tej ustawie wyniosą około 15 milionów rocznie. Gdybyśmy przyjęli poprawki drugą i trzecią, to, według przedstawicieli rządu, ta kwota zostałaby przynajmniej podwojona. I to było podstawą tego, że te poprawki, chociaż zasadne, nie spotkały się niestety z uznaniem ze strony komisji.

Zatem wnosimy o przyjęcie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, uchwalonej przez Sejm w dniu 22 maja 2002 r., wraz z poprawkami przyjętymi przez połączone komisje. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Senator Marek Balicki?

(Senator Marek Balicki: Dziękuję.)

Senator Mieczysław Mietła?

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Senator Marian Noga?

(Senator Marian Noga: Dziękuję.)

Senator Sławomir Izdebski?

(Senator Sławomir Izdebski: Nie, dziękuję.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Przechodzimy do poprawki pierwszej, autorstwa senatorów Balickiego, Mietły i Nogi, poparta przez komisję, jednoznacznie wskazuje, iż należy uwzględnić ulgi przysługujące uczniom szkół podstawowych i gimnazjów w przypadku nabywania przez gminę biletów miesięcznych dla uczniów, których droga z domu do szkoły przekracza odległości wskazane w przepisach o systemie oświaty. W każdym innym przypadku odbywania podróży na podstawie wykupionych od przewoźnika na rzecz osób trzecich legitymacji lub biletów

(wicemarszałek K. Kutz)

uprawnających do ulgowych przejazdów nie będzie się stosować przepisów ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 71 obecnych senatorów 71 głosowało za.

(Głosowanie nr 35)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do poprawki drugiej. Jest to poprawka senatora Izdebskiego, która proponuje podwyższyć z 95% do 100% ulgę przysługującą przewodnikowi lub opiekunowi towarzyszącemu w podróży osobie niewidomej albo osobie niezdolnej do samodzielnej egzystencji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 72 obecnych senatorów 20 głosowało za, 40* – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 36)**

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki trzeciej, zgłoszonej przez senatora Izdebskiego, która podwyższa z 37% do 49% ulgę przysługującą: osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji – przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach innych niż osobowe oraz autobusowego w komunikacji innej niż zwykła; osobom niewidomym, które nie są uznane za osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji – przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego oraz autobusowego; dzieciom w wieku powyżej czterech lat do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej, dzieciom i młodzieży w okresie od rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej do ukończenia gimnazjum, szkoły ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej oraz studentom – przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego; dzieciom w wieku powyżej czterech lat do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej – przy przejazdach środkami publicznego transportu autobusowego w komunikacji zwykłej i przyspieszonej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 70 obecnych senatorów 18 głosowało za, 47 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 37)**

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czwartej. Jest to poprawka komisji KPSZ i KSPIE... przepraszam, KSPI, poparta przez połączone komisje. *(Wesołość na sali)*

No, państwo przecież już tu siedzicie parę miesięcy i wiecie, o co chodzi. *(Wesołość na sali)*

Poprawka czwarta uzupełnia odesłanie zawarte w art. 6 ust. 7 nowelizowanej ustawy, tak aby minister właściwy do spraw transportu mógł określić także rodzaje dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z ulgowych przejazdów emerytów i rencistów oraz ich współmałżonków, na których pobierane są zasiłki rodzinne.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 72 obecnych senatorów, 72 jest za. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do poprawki piątej, zgłoszonej przez senatorów Balickiego, Mietłę i Nogę, popartej przez połączone komisje, która zobowiązuje marszałka Sejmu do ogłoszenia tekstu jednolitego nowelizowanej ustawy w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie nowelizacji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Pytam: kto jest za?

Pytam również: kto jest przeciw?

A także: kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 71 obecnych senatorów 69 głosowało za, 2 – przeciw. **(Głosowanie nr 39)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta znaczną większością głosów.

Przechodzimy do poprawki szóstej. Poprawka, zgłoszona przez senatorów Balickiego, Mietłę i Nogę, proponuje odsunięcie o miesiąc wejścia w życie nowelizacji. Poprawka ta jest poparta przez połączone komisje.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 70 obecnych senatorów 59 głosowało za, 16* – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 40)**

Stwierdzam, że poprawka przeszła większością głosów.

* Marszałek przeczytał wynik omyłkowo. Właściwy wynik to: 49 – przeciw.

* Marszałek przeczytał wynik omyłkowo. Właściwy wynik to: 10 – przeciw.

(wicemarszałek K. Kutz)

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad uchwałą w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 72 obecnych senatorów 70 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 41)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy – druk senacki nr 111A.

Poprawka ma na celu ujednolicenie terminologii stosowanej w art. 163 ustawy nowelizowanej.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę podać wyniki głosowania.

Na 68 obecnych senatorów 66 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 42)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam też, że Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja

Ochrony Środowiska przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek – są to druki senackie nr 113A i 113B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 71 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 43)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku dyskusji wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych senatora Bogusława Mąsiora o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W dniu wczorajszym na burzliwym w sumie posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych rozpatrywano wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie dyskusji nad projektem ustawy o ochronie przed przywozem do Polski towarów subsydiowanych. W rezultacie, po dyskusji i wyjaśnieniach ze strony ministra gospodarki, komisja poparła wszystkie poprawki z wyjątkiem poprawki czternastej.

W związku z tym uprzejmie proszę Wysoką Izbę o przyjęcie ustawy wraz z popartymi przez Komi-

(senator B. Mąsior)

sję Gospodarki i Finansów Publicznych poprawkami, znajdującymi się w druku nr 112Z.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Panie Senatorze, mam do pana jeszcze dodatkowe pytanie: czy zechce pan zabrać głos także jako wnioskodawca?

(Senator Bogusław Mąsior: Cenię sobie czas Wysokiej Izby, a więc nie, dziękuję.)

Dziękuję panu.

Przystępujemy wobec tego do głosowania w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawkami od pierwszej do szóstej, nad ósmą, dziewiątą, od jedenastej do trzynastej i nad siedemnastą należy głosować łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawką czternastą. Są to poprawki senatora Mąsiora poparte przez komisję... Tak, wszystkie są poprawkami senatora Mąsiora popartymi przez komisję.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami: od pierwszej do szóstej, nad ósmą, dziewiątą, od jedenastej do trzynastej i nad siedemnastą. Wyłączają one stosowanie do postępowań ochronnych przepisów kodeksu postępowania administracyjnego oraz ograniczają możliwość zaskarżania do sądu administracyjnego postanowień wydawanych w tych postępowaniach przez ministra właściwego do spraw gospodarki, pozostawiając zaskarżalność postanowień o dokonaniu ostatecznych ustaleń oraz ustanowienia stwierdzającego fakt nadmiernego przywozu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 69 obecnych senatorów 54 głosowało za, 12 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 44)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta większością głosów, aczkolwiek coraz mniej senatorów jest na sali – efekt ocieplenia...

Przechodzimy do poprawek siódmej i dwudziestej, nad którymi należy głosować łącznie. Są to

poprawki senatora Mąsiora poparte przez komisję. Poprawki siódma i dwudziesta doprecyzowują przepisy dotyczące zakończenia postępowania antysubsydyjnego i antydumpingowego bez ustanowienia środka ochronnego, dodając wymóg niezwłocznego zakończenia tych postępowań w przypadku wystąpienia odpowiedniej przesłanki oraz dodając przesłankę nieznaczącej szkody.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 70 obecnych senatorów 62 głosowało za, 4 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 45)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta większością głosów.

Nad poprawką ósmą już głosowaliśmy.

Nad poprawką dziewiątą też – była przegłosowana łącznie z poprawkami od pierwszej do szóstej, z ósmą, od jedenastej do trzynastej i z siedemnastą.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziesiątą. Jest to poprawka KGFP poparta przez komisję. Poprawka dziesiąta poprawia błąd w określeniu decyzji wydawanej przez ministra właściwego do spraw gospodarki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 69 obecnych senatorów 68 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 46)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta większością głosów.

Poprawki jedenasta i dwunasta już zostały przegłosowane. Nad poprawką trzynastą również już głosowaliśmy.

Przystępujemy obecnie do głosowania nad poprawką czternastą. Jest to poprawka KGFP...

(Głos z sali: Ta poprawka już była...)

Przepraszam.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piętnastą. Jest to poprawka KGFP poparta przez komisję. Poprawka piętnasta zmienia usytuowanie przepisu dotyczącego zmiany lub uchylenia środka ochronnego, które to uchylenie lub zmiana wynika ze zobowiązań międzynarodowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za, proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. **(Głosowanie nr 47)**

(wicemarszałek K. Kutz)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką szesnastą. Jest to poprawka KGFP, poparta przez komisję. Poprawka szesnasta skreśla wzmiankę o postępowaniu weryfikacyjnym i przeglądowym, nieadekwatną do treści ustawy o ochronie przed nadmiernym przywozem na polski obszar celny niektórych towarów tekstylnych i odzieżowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę użyć przycisku „za”.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 70 obecnych senatorów 68 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 48)**

Stwierdzam, że poprawka przeszła ogromną większością głosów.

Poprawka siedemnasta już została przegłosowana.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką osiemnastą. Jest to poprawka KGFP poparta przez komisję, korygująca błędne odesłanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 70 obecnych senatorów 70 głosowało za. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziewiętnastą. Jest to poprawka KGFP, poparta przez komisję. Koryguje ona błąd polegający na dwukrotnym uregulowaniu tej samej materii w sposób odmienny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 69 obecnych senatorów 68 głosowało za, a 1 nie głosował, ponieważ nie zdażył. **(Głosowanie nr 50)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta nadmierną liczbą głosów.

Zdarzają się również takie wypadki, że senatorowie nie trafiają w przycisk. (*Wesołość na sali*) To się zdarza. Z szacunku dla ludzkiej słabości nie należy się tym przejmować, dlatego że przy każdym następnym głosowaniu można się poprawić, wprowadzić nie w dwójnasób, ale jednak.

Poprawka dwudziesta już została przegłosowana.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą pierwszą. Jest to poprawka senatora

Mąsiora, poparta przez komisję. Poprawka dwudziesta pierwsza usuwa z ustawy antydumpingowej wzmianki o możliwości zwrotu uiszczanego podatku ze względu na to, że sprawy te uregulowane są w przepisach prawa podatkowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 70 obecnych profesorów – przepraszam, senatorów, ale strasznie dużo jest tu profesorów – 58 było za, 7 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 51)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą drugą. Jest to poprawka senatora Mąsiora poparta przez komisję. Poprawka dwudziesta druga dodaje przepis, zgodnie z którym postępowania wszczęte na podstawie trzech obowiązujących ustaw ochronnych i niezakończone przed dniem wejścia w życie rozpatrywanej ustawy podlegają rozpatrzeniu według jej przepisów.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 71 obecnych senatorów 67 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu – tak samo.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów 69 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, któ-

(wicemarszałek K. Kutz)

re ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senatora Janusza Koniecznego o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Janusz Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu połączonych Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej przedstawić sprawozdanie z posiedzenia, którego tematem były wnioski zgłoszone do ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Ogółem zgłoszono dwadzieścia pięć poprawek do tej ustawy. Dziewięć poprawek zgłosiły wspólnie obie komisje, sześć poprawek zgłosiła Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, jedną poprawkę – Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, pięć poprawek – pan senator Grzegorz Niski, dwie poprawki – pani senator Genowefa Ferenc, jedną poprawkę – pan senator Wiesław Pietrzak i jedną poprawkę – pan senator Suchański.

W trakcie prac połączonych komisji nad poprawkami pan senator Grzegorz Niski wycofał dwie poprawki, a Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej do swojej poprawki drugiej wniosła autopoprawkę, zresztą podobnie uczyniła pani senator Genowefa Ferenc w przypadku poprawki piątej.

Komisje proponują Wysokiemu Senatowi przyjęcie poprawek: pierwszej, drugiej, piątej, ósmej, od dziewiątej do osiemnastej, dwudziestej, dwudziestej drugiej, dwudziestej trzeciej i dwudziestej czwartej.

Po uzyskaniu dodatkowych wyjaśnień ze strony rządu komisje opowiedziały się także za przyjęciem poprawki siedemnastej. Chodzi tutaj o to, że Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej otrzymała do konsultacji projekt ustawy i nie wniosła zastrzeżeń, godząc się, aby wszystkie prace w tym zakresie koordynował wojewódzki komendant Policji. Podczas głosowania nad poprawką pana senatora Wiesława Pietrzaka 4 senatorów głosowało za, 4 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. O ile wiem, w tej sprawie zabierze jeszcze głos pan senator wnioskodawca.

Ponadto komisje nie poparły jednej poprawki pana senatora Suchańskiego, jednej poprawki pani senator Genowefa Ferenc oraz dwóch poprawek pana senatora Grzegorza Niskiego.

Osiemnaście poprawek, których przyjęcie w imieniu połączonych komisji rekomendujemy Wysokiej Izbie, zostało popartych jednogłośnie przez obie komisje.

Wysoki Senacie! W imieniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnoszę o przyjęcie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego wraz z poprawkami.

Dziewięć poprawek zostało popartych łącznie. W związku z tym wnoszę, aby poprawki, które zostały poparte łącznie, to jest poprawki: ósma, dziewiąta, jedenasta, dwunasta, czternasta, piętnasta, dwudziesta, dwudziesta trzecia i dwudziesta czwarta, zostały, jeżeli Wysoki Senat uzna to za stosowne, przegłosowane łącznie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma odmienne zdanie co do przegłosowania tych poprawek łącznie? Nikt nie ma. Dziękuję.

Informuję, że wnioski w trakcie dyskusji zgłosili: senator Grzegorz Niski, senator Jerzy Suchański, senator Genowefa Ferenc i senator Wiesław Pietrzak.

Czy senator Grzegorz Niski chce zabrać głos?

(Senator Grzegorz Niski: Dziękuję uprzejmie, Panie Marszałku.)

Senator Suchański?

Senator Jerzy Suchański:

Tak, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Gorąco rekomenduję poprawkę czwartą, która dotyczy niezwykle istotnej sprawy, jaką jest bezpieczeństwo pracy przy używaniu materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Na posiedzeniu komisji musiało nastąpić jakieś nieporozumienie, skoro ta poprawka nie została przyjęta. Po pierwsze, jest ona rekomendowana przez związek pracodawców wszystkich kopalni w Polsce, w szczególności kopalni odkrywkowych. Po drugie, jest rekomendowana przez wysokiej klasy specjalistę w tej dziedzinie, jakim jest pan senator Jerzy Markowski.

Zwracam się do Wysokiej Izby o poparcie tej poprawki, gdyż spowoduje ona określenie zasad używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego. Muszą one być ujęte w formie jakiegoś rozporządzenia. Minister właściwy do spraw gospodarki w porozumieniu

(senator J. Suchański)

z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych powinien określić zasady, które spowodują, że będzie można bezpiecznie użytkować materiały wybuchowe w kopalniach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Pani senator Genowefa Ferenc? Nie.

Pan senator Wiesław Pietrzak? Proszę.

Senator Wiesław Pietrzak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ponieważ bardzo zależy mi na tym, żeby moja poprawka została przyjęta, a wczoraj nie mogłem uczestniczyć w posiedzeniu komisji i z tego też względu nie mogłem jej bronić – gdybym był obecny, to nawet mój jeden głos spowodowałby to, że byłaby ona rekomendowana przez obie połączone komisje – powiem kilka zdań uzasadnienia.

Ta poprawka również poprawia bezpieczeństwo, ponieważ wprowadza zapis do ustawy o broni i amunicji mówiący, że pozwolenia nie wymaga się w przypadku używania broni sygnałowej w celu wzywania pomocy służb ratowniczych, poszukiwawczych oraz w trakcie imprez sportowych.

Nie ulega wątpliwości, że taka poprawka powinna zostać wprowadzona. Jedyna wątpliwość jest następująca: ta ustawa dotyczy innej ustawy, a mianowicie ustawy o broni i amunicji. Chcę jednak powiedzieć państwu senatorom, że ustawa o broni i amunicji w art. 68 tej ustawy również jest nowelizowana. Wobec tego nie ma tu niezgodności z regulaminem. Poprawka została uzgodniona zarówno z przedstawicielami rządu – z panem ministrem Leśnym, który również nie mógł wczoraj uczestniczyć w posiedzeniu komisji – jak i z przedstawicielami Sejmu. Jeżeli ta poprawka nie zostanie przyjęta, trzeba będzie uruchomić procedurę nowelizacji ustawy, a to zabierze kilka miesięcy.

Myślę, że tyle słów wystarczy na uzasadnienie tej poprawki. Bardzo proszę o głosowanie za jej przyjęciem. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Informuję, że ponadto sprawozdawcą Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej był senator Zygmunt Cybulski.

Przypominam, że senator Grzegorz Niski wycofał dwa swoje wnioski, pkt 3 i pkt 21 w druku nr 110Z. Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane wnioski senatora Niskiego? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza jest poprawką KONBP popartą przez połączone komisje. Ma ona na celu dostosowanie terminologii ustawy do pojęć użytych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 71 obecnych senatorów 64 głosowało za, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 54)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką drugą. Jest to poprawka KSZIE, poparta przez połączone komisje. Wprowadza ona do ustawy prawidłową terminologię.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 69 obecnych senatorów 67 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 55)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia została wycofana.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czwartą. Jest to poprawka senatora Suchańskiego. Poprawka ta ma na celu zobowiązanie ministra właściwego do spraw gospodarki do określenia, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych, w drodze rozporządzenia zasad używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Bardzo bym prosił, żeby lewica, niezależnie od swojej karności, nie prowadziła drugich obrad na sali. Dziękuję.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

(wicemarszałek K. Kutz)

Na 71 obecnych senatorów 55 głosowało za, 9 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosowało. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą. Jest to poprawka pani senator Genowefy Ferenc poparta przez połączone komisje. Precyzuje ona odesłania do przepisów odrębnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 70 obecnych senatorów 66 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosowało. **(Głosowanie nr 57)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki szóstej. Jest to również poprawka senator Genowefy Ferenc i zmierza ona do tego, aby stosowanie materiałów pirotechnicznych w sporcie było zwolnione z obowiązku uzyskania pozwolenia na ich nabywanie i przechowywanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto się sprzeciwia?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów 7 głosowało za, 60 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Stwierdzam, że poprawka pani senator Ferenc nie została przyjęta.

Uwaga: poprawki siódma i dziewiętnasta będą przegłosowane łącznie. Są to poprawki senatora Niskiego. Poprawka siódma ma na celu uniemożliwienie przedsiębiorcom zbywania przez nich materiałów wybuchowych uznanych za zbędne, a poprawka dziewiętnasta jest jej konsekwencją.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto się sprzeciwia?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów 12 głosowało za, 54 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 59)**

Stwierdzam, że poprawki nie zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką ósmą. Poprawka ósma, zgodnie z przyjętą przez nas propozycją, będzie przegłosowana łącznie z poprawkami: dziewiątą, jedenastą, dwunastą, czternastą, piętnastą, dwudziestą, dwudziestą trzecią i dwudziestą czwartą.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami, jeszcze raz powtarzam: ósmą, dziewiątą, jedenastą, dwunastą, czternastą, piętnastą, dwudziestą, dwudziestą trzecią i dwudziestą czwartą.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 60)**

Stwierdzam, że zostały one przyjęte jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dziesiątą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Ma ona na celu dostosowanie terminologii ustawy do pojęć użytych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 70 obecnych senatorów 63 głosowało za, 1 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Stwierdzam, że poprawka dziesiąta została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką trzynastą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Ma ona charakter precyzujący.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 71 obecnych senatorów 66 głosowało za, 1 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką szesnastą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Ma ona charakter uściślający.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Panie Marszałku, ja nieustannie słyszę pański głos. *(Wesołość na sali)*

(Senator Ryszard Jarzembowski: To niemożliwe, Panie Marszałku.)

(wicemarszałek K. Kutz)

Ja panu nie będę tak przeszkadzał.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką siedemnastą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Poprawka siedemnasta określa, że o wydaniu pozwolenia na nabywanie i przechowywanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, o jego cofnięciu oraz o odmowie wydania pozwolenia wojewoda zawiadamia komendanta wojewódzkiego Policji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 71 obecnych senatorów 63 głosowało za, 7 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 64)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką osiemnastą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Wprowadza ona obowiązek ewidencjonowania zużytych materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. *(Wesołość na sali)*

(Głos z sali: Same zera.)

Co się dzieje? (Rozmowy na sali)

Proszę?

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek: Może minutę przerwy.)

Ogłaszam...

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek: A może powtórzmy głosowanie.)

Chwileczkę, muszę mieć informację od służby technicznej.

(Głos z sali: Aparatura pękła ze śmiechu.)

Nie, podejrzewam, że to dlatego, że na mistrzostwach świata w piłce nożnej pada bardzo mało wyników zerowych i to jest taki impuls globalny. *(Rozmowy na sali)*

Słucham panów? *(Wesołość na sali)*

Czekam na informację.

Ogłaszam pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach od godziny 10 minut 31 do godziny 10 minut 39)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę o zajmowanie miejsc. Liczę w myślach do pięciu i wznawiam obrady.

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką osiemnastą. Jest to poprawka KONBP poparta przez połączone komisje. Wprowadza ona obowiązek ewidencjonowania zużytych materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Przy okazji, zanim przystąpimy do głosowania, informuję, że będziemy je powtarzać na skutek awarii, a oprócz tego bardzo proszę o wyłączenie komórek, bo być może to z nimi się ona wiązała.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką osiemnastą.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 57 obecnych senatorów 56 głosowało za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 65)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza została wycofana.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą drugą. Jest to poprawka senatora Niskiego poparta przez połączone komisje. Poprawka ta koreluje regulacje ustawy z przepisami o ochronie osób i mienia w zakresie zasad transportu podlegającego obowiązkowej ochronie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Na 62 obecnych senatorów 59 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 66)**

Stwierdzam, że poprawka dwudziesta druga została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad ostatnią poprawką, a mianowicie poprawką dwudziestą piątą. Jest to poprawka senatora Pietrzaka. Poprawka ta wprowadza zmianę do ustawy o broni i amunicji, której celem jest zwolnienie z obowiązku posiadania pozwolenia na broń w przypadkach używania broni sygnałowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz w trakcie imprez sportowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za tą poprawką?

Kto jest przeciwko?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 66 obecnych senatorów 56 głosowało za, 8 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 67)**

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego

(wicemarszałek K. Kutz)

w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 67 obecnych senatorów 64 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 68)**

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenaścigo porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Jest to druk senacki nr 120A.

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę jednak o co najmniej ściszenie tych rozmów. Nie wiem, o co tam chodzi, zwłaszcza na lewicy. Czyżby coś się tam u was działo?

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek: Wszystko jest w porządku, Panie Marszałku.)

(Głos z sali: W porządku.)

No, nie wiem.

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek: I będzie jeszcze lepiej.)

Panie Sekretarzu, nikt pana nie pytał o zdanie. (Wesołość na sali) (Okłaski)

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek: Panie Marszałku, ja mam panu także doradzać.)

Pan ma prawo mówić mi na ucho. (Wesołość na sali)

(Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek: Dziękuję.)

Projekt ten zostanie w tej chwili poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 67 obecnych senatorów wszyscy senatorowie głosowali za. **(Głosowanie nr 69)**

Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Wobec wyników tego głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Jest to druk senacki nr 119A. Projekt ten poddaję pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto z państwa jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Stwierdzam, że na 67 obecnych senatorów 66 głosowało za, 1 się wstrzymał od głosu. **(Głosowanie nr 70)**

Wobec tych wyników stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzynastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

Ponieważ w trakcie dyskusji nikt nie złożył wniosku przeciwnego do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu przystąpimy teraz do trzeciego czytania projektu uchwały.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu w tej sytuacji trzecie czytanie projektu uchwały obejmuje jedynie głosowanie.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

Przypominam, że komisja, po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawcę projektu

(wicemarszałek K. Kutz)

uchwały, wprowadziła do niego poprawki i wnosi o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski, zawartego w druku senackim nr 90S.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego przez komisję projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Na 67 obecnych senatorów wszyscy głosowali za przyjęciem uchwały. (**Głosowanie nr 71**) (*Oklaski*)

To ja państwu klaskam. (*Oklaski*)

Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski. Dziękuję.

Powracamy do rozpatrzenia punktu czternastego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu przed przerwą w obradach drugiego czytania projektu ustawy skierował go do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska, jak również zobowiązał te komisje do przygotowania jeszcze w dniu dzisiejszym dodatkowego sprawozdania. Komisje w przerwie w obradach na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły projekt ustawy oraz zgłoszone do niego poprawki i przygotowały dodatkowe sprawozdanie.

Przypominam też, że sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 98X.

Wobec przygotowania przez połączone komisje dodatkowego sprawozdania Senat może przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Przypominam, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje, po pierwsze, przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie ustawy, po drugie, głosowanie.

Proszę zatem sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska senatora Adama Graczyńskiego o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Senator Adam Graczyński:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska przedłożyć sprawozdanie z prac nad poprawkami wniesionymi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Połączone komisje na posiedzeniu w dniu 6 czerwca przeanalizowały i przyjęły wszystkie dziesięć wniosków zgłoszonych w trakcie debaty, a ujętych w druku nr 98X.

Grupa poprawek: pierwsza, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, ósma i dziesiąta, nad którymi należy głosować łącznie, zmierza do wprowadzenia do nowelizacji przepisów modyfikujących dotychczasowe rozwiązania i proponujących regulacje dodatkowe w dziedzinie ustalania odpłatności za korzystanie ze środowiska przez obiekty chowu i hodowli ryb.

Poprawka siódma do art. 1 pkt 9 zmierza do wyeliminowania obowiązku uzgadniania pozwolenia z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska.

Poprawka dziewiąta do art. 3 doprecyzowuje przepis przejściowy, czyniąc go spójnym z regulacją materialną dotyczącą warunków zwolnienia z opłat za pobór wody na potrzeby energetyki wodnej.

Informuję ponadto Wysoką Izbę, że wnioskodawca, pan senator Włodzimierz Łęcki, dokonał zmian o charakterze porządkującym treści swoich poprawek: trzeciej, czwartej, piątej, szóstej, dziewiątej.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania i poparcie ustawy wraz z rekomendowanymi poprawkami. Dodaję, że projekt ustawy jest inicjatywą ustawodawczą Senatu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Proszę jeszcze pozostać, Panie Senatorze, na miejscu, albowiem zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić, oczywiście z miejsca, trwające nie dłużej niż minutę pytanie do naszego sprawozdawcy. Nie widzę chętnych. Dziękuję.

Przypominam, że w tej sprawie w trakcie drugiego czytania senator Włodzimierz Łęcki zgłosił wnioski o wprowadzenie poprawek do przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy.

Wnioski te zawarte są w druku nr 98X.

Przypominam, że połączone komisje poparły wszystkie wnioski i wnoszą o ich przyjęcie wraz z jednolitym projektem ustawy oraz projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy, przedstawionych w druku nr 90S.

Informuję, że w pierwszej kolejności przeprowadzimy głosowania nad wnioskami senatora

(wicemarszałek K. Kutz)

zgłoszonymi w trakcie drugiego czytania – druk nr 98X – a następnie przystąpimy do głosowania nad przyjęciem projektu ustawy w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek, oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy, druk nr 90S.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskami senatora Włodzimierza Łęckiego zgłoszonymi w toku dyskusji, które zostały poparte przez połączone komisje, a z awarte są w druku nr 98X.

Uwaga: nad poprawkami pierwszą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, ósmą i dziesiątą należy głosować łącznie. Grupa tych poprawek zmierza do wprowadzenia...

(Głos z sali: I druga.)

Grupa poprawek: pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej, szóstej, ósmej i dziesiątej, zmierza do wprowadzenia nowelizacji przepisów modyfikujących dotychczasowe rozwiązania i proponujących regulacje dodatkowe w dziedzinie ustalania odpłatności za korzystanie ze środowiska przez obiekty chowu i hodowli ryb. W związku z trudnością określenia faktycznego bilansu substancji wprowadzanych z wód powierzchniowych do obiektów gospodarki rybackiej zaproponowano dla tych obiektów ryczałtowy sposób opłaty w zależności od poziomu produkcji ryb. Poprawki zmierzają również do wprowadzenia zmian w zakresie składania informacji dotyczących poziomu produkcji ryb i innych organizmów wodnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Na 65 obecnych senatorów 64 głosowało za poprawką, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 72)**

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki siódmej do art. 1 pkt 9. Zmierza ona do wyeliminowania obowiązku uzgadniania pozwolenia zintegrowanego z wojewódzkim inspektorem ochrony środowiska.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Poproszę o wyniki.

Na 64 obecnych senatorów 60 głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 73)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Nad poprawką ósmą już głosowaliśmy łącznie z poprawkami: pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą i dziesiątą.

Wobec tego przechodzimy do poprawki dziewiątej, czyli do poprawki do art. 3. Doprecyzowuje ona przepis przejściowy, czyniąc go spójnym z re-

gulacją materialną dotyczącą warunków zwolnienia z opłat za pobór wody na potrzeby energetyki wodnej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za tą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Poproszę o podanie wyników.

Na 62 obecnych senatorów 59 głosowało za, 1 senator wstrzymał się od głosu, 2 nie głosowało.

(Głosowanie nr 74)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

W tym stanie rzeczy możemy przystąpić do głosowania nad całością ustawy.

Przystępujemy więc do głosowania.

Informuję, że wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie dyskusji zostały już poddane pod głosowanie. Za chwilę przystąpimy do głosowania nad przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek, oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przypominam ponadto, że komisja proponuje, aby Senat upoważnił senatora Adama Graczyńskiego do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem tej ustawy.

Przystępujemy zatem do głosowania nad przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo – ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek, oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy oraz projektu uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciwko, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 65 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 75)**

Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne wraz z projektem uchwały.

A teraz proszę o przeczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek:

Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Wspólne posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Ustawodawstwa

(senator sekretarz Z. Gołąbek)

i Praworządności odbędzie się w dniu 13 czerwca o godzinie 15.00 w sali nr 176. Tematem posiedzenia będzie pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie powołania Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

Członków Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury uprzejmie zapraszam na posiedzenie komisji, które odbędzie się w dniu 14 czerwca bieżącego roku w sali obrad Senatu o godzinie 14.30. Komisja rozpatrzy ustawę – Prawo lotnicze. Zaproszenie podpisał przewodniczący komisji senator Marian Noga.

Trzeci komunikat. Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół, druk senacki nr 128, oraz ustawy o zmianie ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, druk senacki nr 125, odbędzie się w czwartek, w dniu 13 czerwca 2002 r., w sali nr 182 w gmachu Senatu. Początek posiedzenia o godzinie 10.00.

(Rozmowy na sali)

Nie wiem, czy mam czytać dalej przy tych rozmowach.

Senator Jerzy Adamski, przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, uprzejmie informuje, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu 19 czerwca 2002 r....

(Rozmowy na sali)

Panie Marszałku...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Czy ja mogę prosić o ciszę?)

(Rozmowy na sali)

Chodzi o to, żeby sprawiedliwie...

(Wesołość na sali)

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Ja bardzo pana proszę o niewyglaszanie swoich opinii z tego miejsca.)

(Wesołość na sali)

Panie Marszałku, z szacunku do Wysokiej Izby i do pana marszałka, zastosuję się do tego wezwania.

Pan senator Jerzy Adamski uprzejmie informuje, że posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich odbędzie się w dniu 19 czerwca 2002 r. w przerwie obrad Senatu, w sali nr 179. Porządek obrad: przygotowanie inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zmiany uchwały Senatu z dnia 23 listopada 1990 r. Regulamin Senatu RP; sprawy różne. Będzie to posiedzenie zamknięte.

To wszystko, Panie Marszałku. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu.

Informuję, że porządek obrad osiemnastego posiedzenia Senatu został wyczerpany. Dziękuję państwu.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2...

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę o cichsze opuszczanie sali.

...oświadczenie nie może trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Udzielam głosu senatorowi Józefowi Sztorcowi...

Przepraszam, następujący senatorowie złożyli swoje oświadczenia do protokołu: Józef Sztorc, Sergiusz Plewa, Henryk Stokłosa, Bogdan Podgórski, Władysław Bułka, Janusz Bielawski, Jolanta Popiołek, Witold Gładkowski, Tadeusz Bartos*.

Głos zabierze teraz senator Grzegorz Matuszak.

Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Matuszak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pozwalam sobie skierować swoje oświadczenie pod adresem pana Andrzeja Celińskiego, ministra kultury. Mając w pamięci deklaracje...

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Przepraszam. Bardzo proszę o zamykanie drzwi.)

Mając w pamięci deklaracje pana ministra w sprawie aktywności władz resortu w dziedzinie edukacji kulturalnej, pozwalam sobie zwrócić się z prośbą o rozważenie i przychylne rozpatrzenie dwóch spraw szczególnie ważnych dla środowiska ludzi związanych z ruchem teatrów alternatywnych.

Pierwsza sprawa. Łódzkie Spotkania Teatralne, najstarszy festiwal teatru alternatywnego w Polsce, na którym prezentują co roku swój dorobek zarówno zespoły o ustalonej renomie artystycznej, na przykład Akademia Ruchu, Scena Plastyczna KUL, Towarzystwo „Wiersza lin”, jak i młode poszukujące teatry amatorskie z całej Polski, jest finansowany przez samorząd Łodzi i województwa łódzkiego, a w 1/3 współfinansowany przez Ministerstwo Kultury. Tegoroczna edycja Łódzkich Spotkań Teatralnych stanie pod znakiem zapytania, jeżeli nie uzyska około 30–40 tysięcy zł z pieniędzy pańskiego resortu. Ta niewygórowana kwota pozwoli po raz kolejny przeciwdziałać zalewającej społeczeństwo kulturze skomercjalizowanej, ułatwionej i prymitywizowanej. Jestem przekonany, że pan minister zechce dać szansę młodym teatrom i umożliwi zachowanie

*Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu

(senator G. Matuszek)

forum ich konfrontacji, jakim są te spotkania, od lat sześćdziesiątych odbywające się w Łodzi dzięki staraniom Towarzystwa Kultury Teatralnej.

Druga sprawa, z którą się zwracam do pana ministra Celińskiego w tym samym piśmie.

Dotyczy ona czasopisma „Scena”, którego wydawcą jest Towarzystwo Kultury Teatralnej. Jest to ważny periodyk poświęcony kulturze i edukacji teatralnej. Jego ukazywanie się było możliwe dzięki pomocy finansowej Ministerstwa Kultury Rzeczypospolitej oraz Fundacji imienia Stefana Batorego. Pismo dociera do szkół, placówek kultury, uczelni i specjalistycznych ośrodków. Brak pomocy finansowej ze strony pańskiego resortu prawie na pewno będzie oznaczał koniec „Sceny” jako dwumiesięcznika.

Proszę o uwzględnienie tych argumentów, o łaskawą i przychylną odpowiedź oraz o poinformowanie mnie o jej treści.

Kończę pismo wyrazami należnego szacunku i podpisem.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu, ale czarno to widzę.

(Senator Grzegorz Matuszak: Ja też, Panie Marszałku, ale staram się robić, co tylko mogę.)

A, rozumiem pana, też tak robię.

Proszę teraz o zabranie głosu panią senator Marię Szyszkowską.

Senator Maria Szyszkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo niepokoją mnie narastające przejawy nietolerancji światopoglądowej w Polsce. Okazuje się, że oficjalne ustalenia pomiędzy państwem a Kościołem rzymskokatolickim, jak również rozmaite porozumienia między stronami, nie są skuteczną zaporą dla przejawów nietolerancji. I dlatego zdecydowałam się przynajmniej poinformować publicznie o ostatnim wydarzeniu.

Otóż zwrócili się do mnie organizatorzy studium w Lublinie – prywatnego studium, które ma działać począwszy od października. Jest to studium podyplomowe. Ma ono kształcić osoby przygotowane do opieki nad umierającymi i bardzo ciężko chorymi.

Miałam tam wygłosić wykład inauguracyjny na jesieni i kilka wykładów później. Organizatorzy studium w krótkim czasie z ogromnym wstydem odwołali swoją prośbę, ponieważ biskup Życkiński stwierdził, że jeżeli ja będę tam wyklądać, on wycofa z tej uczelni profesorów wykładowców, a ponadto słuchaczy. A 3/4 słuchaczy tego studium to naturalnie księża i zakonnicy. I jest to sprawa, powiedzmy... Może powiem tak: w świetle tego wszystkiego dodatkową wymowę ma fakt, że właśnie w maju byłam zaproszona do naj-

wiejszego w Europie Uniwersytetu Katolickiego w Louvain, gdzie miałam wykład.

Jestem zaniepokojona brakiem wolności słowa.

Całe oświadczenie składałam do protokołu.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani.

Udzielam głosu pani senator Irenie Kurzepie.

Senator Irena Kurzepa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Swoje oświadczenie kieruję do pana Andrzeja Celińskiego, ministra kultury.

Kilka miesięcy temu w prasie krajowej i zagranicznej ukazało się ogłoszenie o sprzedaży domu Jerzego i Marii Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Mieszkający w Stanach Zjednoczonych Witold Kuncewicz, syn Jerzego i Marii, oszacował wartość domu rodziców na 650 tysięcy dolarów i postanowił go sprzedać.

Fakt ten wywołał niepokój wielu środowisk o losy Kuncewiczówki będącej symbolem narodowego dziedzictwa. Pojawiły się obawy, gdyż potencjalny nabywca może nie być zobligowany do respektowania tradycji i dorobku Kuncewiczówki.

Willa Kuncewiczów została wybudowana w 1936 r. Już przed wojną była miejscem spotkań literatów, ludzi kultury, działaczy społecznych. Tutaj powstały dzieła Marii Kuncewiczowej.

W trzy lata później Maria i Jerzy Kuncewiczowie wyemigrowali z Polski. Do Kazimierza nad Wisłą wrócili dopiero w 1962 r. A tak naprawdę zamieszkali na stałe od 1968 r. Systematycznie, przez wiele lat, gromadzili zabytkowe meble i sprzęty do dziś zdobiące wnętrze domu. Tutaj oboje pracowali, przyjmowali wybitne osobistości. W 1984 r. zmarł Jerzy Kuncewicz, a w lipcu 1989 r. zmarła Maria Kuncewiczowa. W testamentie pisarka sugerowała, aby Kuncewiczówka pozostała salonem kulturalnym i artystycznym, domem pracy twórczej i miejscem spotkań różnych kultur, wyznań i poglądów.

W 1991 r. Witold Kuncewicz założył Fundację Kuncewiczów i zgodnie z wolą matki przekazał fundację i Kuncewiczówkę pod opiekę Edwardowi Belawejderowi, ówczesnemu dyrektorowi Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

Celem fundacji jest opieka nad domem Kuncewiczów, propagowanie dorobku artystycznego pisarki, jak również promowanie myśli polskiej, szczególnie w odniesieniu do rozwoju stosunków Polski z państwami Europy Środkowej i Wschodniej, prowadzenie spotkań literackich, wystaw plastycznych, promowanie młodych twórców.

Fundacja Kuncewiczów działa bez etatów, bez dotacji państwowych, a także samorządo-

(senator I. Kurzępa)

wych. Edward Belawejder obecnie pracuje jako dyrektor Muzeum na Majdanku. W fundacji działa społecznie. Zdobywa pieniądze, zaprasza gości, organizuje spotkania, pilnuje remontów, osobiście wykonuje wiele prac porządkowych i konserwatorskich. Kuncewiczówka jest jego pasją.

Odwiedziłam to miejsce w maju tego roku. Zwiedzających oprowadzają po domu wolontariusze. Sprzedają książki, pocztówki i to stanowi główne źródło niewielkich dochodów fundacji.

Kuncewiczówkę co roku odwiedza tysiące osób, głównie wycieczek szkolnych. Artyści organizują tutaj wystawy, odbywają się spotkania autorskie. Organizowane są koncerty, recitale, a także konferencje.

Działalność fundacji stanowi ewenement na polu kultury. Warto o tym pamiętać w obliczu sprzedaży Kuncewiczówki. Warto, aby pan minister przy konstruowaniu budżetu resortu na rok 2003 uwzględnił wyasygnowanie środków na zakup nieruchomości, która stanowi fragment legendy Kazimierza Dolnego nad Wisłą i której wartości kulturowej i sentymentalnej nie sposób oszacować.

Gorąco apeluję do pana ministra, aby podjął działania zmierzające do nabycia Kuncewiczówki. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani.

Jako ostatni zabierze głos senator Henryk Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku, chcę powiadomić pana i Wysoką Izbę, że w dniu dzisiejszym o godzinie 8.50 mój samochód nie został wpuszczony na teren Senatu, do czego mam uprawnienia.

Służby porządkowe powiadomiły mnie, że marszałek Borowski zabronił wpuszczać na teren Sejmu, teren Senatu samochody senatorów z „Samoobrony”. W związku z tym mój samochód wycofano i musiałem parkować poza miejscem, do korzystania z którego jestem upoważniony.

Ja tej decyzji marszałka Borowskiego nie chcę oceniać. Jego uczulenie na „Samoobronę” rozumiem. Ale pozwoli pan, Panie Marszałku, że przypomnę panu marszałkowi Borowskiemu, że ja jestem senatorem Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu.

Ponieważ już nie ma następnych chętnych do składania oświadczeń, informuję, że protokół osiemnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 253.

Wobec tego zamykam osiemnaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Do widzenia państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 20)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	+	+	?	?	+	?	+	-	+	+	+	.	.	-	-	-	-	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
5 J. Bargieł	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	?
6 T. Bartos	+	.	+	.	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	+
7 M. Berny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	?	-	-	?
8 A. Biela	+	+	+	+	+	?	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	?
10 J. Bień	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	?	?	#	+	+	.	.	.	.	.	+	+	?	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	+
15 A. Chronowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	-	-	-	-	+	?	-
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	?
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	?
19 J. Danielak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
21 K. Drożdż	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	+	-	-	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	#	-	-	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	+	-	-	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
32 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	?	-	.	?	+
33 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
34 A. Jamróz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
35 Z. Janowska	.	.	.	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
36 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	-	-	-	+	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	+	+	-	-	-	+
38 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
39 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
40 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
44 Z. Kruszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+	+	.	.	-	-	-	+	+	+
46 Z. Kulak	+	+	#	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-
47 A. Kurska	.	+	.	.	+	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	-	-
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	?	-	+
49 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+
50 G. Lato	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
51 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	-
52 G. Lipowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	+	+	+	?	?	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	.

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 B. Litwiniec	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	+	+	+	+	-	-	-	+
55 J. Lorenz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	+	+	+	+	-	-	-	+
56 W. Łęcki	+	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
57 W. Mańkut	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
58 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
59 G. Matuszak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
60 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	+	+	-	-	-	+
61 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	.	-	+
62 S. Nicieja	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
63 G. Niski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-
64 M. Noga	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
65 L. Pastusiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	+	+	+	+	-	-	-	+
66 K. Pawełek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
67 W. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
68 J. Pieniążek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
69 K. Piesiewicz	.	+	+	?	?	+	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	-	+	+	+
70 W. Pietrzak	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	-	-
71 Z. Piwoński	.	.	.	.	.	.	-	+	+	.	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-
72 S. Plewa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	+
73 B. Podgórski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	+	-	+	+	.	.	-	+
74 L. Podkański	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+
75 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
76 Z. Religa	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	-	+	+	?
77 Z. Romaszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 T. Rzemiykowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
79 W. Sadowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
80 J. Sagatowska	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	-	-	-	+	-	-
81 E. Serocka	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
82 K. Sienkiewicz	.	.	.	.	.	.	-	?	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	-	+
83 D. Simonides	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R. Sławiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	+
85 R. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 J. Smorawiński	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
87 A. Spychalski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
88 G. Staniszevska	+	?	+	+	?	+	-	+	+	+	?	.	.	.	.	.	-	+	-	+
89 H. Stokłosa	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
90 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
91 J. Suchański	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
92 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	?	+	-	.	+	+	+	?	-	-	-	-	+	+	?
93 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.
94 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-
95 M. Szyszkowska	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
96 A. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.
97 E. Wittbrodt	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
98 T. Wnuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 Z. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	.	.	.	.	-	-	-	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	-	+
Głosujących	73	76	76	75	78	78	80	80	79	79	80	56	56	65	68	68	73	71	74	73
Za	73	75	74	73	74	74	14	62	78	79	79	6	52	58	60	59	4	14	8	56
Przeciw	0	0	0	0	0	0	61	15	0	0	0	48	1	7	8	8	64	56	63	10
Wstrzymało się	0	1	1	2	4	4	5	3	0	0	1	2	3	0	0	1	4	1	3	7
Nie głosowało	0	0	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	+	-	+	+	-	+	-	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	-
4 M. Balicki	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
5 J. Bargieł	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	.
6 T. Bartos	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+
7 M. Berny	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	-	+	-	+	-	-	?	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
10 J. Bień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	?	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
12 K. Borkowski	+	?	+	?	+	?	-	-	+	+	+	+	+	-	.	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
14 C. Christowa	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
15 A. Chronowski	?	-	+	+	-	+	-	?	?	-	?	-	-	+	+	+	+	+	+	-
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
18 G. Czaja	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	+	-	+	-	+	-	-	-	+	?	+	-	-	+	+	-	?	+	+	+
21 K. Drożdż	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	+	-	+	-	-	-	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	-
24 J. Dziemdziała	+	-	+	-	+	-	-	-	+	?	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
25 G. Ferenc	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+	+	+	-	+	+	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	-	+	-	-	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
32 S. Izdebski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
33 A. Jaeschke	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
34 A. Jamróz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
35 Z. Janowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
36 M. Janowski	+	-	+	+	+	+	-	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-
37 Z. Jarmużek	+	-	+	-	+	-	+	-	+	?	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
38 R. Jarzembowski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	.	.	.	.	.	.
39 D. Kempka	+	-	+	-	+	-	?	-	+	-	+	-	-	+	+	?	?	+	+	?
40 A. Klepacz	+	-	+	-	+	?	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
41 J. Konieczny	+	-	+	-	+	-	-	-	+	?	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
42 A. Koszada	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
43 M. Kozłowski	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
44 Z. Kruszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 O. Krzyżanowska	+	-	+	+	?	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+
46 Z. Kulak	+	-	+	-	+	-	-	-	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
47 A. Kurska	-	-	-	+	-	+	-	-	?	-	-	-	-	+	+	+	+	+	-	-
48 I. Kurzępa	+	+	+	-	+	-	-	-	?	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
49 K. Kutz	+	-	+	+	+	+	?	+	+	?	+	-	?	+	+	?	-	+	+	+
50 G. Lato	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
51 M. Lewicki	+	-	+	-	+	-	-	-	+	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	-	+	+	-	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
3 F. Bachleda-Księżdzarz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	-	-	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
5 J. Bargieł	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
7 M. Berny	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-	+
10 J. Bień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
15 A. Chronowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+	?	-	+
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	+	+	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+
18 G. Czaja	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	-	+
19 J. Danielak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	+	.	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
25 G. Ferenc	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	?	-	?	+	+	-	+	+	-	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	.	-	-	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
32 S. Izdebski	+	.	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+
33 A. Jaeschke	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
34 A. Jamróz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
35 Z. Janowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
36 M. Janowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
38 R. Jarzembowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	-	-	+
39 D. Kempka	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	?	#	+	+	+	?	+	+	-	+
40 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
42 A. Koszada	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	-	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
44 Z. Kruszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+
46 Z. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
47 A. Kurska	+	+	+	-	+	+	+	+	+	#	-	+	+	+	+	-	#	-	-	+
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
49 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+	?	?	+
50 G. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	-	+
51 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	?	-	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
54 B. Litwiniec	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+
55 J. Lorenz	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
56 W. Łęcki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
57 W. Mańkut	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
58 J. Markowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
59 G. Matuszak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
60 B. Mąsior	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
61 M. Mietła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
62 S. Nicieja	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
63 G. Niski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
64 M. Noga	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
65 L. Pastusiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 K. Pawełek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+
67 W. Pawłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
68 J. Pieniążek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
69 K. Piesiewicz	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+
70 W. Pietrzak	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
71 Z. Piwoński	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
72 S. Plewa	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
73 B. Podgórski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+
74 L. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
75 J. Popiołek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
76 Z. Religa	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	?	+
77 Z. Romaszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
78 T. Rzemiykowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
79 W. Sadowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
80 J. Sagatowska	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	-	+	-	-	+
81 E. Serocka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
82 K. Sienkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+
83 D. Simonides	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
84 R. Sławiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	.	+	+	-	-	+
85 R. Smoktunowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
86 J. Smorawiński	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
87 A. Spychalski	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
88 G. Staniszevska	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
89 H. Stokłosa	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
90 A. Stradomska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
91 J. Suchański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
92 J. Szafraniec	?	.	-	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	?	?	+	-	+	+
93 J. Sztorc	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
94 K. Szydłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+
95 M. Szyszkowska	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
96 A. Wielowieyski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
97 E. Wittbrodt	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
98 T. Wnuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 Z. Zychowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
100 M. Żenkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
Głosujących	72	68	72	69	70	69	69	70	70	69	70	71	71	71	69	71	70	71	71	71
Za	70	66	71	54	62	68	69	68	70	68	58	67	69	64	67	55	66	7	12	71
Przeciw	0	0	1	12	4	1	0	1	0	0	7	2	0	0	0	9	2	60	54	0
Wstrzymało się	2	2	0	3	3	0	0	1	0	0	5	1	2	7	2	6	1	4	5	0
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0	1	0	0	0	1	1	0	0	0

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	-	-	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	+	?	+	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 T. Bartos	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
10 J. Bień	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
11 F. Bobrowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Borkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	+	+	+	-	.	.	-	?	+	+	+	+	+	+	+
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
21 K. Drożdż	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 B. Drzęzła	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołabek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 H. Gołębiewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 G. Grabowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 A. Graczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 S. Izdebski	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 A. Jaeschke	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
34 A. Jamróz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
35 Z. Janowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
36 M. Janowski	?	+	+	-	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+
37 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 R. Jarzembowski	.	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
39 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 M. Kozłowski	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 Z. Kruszewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 O. Krzyżanowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 Z. Kulak	+	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Kurska	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
48 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 G. Lato	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	+
51 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 G. Lipowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 T. Liszcz	?	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	?	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 18. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Jerzego Cieślaka w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zwolennicy bezpośrednich wyborów „apolitycznych” wójtów i burmistrzów twierdzą, że jeżeli prezydent RP wybierany jest przez ogół wyborców, a nie przez parlament, to nie ma powodów, żeby prezydentów miast wybierali radni. To jest przykład manipulowania opinią społeczeństwa, ponieważ określonych sympatii i antypatii politycznych nie mają tylko ludzie bezmyślni, a w gminach i miastach nie ma stanowiska porównywalnego z prezydentem państwa. Zgodnie z konstytucją rady gmin i miast są lokalnymi parlamentami, a zadania wójtów, burmistrzów i prezydentów miast porównywalne są tylko ze stanowiskiem premiera, którego wybiera Sejm.

Można więc przewidzieć lokalne skutki bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, których odwołać będzie można tylko w wyniku referendum. Wystarczy wyobrazić sobie na przykład współpracę lewicowego parlamentu z wybranym w wyborach powszechnych prawicowym premierem, który powoła swoich ludzi na kierownicze stanowiska w państwie. Można to sobie wyobrazić, ale bardzo trudno. Bardzo trudno wyobrazić sobie również w niewielkich gminach współpracę rozdrobnionej politycznie rady z wójtem rekomendowanym przez Samoobronę. Takie wyniki wyborów władz samorządowych są możliwe, żeby nie powiedzieć – prawdopodobne.

Wysoki Senacie! Żle przygotowana przez koalicję AWS-UW i bardzo kosztowna reforma administracji publicznej na szczęście w najmniejszym stopniu zdeorganizowała działalność samorządów miast i gmin. Przez trzy lata uginały się pod ciężarem przetrzucanych na nie, z naruszeniem art. 167 Konstytucji RP, obowiązków administracji rządowej i z najwyższym trudem stabilizowały sytuację w kraju. W okresie wychodzenia z recesji gospodarczej i likwidowania skutków załamania budżetu państwa stabilność regulacji prawnych oraz stopniowa poprawa ekonomicznych warunków działania samorządów jest niezbędna do skutecznej realizacji decyzji podejmowanych przez ustawodawcze i wykonawcze organy państwowej.

W tej sytuacji za niepokojące uznać trzeba pospiesznie prowadzone w Sejmie polityczne przetargi dotyczące bezpośredniego wyboru wójtów, burmistrzów i prezydentów równocześnie z wyborami do rad gmin i miast, których efektem jest omawiana dzisiaj ustawa. W moim przekonaniu, przed podjęciem ostatecznych decyzji w tej sprawie posłowie i senatorowie powinni odpowiedzieć na kilka prostych pytań.

Po pierwsze: czy nadmiernie mocna pozycja wójta lub burmistrza nie sprzyja wprowadzaniu przez niego dyktatorskich metod sprawowania władzy i czy nie jest czynnikiem korupcyjnym?

Po drugie: czy ta pozycja daje komitetowi wyborczemu gwarancje, że wypromowany kandydat na wójta albo burmistrza będzie po objęciu stanowiska liczył się z jego opinią?

I wreszcie: do kogo mieszkaniec gminy ma się zwrócić ze skargą na arogancję lub niekompetencję wybranego w wyborach powszechnych wójta albo burmistrza?

Na żadne z tych pytań nie odpowiada ustawa o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, uchwalona przez Sejm w dniu 22 maja 2002 r.

Wbrew pozorom ustawa rozmywa odpowiedzialność uchwałodawczych i wykonawczych organów samorządów w tych przypadkach, kiedy wójt, burmistrz albo prezydent miasta realizować będą uchwalony przez radę budżet, który sprzeczny będzie z ich osobistymi przekonaniem o pożądanym kierunku rozwoju gminy.

Biorąc pod uwagę termin wyborów samorządowych w 2002 r., stwierdzić trzeba, że omawiana ustawa wprowadza bardzo istotne zmiany ustrojowe i jest w procesie legislacyjnym spóźniona. W tej sytuacji przekazuję panu marszałkowi wniosek zmierzający do wprowadzenia nowych regulacji prawnych po głębokiej analizie ich skutków praktycznych, przygotowaniu spójnego pakietu ustaw i wyczerpującym poinformowaniu społeczeństwa o konsekwencjach wprowadzonych zmian, czyli w wyborach samorządowych 2006 r.

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do ministra kultury Andrzeja Celińskiego

Zwracam się z zapytaniem w sprawie zasad podziału dotacji z budżetu państwa dla jednostek samorządu terytorialnego w związku z prowadzeniem instytucji kultury przejętych 1 stycznia 1999 r.

Na realizację zadań własnych związanych z prowadzeniem instytucji kultury przejętych w dniu 1 stycznia 1999 r. jednostki samorządu terytorialnego mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu państwa, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 9 maja 2000 r. (DzU z 2000 r. nr 40, poz. 463 z późniejszymi zmianami)

Samorząd województwa świętokrzyskiego prowadzi sześć instytucji kultury. Wśród nich są Muzeum Narodowe w Kielcach i Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach, które dysponują zbiorami o ogromnym znaczeniu dla dziedzictwa narodowego, czego potwierdzeniem jest wpisanie ich do Państwowego Rejestru Muzeów. Wojewódzka Biblioteka Publiczna jest w posiadaniu bogatego zbioru starodruków stanowiących część narodowego zasobu bibliotecznego, który zgodnie z ustawą o bibliotekach podlega szczególnej ochronie. Instytucje te z uwagi na charakter działalności nie są w stanie wypracować znaczących dochodów własnych.

Po dokonaniu analizy finansowania instytucji kultury z budżetu państwa stwierdzam, że w latach 1999–2002 samorządowe województwo świętokrzyskie otrzymywało dotacje w wysokości stanowiącej ułamek procenta ogólnej kwoty rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczonej na zadania z zakresu kultury. Podczas gdy kwoty dotacji przyznanych innym województwom sięgały wielkości rzędu kilkunastu milionów złotych, świętokrzyskie otrzymywało zaledwie kilkaset tysięcy złotych. Oznacza to, że województwo świętokrzyskie w prawie 100% ponosi ciężar finansowy prowadzenia przejętych instytucji kultury.

W związku z powyższym zapytuję Pana Ministra: po pierwsze, jakimi kryteriami kieruje się Ministerstwo Kultury, dokonując wyboru zadań, na które zamierza udzielić dotacji celowej? Po drugie, jakie są powody tak znikomego wsparcia finansowego z budżetu państwa instytucji kultury województwa świętokrzyskiego w latach 1999–2002?

Pragnę nadmienić, że obecna sytuacja finansowa instytucji kultury podległych samorządowi województwa świętokrzyskiego jest bardzo trudna. Budżet województwa jest obciążony wydatkami związanymi z usuwaniem skutków powodzi, która dotknęła ten region w ubiegłym roku. Środki finansowe zaplanowane na miarę możliwości dla wyżej wymienionych instytucji na 2002 r. nie są w stanie pokryć bieżących kosztów utrzymania tych placówek. Ze szczegółowej analizy dokonanej po zakończeniu I kwartału wynika, że niedobory finansowe instytucji kultury podległych województwu świętokrzyskiemu sięgają 4 milionów zł. W tej sytuacji instytucje zostały zmuszone do ograniczenia działalności merytorycznej, a brak dodatkowego wsparcia finansowego ze strony budżetu państwa wiąże się z koniecznością likwidacji.

Znowelizowane rozporządzenie w sprawie określenia zakresu objętych mecenatem państwa zadań w dziedzinie kultury oraz szczegółowych zasad i trybu udzielania jednostkom samorządu terytorialnego dotacji na te zadania i dotacji celowych na dofinansowanie bieżących zadań własnych, związanych z prowadzeniem przejętych w dniu 1 stycznia 1999 r. instytucji kultury, nie zmieniło w sposób istotny zasad podziału środków z rezerwy celowej. Utrzymanie dotychczasowych zasad podziału dotacji będzie nadal powodowało ogromną dysproporcję wysokości dofinansowania zadań realizowanych przez instytucje kultury w poszczególnych województwach. Taki podział pozostaje również w sprzeczności z potrzebą zapewnienia wszystkim Polakom jednakowych możliwości korzystania z dóbr kultury i warunków do ochrony narodowego dziedzictwa kulturowego we wszystkich regionach Polski.

Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Bartosa

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Zwracam się do Pana Premiera o wyjaśnienie przyczyny przedłużania się terminów wypłaty środków finansowych na budowę Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach.

Budowa tej niezwykle potrzebnej inwestycji jest finansowana z budżetu centralnego. Na rok bieżący przyznana została kwota w wysokości 29 milionów zł. Do chwili obecnej nie wpłynęła jednak żadna z transz pieniężnych. Jednym z głównych wykonawców tego obiektu jest Budopol spółka z o.o. w Kielcach. Firma ta przez pięć miesięcy bieżącego roku nie otrzymała należnych środków za wykonane prace. Brak funduszy spowodował, iż pracownicy firmy od sześciu miesięcy nie otrzymywali pborów. W związku z tym prace na budowie SCO zostały przerwane aż do momentu wypłacenia zaległych wypłat. Po rozmowach z pracownikami wojewoda przesłał do urzędu marszałkowskiego na rzecz tej inwestycji 200 tysięcy zł. Kilka dni później wpłynęło kolejne 180 tysięcy zł.

Pragnę nadmienić, że otrzymane środki tylko częściowo pokryły zadłużenie powstałe w wyniku niewypłacalności inwestora. Pracownicy otrzymali zaliczki i wrócili do pracy, w dalszym ciągu nie dostali jednak pensji za trzy miesiące. Przy obecnej bardzo trudnej sytuacji finansowej firmy Budopol nie będzie możliwe dokończenie inwestycji w tym roku.

W świetle przedstawionych faktów zwracam się do Pana Premiera o udzielenie mi informacji, czy możliwe jest przekazanie inwestorowi w najbliższym czasie sumy 29 milionów zł przeznaczonej na wydatki związane z inwestycją SCO.

Mam nadzieję, że przybliżenie tego problemu pozwoli Panu Premierowi podjąć właściwą decyzję i dać wsparcie finansowe z przeznaczeniem na ten konkretny cel, czyli na dokończenie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach.

Z poważaniem
Tadeusz Bartos

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Wielce Szanowna Pani Minister!

Przed kilkoma tygodniami do rąk nauczycieli języka polskiego na terenie byłego województwa legnickiego trafił program nauczania języka polskiego autorstwa Jarosława Klejnockiego, Jerzego Sosnowskiego i Doroty Zdunkiewicz-Jedynak, przeznaczony dla szkół ponadgimnazjalnych. Program i podręczniki tych autorów, przeznaczone dla klas pierwszych, są nad wyraz interesującą lekturą. Zawierają na karcie tytułowej informację, że program ten, dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, jest przeznaczony do nauczania języka polskiego w liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych i technikach.

Dla klas pierwszych w programie tym, zdaniem polonistów, przeznaczono zbyt mało czasu na nauczanie klasyki polskiej, zawarto trudne teksty Tischnera, Barańczaka i Koechlera, a poza tym – co budzi moje zdziwienie – przeznaczono aż osiemnaście godzin na omawianie tekstów biblijnych. Ponadto w podręczniku do pracy w szkole autorstwa Jarosława Klejnockiego, Barbary Łozińskiej i Doroty Zdunkiewicz-Jedynak uczniowie zapoznają się z tekstami Lecha Wałęsy, zamieszczonymi na stronie 34 i dalej.

Pragnę dobitnie podkreślić, że jest mi wiadomo, iż program oraz zestaw podręczników wybiera nauczyciel, tyle tylko że na terenie byłego województwa legnickiego, jak do tej pory, nie ma z czego wybierać.

Stąd pytanie: czy będzie program alternatywny, czy też młodzież będzie skazana na naukę według recepty Pani poprzedników – ministra Handkego lub Wittbrodta? Jak sądzę, sprawy nie można zostawić własnemu biegowi. Czy o dostępności alternatywnych programów i podręczników mają decydować tylko marketingowe zabiegi autorów i wydawcy?

Jednocześnie, niejako przy okazji, pragnę podziękować za okólnik z 27 lutego 2002 r. (DE-VII-3114/AS/Sp.o-2/2002) w sprawie dofinansowania przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu remontu obiektów szkolnych i inwestycji oświatowych. Ogromnie mi to pomaga w mojej działalności w okręgu wyborczym, bo jeśli z prośbą o wystąpienie do ministerstwa w sprawie przyznania pieniędzy zgłosi się dyrektor szkoły, wójt gminy czy starosta, to ja pokażę mu kserokopię pisma Pani Minister, bez żadnej fatygi i klarowania, żeby się odczepił.

Łączę wyrazy szacunku, pozostając z nadzieją, że zwróci Pani uwagę na problem podręczników, nie tylko do nauki języka polskiego.

Janusz Bielawski

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Bułkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Moje oświadczenie dotyczy drogi szybkiego ruchu na trasie Bielsko-Biała – Żywiec – Zwardoń, gdzie znajduje się przejście graniczne, a w szczególności perspektyw zakończenia jej budowy i wynikającej z opóźnienia realizacji tego przedsięwzięcia sytuacji dróg i transportu kołowego w powiatach bielskim i żywieckim województwa śląskiego.

Z dochodzących do mnie informacji wynika, że wielokrotnie zmieniany termin oddania do użytku inwestycji został ostatnio przesunięty na rok 2008. Jest to termin, jak mnie zapewniano, optymistyczny, prawdopodobnie może być gorzej. Tymczasem przedłużenie drogi na terenie Republiki Słowackiej zostanie oddane do użytku najpóźniej w roku 2005. W tym samym terminie zakończona zostanie budowa terminalu odpraw celnych osobowych i towarowych w Zwardoniu. Po uruchomieniu terminalu, przy jednoczesnym braku tranzytowej drogi Zwardoń – Bielsko-Biała, cały ruch ciężkich pojazdów rozleje się na nieprzygotowane do zwiększonego natężenia ruchu drogi powiatów żywieckiego i bielskiego. Gdy się wemie pod uwagę parametry i stan techniczny tych dróg, widać, że grozi to komunikacyjną apokalipsą na terenie południowo-wschodniej części województwa śląskiego.

Proszę uprzejmie Pana Premiera o informację dotyczącą stanu zaawansowania budowy, terminów ukończenia i oddania do użytku poszczególnych odcinków drogi oraz planowanych zamierzeń odpowiednich instytucji w przypadku spełnienia się negatywnej wizji zakorkowania dróg powiatów żywieckiego i bielskiego.

Z wyrazami szacunku
Władysław Bułka

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Telewizji Polskiej SA Roberta Kwiatkowskiego

Od początku marca 2002 r. Telewizja Polska SA rozpoczęła emisję nowego programu telewizyjnego pod nazwą TVP 3 Szczecin, który zastąpił dotychczas emitowany program o nazwie TVP Regiony. Program znalazł pełne uznanie społeczności lokalnych. Cieszy jego profesjonalizm i poruszana w nim regionalna tematyka społeczna, polityczna i edukacyjna. Spełnia on także ważną rolę integrującą. Tym bardziej niepokoi więc fakt, że mieszkańcy niektórych miejscowości naszego województwa nie mają możliwości jego odbioru.

Podczas pełnionego przeze mnie dyżuru parlamentarnego zgłaszają się do mnie mieszkańcy Szczecinka z prośbą o podjęcie działań umożliwiających im odbiór programu TVP 3 Szczecin. Szczecinek leży bowiem poza zasięgiem emitujących go nadajników naziemnych i – jak wynika z przekazanych mi informacji – jest mało prawdopodobne, aby w najbliższym czasie ta sytuacja miała się zmienić.

W związku z tym bardzo proszę o rozważenie umożliwienia mieszkańcom miasta Szczecinka odbioru programu telewizyjnego TVP 3 Szczecin za pomocą nadajników naziemnych, a także o ustosunkowanie się do następujących technicznych możliwości rozwiązania przedmiotowego problemu:

Po pierwsze, naziemne rozpowszechnianie programu TVP 3 mogłoby następować przez telewizyjną stację retransmisyjną zlokalizowaną w Szczecinku, a dotychczas wykorzystywaną do emisji programu TVP 2 na kanale 21. Miasto Szczecinek i jego okolice do odbioru TVP 1 i TVP 2 wykorzystują nadajniki z Gołogóry koło Polanowa. Szczecinecką stację retransmisyjną można by zatem wykorzystać do naziemnego rozsiewu przedmiotowego programu, a jej zasilanie odbywałoby się na przykład za pomocą linii światłowodowych.

Po drugie, odbiór programu TVP 3 mógłby nastąpić poprzez umożliwienie zasilania lokalnych sieci kablowych sygnałem przesłanym liniami światłowodowymi.

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Adama Tańskiego

W ramach prowadzonych przeze mnie dyżurów parlamentarnych często zgłaszają się do mnie mieszkańcy, byli pracownicy państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej, z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie uzyskania przez nich pomocy finansowej z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa na remont i modernizację mieszkań wykupionych od państwa instytucji. Ostatnio – miejscowość Radacz, gmina Borne Sulinowo.

Brak zatrudnienia i związany z tym niedobór środków pieniężnych powodują, że nie posiadają oni funduszy na remont zamieszkałych przez nich lokali, a także modernizację sieci wodociagowych, kanalizacyjnych i grzewczych. Ludzie ci są w stanie w pewnym stopniu partycypować w kosztach remontów, ale ze względu na wysokość tych kosztów bez pomocy z zewnątrz sobie nie poradzą. Nie ulega jednak wątpliwości, że bez remontu substancji mieszkaniowych, choćby w niezbędnym zakresie, mieszkania, w których żyją te osoby – a w wielu przypadkach pracowały one w państwowych przedsiębiorstwach rolnych po kilkadziesiąt lat – ulegać będą dalszej degradacji, a nawet ruinie.

Prośbę o pomoc kieruję do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa jako do agendy państwa, do której zadań ustawowych, zgodnie z art. 6 pkt 9 ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity: DzU z 2001 r. nr 57, poz. 603 ze zmianami), należy wspieranie działań mających na celu udzielanie pomocy byłym pracownikom państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej w przezwyciężaniu trudnych sytuacji życiowych. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku problemu przedstawionego w niniejszym piśmie.

W związku z tym bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Jakie są możliwości Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa finansowego wsparcia przedsięwzięć związanych z remontem budynków zamieszkiwanych przez mieszkańców, byłych pracowników państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej?

Czy Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, oddział terenowy w Koszalinie, próbowała już odnieść się do tego problemu i czy wie, jaki jest zakres tego zagadnienia?

Z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Sergiusza Plewę

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Jacka Piechoty

Składam oświadczenie w sprawie planowanego zawieszenia kursowania pociągów osobowych na trasach Czeremcha – Białystok, Czeremcha – Hajnówka, Czeremcha – Siedlce, Czeremcha – Brześć na Białorusi.

Od października 2002 r. Zakład Przewozów Regionalnych PKP w Białymstoku planuje zawieszenie kursowania pociągów osobowych na trasach Czeremcha – Białystok, Czeremcha – Hajnówka, Czeremcha – Siedlce, Czeremcha – Brześć na Białorusi.

Zrealizowanie zamierzenia spowoduje ogromne uciążliwości dla mieszkańców całego powiatu, w wielu bowiem wypadkach kolej jest jedynym środkiem lokomocji. Sprawa jest tym bardziej poważna, że w wielu przypadkach nie ma możliwości zastąpienia kolejowej komunikacji transportem kołowym ze względu na brak lub zły stan techniczny wielu dróg. Ponadto zawieszenie przewozów pasażerskich w czasie rozpoczętej komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe jest jeszcze przedwczesne z uwagi na opóźnienie w wyłonieniu wiodącego przewoźnika pasażerskiego, który mógłby przejąć likwidowane lub zawieszane linie kolejowe.

Zawieszenie kursowania pociągów osobowych to nie tylko utrudnienia w podróżowaniu, ale również likwidacja wielu miejsc pracy zarówno związanych bezpośrednio z obsługą ruchu pasażerskiego, jak też wynikających pośrednio z utrudnień w dotarciu do pracy w Białymstoku i Siedlcach.

Z wyrazami szacunku
Sergiusz Plewa

Oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Podgórskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Szanowny Panie Premierze!

Moje oświadczenie dotyczy Krajowej Szkoły Administracji Publicznej w Warszawie.

Krajowa Szkoła Administracji Publicznej w Warszawie (KSAP) została powołana ustawą z 14 czerwca 1991 r. Jej zadaniem jest kształcenie i przygotowywanie do służby publicznej urzędników służby cywilnej oraz kadr wyższych urzędników administracji Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1 ust. 2 ustawy). Przytoczony zapis ustawy, w moim rozumieniu, zobowiązuje szkołę do kształcenia w pełni kompetentnych i apolitycznych urzędników administracji publicznej, którzy niezależnie od zmian politycznych powinni administrować krajem. Nie dziwi więc fakt, że w celu uzyskania jak najlepszych wyników kształcenia program nauczania KSAP został opracowany na wzór sprawdzonego i potwierdzonego ponadpięćdziesięcioletnim doświadczeniem w zakresie kształcenia urzędników administracji publicznej programu francuskiej szkoły École Nationale d'Administration (ENA). Wydaje się, że przyniosło to oczekiwane efekty. Poziom kształcenia urzędników przez KSAP został zauważony i doceniony przez Unię Europejską, co zaowocowało włączeniem szkoły do programu, w którym obecna jest również francuska ENA, finansowanego z funduszu Phare.

Aby zapewnić słuchaczom szkoły w trakcie kształcenia pewien standard życia oraz komfort nauki, ustawa w art. 6 ust. 1 mówi, że w okresie kształcenia słuchacze szkoły otrzymują stypendium, które w tym roku wynosiło trzy minimalne pensje krajowe. W zamian za to musieli oni, zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, złożyć zobowiązanie, które mówi między innymi, że słuchacz KSAP zobowiązany jest „do niezwłocznego podjęcia i wykonywania przez okres nie krótszy niż pięć lat od daty ukończenia (...) Krajowej Szkoły Administracji Publicznej pracy w urzędach administracji na stanowisku postawionym (...) do dyspozycji przez Prezesa Rady Ministrów”. W moim rozumieniu, wyżej wspomniany artykuł ustawy nakłada na absolwentów KSAP konkretne zobowiązanie, ale także obciąża prezesa Rady Ministrów obowiązkiem zapewnienia absolwentowi szkoły pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

W związku z tym zwracam się do Pana Premiera z zapytaniem, w jaki sposób powinien postąpić absolwent Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, który podpisał wymienione zobowiązanie, ale mimo swoich zabiegów oraz obowiązku nałożonego na prezesa Rady Ministrów art. 5 ust. 1 ustawy nie otrzymał pracy w administracji publicznej.

Sytuacja, o której piszę, powoduje, że absolwent KSAP z jednej strony pozostaje bez środków do życia, a z drugiej nie może podjąć pracy poza administracją publiczną. Wiem, że absolwent KSAP może wystąpić o zwolnienie ze złożonego przed podjęciem nauki zobowiązania, ale wiem także, że bardzo trudno je uzyskać. Jest to w pełni zrozumiałe, zważywszy, że wykształcenie takiego urzędnika jest kosztowne dla skarbu państwa. Uważam jednak, że nie można stawiać młodych ludzi przed wyborem, w którym jedną z ewentualności jest naruszenie ustawy.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę Pana Premiera na fakt, że przez siedem miesięcy wykonywania mandatu senatora RP na dyżurach niejednokrotnie spotykałem się z uwagami dotyczącymi braku profesjonalizmu urzędników administracji publicznej. Tymczasem absolwenci KSAP kończący naukę w roku bieżącym, mimo swojego profesjonalizmu oraz nakładów poniesionych przez skarb państwa, pozostają bez pracy, chociaż jest im ona zagwarantowana przez ustawę o Krajowej Szkole Administracji Publicznej.

W związku z powyższym proszę Pana Premiera o odpowiedź na moje zapytanie oraz podjęcie działań, które rozwiązałyby problemy absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej.

Z wyrazami szacunku
Bogdan Podgórski

Oświadczenie złożone przez senator Jolantę Popiołek

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę poinformować Pana Ministra, że wszystkim miejskim ośrodkom pomocy społecznej działającym w powiatach mojego, plocko-ciechanowskiego, okręgu wyborczego brakuje środków finansowych niezbędnych do pełnej realizacji zadań zleconych wynikających z postanowień ustawy o pomocy społecznej z 29 lutego 1996 r. nowelizowanej 17 lutego 2001 r. Wspomniany akt normatywny obligatoryjnie przyznaje prawo do otrzymywania renty socjalnej, zasiłków stałych i wyrównawczych, okresowych gwarantowanych i okresowych macierzyńskich, a także zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych osobom uprawnionym. Wielomiesięczne opóźnienia w wypłatach świadczeń socjalnych, wypłaty częściowe lub ich całkowite wstrzymanie budzi duże niezadowolenie i głęboką frustrację społeczną. Niedobór środków finansowych na pokrycie wypłat wymienionych świadczeń socjalnych jeszcze się powiększy w związku z ich waloryzacją z dniem 1 czerwca bieżącego roku.

Pozwolę sobie podać Panu Ministrowi kilka przykładów z terenu, który reprezentuję.

Po pierwsze, Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Ciechanowie do pełnej realizacji przewidzianej w planie wydatków wypłaty świadczeń obligatoryjnych brakuje do końca 2002 r. około 365 tysięcy zł. Jest to około 13% planu wydatków budżetu wojewody mazowieckiego.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ciechanowie w roku bieżącym nie otrzymał żadnych środków finansowych na wypłatę świadczeń fakultatywnych zleconych gminie z budżetu wojewody, czyli zasiłków okresowych. Na tę formę pomocy dla osób, które spełniają wymogi określone w ustawie, MOPS w Ciechanowie powinien otrzymywać kwotę minimum 800 tysięcy zł.

Po drugie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Żyrardowie nie dysponuje środkami finansowymi, które pozwoliłyby na pełną wypłatę świadczeń obligatoryjnych. Ponad dwieście uprawnionych osób nie otrzymało rent socjalnych w całości lub otrzymało je w 50%.

MOPS w Żyrardowie, już po decyzji wojewody z 28 maja 2000 r. o zwiększeniu środków o kwotę 346 tysięcy zł, szacuje niedobór środków finansowych do końca tego roku na sumę 220 tysięcy zł.

Po trzecie, miejskie ośrodki pomocy społecznej w Przasnyszu i Płońsku mają podobne problemy. W Płońsku 31 maja 2002 r. na wypłatę świadczeń obligatoryjnych brakowało 50 tysięcy zł, a w Przasnyszu 70 tysięcy zł. W obu powiatach na fatalnym poziomie kształtuje się wypłacanie zasiłków okresowych.

Po czwarte, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sochaczewie nie wypłaca 73% uprawnionych osób rent socjalnych w pełnej wysokości. Do zrealizowania zadań obligatoryjnych wynikających z ustawy o pomocy społecznej w pełnym zakresie do końca roku zabraknie około 70 tysięcy zł.

Biorąc pod uwagę przedstawione potrzeby w zakresie pełnego zabezpieczenia finansowego obligatoryjnych świadczeń socjalnych, zwracam się z prośbą do Pana Ministra o rozważenie możliwości dofinansowania budżetu wojewody mazowieckiego na rok bieżący w rozdz. 85314 i 85316.

Z wyrazami szacunku
Jolanta Popiołek

Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Sienkiewicz

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Na wniosek Rady Powiatu w Wąbrzeźnie zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie rządowej inicjatywy dotyczącej zmiany ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, DzU nr 154, poz. 1799. Pilnej zmiany wymaga art. 3 ust. 2 tej ustawy, ponieważ uniemożliwia on samorządom gminnym okresowe zatrudnienie bezrobotnych oraz aktywizację zawodową absolwentów w ramach tej samej formy organizacyjno-prawnej.

Od wielu lat samorządy gminne prowadzą skuteczną walkę z bezrobociem za pomocą robót publicznych i prac interwencyjnych. Najczęściej są także jedynym pracodawcą, który może okresowo zatrudnić bezrobotnych mieszkańców. Dlatego wnoszę o tę zmianę ustawy.

Z poważaniem
Krystyna Sienkiewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosa

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

Niemal równocześnie dotarły do mojego biura senatorskiego dwa pisma. Pierwsze z nich stanowi apel-protest Rady Miejskiej w Trzciance, drugie jest stanowiskiem zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski. Oba dotyczą tej samej kwestii – finansowych kompetencji samorządów terytorialnych.

Radni z Trzcianki słusznie twierdzą, że nakładanie nowych obowiązków ustawowych na gminy bez zapewnienia koniecznych środków finansowych, co jest sprzeczne z art. 7 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, uniemożliwia ich pełną realizację, jak również ogranicza wykonanie zadań nałożonych wcześniej oraz zmusza gminy do zadłużenia się.

Od paru lat z niepokojem obserwuję coroczne obniżanie przyznawanych gminie subwencji i dotacji, co doprowadza do drastycznego zmniejszenia pieniędzy przeznaczonych na finansowanie zadań własnych i niezbędnych inwestycji komunalnych. Brak płynności finansowej i coroczne przenoszenie zobowiązań na rok następny stało się regułą i prowadzi do pogłębiania deficytu oraz powstawania niezadowolenia społecznego.

Wielkopolscy samorządowcy mają pomysł, jak temu zjawisku zaradzić. Dowodzi tego stanowisko zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski w sprawie docelowej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Oto kilka, moim zdaniem, interesujących postulatów zawartych w tym stanowisku.

„Wszystkie nowe zadania powierzone samorządom – piszą wielkopolscy samorządowcy – powinny mieć zgodnie z Konstytucją RP pełne zabezpieczenie środków finansowych. Jednocześnie uważamy, że przewidywany pięcioprocentowy wpływ z tytułu zadań zleconych jako nowe źródło dochodu nie rekompensuje obciążenia samorządów nowymi zadaniami własnymi.”

„Jesteśmy przeciwni likwidacji części rekompensującej subwencji ogólnej w zakresie utraconych wpływów z tytułu ulg i zwolnień ustawowych.”

„Uważamy, że proponowane podniesienie udziału samorządów w podatkach dochodowych nie wpłynie na zwiększenie motywacji samorządów do wspierania rozwoju gospodarczego. Gminy i powiaty mają niewielki (lub żaden) wpływ na kontrakty regionalne będące podstawowym wyznacznikiem rozwoju regionu. W związku z powyższym wnosimy o utrzymanie możliwości ubiegania się o dotacje na inwestycje również przez gminy i powiaty, których wysokość powinna być uzależniona od kategoryzacji, a w szczególności na inwestycje drogowe, oświatowe i w zakresie ochrony zdrowia.”

„Uznajemy za właściwe wpływy na rzecz samorządów z podatku VAT, gdyż wynikają one z rzeczywistego rozwoju gospodarczego i mają większą stabilność niż wpływy z pozostałych podatków.”

„Jesteśmy za utrzymaniem środków finansowych na realizację inwestycji drogowych, rozpoczętych przed 1 stycznia 1999 r. i uwzględnionych corocznie kwotowo w rezerwie celowej budżetu państwa – przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowego przeznaczenia tych środków.”

W związku z tymi postulatami mam pytanie do Pana Marka Belki, wicepremiera i ministra finansów. Na ile postulaty te są realne i mieszczą się w Pańskiej koncepcji reformy finansów państwa?

Zmiany w finansowaniu samorządów to dziś temat bardziej interesujący polskich samorządowców niż dyskusja o sposobach wyboru wójtów i burmistrzów. Co więcej, środowisko to spodziewa się, że kwestia finansowania gmin rozstrzygnięta zostanie na początku najbliższej kadencji, a więc jeszcze w tym roku. Myślę, że tym oczekiwaniom musimy sprostać.

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do polskich przedstawicieli w Konwencji Europejskiej – minister Danuty Hübner, posła Józefa Oleksego i senatora Edmunda Wittbrodta

W preambule do Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej będącej podstawą wypracowania przyszłej konstytucji zjednoczonej Europy zawarte są prawa, które pociągają „za sobą odpowiedzialność i obowiązki wobec innych osób, wspólnoty ludzkiej i przyszłej generacji” [vide: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, w: Traktat z Nicei. Warszawa 2002].

Art. 2 ust. 1 tej karty, zatytułowany „Prawo do życia”, zawiera zapis: „Każdy ma prawo do życia” z adnotacją w ust. 2, że „nikt nie może być skazany na karę śmierci, ani nie może nastąpić jej wykonanie”. Tymczasem, jak wynika z odpowiedzi sekretarza Komitetu Unii Europejskiej na moje oświadczenie, „Europejska Konwencja wraz z dołączonymi do niej Protokołami ani orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stojącego na straży tych praw, nie definiuje początkowego i końcowego momentu ochrony życia ludzkiego...”. Co to oznacza?

Wspomniana wykładnia sugeruje, że Karta Praw Podstawowych nie nakazuje ochrony życia dziecka poczętego ani ochrony życia w okresie zejściowym (terminalnym), jak też nie zakazuje jego uśmiercania. Zarówno życie poczęte, jak i życie w stadium terminalnym pozostawia ona poza prawną regulacją wspólnotową, a kwestie ochrony lub uśmiercania pozostawia prawodawstwu państw członkowskich.

Wyrażone w karcie uznanie prawa każdego do życia wyklucza – niestety – uznanie prawa do życia dziecka poczętego i prawo do życia osoby w stanie terminalnym, relatywizując tym samym pojęcie „życie”. Tymczasem stwierdzenie, że każdy ma prawo do życia winno obejmować istotę ludzką w każdym stadium jej rozwoju: od zygoty, zarodka, embrionu, płodu, aż po terminalny bieg ludzkiego życia.

Dlatego deklarowane w karcie prawo każdego do życia wymaga wprowadzenia jasnych, czytelnych, klarownych norm prawnych dotyczących zwłaszcza tych istot ludzkich, które z racji bycia we wczesnych stadiach prenatalnych i w stadiach terminalnych, nie są w stanie bronić się same.

Zasygnalizowana w art. 3 swobodna i świadoma zgoda na tak zwaną interwencję medyczną nie zakazuje tak zwanego dobrotliwego uśmiercania, co oznacza, że „Karta nie reguluje kwestii dotyczących eutanazji” (vide: odpowiedź pani minister Hübner na moje oświadczenie).

Reasumując, należy stwierdzić, że Karta Praw Podstawowych będąca podstawą uchwalenia wspólnotowej konstytucji nie reguluje w sposób bezpośredni, jasny i klarowny ochrony praw człowieka.

Nie definiując *expressis verbis* początku ani końca ludzkiego życia, nie chroni tym samym jego istnienia w początkowej i końcowej fazie życia, a tym samym nie zakazuje zabijania nienarodzonych, nie zakazuje uśmiercania w sytuacji terminalnej i nie zakazuje manipulacji ludzkim życiem. Brak zdecydowanego zakazu pozostaje w kolizji z treścią art. 2 ust. 2 karty, który stwierdza, „nikt nie może być skazany na karę śmierci...”.

Tym sposobem sygnalizuję prawne niekonsekwencje karty w kontekście społecznych oczekiwań, których jestem wyrazicielem z racji uzyskanego mandatu senatora – w imieniu własnym i moich wyborców, a także uczestników Polskiej Krucjaty Obrony Wartości Duchowych Narodu – z nadzieją na czynną postawę przedstawicieli naszego rządu i parlamentu w obronie ludzkiego życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do polskich przedstawicieli w Konwencji Europejskiej – minister Danuty Hübner, posła Józefa Oleksego i senatora Edmunda Wittbrodta

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej zawiera prawa, wolności i zasady, jakie obowiązują w państwach zrzeszonych w unijnej wspólnocie. Art. 1 zawiera zapis o nienaruszalności godności osoby ludzkiej z zapewnieniem jej ochrony i szacunku. Z poszanowaniem godności osoby ludzkiej mamy do czynienia wówczas, gdy człowiek jest celem, a nigdy środkiem do osiągnięcia celów oraz wtedy, gdy we wszelkich relacjach społecznych zachodzi bezwzględna powinność zachowania respektu dla nadrzędności i godności osoby ludzkiej.

W encyklice papieskiej „*Evangelium vitae*” Ojciec Święty mówi, że owoc prokreacji od pierwszej chwili jego zaistnienia winien być otoczony szacunkiem i ochroną należną istocie ludzkiej – ochroną jej godności i nienaruszalności. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, oparta na europejskiej konwencji i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie definiuje jednak początku życia człowieka, a tym samym nie określa początkowego momentu ochrony tegoż życia. Oznacza to, że dziecko poczęte jest pozbawione prawnej ochrony, więc jego godność może być bezkarnie naruszana.

Brak należytej prawnej ochrony godności poczętego istnienia stwarza niebezpieczeństwo bezkarnych działań w postaci uśmiercania dzieci poczętych, genetycznych manipulacji oraz terapeutycznego i reproduktywnego klonowania. Ustawodawstwo wspólnotowe w sytuacji unifikacji państw europejskich winno zagwarantować prawa moralne dotyczące tak podstawowych wartości, jakimi są ludzkie życie i godność osoby ludzkiej.

W związku z powyższym zwracam się do polskich przedstawicieli konwentu w sprawie przyszłości Europy – „Przyszłość Unii Europejskiej”, Deklaracja z Laeken – o przedstawienie na forum konwentu wniosku mówiącego o potrzebie prawnej ochrony, szacunku i nienaruszalności osoby ludzkiej w okresie prenatalnym. W imieniu swoich wyborców, a także w imieniu rozsiianych po całym świecie uczestników Polskiej Krucjaty Obrony Wartości Duchowych Narodu zwracam się o uznanie godności osoby ludzkiej w każdym stadium prenatalnego rozwoju i prawną powinność zapewnienia jej nienaruszalności. Unia Europejska nie powinna traktować w sposób selektywny ludzkiej godności, ponieważ godność jest wsobną wartością każdego człowieka, niezależnie od stadium rozwojowego, w jakim się on znajduje.

W związku z prawdopodobieństwem włączenia Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i związanej z tym przyszłej reorganizacji w dziedzinie praw i wolności, której rezultatem może być przyjęcie tekstu konstytucyjnego Wspólnoty, nie można pominąć ochrony godności osoby ludzkiej w stadium prenatalnym. Prawo wspólnotowe nie może przyzwać na swobodę formowania zrelatywizowanych praw moralnych, pozostawiając je w kompetencji poszczególnych państw członkowskich.

Mając na względzie te społeczne oczekiwania, zwracam się do polskich członków Konwentu Europejskiego z nadzieją na przedstawienie tych oczekiwań na forum konwentu.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra finansów Marka Belki

W piśmie z 7 maja 2002 r. otrzymałem odpowiedź na moje oświadczenie w sprawie zwrotu podmiotom gospodarczym podatku od towarów i usług za grudzień 2000 r.

W swym oświadczeniu z 10 kwietnia 2002 r., skierowanym do pana profesora Marka Belki, wicepremiera i ministra finansów, stwierdziłem, że zachodzą zasadnicze rozbieżności co do stosowania i interpretacji przepisu art. 21 ust. 4 ustawy z 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług (DzU nr 11, poz. 50) przez poszczególne urzędy skarbowe w kraju. Dotyczy to zmiany, jaka nastąpiła w treści tego przepisu 1 stycznia 2001 r., i jej następstw dla podatników w przypadku zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym za grudzień 2000 r.

Podawałem, że na przykład urzędy skarbowe w województwie podkarpackim dokonywały zwrotu nadwyżki podatku w pełnym zakresie, uznając, iż obowiązek podatkowy powstał za rządów poprzedniej ustawy obowiązującej przed 1 stycznia 2001 r. W województwie małopolskim ograniczyły ten zwrot, powołując się na to, iż deklaracje podatkowe za grudzień 2000 r. podatnicy składali w styczniu 2001 r., czyli w momencie, gdy art. 21 ust. 4 obowiązywał w nowym brzmieniu.

W nadesłanej odpowiedzi pan doktor Wiesław Ciesielski, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, wyjaśnia: „Ponieważ problem ten dotyczy w zasadzie wyłącznie rozliczeń za miesiąc grudzień 2000 r., nie wydaje się, aby w chwili obecnej występowała konieczność wydania interpretacji urzędowej. (...) Zaznaczam, że izby skarbowe, które wystąpiły z powyższymi wątpliwościami, otrzymały stosowne wyjaśnienie w powyższym zakresie”.

Trudno mi podzielić taki punkt widzenia. Po pierwsze, przyjęcie tezy, że kto pyta, nie błądzi, jest z gruntu słuszne, lecz co z tymi, którzy nie pytali i złądzili – zastosowali przepis w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2001 r. – a podmioty gospodarcze otrzymały zwrot podatku. Uważam, iż brak szczególnych powodów, dla których miałyby być zachowana różna interpretacja tych samych przepisów w zależności od regionu kraju.

Po drugie, trudno mi podzielić pogląd ministra finansów, że wprowadzona zmiana ma jedynie charakter proceduralny. Różnica jest przecież bardzo istotna – do końca 2000 r. urzędy skarbowe mogły ograniczyć podatnikowi kwotę zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym na czas nie dłuższy niż trzy miesiące. Według nowego brzmienia tego przepisu, zwrot może być rozłożony nawet na lata.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra Finansów z uprzejmą prośbą o ponowne rozpatrzenie mojego oświadczenia i zajęcie jednoznacznego stanowiska w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senator Marię Szyszkowską

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Przejawy braku tolerancji są w Polsce niepokojące. Oficjalne ustalenia prawne między Kościołem Rzymskokatolickim i państwem oraz inne porozumienia między wyżej wymienionymi stronami nie są zaporą dla przejawów braku wolności światopoglądowej.

Uważam, że powinnam poinformować Panią Minister przynajmniej o ostatnim wydarzeniu. Organizatorzy prywatnego Studium Podyplomowego (Holistyczna Opieka Medyczna) w Lublinie, mającego kształcić w dziedzinie opieki nad ciężko chorymi i umierającymi, zwrócili się do mnie z prośbą o wykład inaugurujący działalność tej placówki oraz o kilka wykładów na jesieni. Z prośby wycofano się ze względu na stanowisko biskupa Żyćńskiego.

Zagroził on mianowicie organizatorom, że jeśli będę wykładać, to wyda zakaz studiowania na tej uczelni księżom i zakonnikom oraz nie zezwoli tam wykładać księżom profesorom.

Sytuacja sprzeciwu wobec nauczania o charakterze pluralistycznym ma dodatkową wymowę, zważywszy, że w maju bieżącego roku zaproszono mnie z wykładem do Louvain – największego uniwersytetu katolickiego w Europie.

Maria Szyszkowska

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 18. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 6 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych
zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności
i bezpieczeństwa państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2 w lit. a), w pkt 3 wyraz „offsetobiorcy” zastępuje się wyrazem „przedsiębiorcy”;
- 2) w art. 1 w pkt 5, w art. 7 dodaje się ust. 6 w brzmieniu:
„6. Minister właściwy do spraw gospodarki powierza obsługę bankową umów offsetowych bankowi państwowemu. Zakres i warunki tej obsługi określi umowa zawarta pomiędzy ministrem właściwym do spraw gospodarki i bankiem państwowym.”;
- 3) w art. 1 w pkt 14, w art. 20 w ust. 2 w zdaniu wstępnym wyrazy „wchodzi przedstawiciel” zastępuje się wyrazami „wchodzi, po jednej osobie, przedstawiciele”;
- 4) w art. 1 w pkt 14, w art. 20 w ust. 2 w pkt 14 wyrazy „Szefa Urzędu Ochrony Państwa” zastępuje się wyrazami „Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego”;
- 5) dodaje się art. 1a w brzmieniu:
„Art. 1a. W sprawach rozpoczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy ustawy wymienionej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa, postanowił wprowadzić do jej tekstu 5 poprawek.

Poprawka nr 1 modyfikuje definicję „zagranicznego dostawcy”. Zdaniem Senatu przyjęte przez Sejm rozwiązanie wymagało korekty.

Poprawka nr 2 stanowi wyraz przekonania Senatu, iż z uwagi na publiczny charakter transakcji realizowanych na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa oraz wpływ umów offsetowych na gospodarkę krajową, udział banku państwowego w obsłudze tych umów nie powinien być kwestionowany.

Zaproponowane przez Izbę rozwiązanie umożliwi ministrowi właściwemu do spraw gospodarki powierzenie obsługi umów offsetowych bankowi państwowemu, jako instytucji zaufania publicznego powołanej dla obsługi finansowej istotnych działań gospodarczych państwa. Senat rozstrzygnął, że zakres i warunki obsługi bankowej umów offsetowych określi umowa zawarta pomiędzy ministrem właściwym do spraw gospodarki a bankiem państwowym.

W toku prac nad ustawą Senat dostrzegł konieczność zamieszczenia w ustawie przepisu przejściowego, który będzie normował wpływ nowej regulacji prawnej na stosunki powstałe pod działaniem prawa dotychczasowego. Senat stanął na stanowisku, iż w tym zakresie rozwiązaniem właściwym będzie bezpośrednie działanie nowego prawa (poprawka nr 5), dzięki któremu uzyska się przejrzysty stan prawny.

Poprawka nr 4 uwzględnia wprowadzane aktualnie zmiany w zakresie struktury instytucji właściwych w sprawach ochrony bezpieczeństwa państwa i dostosowuje terminologię ustawy do pojęć użytych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu.

Poprawka nr 3 ma charakter redakcyjny.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 6 czerwca 2002 r.

w sprawie przyjęcia sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2001 r. Nr 101, poz. 1114 oraz z 2002 r. Nr 25, poz. 253) uchwala się co następuje:

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności (kwiecień 2001 r. – marzec 2002 r.).

Art. 2.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Art. 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 6 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 22 w pkt 1 po wyrazach „w ust. 3” dodaje się wyrazy “po wyrazach „Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu””;
- 2) art. 27 otrzymuje brzmienie:
„Art. 27. Ustawa wchodzi w życie z dniem 30 czerwca 2002 r., z wyjątkiem:
 - 1) art. 19 pkt 1 i art. 20, które wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2002 r.,
 - 2) art. 4 ust. 1 pkt 2 i art. 24, które wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2004 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu, postanowił wprowadzić do jej tekstu 2 poprawki.

Poprawka druga wynika z przekonania Izby, iż dzień 30 czerwca 2002 roku nie jest właściwą datą wejścia w życie w odniesieniu do art. 19 pkt 1 oraz art. 20 ustawy. Przekonanie to wynika z konieczności zachowania spójnych dat przekształceń strukturalnych określonych w ustawie z dnia 1 marca 2002 roku o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz o zmianie niektórych ustaw. Zmiany wprowadzane przytoczonymi przepisami, w części związanej z kompetencjami należącymi do Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, które przejdą do zakresu działania ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu, wejdą w życie dopiero z dniem 1 lipca 2002 roku. W tej sytuacji, wbrew zamiarom ustawodawcy, zmiany, które wejdą w życie z dniem 1 lipca zniwelowałyby zmiany wprowadzone ustawą o Polskiej Konfederacji Sportu.

Poprawka pierwsza przyjęta przez Senat ma charakter redakcyjny. Określa ona w sposób jednoznaczny, w którym miejscu jednostki redakcyjnej umieszcza się dodawane wyrazy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 6 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 75 w ust. 1 po wyrazie „Rada” dodaje się wyraz „regionalnej”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 75 w ust. 9 w pkt 2 wyrazy „na kandydata” zastępuje się wyrazami „dla kandydata”;
- 3) w art. 2 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 2 i dodaje się ust. 1 w brzmieniu:
„1. Nie później niż 3 miesiące od dnia wejścia w życie ustawy zostaną powołane rady kas chorych zgodnie z art. 75 ustawy wymienionej w art. 1.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Spośród trzech poprawek wniesionych przez Senat do ustawy z dnia 23 maja 2002 r. o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym poprawka nr 3 jest najistotniejsza i ma charakter merytoryczny. Dotyczy ona art. 2, który będąc przepisem przejściowym stanowi, że kadencja rady kasy chorych powołanej na podstawie dotychczasowych przepisów upływa w dniu pierwszego posiedzenia nowo powołanej rady kasy chorych, powtarza więc tylko zasadę zawartą w art. 75a w ust. 1 ustawy nowelizowanej (art. 1 pkt 2 ustawy nowelizującej). W związku z tym nie został jasno określony termin, w którym dotychczasowe rady kas chorych przestają działać, a inne przepisy (art. 75a ustawy nowelizowanej zarówno w brzmieniu dotychczasowym, jak i nowelizowanym) wskazują na 4 – letnią kadencję rad kas chorych. Poprawka dookreśla termin powołania nowych rad kas chorych i tym samym zostaje sprecyzowane zakończenie kadencji dotychczasowych rad kas.

Pozostałe poprawki mają charakter porządkujący i doprecyzowujący uregulowania ustawy. Poprawka nr 2 dotyczy jednego z kryteriów zostania członkiem rady kasy chorych -określenia wymogu odbycia kursu zakończonego egzaminem przed komisją egzaminacyjną wyznaczoną przez ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa (zgodnie z ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz aktami wykonawczymi do niej) zostało dostosowane do terminologii systemu prawnego. Poprawka nr 1 doprecyzowuje brzmienie art. 75 ust. 1 ustawy nowelizowanej, którego uregulowanie dotyczy regionalnej kasy chorych, nie zaś, jak można wnosić na podstawie ustawy nowelizowanej, każdej kasy chorych, a więc także branżowej.

U C H W A Ł A SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 maja 2002 r. ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w ust. 3 skreśla się wyrazy „lub do rady gminy w gminie, w której kandyduje na wójta“;
- 2) w art. 4 w ust. 1, 2, 5 i 8, w art. 11 w ust. 3 i 4 oraz w art. 21 w ust. 2 i 3 wyraz „uzyskał” zastępuje się wyrazem „otrzymał“;
- 3) w art. 4 w ust. 3 dodaje się zdanie drugie i trzecie w brzmieniu:
„W przypadku gdy dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów uprawniającą do udziału w ponownym głosowaniu, o dopuszczeniu kandydata do wyborów w ponownym głosowaniu rozstrzyga większa liczba obwodów głosowania, w których jeden z kandydatów otrzymał większą liczbę głosów, a jeżeli liczba tych obwodów byłaby równa – rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez gminną komisję wyborczą. W losowaniu mają prawo uczestniczenia wszyscy kandydaci lub pełnomocnicy ich komitetów wyborczych.“;
- 4) w art. 4 w ust. 6 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Jeden egzemplarz uchwały przekazuje się niezwłocznie komisarzowi wyborczemu.“;
- 5) w art. 4:
 - a) w ust. 8 wyraz „uzyska” zastępuje się wyrazem „otrzyma”,
 - b) w ust. 9 dwukrotnie użyty wyraz „uzyskają” zastępuje się wyrazem „otrzymają”;
- 6) w art. 4 dodaje się ust. 10 w brzmieniu:
„10. Tryb przeprowadzania losowania, o którym mowa w ust. 3 i 9, określa Państwowa Komisja Wyborcza.“;
- 7) w art. 7 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazach „organizacjom społecznym,” dodaje się wyrazy „oraz ich koalicjom,”;
- 8) w art. 7 w ust. 3 wyrazy „w 30 dniu” zastępuje się wyrazami „w 25 dniu“;
- 9) w art. 9 w ust. 1 po wyrazach „Gminna komisja wyborcza” dodaje się wyraz „niezwłocznie“;
- 10) w art. 9 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Po jednym egzemplarzu protokołu rejestracji przekazuje się pełnomocnikowi komitetu wyborczego i komisarzowi wyborczemu.“;
- 11) w art. 11 w ust. 5 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Przepis art. 10 ust. 2 stosuje się odpowiednio.“;
- 12) w art. 11 w ust. 7 w pkt 3 wyraz „radnym” zastępuje się wyrazem „radnemu“;
- 13) w art. 11 w ust. 8 po wyrazach „art. 3” dodaje się wyrazy „ust. 2 i 3 oraz odpowiednio art. 8“;
- 14) w art. 12 w ust. 1 wyrazy „utracił prawo wybieralności” zastępuje się wyrazami „nie spełnia warunków określonych w art. 3 ust. 2 i 3“;
- 15) skreśla się oznaczenie oraz tytuł rozdziału 3;
- 16) po art. 14 dodaje się oznaczenie oraz tytuł rozdziału 3 w brzmieniu:
„Rozdział 3
Sposób głosowania i ustalenia wyników wyborów“;
- 17) w art. 16 w ust. 3 oraz w art. 17 w ust. 3 skreśla się wyrazy „poza kratką” oraz po wyrazach „innych dopisków” dodaje się wyrazy „poza kratką“;
- 18) w art. 17 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:
„4. Przepis art. 14 stosuje się odpowiednio.“;
- 19) w art. 19 w ust. 1 w pkt 4 oraz w art. 20 w ust. 2 w pkt 4 skreśla się wyrazy „z podaniem przyczyny ich nieważności,”;
- 20) w art. 21 w ust. 1 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„W protokole podaje się także przebieg losowania, o którym mowa w art. 4 ust. 3 i 9.“;
- 21) w art. 21 ust. 3 wyraz „uzyskali” zastępuje się wyrazem „otrzymali“;
- 22) w art. 22 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „którego wzór określa Państwowa Komisja Wyborcza.“;
- 23) w art. 23 w ust. 1 po wyrazach „publicznego radia” dodaje się wyrazy „na ich koszt“;
- 24) w art. 23 w ust. 5 wyrazy „Telewizji Polskiej” zastępuje się wyrazami „telewizji publicznej” oraz wyrazy „Polskim Radiu” zastępuje się wyrazami „publicznym radiu“;
- 25) w art. 24 przed ust. 1 dodaje się ust. ... w brzmieniu:

„... . Do finansowania komitetów wyborczych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy, o której mowa w art. 2 ust. 2.“;

26) art. 25 otrzymuje brzmienie:

„Art. 25.

Wydatki związane z organizacją przygotowań i przeprowadzeniem wyborów wójtów pokrywane są z budżetu państwa na zasadach określonych w art. 81 ustawy, o której mowa w art. 2 ust. 2.“;

27) w art. 26 w ust. 1 w pkt 10 po wyrazach „art. 197” dodaje się wyrazy “ust. 1 pkt 4”;

28) w art. 43:

a) w zdaniu wstępnym po wyrazach „poz. 220” dodaje się wyrazy “i Nr 62, poz. 558”,

b) dodaje się pkt 28a w brzmieniu:

„28a) w art. 31a oraz w art. 31b skreśla się wyrazy “lub burmistrz”;;

29) w art. 43 skreśla się pkt 11;

30) w art. 43 w pkt 17, w art. 27 w pkt 2 skreśla się wyrazy „w tym w gminie, w której jest wójtem lub zastępcą wójta,”;

31) w art. 43 w pkt 20, w art. 28b w ust. 1 po wyrazach „na wniosek” dodaje się wyrazy „co najmniej”;

32) w art. 43 w pkt 22, w art. 28d w ust. 1 wyrazy „w odrębnej ustawie” zastępuje się wyrazami „w ustawie o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta oraz w ustawie – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw”;

33) w art. 43 w pkt 26, art. 29a otrzymuje brzmienie:

„Art. 29a. Objęcie obowiązków przez wójta następuje z chwilą złożenia wobec rady gminy ślubowania o następującej treści:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście, że powierzony mi urząd będę sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.“.”;

34) w art. 76 skreśla się pkt 3;

35) w art. 76 pkt 4 otrzymuje brzmienie:

„4) w art. 12 w ust. 7 wyrazy “oraz wojewodów i wicewojewodów” zastępuje się wyrazami „, wojewodów, wicewojewodów, marszałków województw, starostów oraz wójtów (burmistrzów, prezydentów miast)“.”;

36) w art. 82 dodaje się pkt 8a w brzmieniu:

„8a) w art. 109 w ust. 2 wyrazy “w więcej niż jednym okręgu wyborczym” zastępuje się wyrazami „w co najmniej jednym okręgu wyborczym”;;

37) w art. 82 dodaje się pkt 8b w brzmieniu:

„8b) w art. 128, w art. 156 i w art. 181 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:

„Wzór zaświadczenia określa Państwowa Komisja Wyborcza.“.”;

38) w art. 82 pkt 10 otrzymuje brzmienie:

„10) w art. 176:

a) w ust. 1 skreśla się wyrazy „(okręgu wyborczego)”,

b) skreśla się ust. 2.”;

39) w art. 82 dodaje się pkt 10a w brzmieniu:

„10a) w art. 177 oraz w art. 178 w ust. 1 skreśla się wyrazy “(okręgu wyborczego)”;;

40) w art. 82 w pkt 12 w lit. a) wyrazy „lub nie zachodzi wobec niego przesłanka” zastępuje się wyrazami „i nie zachodzi wobec niego przesłanka”;

41) w art. 83 po wyrazach „poz. 363 i 365” dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:”, pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 i dodaje się pkt 2 w brzmieniu:

„2) w art. 133:

a) w ust. 1 po wyrazach „przez zarząd” dodaje się wyrazy „, z zastrzeżeniem ust. 1a”,

b) dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. Czynności prawnych, o których mowa w ust. 1, w gminie dokonuje wójt (burmistrz, prezydent miasta).“.”;

42) w art. 87 w pkt 1 skreśla się wyraz „przepisy”;

43) w art. 87 dodaje się pkt 33a w brzmieniu:

„33a) w art. 62 w ust. 1 skreśla się wyrazy “i 3”;;

44) w art. 87 w pkt 36, w art. 67 ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Jeżeli w ważnym referendum o odwołanie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), przeprowadzonym na wniosek rady gminy z innej przyczyny niż nieudzielenie absolutorium, przeciwko odwołaniu wójta (burmistrza, prezydenta miasta) oddano więcej niż połowę ważnych głosów, działalność rady gminy ulega zakończeniu z mocy prawa.“;

45) w art. 93 w zdaniu wstępnym wyrazy „art. 31” zastępuje się wyrazami “art. 35”;

46) po art. 97 dodaje się art. 97a w brzmieniu:

„Art. 97a. W ustawie z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. Nr 126, poz. 1381) w art. 94 w ust. 2 wyraz “zarządu” zastępuje się wyrazami „wójtów (burmistrzów, prezydentów miast)“.”;

47) w art. 101 po wyrazach „art. 82 pkt 1” dodaje się wyrazy “i 6”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta Senat wprowadził do niej 47 poprawek.

Do poprawek o istotnym merytorycznym znaczeniu, należy zaliczyć poprawkę nr 1 znoszącą zakaz jednoczesnego kandydowania na wójta oraz do rady gminy w tej samej gminie. Ustawa w wersji uchwalonej przez Sejm daje możliwość jednoczesnego kandydowania na wójta i na radnego w różnych gminach. Senat uznał za niecelowe wprowadzenie zakazu dotyczącego jednoczesnego kandydowania w jednej gminie na dwa wymienione stanowiska, skoro Sejm nie wprowadził generalnego zakazu jednoczesnego kandydowania na wójta i radnego.

Drugą istotną poprawką przyjętą przez Senat jest skreślenie przepisu w ustawie o samorządzie gminnym, przewidującego odpowiedzialność regulaminową oraz utratę prawa do diety przez radnego, który naruszy ograniczenia dotyczące między innymi prowadzenia przez niego działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego (poprawka nr 29). Uznając za słuszną samą ideę wprowadzenia odpowiedzialności z tytułu naruszenia ustawowych zakazów, Senat zauważył, iż ustawa o samorządzie gminnym nie posługuje się pojęciem odpowiedzialności regulaminowej i nie przewiduje jej przesłanek, co uniemożliwia skuteczną realizację tego przepisu. Ponadto sformułowanie „utrata diety w danym roku” nie jest wystarczająco precyzyjne, a jego interpretacja prowadzi do wniosku, iż wysokość sankcji jest zależna jedynie od daty naruszenia przepisu lub wykrycia tego naruszenia.

Senat przyjął również poprawkę nr 33, która zmienia treść roty ślubowania składanego przez wójta. Poprawka została wprowadzona w celu ujednolicenia treści rot ślubowania składanych przez wójta i przez radnego.

Kolejną merytoryczną poprawką przyjętą przez Senat (poprawka nr 44), związana jest z przepisem, który dotyczy zakończenia działalności rady gminy ze względu na wynik referendum o odwołanie wójta, przeprowadzonego na wniosek tej rady. Poprawka zmierza do precyzyjnego wskazania, iż podstawą do zakończenia działalności przez radę gminy jest wynik ważnego referendum, w którym więcej niż połowa mieszkańców gminy opowiedziała się przeciwko odwołaniu wójta.

Największą grupę zmian stanowią poprawki zainspirowane przez Krajowe Biuro Wyborcze, a dotyczące trybu przeprowadzania wyborów, zarówno wójta, jak i organów stanowiących samorządu terytorialnego. Są to poprawki nr 3, 4, 6 - 11, 14 - 17, 19, 20, 22, 23, 36 - 39. Do zmian istotnych w zakresie tej grupy należy zaliczyć poprawkę nr 3 rozstrzygającą sytuację, w której dwóch lub więcej kandydatów otrzyma tę samą liczbę głosów uprawniającą do udziału w drugiej turze wyborów, poprawkę nr 8, przedłużającą o 5 dni termin zgłaszania kandydatów na wójta, w związku z wymogiem przewidzianym w art. 7 ust. 2 i możliwością przeciągnięcia się rejestracji list kandydatów na radnych poza termin zgłaszania tych list, a także poprawkę nr 14 nakazującą gminnej komisji wyborczej skreślenie z listy kandydata, który naruszył zakaz kandydowania określony w art. 3 ust. 3, a informacja o tym fakcie dotrze do komisji po rejestracji. Ujednoliceniu z przepisami ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw mają służyć poprawki nr 7, 17, 19 i 23, przy czym dodatkowym uzasadnieniem dla zmiany nr 19 jest fakt, iż ustawa nie precyzuje przyczyn nieważności karty do głosowania. Rozszerzenie zakresu nowelizacji ustawy - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw jest uzasadnione potrzebą ujednolicenia numerów list kandydatów na radnych (poprawka nr 36) oraz uporządkowania kwestii ustalenia przez powiatowe komisje wyborcze zbiorczych wyników głosowania w wyborach do sejmiku województwa (poprawki nr 38 i 39).

Senat uznał za konieczne doprecyzowanie niektórych przepisów w celu poprawienia czytelności ustawy i wyeliminowania ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych. Do poprawek jakie Izba wprowadziła w związku z tym, można zaliczyć zmiany proponowane w pkt 12, 13, 18, 25, 26, 27, 31, 32, 40.

Zmieniając art. 11 ust. 7 pkt 3 Senat miał na celu doprecyzowanie, iż każdy radny ma prawo poparcia w zgłoszeniu jednego kandydata. Brzmienie dotychczasowe sugeruje, zdaniem Izby, iż wszyscy radni mogą poprzeć tylko jedną kandydaturę, co kłóci się z zapisem art. 11 ust. 7 pkt 1, zgodnie z którym kandydatów może być nawet trzech.

Poprawka nr 13 zmienia zakres odesłania do art. 3 eliminując, jako niemożliwe do zastosowania, odesłanie do jego ust. 1, poszerzając zarazem jego zakres o odpowiednio stosowany art. 8. Poprawka nr 18 wprowadza klauzulę odpowiedniego stosowania przepisu dotyczącego treści karty do głosowania w przypadku głosowania na jednego kandydata, między innymi po to, by Państwowa Komisja Wyborcza mogła określić wzór karty do głosowania.

Poprawki nr 25 i 26 zapobiegają, zdaniem Senatu, ewentualnym wątpliwościom, co do zakresu wydatków związanych z wyborami, pokrywanych z budżetu państwa. Brzmienie art. 25 ustawy wyłączające odpowiednie przepisy ordynacji samorządowej może być odczytywane jako podstawa zwrotu komitetom wyborczym ich wydatków związanych z wyborami.

Senat uznał za zbyt szerokie odesłanie do całego art. 197 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, w zakresie sytuacji, w których w związku ze zmianami w podziale terytorialnym następuje wygaśnięcie mandatu wójta, stąd zaproponował zawężenie odesłania wyłącznie do sytuacji, gdy z powodu zmian w podziale terytorialnym nastąpi włączenie gminy do innej gminy albo połączenie dwóch lub więcej gmin w nową gminę.

W celu uniknięcia wątpliwości co do znaczenia spójnika „lub” w sformułowaniu dodawanym w art. 82 pkt 12 lit. a) ustawy, Izba postanowiła wprowadzić poprawkę polegającą na zastąpieniu go spójnikiem „i”, co przesądzi, jej zdaniem, że w przypadku wygaśnięcia mandatu radnego na jego miejsce może wstąpić tylko taki kandydat, który nie utracił prawa wybieralności i nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo popełnione z winy umyślnej.

Senat uznał za niepotrzebną zmianę zawartą w art. 76 pkt 3, ponieważ zmiana ta spowodowałaby składanie oświadczenia majątkowego przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) kierownikowi urzędu, czyli sobie (poprawka nr 34). Wprowadzając poprawkę nr 35 Senat uzupełnił o burmistrza i prezydenta miasta, katalog osób zobowiązanych do zgłaszania określonych informacji do Rejestru Korzyści. Poprawka nr 30 skreśla zbędne, w opinii Izby, powtórzenie treści zawartej w pozostałej części przepisu.

Pozostałe poprawki wprowadzają konieczne, zdaniem Senatu, ujednolicenie terminologii (poprawki nr 2, 5, 21, 24 i 28), zmiany do innych ustaw uwzględniające rozwiązania wprowadzane ustawą (poprawki nr 41 i 46), oraz niezbędną korektę drobnych omyłek legislacyjnych (poprawki nr 42, 43, 45 i 47).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów
środkami publicznego transportu zbiorowego**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1:
 - a) w pkt 2 w lit. a) tiret pierwsze otrzymuje brzmienie:
„- pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) osób odbywających podróż na podstawie wykupionych od przewoźnika na rzecz tych osób legitymacji lub biletów uprawniających do ulgowych przejazdów, z zastrzeżeniem art. 5a,“;”,
 - b) dodaje się pkt 6a w brzmieniu:
„6a) dodaje się art. 5a w brzmieniu:
„Art. 5a. W przypadku nabywania przez gminę biletów miesięcznych dla dzieci w celu wykonania obowiązku określonego w art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 i Nr 106, poz. 496, z 1997 r. Nr 28, poz. 153 i Nr 141, poz. 943, z 1998 r. Nr 117, poz. 759 i Nr 162, poz. 1126, z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 19, poz. 239, Nr 48, poz. 550, Nr 104, poz. 1104, Nr 120, poz. 1268 i Nr 122, poz. 1320, z 2001 r. Nr 111, poz. 1194 i Nr 144, poz. 1615 oraz z 2002 r. Nr 41, poz. 362) uwzględnia się ulgi, o których mowa w art. 4 ust. 6 i art. 5 ust. 1.“;”;
- 2) w art. 1 w pkt 7, w art. 6 w ust. 1 wyrazy „art. 4 i 5” zastępuje się wyrazami „art. 3-5”;
- 3) dodaje się art. 2a w brzmieniu:
„Art. 2a. Jednolity tekst ustawy z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego zostanie ogłoszony w terminie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.“;
- 4) w art. 3 wyrazy „1 lipca 2002 r.” zastępuje się wyrazami „1 sierpnia 2002 r.“.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat wprowadził cztery poprawki do ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego.

Senat dostrzegł potrzebę jednoznacznego wskazania, iż należy uwzględniać ulgi przysługujące uczniom szkół podstawowych i gimnazjów w przypadku nabywania przez gminę biletów miesięcznych dla uczniów, których droga z domu do szkoły przekracza odległości wskazane w przepisach o systemie oświaty. W każdym innym przypadku odbywania podróży na podstawie wykupionych od przewoźnika na rzecz osób trzecich legitymacji lub biletów uprawniających do ulgowych przejazdów - w tym także wykupionych przez jednostki sektora samorządowego - nie będzie się stosować przepisów ustawy, zgodnie z przepisem art. 1b ust. 1 pkt 1 (poprawka nr 1).

Senat uzupełnił odesłanie zawarte w art. 6 ust. 1 nowelizowanej ustawy tak, aby minister właściwy do spraw transportu mógł określić także rodzaje dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z ulgowych przejazdów emerytów i rencistów oraz ich współmałżonków, na których pobierane są zasiłki rodzinne (poprawka nr 2).

Z uwagi na znaczną liczbę zmian w ustawie oraz jej wielokrotne uprzednie nowelizacje, posługiwanie się tekstem nowelizowanej ustawy może być istotnie utrudnione. Dlatego Senat określił termin ogłoszenia jej tekstu jednolitego (poprawka nr 3).

Senat odsunął o miesiąc wejście w życie nowelizacji, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia przewoźnikom choćby minimalnego okresu na przygotowanie się do zmienionych przepisów (poprawka nr 4).

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 9 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

- w art. 1 w pkt 1 w lit. b), w ust. 2 wyrazy „Uprawniony z licencji” zastępuje się wyrazem „Licencjobiorca”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, podzielając pogląd Sejmu o konieczności umożliwienia licencjobiorcy udzielania licencji dalszej (sublicencji), przyjął jedną poprawkę do ustawy o zmianie ustawy prawo własności przemysłowej.

Poprawka ma charakter terminologiczny i zastępuje użyte w art. 1 pkt 1 lit. b) wyrazy „uprawniony z licencji”, wyrazem „licencjobiorca”. Zmiana ta zmierza do podniesienia jakości legislacyjnej tworzonego prawa w drodze ujednolicenia terminologii jaką posługuje się ustawodawca w nowelizowanym art. 163.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską
a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska
oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 10 maja 2002 r. ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny
towarów subsydiowanych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 10 maja 2002 r. ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Do postępowania antysubsydyjnego, z wyjątkiem postępowania dotyczącego złożenia i zwrotu zabezpieczenia oraz zwrotu cła wyrównawczego, nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
- 2) art. 2 otrzymuje brzmienie:
„Art. 2.
 1. Postanowienia i rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne cła wyrównawcze określone w ustawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 25 ust. 3 i art. 45 ust. 2, przed ich wydaniem są opiniowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
 2. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 19 ust. 1, art. 25 ust. 3, art. 36 ust. 1, art. 38 ust. 1 i art. 40 ust. 1, są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.
 3. Postanowienia ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne cła wyrównawcze, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
 4. Minister właściwy do spraw gospodarki doręcza niezwłocznie ogłoszone rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne cła wyrównawcze organom kraju pochodzenia lub kraju eksportu, natomiast postanowienia doręcza stronom uczestniczącym w postępowaniu, których one dotyczą.
 5. W przypadku gdy liczba stron uczestniczących w postępowaniu jest większa niż 50, minister właściwy do spraw gospodarki nie doręcza postanowień stronom postępowania antysubsydyjnego, a obwieszcza je w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim.
 6. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia o dokonaniu ostatecznych ustaleń, nie podlegają zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego.”;
- 3) w art. 19 skreśla się ust. 4;
- 4) w art. 27:
 - a) w ust. 3 skreśla się zdanie drugie,
 - b) skreśla się ust. 5;
- 5) w art. 30:
 - a) w ust. 3 skreśla się zdanie drugie,
 - b) ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Na postanowienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje stronie skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego w przypadku jego niezgodności z ustawą. Przepisu art. 34 ust. 3 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368, z 1995 r. Nr 104, poz. 515, z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 106, poz. 679, Nr 114, poz. 739 i Nr 144, poz. 971, z 1998 r. Nr 162, poz. 1126, z 1999 r. Nr 75, poz. 853, z 2000 r. Nr 2, poz. 5, Nr 48, poz. 552, Nr 60, poz. 704 i Nr 91, poz. 1008 oraz z 2001 r. Nr 49, poz. 508 i 509, Nr 98, poz. 1070 i Nr 101, poz. 1113) nie stosuje się. Wniesienie skargi nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia.”;
- 6) w art. 40 skreśla się ust. 3;
- 7) w art. 47 w ust. 1:
 - a) w zdaniu wstępnym po wyrazie „gospodarki” dodaje się wyraz „niezwłocznie”,
 - b) w pkt 3 po wyrazie „krajowemu” dodaje się wyrazy „lub szkoda jest nieznaczna”;
- 8) w art. 47 w ust. 1, w art. 62 w ust. 7 oraz w art. 67 w ust. 3 wyraz „decyzji” zastępuje się wyrazem „postanowienia”;
- 9) w art. 48 wyraz „decyzję” zastępuje się wyrazem „postanowienie”;
- 10) w art. 68 w ust. 2 wyrazy „decyzję o zwrocie cła” zastępuje się wyrazami „decyzję o zasadności zwrotu cła”;

- 11) w dziale III skreśla się rozdział 11;
- 12) w art. 75:
- a) przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 1 ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Do postępowania ochronnego, z wyjątkiem postępowania dotyczącego złożenia i zwrotu zabezpieczenia, nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
 - b) pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) art. 2 otrzymuje brzmienie:
„Art. 2.
1. Postanowienia i rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne środki ochronne określone w ustawie, przed ich wydaniem są opiniowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
2. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia, o którym mowa w art. 12 ust. 1, są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.
3. Postanowienia ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne środki ochronne wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
4. Minister właściwy do spraw gospodarki doręcza niezwłocznie ogłoszone rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne środki ochronne organom kraju eksportu.
5. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia stwierdzającego fakt nadmiernego przywozu towaru objętego postępowaniem, nie podlegają zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego.”;
- c) dodaje się pkt 1a-1c w brzmieniu:
„1a) w art. 11 skreśla się ust. 8;
1b) w art. 12 skreśla się ust. 2;
1c) w art. 14 skreśla się ust. 5;”;
- d) dodaje się pkt 4a i 4b w brzmieniu:
„4a) w art. 25 wyraz “decyzję” zastępuje się wyrazem „postanowienie”;
4b) w art. 27 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Na postanowienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje stronie skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego w przypadku jego niezgodności z ustawą. Przepisu art. 34 ust. 3 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368, z 1995 r. Nr 104, poz. 515, z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 106, poz. 679, Nr 114, poz. 739 i Nr 144, poz. 971, z 1998 r. Nr 162, poz. 1126, z 1999 r. Nr 75, poz. 853, z 2000r. Nr 2, poz. 5, Nr 48, poz. 552, Nr 60, poz. 704 i Nr 91, poz. 1008 oraz z 2001 r. Nr 49, poz. 508 i 509, Nr 98, poz. 1070 i Nr 101, poz. 1113) nie stosuje się. Wniesienie skargi nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia.”;
- e) dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) skreśla się rozdział 5;”;
- 13) w art. 76:
- a) przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„...”) w art. 1 ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Do postępowania ochronnego nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
 - b) pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) art. 2 otrzymuje brzmienie:
„Art. 2.
1. Postanowienia i rozporządzenia wprowadzające środki ochronne określone w ustawie, przed ich wydaniem są opiniowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
2. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia, o którym mowa w art. 9 ust. 1, są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.
3. Postanowienia ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz rozporządzenia wprowadzające środki ochronne wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
4. Minister właściwy do spraw gospodarki doręcza niezwłocznie ogłoszone rozporządzenia wprowadzające środki ochronne organom kraju eksportu.

5. Postanowienia określone w ustawie nie podlegają zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego.”;”;
- c) dodaje się pkt 1a-1c w brzmieniu:
„1a) w art. 8 skreśla się ust. 8;
1b) w art. 9 skreśla się ust. 2;
1c) w art. 11 skreśla się ust. 5;”;
- d) dodaje się pkt 4a w brzmieniu:
„4a) w art. 21 wyraz „decyzję” zastępuje się wyrazem „postanowienie“;”;
- e) dodaje się pkt 5a w brzmieniu:
„5a) skreśla się rozdział 5;”;
- 14) w art. 76 w pkt 5:
a) zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„po art. 22 dodaje się art. 22a w brzmieniu:”;
b) art. 25a oznacza się jako art. 22a;
- 15) w art. 76 w pkt 6 w lit. b) skreśla się wyrazy „, po przeprowadzeniu zgodnie z przepisami niniejszej ustawy postępowania weryfikacyjnego lub przeglądowego,”;
- 16) w art. 77:
a) przed pkt 1 dodaje się pkt ... w brzmieniu:
„... w art. 1 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Do postępowania antydumpingowego, z wyjątkiem postępowania dotyczącego złożenia i zwrotu zabezpieczenia oraz zwrotu cła antydumpingowego, nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego.”;
- b) pkt 1 otrzymuje brzmienie:
„1) art. 2 otrzymuje brzmienie:
„Art. 2.
1. Postanowienia i rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne cła antydumpingowe określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia, o którym mowa w art. 30 ust. 3, i postanowienia o przedłużeniu terminu zakończenia postępowania, przed ich wydaniem są opiniowane przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
2. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 25 ust. 1, art. 30 ust. 3, art. 42 ust. 1, art. 44 ust. 1 i art. 46 ust. 1, są ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.
3. Postanowienia ogłaszane w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz rozporządzenia wprowadzające tymczasowe i ostateczne cła antydumpingowe wchodzą w życie z dniem ogłoszenia.
4. Minister właściwy do spraw gospodarki doręcza niezwłocznie ogłoszone rozporządzenia organom kraju eksportu, natomiast postanowienia doręcza stronom uczestniczącym w postępowaniu, których one dotyczą.
5. W przypadku gdy liczba stron uczestniczących w postępowaniu jest większa niż 50, minister właściwy do spraw gospodarki nie doręcza postanowień stronom postępowania, a obwieszcza je w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim.
6. Postanowienia określone w ustawie, z wyjątkiem postanowienia o dokonaniu ostatecznych ustaleń, nie podlegają zaskarżeniu do Naczelnego Sądu Administracyjnego.”;”;
- c) w pkt 2 po wyrazach „art. 24” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b) i dodaje się lit. a) w brzmieniu:
„a) skreśla się ust. 9,”;
- d) dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) w art. 25 skreśla się ust. 2;”;
- e) dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) w art. 32 skreśla się ust. 6;”;
- f) dodaje się pkt 4a w brzmieniu:
„4a) w art. 36 ust. 5 otrzymuje brzmienie:
„5. Na postanowienie, o którym mowa w ust. 1, przysługuje stronie skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego w przypadku jego niezgodności z ustawą. Przepisu art. 34 ust. 3 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368, z 1995 r. Nr 104, poz. 515, z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 106, poz. 679, Nr 114, poz. 739 i Nr 144, poz. 971, z 1998 r. Nr 162, poz. 1126, z 1999 r. Nr 75, poz. 853, z 2000r. Nr 2, poz. 5, Nr 48, poz. 552, Nr 60, poz. 704 i Nr 91, poz. 1008 oraz z 2001 r. Nr 49, poz. 508 i 509, Nr 98, poz. 1070 i Nr 101, poz. 1113) nie stosuje się. Wniesienie skargi nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia.”;”;

- g) w pkt 10, w art. 46 skreśla się ust. 3,
- h) dodaje się pkt 10a i 10b w brzmieniu:
 - „10a) w art. 50 w zdaniu wstępnym wyraz „decyzji” zastępuje się wyrazem „postanowienia“;
 - 10b) w art. 51 wyraz „decyzji” zastępuje się wyrazem „postanowienia“;
- i) w pkt 13 po wyrazach „art. 69” dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako lit. b) i dodaje się lit. a) w brzmieniu:
 - „a) w ust. 8 wyraz „decyzji” zastępuje się wyrazem „postanowienia“;
- j) dodaje się pkt 15a w brzmieniu:
 - „15a) skreśla się dział VI“;
- 17) w art. 77 w pkt 6, w art. 40 w ust. 1 wyrazy „art. 70 ust. 4” zastępuje się wyrazami „art. 70 ust. 3“;
- 18) w art. 77:
 - a) w pkt 9:
 - w zdaniu wstępnym wyrazy „ust. 3-6” zastępuje się wyrazami „ust. 3 i 4”,
 - skreśla się ust. 5 i 6,
 - b) dodaje się pkt 9a w brzmieniu:
 - „9a) w art. 44 w ust. 1 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „jeżeli wymaga tego interes publiczny lub jeżeli uzna, że nie może zapewnić kontroli przestrzegania zobowiązania.”;
- 19) w art. 77 dodaje się pkt 10c w brzmieniu:
 - „10c) w art. 50:
 - a) w zdaniu wstępnym po wyrazie „gospodarki” dodaje się wyraz „niezwłocznie“;
 - b) w pkt 2 na końcu dodaje się wyrazy „lub wyrządzona szkoda jest nieznaczna,”;
- 20) w art. 77:
 - a) dodaje się pkt 10d w brzmieniu:
 - „10d) w tytule działu V skreśla się wyrazy „oraz podatków“;
 - b) dodaje się pkt 14a w brzmieniu:
 - „14a) w art. 75:
 - a) w ust. 1 wyrazy „i podatki są” zastępuje się wyrazem „jest“;
 - b) w ust. 2 skreśla się wyrazy „i podatku” oraz wyraz „ich” zastępuje się wyrazem „jego“;
 - c) w ust. 4 skreśla się wyrazy „i podatków“;
 - d) w ust. 5 wyrazy „organ podatkowy i organ celny, który pobrał cło antydumpingowe, wydaje decyzje o zwrocie podatków i cła” zastępuje się wyrazami „organ celny, który pobrał cło antydumpingowe, wydaje decyzję o zwrocie cła“;
 - e) ust. 6 otrzymuje brzmienie:
 - „6. Kwota cła antydumpingowego podlegającego zwrotowi zaliczana jest z urzędu na zaległe lub bieżące zadłużenie z tytułu innych należności celnych.“;
 - f) w ust. 7 skreśla się wyrazy „i podatki” oraz wyraz „ich” zastępuje się wyrazem „jego“;
 - g) w ust. 8 skreśla się wyrazy „i podatku“;
- 21) dodaje się art. 78a w brzmieniu:
 - „Art. 78a. Postępowania wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy podlegają rozpatrzeniu według jej przepisów.“.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Poprawki Senatu nr 1-6, 8, 9, 11-13 i 16 do ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych wynikają z dążenia Senatu do uproszczenia wszystkich postępowań ochronnych i przyspieszenia we wprowadzaniu przez Ministra Gospodarki odpowiednich środków ochronnych. Zdaniem Senatu można wyłączyć stosowanie do postępowań ochronnych przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, ponieważ tego rodzaju postępowania nie są postępowaniami w sprawach indywidualnych, o których mówi przepis art. 1 pkt 1 tego Kodeksu. Uproszczeniu postępowania służyć będzie także uczynienie zaskarżalnymi do sądu administracyjnego - zamiast postanowień dotychczas zaskarżalnych - postanowień o dokonaniu ostatecznych ustaleń oraz postanowienia stwierdzającego fakt nadmiernego przywozu. Przyjęte przez Senat rozwiązania w kwestii kontroli sądowej są zgodne z porozumieniami WTO.

Poprawki Senatu nr 7 i 19 dostosowują do porozumień WTO przepisy dotyczące zakończenia postępowania antysubsydyjnego i antydumpingowego bez ustanowienia środka ochronnego - dodając wymóg niezwłocznego zakończenia tych postępowań w przypadku wystąpienia odpowiedniej przesłanki oraz dodając przesłankę nieznacznej szkody.

Poprawka Senatu nr 10 poprawia błąd w określeniu decyzji wydawanej przez ministra właściwego do spraw gospodarki. Poprawka nr 14 zmienia usytuowanie przepisu dotyczącego zmiany lub uchylecia środka ochronnego, ponieważ w ustawie uchwalonej przez Sejm treść tego przepisu znacznie odbiega od materii rozdziału, w którym został umieszczony. Poprawka nr 15 natomiast skreśla wzmiankę o postępowaniu weryfikacyjnym i przeglądowym - nieadekwatną do treści nowelizowanej ustawy.

Poprawka Senatu nr 17 poprawia błędne odesłanie a poprawka nr 18 - błąd polegający na dwukrotnym uregulowaniu tej samej materii w sposób odmienny.

Poprawka Senatu nr 20 usuwa z ustawy antydumpingowej wzmianki o możliwości zwrotu uiszczonego podatku, z racji uregulowania tych spraw w przepisach prawa podatkowego. Poprawka ujednolica jednocześnie w tym zakresie przepisy ustawy antydumpingowej i antysubsydyjnej.

Poprawka Senatu nr 21 dodaje przepis, zgodnie z którym postępowania wszczęte na podstawie trzech obowiązujących ustaw ochronnych i niezakończone przed dniem wejścia w życie rozpatrywanej ustawy podlegają rozpatrzeniu według jej przepisów. Analogiczne przepisy przejściowe zawierają obecnie obowiązujące ustawy ochronne.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 maja 2002 r. ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w ust. 3 wyrazy „Urząd Ochrony Państwa” zastępuje się wyrazami „Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencję Wywiadu”;
- 2) w art. 2 w ust. 3 wyraz „armie” zastępuje się wyrazami „siły zbrojne”;
- 3) w art. 5 dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2 w brzmieniu:
„2. Zasady używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego określi, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych.”;
- 4) w art. 7 wyrazy „odrębne przepisy” zastępuje się wyrazami „przepisy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym”;
- 5) w art. 11 w ust. 2 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Pozwolenia udziela się przedsiębiorcy, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, jeżeli”;
- 6) w art. 12 w ust. 1 oraz w art. 14 w ust. 2 w pkt 7 po wyrazach „w art. 11” dodaje się wyrazy „ust. 1 pkt 1 lit. f) oraz”;
- 7) w art. 12 w ust. 3 wyrazy „Szefa Urzędu Ochrony Państwa” zastępuje się wyrazami „Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego”;
- 8) w art. 13 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Opłatę za badanie ponosi osoba badana. Za badania pracowników, przeprowadzane w trakcie zatrudnienia, opłatę ponosi pracodawca.”;
- 9) w art. 14 w ust. 1 w pkt 1 oraz w art. 15 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazach „jego siedzibę” dodaje się wyrazy „lub miejsce zamieszkania”;
- 10) w art. 14 w ust. 2 w zdaniu wstępnym skreśla się wyrazy „w szczególności”;
- 11) w art. 14 w ust. 2 w pkt 3 wyrazy „czynności prawnej” zastępuje się wyrazami „czynności prawnych”;
- 12) w art. 14 w ust. 2 w pkt 8 wyrazy „pkt 3 i 4” zastępuje się wyrazami „pkt 1 i 4”;
- 13) w art. 16 wyraz „lub” zastępuje się wyrazem „oraz”;
- 14) w art. 16 dwukrotnie użyte wyrazy „komendanta powiatowego (miejskiego) Policji” zastępuje się wyrazami „komendanta wojewódzkiego Policji”;
- 15) w art. 18 w ust. 1 w pkt 6 oraz w ust. 2 po wyrazie „nabytych” dodaje się wyraz „, zużytych”;
- 16) w art. 18 w ust. 1 w pkt 7 wyrazy „pkt 3” zastępuje się wyrazami „pkt 4”;
- 17) w art. 23 w ust. 2 po wyrazach „w odrębnych przepisach,” dodaje się wyrazy „oraz zasad transportu podlegającego obowiązkowej ochronie na podstawie przepisów o ochronie osób i mienia.”;
- 18) w art. 28:
 - a) w pkt 3 wyrazy „określenie rodzaju i ilości” zastępuje się wyrazami „rodzaj i ilość”,
 - b) w pkt 6 wyrazy „określenie środka transportu i trasy” zastępuje się wyrazami „środek transportu i trasę”;
- 19) w art. 29 w ust. 2 wyrazy „w art. 15 ust. 1” zastępuje się wyrazami „w art. 9 ust. 1”;
- 20) w art. 68 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:
„1a) w art. 11 w pkt 7 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem oraz dodaje pkt 8 w brzmieniu:
„8) używania broni sygnałowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz w trakcie imprez sportowych.”;

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 8 maja 2002 r. ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, postanowił wprowadzić do jej tekstu 20 poprawek.

W poprawce nr 3 Senat wyraził przekonanie, że przepis art. 5, który nakłada obowiązek nabywania, przechowywania i używania materiałów wybuchowych w sposób zapewniający bezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi oraz mienia i środowiska, jest przepisem zbyt ogólnym. Z tego względu Izba proponuje aby minister właściwy do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych, określił w drodze rozporządzenia zasady używania materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego.

Izba stanęła na stanowisku, że w art. 13 w ust. 3 ustawy nie przesądzono jednoznacznie kto będzie ponosił opłatę za kolejne badania lekarskie i psychologiczne. Wobec faktu, że badania te w celu aktualizacji należy powtarzać co 5 lat rozstrzygnięcie tej kwestii wydało się niezbędne, a wątpliwości w tym zakresie rozwiewa poprawka nr 8.

Senat przesądził, że o wydaniu pozwolenia na nabywanie i przechowywanie materiałów wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, jego cofnięciu oraz o odmowie wydania pozwolenia wojewoda zawiadamia komendanta wojewódzkiego Policji (poprawka nr 14). Przekonanie co do prawidłowości takiego rozwiązania wynika z faktu, iż komendant wojewódzki koordynuje całość działań podejmowanych na terenie danego województwa.

Senat szczegółowo zajął się zagadnieniami dotyczącymi obowiązku spoczywającego na przedsiębiorcy i kierowniku jednostki naukowej w zakresie prowadzenia ewidencji materiałów wybuchowych. Zdaniem Senatu rejestracja czynności dokonywanych z materiałami wybuchowymi przeznaczonymi do użytku cywilnego będzie kompletna wtedy, gdy obowiązek ewidencjonowania będzie dotyczył również zużytych materiałów wybuchowych (poprawka nr 15).

Poprawka nr 17 uzupełnia przepis art. 23 ust. 2 poprzez wskazanie, że zasady przemieszczania materiałów wybuchowych określone w ustawie nie naruszają zasad transportu podlegającego obowiązkowej ochronie na podstawie przepisów o ochronie osób i mienia. Zdaniem Senatu dotychczasowa treść przepisu nie uwzględniała tej regulacji, a odesłanie do odrębnych przepisów dotyczyło jedynie poszczególnych rodzajów środków transportu.

Poprawka nr 20 wprowadza zmianę do ustawy o broni i amunicji, której celem jest zwolnienie z obowiązku posiadania pozwolenia na broń w przypadkach używania broni sygnałowej do celów wzywania pomocy, ratowniczych, poszukiwawczych oraz w trakcie imprez sportowych. Przyjmując tę poprawkę nr 20 Senat miał na uwadze fakt, że pistolet strzałowy jest uznanym środkiem służącym do wzywania pomocy. Pistolety sygnałowe są ponadto podstawowym wyposażeniem sygnalizacyjnym na jachtach morskich i śródlądowych, służącym do skutecznego wzywania pomocy w niebezpieczeństwie oraz środkiem używanym w akcjach ratowniczych i poszukiwawczych.

Pozostałe poprawki Senat wprowadził ze względu na potrzebę zachowania spójności wewnętrznej ustawy oraz jej kompatybilności z systemem prawnym.

Poprawki nr 1 i 7 uwzględniają wprowadzane aktualnie zmiany w zakresie struktury instytucji właściwych w sprawach ochrony bezpieczeństwa państwa i dostosowują terminologię ustawy do pojęć użytych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu.

Poprawka nr 2 wprowadza do ustawy prawidłową terminologię.

Z kolei poprawka nr 4 precyzuje odesłanie, w opinii Senatu zbyt ogólne, do przepisów odrębnych.

Grupa poprawek prawidłowo określa odesłania do poszczególnych przepisów ustawy (poprawki nr 5, 6, 12 i 16) bądź ma na celu uniknięcie podwójnego odesłania (poprawka nr 19).

Pozostałe poprawki mają charakter precyzujący lub redakcyjny.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 7 czerwca 2002 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o Policji, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku
obrony Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 23 maja 2002 r. ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski

22 czerwca 1922 roku w wyniku Trzech Powstań Śląskich, Plebiscytu oraz postanowień Konferencji Pokojowej Górny Śląsk wrócił do Macierzy.

Tym samym po ponad 600 latach spełniła się wola oraz marzenie Ślązaków o powrocie do Ojczyzny.

80 lat temu Śląsk rozpoczął swoją służbę Polsce wnosząc swój etos pracy, wielowiekową kulturę, tradycję i wartości duchowe, bogactwa naturalne Śląskiej Ziemi oraz wielki potencjał przemysłowy i intelektualny.

To historyczne dzieło jest wielkim dorobkiem Ślązaków i pozostałych mieszkańców Śląskiej Ziemi.

Z okazji 80 rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski, Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża swoją wdzięczność tym wszystkim, którzy się do tego przyczynili, oraz szacunek dla tych, którzy ten 80 – letni okres uczynili czasem służby Polsce.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski".

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 czerwca 2002 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska
i ustawy – Prawo wodne**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

Jednocześnie upoważnia senatora Adama Graczyńskiego do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Projekt

USTAWA

z dnia

o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne

Art. 1.

W ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62, poz. 627 i Nr 115, poz. 1229) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 3 w pkt 38 lit. f) otrzymuje brzmienie:

„f) wody wykorzystane, odprowadzane z obiektów chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, jeżeli przyrost ilości substancji, pochodzących z chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, w wodzie odprowadzanej z tych obiektów jest większy niż wartości określone w warunkach wprowadzania ścieków do wód,”;

2) w art. 274:

a) w ust. 1 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „a także od jej przeznaczenia.”,

b) w ust. 2 po wyrazie „ilości,” dodaje się wyrazy „rodzaju ścieków,”;

c) ust. 4 otrzymuje brzmienie:

„4. Wysokość opłaty za wprowadzanie ścieków zależy od:

1) wielkości, rodzaju i sposobu zagospodarowania terenu, z którego te ścieki są odprowadzane, w odniesieniu do ścieków, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. c),

2) rodzaju substancji zawartych w ściekach i ich ilości albo od wielkości produkcji ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych, wyprodukowanych w obiektach chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, w odniesieniu do ścieków, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. f.”;

3) w art. 285:

a) w ust. 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy „z zastrzeżeniem ust. 3.”,

b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Podmiot ponoszący opłatę zryczałtowaną za odprowadzane ścieki pochodzące z chowu lub hodowli ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych wnosi ją w terminie 2 miesięcy po zakończeniu okresu, o którym mowa w art. 287 ust. 1 pkt 5.”;

4) w art. 286 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:

„1a. Podmiot korzystający ze środowiska, odprowadzający ścieki pochodzące z chowu lub hodowli ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych, przekazuje informacje do końca miesiąca następującego po zakończeniu okresu, o którym mowa w art. 287 ust. 1 pkt 5.”;

5) w art. 287 w ust. 1:

a) w zdaniu wstępnym po wyrazie „kwartał,” dodaje się wyrazy „z zastrzeżeniem pkt 5.”,

b) kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 5 w brzmieniu:

„5) informacje o wielkości produkcji ryb innych niż łososiowate oraz innych organizmów wodnych i powierzchni użytkowej stawów, za okres od dnia 1 kwietnia do dnia 31 marca następnego roku.”;

6) w art. 290:

a) w ust. 1 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 8 w brzmieniu:

„8) 20 zł za każde rozpoczęte 100 kg przyrostu masy ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych w ciągu roku, przy produkcji ponad 1500 kg z jednego ha powierzchni użytkowej stawu.”,

b) ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Rada Ministrów, w drodze rozporządzeń:

1) określi jednostkowe stawki opłat, o których mowa w ust. 1,

2) może różnicować wysokość stawek opłat w zależności od:

- a) rodzaju gazów, pyłów, odpadów lub substancji w ściekach i temperatury ścieków,
 - b) rodzaju ścieków,
 - c) jakości i rodzaju pobranej wody oraz jej przeznaczenia,
 - d) części obszaru kraju,
 - e) sposobu zagospodarowania terenu w przypadku stawek opłat za wody opadowe i roztopowe.”,
 - c) skreśla się ust. 4;
- 7) w art. 294 w pkt 2 skreśla się wyrazy „w odległości mniejszej niż 1 km od miejsca jej poboru,”;
- 8) w art. 295:
- a) ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Podstawą ustalenia opłaty za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi jest ilość substancji zawartych w ściekach pomniejszona o ilość tych substancji zawartych w pobranej wodzie, której zużycie spowodowało powstanie tych ścieków, o ile podmiot obowiązany do poniesienia opłaty dysponuje danymi w tym zakresie.”,
 - b) dodaje się ust. 4a w brzmieniu:
„4a. Opłatę za ścieki, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. f), ponosi się:
1) za substancje wyrażone wskaźnikiem pięciodobowego biochemicznego zapotrzebowania tlenu, chemicznego zapotrzebowania tlenu, a także zawiesiny ogólnej, albo
2) w postaci zryczałtowanej za każde 100 kg ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych powyżej 1500 kg produkcji, rozumianej jako przyrost masy tych ryb lub tych organizmów wodnych w jednym cyklu hodowlanym, z 1 ha powierzchni użytkowej stawu.”;
- 9) w art. 296 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu:
- „4) do wód lub do ziemi - wód wykorzystanych na potrzeby chowu i hodowli ryb łososiowatych, pod warunkiem, że ilość i rodzaj substancji w nich zawartych nie przekroczy wartości określonych w warunkach wprowadzania ścieków do wód,
 - 5) do wód lub do ziemi - wód wykorzystanych na potrzeby chowu i hodowli ryb innych niż łososiowate lub innych organizmów wodnych, o ile produkcja, rozumiana jako przyrost masy tych ryb lub tych organizmów w ciągu roku nie przekracza 1500 kg z jednego ha powierzchni użytkowej stawu.”;
- 10) w art. 310 w ust. 1 w pkt 1 po wyrazie „składu” dodaje się wyrazy „i ilości”;
- 11) w art. 317:
- a) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Termin płatności opłaty za korzystanie ze środowiska odracza się także na wniosek podmiotu korzystającego ze środowiska obowiązującego do jej uiszczenia, jeżeli przedsięwzięcie, którego wykonanie zapewni usunięcie przyczyn ponoszenia podwyższonych opłat ujęte jest w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych, o którym mowa w art. 43 ust. 3 ustawy – Prawo wodne, i nie naruszono terminu jego realizacji, określonego w tym programie.”,
 - b) w ust. 4 po wyrazach „w ust. 1” dodaje się wyrazy „lub 1a”;
- 12) w art. 318 w ust. 3 po pkt 2 dodaje się pkt 2a w brzmieniu:
„2a) w przypadku przedsięwzięć, o których mowa w art. 317 ust. 1a, wskazanie, że przedsięwzięcie jest ujęte w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych, wraz z opisem przedsięwzięcia,”;
- 13) w art. 319:
- a) w ust. 1 po wyrazach „ust. 3” dodaje się wyrazy „i 3a”,
 - b) po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. Jeżeli odroczeniu podlegały opłaty w związku z wprowadzaniem ścieków do wód lub do ziemi bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego na wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, w razie terminowego wykonania przedsięwzięcia służącego do realizacji zadań własnych gminy w zakresie kanalizacji i oczyszczania ścieków komunalnych, właściwy organ stwierdza, w drodze decyzji, umorzenie odroczonej opłaty.”;
- 14) w art. 402:

- a) w ust. 1 w zdaniu drugim skreśla się wyrazy „powiększone o przychody z oprocentowania rachunków bankowych i”,
- b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:
„1a. Przychody z oprocentowania rachunków bankowych, prowadzonych w celu gromadzenia i redystrybucji wpływów, o których mowa w art. 401 ust. 1, zarząd województwa i wojewódzki inspektor ochrony środowiska przeznaczają na funkcjonowanie kontroli wnoszenia tych należności.”,
- c) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:
„2a. Zarząd województwa przed przekazaniem na rachunek Narodowego Funduszu oraz wojewódzkich funduszy wpływów z opłat wymierzonych w drodze decyzji, o których mowa w art. 288 ust. 1, pomniejsza je o 20%, a kwotę uzyskaną z tytułu pomniejszenia przeznacza na funkcjonowanie kontroli ponoszenia opłat za korzystanie ze środowiska.”.

Art. 2.

W ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (Dz. U. Nr 115, poz. 1229 i Nr 154, poz. 1803) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) w art. 9 w pkt 14 lit. f) otrzymuje brzmienie:
„f) wody wykorzystane, odprowadzane z obiektów chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, jeżeli przyrost ilości substancji, pochodzących z chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych, w wodzie odprowadzanej z tych obiektów jest większy niż wartości określone w warunkach wprowadzania ścieków do wód,”;
- 2) w art. 43 po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. Krajowy program oczyszczania ścieków komunalnych określi dla przedsięwzięć, o których mowa w ust. 3, w szczególności:
 - 1) ogólny plan rzeczowo-finansowy,
 - 2) termin rozpoczęcia i zakończenia,
 - 3) harmonogram realizacji.”.

Art. 3.

Zakłady, które dokonywały poboru wody na potrzeby energetyki wodnej i zwróciły taką samą ilość wody, nie gorszej jakości, od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, nie uiszczają należnej za ten okres opłaty za pobór wody.

Art. 4.

Opłaty za wprowadzanie ścieków, należne od podmiotów, które dokonywały wprowadzenia ścieków, o których mowa w art. 3 pkt 38 lit. f), do wód od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ulegają umorzeniu z mocy prawa.

Art. 5.

- 1. Podmiot korzystający ze środowiska obowiązany do uiszczenia opłaty za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi bez wymaganego pozwolenia i jednocześnie realizujący zadania własne gminy w zakresie odprowadzania ścieków może wystąpić z wnioskiem o odroczenie terminu jej płatności na zasadach określonych w art. 317 ust. 1a ustawy, o której mowa w art. 1, także przed dniem zatwierdzenia przez Radę Ministrów krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych, o którym mowa w art. 43 ust. 3 ustawy wymienionej w art. 2.
- 2. W przypadkach określonych w ust. 1 marszałek województwa zawiesza postępowanie, w przedmiocie odroczenia terminu płatności opłaty, do dnia zatwierdzenia przez Radę Ministrów krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych.
- 3. Odroczenie terminu płatności opłaty, o którym mowa w ust. 1, dotyczy opłaty należnej od dnia 1 stycznia 2002 r.

Art. 6.

Przepisy wykonawcze wydane na podstawie upoważnień ustawowych zmienionych niniejszą ustawą zachowują moc do czasu wejścia w życie aktów wykonawczych wydanych na podstawie upoważnień ustawowych w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, w zakresie w jakim nie są z nią sprzeczne, jednak nie dłużej niż przez okres 6 miesięcy od dnia jej wejścia w życie.

Art. 7.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

UZASADNIENIE

Celem niniejszego projektu jest, przede wszystkim, nowelizacja ustawy – Prawo ochrony środowiska, zmierzająca do zmian systemowych, regulujących problematykę opłat w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Zmiany te wychodzą naprzeciw sygnalizowanej sprawie nadmiernego obciążenia opłatami podwyższonymi sektora komunalnego, jednostek samorządu terytorialnego, budżetów gospodarstw domowych jak również śródlądowej gospodarki rybackiej. Zawarte są w nim także propozycje usprawnienia funkcjonowania funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Zmiany w art. 274 oraz w upoważnieniu zawartym w art. 290 stwarzają Radzie Ministrów większe możliwości różnicowania opłat i tym samym złagodzenia nadmiernego obciążenia budżetów gospodarstw domowych ceną z tytułu zbiorowego odprowadzania i oczyszczania ścieków, będącej pochodną wysokości opłaty ekologicznej. Odmienne uregulowania, ze względu na stopień oddziaływania na środowisko, wymagają również różne, pod względem technologicznym, rodzaje produkcji rybackiej, działającej w otwartym środowisku.

Zróżnicowanie wysokości stawek opłat ekologicznych w zależności od rodzaju ścieków pozwoli na wyodrębnienie dwóch zasadniczych użytkowników środowiska – przemysłu i sektora komunalnego, co umożliwi zoptymalizowanie wysokości stawek dla sektora komunalnego, a w konsekwencji przyniesie odczuwalne efekty dla odbiorcy indywidualnego. W gospodarce rybackiej, pozwoli również na dostosowanie opłat, do zgodnego ze stanem faktycznym, rybackiego, pozytywnego i negatywnego oddziaływania na środowisko. Koncepcja polegająca na zróżnicowaniu podmiotów korzystających ze środowiska ma swoje odzwierciedlenie w Ramowej Dyrektywie Wodnej 2000/60/EEC.

W zakresie gospodarki rybackiej, w związku z trudnością określenia faktycznego bilansu substancji w stawach z wodami powierzchniowymi, w dodanym przepisie art. 295 ust. 4a, zaproponowano alternatywnie, w przypadku hodowli ryb innych niż łososiowate, ryczałtowy sposób uiszczenia opłaty. Konsekwencją tego są zmiany w art. 287 i art. 290 w zakresie składania informacji o poziomie produkcji ryb i innych organizmów wodnych. Biorąc powyższe pod uwagę, w art. 4 projektu ustawy proponuje się umorzenie należnych opłat podmiotom, które nie mogły określić bilansu substancji wprowadzanych i nie miały metodologicznych możliwości ustalenia wysokości opłaty za korzystanie ze środowiska za 2001 r.

Z uwagi na możliwość wystąpienia nadmiernych obciążeń finansowych dla podmiotów korzystających ze środowiska, wprowadzono możliwość całkowitego zwolnienia z opłat za pobór wód dla potrzeb energetyki wodnej (art. 294 pkt 2).

Dodatkowo, w art. 295 ust. 4 zaproponowano odmienne zasady ustalania opłaty za wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi. Ujmowana woda, szczególnie powierzchniowa, z reguły zawiera już pewne substancje, które następnie wchodzi w skład ogólnej ilości substancji zawartych w odprowadzanych ściekach. Wprowadzona poprawka umożliwia ponoszone opłaty za „ładunek zanieczyszczeń netto”, zawarty w odprowadzanych ściekach.

Zmiana art. 310 ust. 1 pkt 1 dostosowuje jego treść do ogólnego rozwiązania dotyczącego administracyjnych kar pieniężnych w zakresie wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi.

Zmiany dotyczące art. 317, 318 i 319 oraz zawarte w art. 2 i art. 3 projektu ustawy wyniknęły z analizy dotyczącej funkcjonowania systemu opłat podwyższonych wprowadzonych w ustawie – Prawo ochrony środowiska, dokonanej w kontekście postulatów wnoszonych w ostatnim czasie przez sektor komunalny oraz jednostki samorządu terytorialnego. Wykazała ona nadmierne obciążenia tych podmiotów opłatami podwyższonymi, szczególnie w sytuacjach podejmowania przez nie przedsięwzięć związanych z realizacją zadań własnych gminy w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych. Zaproponowane zmiany mają na

celu zoptymalizowanie istniejących mechanizmów poprzez złagodzenie restrykcyjności systemu, a tym samym stworzenie korzystniejszych warunków finansowych dla podmiotów podejmujących przedsięwzięcia służące realizacji zadań własnych gminy. Zmiany odnoszą się głównie do:

- 1) wydłużenia mechanizmu odraczania terminu płatności opłat podwyższonych poza obowiązujący okres 5 lat w sposób pozwalający na długofalowe oddziaływanie, nawet do roku 2015, mechanizmów ochronnych w przypadku realizacji zadań z zakresu infrastruktury komunalnej. Optymalizują, tym samym, warunki finansowania tych zadań wynikających z Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych. Integralną częścią tego programu będzie Program wyposażenia aglomeracji w systemy kanalizacji zbiorczej i oczyszczalni ścieków. Program ten jest ściśle powiązany z terminami realizacji zobowiązań w trakcie tymczasowego zamknięcia negocjacji z Komisją Europejską w obszarze „Środowisko – jakość wód”,
- 2) korzystniejszych warunków związanych z pozyskiwaniem oraz stopniowym gromadzeniem środków na realizację zadań własnych gminy w zakresie kanalizacji i oczyszczania ścieków komunalnych poprzez:
 - umorzenie całej odroczonej opłaty podwyższonej, w sytuacjach terminowego zrealizowania przedsięwzięcia,
 - zawieszenie postępowania w przedmiocie odroczenia opłaty podwyższonej jeszcze przed dniem zatwierdzenia Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych,
 - uwzględnienie faktu, że realizacja tych przedsięwzięć odbywać się może na zasadzie współfinansowania tej inwestycji przez kilka podmiotów, a inwestorem głównym tego zadania nie zawsze jest gmina.

Wszystkie modyfikacje w obrębie systemu opłat podwyższonych zostały zaproponowane w taki sposób, aby jednocześnie zachować jego stymulacyjne oddziaływanie na podmioty nie posiadające wymaganych urządzeń chroniących środowisko przed zanieczyszczeniem, a jednocześnie dostosować ten system do wymogów Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych. Program ten będzie stanowił realizację zadań wynikających z ustawy – Prawo wodne, w kontekście dyrektywy 91/271/EWG, dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych, tj. wyposażenia aglomeracji w systemy kanalizacji. Termin realizacji tych zadań wynika z uzgodnień dokonanych z Komisją Europejską w trakcie tymczasowego zamknięcia negocjacji w obszarze „Środowisko”.

Zmiany w art. 402, dotyczące przekazywania funduszy z tytułu opłat i kar, zwiększają marszałkom województw i wojewódzkim inspektorom ochrony środowiska możliwości finansowe obsługi systemu opłat i kar. Powinny one jednocześnie spowodować większą aktywność urzędów marszałkowskich w egzekwowaniu nieuiszczonych bądź uiszczonych w nieprawidłowej wysokości opłat.

Zaproponowane zmiany nie naruszają istoty instytucji prawnych już funkcjonujących – nie powodują tym samym skutków finansowych dla budżetu państwa.

Treść

18. posiedzenia Senatu w dniach 5, 6 i 7 czerwca 2002 r.

(Obrady w dniu 5 czerwca)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarza	
Uczczenie minutą ciszy pamięci senatora Edwarda Wendego	
Przyjęcie protokołów czternastego, piętnastego i szesnastego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o zmianę kolejności rozpatrywania punktu jedenastego porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności senator Ryszard Sławiński	4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu senator Irena Kurzepa senator Mieczysław Janowski senator Andrzej Wielowieyski	4 4 4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji senator Lesław Podkański	5
Przyjęcie wniosku formalnego	
Zatwierdzenie porządku obrad osiemnastego posiedzenia	
Komunikaty	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego senator sprawozdawca Lesław Podkański.	6
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki podsekretarz stanu Maciej Leśny	8
Zapytania i odpowiedzi senator Jan Szafraniec podsekretarz stanu Maciej Leśny senator Lesław Podkański podsekretarz stanu Maciej Leśny senator Józef Sztorc podsekretarz stanu Maciej Leśny	8 9 9 10 10 10
Otwarcie dyskusji senator Bogusław Maśior	10
Zamknięcie dyskusji	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak	11
Zapytania i odpowiedzi senator Dorota Simonides senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak senator Gerard Czaja. senator Krzysztof Szydłowski. senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak senator Anna Kurska senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak senator Anna Kurska senator sprawozdawca Grzegorz Matuszak senator Mieczysław Janowski senator Andrzej Chronowski	13 14 14 14 14 15 15 15 15 16 16

minister spraw wewnętrznych i administracji Krzysztof Janik	16
Otwarcie dyskusji	
senator Dorota Simonides	16
senator Zbyszko Piwoński	17
senator Adam Biela	18
senator Teresa Liszcz	19
senator Jan Szafraniec	20
senator Grzegorz Matuszak	20
senator Zdzisław Jarmużek	21
senator Mieczysław Janowski	21
senator Anna Kurska	23
senator Krzysztof Borkowski	23
senator Irena Kurzępa	24
senator Bogusław Litwiniec	24
senator Zbigniew Kulak	25
senator Anna Kurska	26
Wznowienie obrad	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Juliusz Braun	27
Zapytania i odpowiedzi	
senator Bogusław Litwiniec	32
senator Jan Szafraniec	32
senator Krystyna Doktorowicz	33
senator Dorota Simonides	33
senator Tadeusz Bartos	33
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	33
senator Mieczysław Janowski	34
senator Bogusław Mąsior	34
przewodniczący Juliusz Braun	35
Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu	
senator sprawozdawca Ryszard Sławiński	37

Zapytania i odpowiedzi	
senator Teresa Liszcz	39
przewodniczący Juliusz Braun	39
senator Teresa Liszcz	39
przewodniczący Juliusz Braun	39
senator Anna Kurska	40
senator Tadeusz Bartos	40
senator Jan Szafraniec	40
Otwarcie dyskusji	
senator Kazimierz Pawelek	40
senator Jan Szafraniec	41
senator Ryszard Sławiński	42
senator Grzegorz Matuszak	45
senator Jan Szafraniec	45
przewodniczący Juliusz Braun	46
Zamknięcie dyskusji	
Punkt czwarty porządku obrad: stanowi- sko Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu	
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator sprawozdawca Grzegorz Lato	47
Zapytania i odpowiedzi	
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	48
senator sprawozdawca Grzegorz Lato	48
senator Tadeusz Bartos	48
senator sprawozdawca Grzegorz Lato	48
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu podsekretarz stanu Adam Giersz	48
Otwarcie dyskusji	
senator Irena Kurzępa	49
senator Franciszek Bachleda-Księdzularz	50
senator Tadeusz Bartos	51
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	

(Obrady w dniu 6 czerwca)

Wznowienie posiedzenia	
Wniosek formalny o uzupełnienie porząd- ku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowot- nym senator Marek Balicki	53
Przyjęcie wniosku formalnego	
Wniosek formalny o ogłoszenie przerwy senator Ryszard Jarzembowski	53
Przyjęcie wniosku formalnego	
Komunikaty	

Wznowienie obrad	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego	
senator sprawozdawca Lesław Podkański	54
Głosowanie nr 1	54
Głosowanie nr 2	54
Głosowanie nr 3	54
Głosowanie nr 4	55
Głosowanie nr 5	55
Głosowanie nr 6	55

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa

Punkt trzeci porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu

senator sprawozdawca
Krystyna Doktorowicz 55

Sprawozdanie mniejszości Komisji Kultury i Środków Przekazu

senator sprawozdawca mniejszości
Jan Szafraniec. 55

Głosowanie nr 7. 57

Głosowanie nr 8. 57

Podjęcie uchwały w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności

Punkt czwarty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 9. 57

Głosowanie nr 10 57

Głosowanie nr 11 57

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu

Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego

Sprawozdanie połączonych Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła 58

Zapytania i odpowiedzi
senator Dorota Simonides 59

senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła 59

senator Dorota Simonides 59

senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła 59

Wystąpienie sekretarz stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki

Społecznej
sekretarz stanu
Jolanta Banach 60

Otwarcie dyskusji

senator Sławomir Izdebski 60

senator Zbigniew Kulak 61

senator Henryk Stokłosa 62

senator Olga Krzyżanowska 62

Zamknięcie dyskusji

Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych

senator sprawozdawca
Bogusław Mąsior 63

Wystąpienie podsekretarz stanu
w Ministerstwie Gospodarki

podsekretarz stanu
Małgorzata Okońska-Zaremba. 64

Zapytania i odpowiedzi
senator Jan Szafraniec. 64

podsekretarz stanu
Małgorzata Okońska-Zaremba. 64

Otwarcie dyskusji

Zamknięcie dyskusji

Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko

Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej

senator sprawozdawca
Andrzej Wielowieyski 65

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska

senator sprawozdawca
Apolonia Klepacz 66

Zapytania i odpowiedzi
senator Jan Szafraniec. 67

główny inspektor
ochrony środowiska

Krzysztof Zaręba. 67

senator Andrzej Wielowieyski 68

główny inspektor
Krzysztof Zaręba. 68

podsekretarz stanu
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

Sławomir Dąbrowa 68

Otwarcie dyskusji

Zamknięcie dyskusji

Punkt ósmy porządku obrad: stanowisko

Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

senator sprawozdawca
Marek Balicki 69

Zapytania i odpowiedzi
senator Zbigniew Religa 70

senator Olga Krzyżanowska 70

senator Gerard Czaja. 70

senator sprawozdawca

Marek Balicki 71

senator

Franciszek Bachleda-Księżdzularz . . . 72

senator sprawozdawca

Marek Balicki 72

Wystąpienie sekretarz stanu
w Ministerstwie Zdrowia

sekretarz stanu
Ewa Kralkowska. 72

Zapytania i odpowiedzi	podsekretarz stanu
senator Gerard Czaja.	Marek Wejtko
73	85
sekretarz stanu	senator Genowefa Ferenc
Ewa Kralkowska.	85
73	podsekretarz stanu
Otwarcie dyskusji	Marek Wejtko
senator Olga Krzyżanowska	86
73	senator Mieczysław Janowski
senator Janusz Bielawski	86
74	podsekretarz stanu
senator Wojciech Pawłowski	Marek Wejtko
74	86
senator Marek Balicki	zastępca dyrektora
75	w Ministerstwie Gospodarki
senator Zbigniew Religa	Tomasz Bryzek
75	86
senator Krystyna Sienkiewicz	senator Genowefa Ferenc
76	87
senator Zdzisław Jarmużek	zastępca dyrektora
76	Tomasz Bryzek
senator Zbigniew Religa	87
77	Otwarcie dyskusji
senator Zdzisław Jarmużek	senator Jerzy Suchański
77	87
senator Ewa Serocka.	senator Grzegorz Niski
77	88
Zamknięcie dyskusji	senator Genowefa Ferenc
Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowi-	89
ska Senatu w sprawie ustawy o ochronie	senator Wiesław Pietrzak.
przed przywozem na polski obszar celny	90
towarów subsydiowanych	senator Zygmunt Cybulski
Sprawozdanie Komisję Gospodarki i Finan-	90
sów Publicznych	Zamknięcie dyskusji
senator sprawozdawca	Wystąpienie podsekretarza stanu
Bogusław Mąsior	w Ministerstwie Gospodarki
78	podsekretarz stanu
Wystąpienie podsekretarza stanu	Marek Wejtko
w Ministerstwie Gospodarki	90
podsekretarz stanu	Punkt jedenasty porządku obrad: stanowi-
Marek Wejtko	ska Senatu w sprawie ustawy o zmianie
80	ustawy o Policji
Zapytania i odpowiedzi	Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej
senator Adam Graczyński	i Bezpieczeństwa Publicznego
80	senator sprawozdawca
podsekretarz stanu	Janusz Konieczny
Marek Wejtko	91
80	Zapytania i odpowiedzi
senator Adam Graczyński	senator Kazimierz Pawełek
81	92
podsekretarz stanu	sekretarz stanu
Marek Wejtko	w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
81	i Administracji
Otwarcie dyskusji	Zbigniew Sobotka
senator Bogusław Mąsior	92
81	senator Andrzej Jaeschke
Zamknięcie dyskusji	92
Punkt dziesiąty porządku obrad: stanowi-	sekretarz stanu
ska Senatu w sprawie ustawy o mate-	Zbigniew Sobotka
rialach wybuchowych przeznaczonych do	93
użytku cywilnego	Otwarcie dyskusji
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicz-	Zamknięcie dyskusji
nych i Integracji Europejskiej	Komunikaty
senator sprawozdawca	Wznowienie obrad
Zygmunt Cybulski.	Punkt dwunasty porządku obrad: stanowi-
82	ska Senatu w sprawie ustawy o zmianie
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	ustawy o powszechnym obowiązku obro-
i Bezpieczeństwa Publicznego	ny Rzeczypospolitej Polskiej
senator sprawozdawca	Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej
Janusz Konieczny	i Bezpieczeństwa Publicznego
83	senator sprawozdawca
Zapytania i odpowiedzi	Lesław Podkański
senator Mieczysław Janowski	94
84	Zapytania i odpowiedzi
senator sprawozdawca	senator Mieczysław Janowski
Janusz Konieczny	94
84	senator sprawozdawca
Wystąpienie podsekretarza stanu	Lesław Podkański
w Ministerstwie Gospodarki	94
podsekretarz stanu	Otwarcie dyskusji
Marek Wejtko	Zamknięcie dyskusji
84	
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jan Szafraniec.	
85	

Punkt trzynasty porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski

Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności
senator sprawozdawca
Teresa Liszcz 95

Otwarcie dyskusji
senator Kazimierz Kutz. 97
senator Krystyna Doktorowicz 98
senator Kazimierz Pawełek 99

Punkt ósmy porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
senator sprawozdawca
Marek Balicki 99
Głosowanie nr 12 100
Głosowanie nr 13 100
Głosowanie nr 14 100

Głosowanie nr 15 100
Głosowanie nr 16 100

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym

Punkt czternasty porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne

Sprawozdanie połączonych Komisji Ochrony Środowiska oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności
senator sprawozdawca
Adam Graczyński 101

Otwarcie dyskusji
senator Włodzimierz Łęcki 102
senator January Bień. 104
senator Adam Graczyński. 104

Zamknięcie dyskusji

Komunikaty

(Obrady w dniu 7 czerwca)

Wznowienie posiedzenia

Punkt drugi porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej
senator sprawozdawca
Grzegorz Matuszak. 106
senator Anna Kurska 108
senator Zbigniew Kulak. 109

Głosowanie nr 17 109
Głosowanie nr 18 110
Głosowanie nr 19 110
Głosowanie nr 20 110
Głosowanie nr 21 110
Głosowanie nr 22 110
Głosowanie nr 23 110
Głosowanie nr 24 110
Głosowanie nr 25 111
Głosowanie nr 26 111
Głosowanie nr 27 111
Głosowanie nr 28 111
Głosowanie nr 29 111
Głosowanie nr 30 111
Głosowanie nr 31 111
Głosowanie nr 32 111
Głosowanie nr 33 112
Głosowanie nr 34 112

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta

Punkt piąty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury

senator sprawozdawca
Mieczysław Mietła 112
Głosowanie nr 35 113
Głosowanie nr 36 113
Głosowanie nr 37 113
Głosowanie nr 38 113
Głosowanie nr 39 113
Głosowanie nr 40 113
Głosowanie nr 41 114

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego

Punkt szósty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 42 114

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej

Punkt siódmy porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 43 114

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji

Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych
senator sprawozdawca
Bogusław Maśior. 114
Głosowanie nr 44 115
Głosowanie nr 45 115

Głosowanie nr 46	115
Głosowanie nr 47	116
Głosowanie nr 48	116
Głosowanie nr 49	116
Głosowanie nr 50	116
Głosowanie nr 51	116
Głosowanie nr 52	116
Głosowanie nr 53	116

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych

Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)

Sprawozdanie połączonych Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego

senator sprawozdawca

Janusz Konieczny 117

senator Jerzy Suchański 117

senator Wiesław Pietrzak 118

Głosowanie nr 54 118

Głosowanie nr 55 118

Głosowanie nr 56 118

Głosowanie nr 57 118

Głosowanie nr 58 118

Głosowanie nr 59 118

Głosowanie nr 60 118

Głosowanie nr 61 118

Głosowanie nr 62 118

Głosowanie nr 63 118

Głosowanie nr 64 120

Wznowienie obrad

Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 65 120

Głosowanie nr 66 120

Głosowanie nr 67 120

Głosowanie nr 68 121

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego

Punkt jedenasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 69 121

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji

Punkt dwunasty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 70 121

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej

Punkt trzynasty porządku obrad (cd.)

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski

Głosowanie nr 71 122

Podjęcie uchwały w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski

Punkt czternasty porządku obrad (cd.)

Przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne

Sprawozdanie połączonych Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Ochrony Środowiska
senator sprawozdawca

Adam Graczyński 122

Głosowanie nr 72 123

Głosowanie nr 73 123

Głosowanie nr 74 123

Głosowanie nr 75 123

Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne

Komunikaty

Oświadczenia

senator Grzegorz Matuszak 124

senator Maria Szyszkowska 125

senator Irena Kurzepa 125

senator Henryk Dzido 126

Zamknięcie posiedzenia

Wyniki głosowań

Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 18. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Jerzego Cieślaka

w dyskusji nad punktem drugim

porządku obrad 139

Oświadczenie złożone

przez senatora Tadeusza Bartosa 140

Oświadczenie złożone

przez senatora Tadeusza Bartosa 141

Oświadczenie złożone

przez senatora Janusza Bielawskiego . . 142

Oświadczenie złożone

przez senatora Władysława Bułkę 143

Oświadczenie złożone

przez senatora

Witolda Gładkowskiego 144

Oświadczenie złożone

przez senatora

Witolda Gładkowskiego 145

Oświadczenie złożone

przez senatora Sergiusza Plewę 146

Oświadczenie złożone

przez senatora Bogdana Podgórskiego . . 147

Oświadczenie złożone

przez senator Jolantę Popiołek 148

Oświadczenie złożone

przez senator Krystynę Sienkiewicz . . . 149

Oświadczenie złożone

przez senatora Henryka Stokłosę 150

Oświadczenie złożone

przez senatora Jana Szafrąca 151

Oświadczenie złożone

przez senatora Jana Szafrąca 152

Oświadczenie złożoneprzez senatora

Józefa Sztorca 153

Oświadczenie złożoneprzez senator

Marię Szyszkowską 154

Uchwały

Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa.	157	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia między Wspólnotą Europejską a Rzeczpospolitą Polską w sprawie uczestnictwa Polski w Europejskiej Agencji Środowiska oraz Europejskiej Sieci Informacji i Obserwacji	173
Uchwała Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznego okresu działalności.	159	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o ochronie przed przywozem na polski obszar celny towarów subsydiowanych	174
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o Polskiej Konfederacji Sportu.	160	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego . .	179
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.	162	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Policji	181
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta	164	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.	182
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego . . .	169	Uchwała Senatu w związku z 80-tą rocznicą powrotu Górnego Śląska do Polski. . . .	183
Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej.	171	Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne . . .	184